



PALESTRA

Pismo Adwokatury Polskiej

DZIENNIK USTAW



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 grudnia

№ 83.

Rok 1930.

TREŚĆ:

ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Poz.: 651—z dnia 29 listopada 1930 r. Kodeks Postępowania Cywilnego	1079
652—z dnia 29 listopada 1930 r. Przepisy wprowadzające Kodeks Postępowania Cywilnego	1111

651.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

z dnia 29 listopada 1930 r.

Kodeks Postępowania Cywilnego.

Na podstawie art. 44 ust. 5 Konstytucji postanawiam co następuje:

TYTUŁ WSTĘPNY.

Przepisy ogólne.

Art. 1. Kodeks postępowania cywilnego normuje właściwość sądów powszechnych i postępowanie przed temi sądami w sprawach cywilnych, chyba że ustawy szczególne stanowią inaczej.

Art. 2. Sądy powszechnie rozstrzygają spory o prawa prywatne, chyba że spory te z mocy ustaw szczególnych są przekazane innym sądom lub władzom.

Art. 3. Każdy może poszukiwać ochrony sądowej nie tylko wówczas, gdy jego prawo zostało naruszone, ale i wtedy, gdy, zapobiegając naruszeniu swego prawa, ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub w ustaleniu prawa.

Art. 4. Każdy przebywający w Polsce może być pozwany przed sąd. Z pośród osób, przebywających w innym państwie, obywatele polscy mogą być pozwani przed sąd o prawa stanu, o roszczenia zaś majątkowe — zarówno obywatele, jak cudzoziemcy, jeżeli w Polsce znajduje się ich majątek lub przedmiot sporu, a także, gdy chodzi o spadek otwarty w Polsce lub o zobowiązania, które na jej obszarze powstały lub mają być wykonane.

Art. 5. § 1. Pod warunkiem wzajemności nie mogą być pozowani przed sąd:

- 1) uwierzytelnieni w Polsce przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych;
- 2) personel dyplomatyczny przedstawicielstwa;

3) członk

liczbami 1) i 2

4) perso

5) służb

telstwo tego

6) inne

wości na mo

jów między

§ 2.

gają sądowi

1) jeź

2) w

biorstw, zr

3) w

mości zna

o czynsz

wem lub

Art

z przest

wilny al

wania k

A

nego c

stwa o

przed

gane

okreś

DR. WŁADYSŁAW PIASECKI
WICEPREZES SĄDU OKRĘGOWEGO

i
DR. JAN KORZONEK
SĘDZIA OKRĘGOWY

KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

PRZEPISY WPROWADZAJĄCE KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

(Rozp. Prez. Rzp. z dn. 29 listopada 1930 r. Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 651 i 652).

Z KOMENTARZEM

uwzględniającym wszystkie przepisy pozostające w związku z procesem, materiały Komisji Kodyfikacyjnej, orzecznictwo Sądów Najwyższych b. państw zaborczych i polskiego oraz literaturę procesu cywilnego.

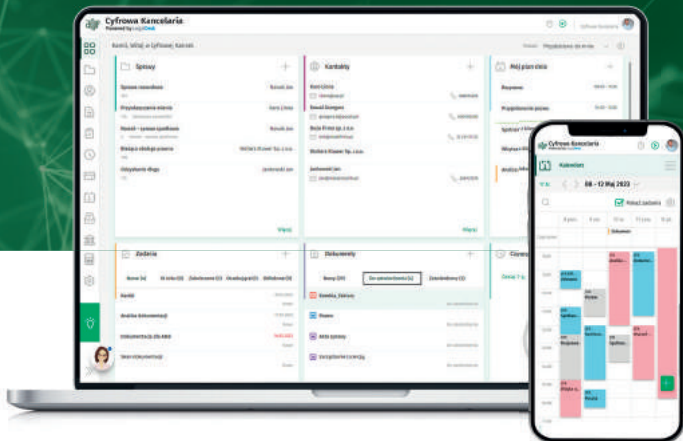
MIEJSCE PIASTOWE
WYDAWNICTWO TOW. ŚW.



Cyfrowa Kancelaria

Powered by LegalDesk

Zobacz, co o cyfryzacji Adwokatury mówi
adw. Przemysław Rosati, Prezes NRA →




ADWOKATURA
POLSKA



Nowoczesna aplikacja do zarządzania kancelarią adwokacką

- ✔ Połączenie z Portalem Informacyjnym Sądów Powszechnych
- ✔ Zadania i kontakty
- ✔ Integracja z kalendarzem
- ✔ Korespondencja
- ✔ Wystawianie faktur
- ✔ Pobieranie danych z GUS
- ✔ Rejestracja czynności
- ✔ Dokumenty
- ✔ Kalendarz zadań

dostęp już od →

15 zł netto/mies.
dla Adwokata

10 zł netto/mies.
dla Aplikanta

www.ck.adwokatura.pl

Pobierz
mLegitymację
adwokata →





Sierpień

8/2023

PALESTRA

P i s m o A d w o k a t u r y P o l s k i e j

Rok LXVIII nr 789



Naczelna Rada Adwokacka

Redaktor naczelny:

Michał Bieniak

Sekretarz redakcji:

Adam Kozieln

Redaktor języka angielskiego:

Anna Setkiewicz

Członkowie Kolegium Redakcyjnego:

Stanisław Baliak

Zbigniew Banaszczyk

Jacek Barcik

Wojciech Bergier

Michał Bieniak

Józef Forystek

Piotr Fiedorczyk

Lech Gardocki

Paweł Gieras

Roman Hauser

Joseph Hoffmann

Krzysztof Kostański

Andrzej Kubas

Jan Kuklewicz

Katalin Ligeti

Erik Luna

Frank Meyer

Dariusz Mucha

Marek Antoni Nowicki

Piotr Ochwat

Szymon Pawelec

Krzysztof Piesiewicz

Piotr Piesiewicz

Krzysztof Pietrzykowski

Jerzy Pisuliński

Paweł Podrecki

Janusz Raglewski

Anna Rakowska-Ireła

Stanisław Rymar

Marek Safjan

Philippe Sands

Piotr Sendecki

Elżbieta Skowrońska

Tomasz Sójka

Monika Strus-Wołos

Maciej Szpunar

Dobrosława Szumiło-Kulczycka

Dariusz Świecki

Jaromir Tauchen

Stephen C. Thaman

Andrzej Tomaszek

Józef Wójcikiewicz

Maria Zabłocka

Stanisław Zabłocki

Jerzy Zajadło

Piotr Zientarski

Jerzy Zięba

WYDAJE
NACZELNA RADA ADWOKACKA
WARSZAWA

Szanowni Czytelnicy!

Aktualny numer „Palestry” jest w całości poświęcony ostatniej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, a artykuły poruszają ogólne oraz szczegółowe aspekty tej nowelizacji. Okładka przedstawia przedwojenny Kodeks postępowania cywilnego z 1930 r., którego cechowała stabilność i wysoki poziom techniki legislacyjnej i przez to powinien stać się on kierunkiem w jakim powinien zmierzać polski ustawodawca tworząc prawo. W numerze 7/2023 „Palestry” można przeczytać artykuły: dr hab. Katarzyny Gajda-Roszczyńska pt. *Zmiany w przepisach dotyczących właściwości sądu na podstawie ustawy z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, adw. dr. Marcina Kostwińskiego pt. *Jaki sąd jest właściwy w sprawie kredytu „frankowego”, gdy powód nie ma miejsca zamieszkania w Polsce? Kilka uwag na tle art. 18 ustawy z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, dr hab. Joanny Bodio, prof. UMCS pt. *Uwagi o miejscu zażalenia wśród środków zaskarżenia w procesie – z uwzględnieniem nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 2019 i 2023 r.*, adw. dr. hab. Andrzeja Olasia pt. *Reforma, deformacja czy zwykłe majsterkowanie? – uwagi na tle zmian w przepisach o pełnomocnictwie procesowym na mocy nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r.*, adw. dr. Anety Mendrek pt. *Dokąd zmierza art. 128¹ k.p.c. i gdzie nas zaprowadzi? W niniejszym numerze można znaleźć również następujące artykuły poruszające problematykę postępowania z udziałem konsumentów: dr hab. Tadeusza Zembrzuskiego, prof. UW pt. *Dokąd zmierza ochrona konsumenta w procesie cywilnym?* oraz dr. Dariusza Chrapońskiego pt. *Postępowanie cywilne z udziałem konsumentów w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r.* W aktualnym numerze „Palestry” znajduje się artykuł poświęcony wierzytelności stwierdzonej wyrokiem sądu polubownego lub ugodą zawartą przed nim prof. dr. hab. Łukasza Błaszczaka pt. *Wierzytelność stwierdzona wyrokiem sądu polubownego lub ugodą zawartą przed tym sądem jako podstawa zarzutu potrącenia w świetle znówelizowanego art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c.*, a także artykuł dotyczący ugody mediacyjnej autorstwa dr. Magdaleny Skibińskiej pt. *Objęcie ugody mediacyjną roszczen nieobjętych pozwem lub objętych różnymi postępowaniami cywilnymi – rozwiązane i nierozwiązane problemy w ustawie z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.* Ponadto na Czytelników „Palestry” czekają dwa artykuły poruszające problematykę postępowania arbitrażowego autorstwa adw. dr. Łukasza Wydry pt. *Konwersja postępowania przed sądem państwowym w arbitraż według nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r.*, a także mgr. Pawła Dyrduła pt. *Konwersja postępowania sądowego w postępowanie arbitrażowe.**



Za publikację artykułu w Czasopiśmie „Palestra” można otrzymać 100 pkt. zgodnie z aktualnym wykazem czasopism punktowanych MEiN.

Projekt i przygotowanie okładki do druku: A.P. GRAF
Skany okładek pobrane z: <https://eli.gov.pl> (Dziennik Ustaw) oraz Pomorska biblioteka cyfrowa <https://pbc.gda.pl> (Kodeks)

Adres Redakcji:

00-202 Warszawa, ul. Świętojerska 16, lok. 33

tel./fax 22 831 27 78, 22 505 25 34, 22 505 25 35

e-mail: redakcja@palestra.pl

Internet: www.palestra.pl

Ark. wyd.: 16. Nakład: 500 egz.

ISSN 0031-0344, indeks 36851

Spis treści

Od Redakcji

Michał Bieniak

Stanowienie prawa, czyli o biegunce ustawodawcy 5

Artykuły

Katarzyna Gajda-Roszczyńska

Zmiany w przepisach dotyczących właściwości sądu na podstawie ustawy z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw 8

Marcin Kostwiński

Jaki sąd jest właściwy w sprawie kredytu „frankowego”,
gdym powód nie ma miejsca zamieszkania w Polsce?
Kilka uwag na tle art. 18 ustawy z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy
– Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw 28

Joanna Bodio

Uwagi o miejscu zażalenia wśród środków zaskarżenia w procesie
– z uwzględnieniem nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego
z 2019 i 2023 r. 41

Andrzej Olaś

Reforma, deforma czy zwykłe majsterkowanie? – uwagi na tle zmian
w przepisach o pełnomocnictwie procesowym na mocy nowelizacji
Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. 68

Aneta Mendrek

Dokąd zmierza art. 128¹ k.p.c. i gdzie nas zaprowadzi? 89

Tadeusz Zembrzuski

Dokąd zmierza ochrona konsumenta w procesie cywilnym? 106

Dariusz Chrapoński

Postępowanie cywilne z udziałem konsumentów w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. 126

Łukasz Błaszczak

Wierzytelność stwierdzona wyrokiem sądu polubownego lub ugodą zawartą przed tym sądem jako podstawa zarzutu potrącenia w świetle znowelizowanego art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c. 153

Magdalena Skibińska

Objęcie ugodą mediacyjną roszczeń nieobjętych pozwem lub objętych różnymi postępowaniami cywilnymi – rozwiązane i nierozwiązane problemy w ustawie z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw 172

Łukasz Wydra

Konwersja postępowania przed sądem państwowym w arbitraż według nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. . . . 193

Paweł Dyrduł

Konwersja postępowania sądowego w postępowanie arbitrażowe 204

Sprawozdania

Aneta Mendrek

Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Dokąd zmierzasz, proceduro? Aktualne problemy prawa postępowania cywilnego”, Kraków, 29.05.2023 r. 219

Table of contents 235

Od Redakcji

Michał Bieniak

STANOWIENIE PRAWA, CZYLI O BIEGUNCE USTAWODAWCY

Na wstępie muszę czytelników „Palestry” przeprosić za tytuł. Wiem, że tak znacnemu stuletniemu czasopismu nie przystoi tak frywolny tytuł artykułu wprowadzającego. Są jednak na tym świecie zdarzenia, dla których nawet takie określenia, jak zawarte w tytule, są zbyt delikatne.

Aktualny numer „Palestry” poświęcony jest w całości ostatniej dużej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego. Kto wie, która to już nowelizacja tej kodyfikacji? Nikt chyba nie jest w stanie tego szybko zliczyć. Ja jednak podjąłem wrywkową próbę. Próba jest niedokładna, bo niektóre nowelizacje wchodzi w życie niejako na raty, w różnych terminach, jednak nawet przybliżony wynik budzi grozę. Oto, począwszy od stycznia 2021 r., mamy do czynienia z czterdziestą pierwszą nowelizacją polskiej procedury cywilnej. Można powiedzieć – przywykliśmy, ale jednak nie powinniśmy nad tym przechodzić do porządku dziennego.

Kodeks zobowiązań, który wszedł w życie 1.07.1934 r., był przed wybuchem II wojny światowej nowelizowany dwukrotnie. Ktoś będzie twierdził, że to dawne dzieje i – do wybuchu wojny – czasy spokojniejsze. Jakkolwiek to drugie stwierdzenie – jak znający historię wiedzą – nie jest prawdą, to spójrzmy na czasy nam bliższe. Przez cały okres pomiędzy 1.01.1991 r. a 31.12.2000 r. Kodeks postępowania cywilnego był nowelizowany mniej niż czterdzieści razy, a więc mniej niż przez okres niecałych trzech ostatnich lat. Nikt natomiast nie może twierdzić, że lata 90. XX w. były okresem wolnym od istotnych przemian gospodarczych i społecznych.

Oczywiście procedura cywilna to nie wyjątek. Nie inaczej jest na obszarze procedury karnej; dużo gorzej – w prawie podatkowym. Niewiele lepiej w prawie cywilnym materialnym.

Niestabilność prawa to nie tylko problem dla adwokatów: to jedna z barier rozwoju gospodarczego; to zmniejszenie poczucia bezpieczeństwa obywateli; to brak możliwości ukształtowania jednolitej wykładni prawa i orzecznictwa. Musieli sobie z tego zdawać sprawę starożytni Grecy, skoro ponoć Zeleukos wprowadził w Lokrach zasadę, że „jeśli ktoś na zgromadzeniu ludowym (ustawodawczym) wystąpi z wnioskiem o zmianę dotychczasowej ustawy albo o wprowadzenie nowej, to należy mu nałożyć stryczek na szyję. Jeżeli wniosek został przez zgromadzenie odrzucony, wnioskodawcę należało na miejscu pozbawić życia przez uduszenie”¹.

Dzisiejsi politycy nie rozumieją jednak tego, co starożytni Grecy odkryli przeszło dwa tysiące lat temu, a najbardziej jaskrawym tego przykładem są chyba sprawozdania z wykonania planu działalności Ministra Sprawiedliwości, w których za miernik poprawy sprawności funkcjonowania systemu sądownictwa powszechnego uznaje się m.in. liczbę projektów ustaw przyjętych przez Radę Ministrów².

Z czego wynika taki brak zrozumienia podstawowych zasad? Z populizmu, ale nie tylko. Wydaje się, że w świecie politycznym (niezależnie od tego, na którą z partii spojrzymy) pokutuje myślenie magiczne o prawie. Myślenie, które sprowadza się do tego, że szybkość postępowań można zadekretować podobnie jak szczęśliwość powszechną i bogactwo. Niestety życie nie jest takie proste i bogactwa nie można uchwalić. Nie można też wyłącznie przez zmianę procedur doprowadzić do przyspieszenia postępowań, nie gubiąc po drodze tego, co jest ich sensem, tj. wymierzania sprawiedliwości. Potrzebna jest dobra organizacja, odpowiednie finansowanie, a po części zapewne również zmiana mentalności sędziów, urzędników sądowych i również profesjonalnych pełnomocników. To jednak wymaga znacznie większego wysiłku niż przejście procedury legislacyjnej przez najbardziej nawet absurdalną ustawę.

Wiemy już, że jest źle. Pomyślmy jednak, co można zrobić lepiej. Zwróćmy uwagę, że najwybitniejsze polskie akty normatywne, które wypracowały konstrukcje do dzisiaj obecne w polskich kodyfikacjach, zostały stworzone przez przedwojenną Komisję Kodyfikacyjną. Był to organ o specyficznej pozycji ustrojowej, w znacznym stopniu oderwany od bieżących sporów politycznych, gromadzący w swoim składzie ludzi z najrozmaitszych kręgów: naukowców, ale również (może nawet w większym stopniu) praktyków – sędziów, a przede wszystkim adwokatów. Osoby o różnym doświadczeniu życiowym i temperamencie, ale zawsze obdarzone dużym autorytetem w środowisku prawniczym, a niekiedy również poza nim. Jakże jest to odmienne od czasów dzisiejszych, gdy często nawet trudno stwierdzić, kto jest autorem danej ustawy, jakby jej autorzy uznawali to za powód do wstydu, którego należy uniknąć.

¹ M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne. Wykłady z historii najstarszych praw świata*, Lublin 2006, s. 137.

² *Sprawozdanie z wykonania planu działalności Ministra Sprawiedliwości za rok 2020 dla działu administracji rządowej sprawiedliwość*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/kontrola-zarzadcza-w-dziale-sprawiedliwosc>, s. 1.

Zbliża się czas wyborów. Zobaczmy, czy jest na polskiej scenie politycznej ktoś, kto chce zmienić sposób stanowienia prawa i go ulepszyć. Na razie ja jeszcze go nie dostrzegłem, ale może zbyt słabo śledzę polską scenę polityczną. Mam jedynie nadzieję, że nie będziemy kiedyś musieli wrócić do rozwiązania, które zaproponował Zeleukos, chociaż w dzisiejszych czasach niekiedy wydawałoby się ono dobrym lekarstwem.

Z tą myślą zapraszam Państwa do przeczytania serii artykułów o kolejnej nowelizacji postępowania cywilnego. Miejmy nadzieję, że uda nam się z nimi zapoznać, zanim kolejny Sejm dokona następnej gruntownej przebudowy tej procedury.

adw. dr Michał Bieniak
redaktor naczelny miesięcznika „Palestra”

Pojęcia kluczowe:

właściwość sądu, kształtowanie obciążenia sądów, właściwość miejscowa, właściwość rzeczowa, właściwość w tzw. sprawach frankowych, właściwość w sprawach konsumenckich, właściwość w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, kognicja w postępowaniu gospodarczym

Artykuły

Katarzyna Gajda-Roszczyńska

ZMIANY W PRZEPISACH DOTYCZĄCYCH WŁAŚCIWOŚCI SĄDU NA PODSTAWIE USTAWY Z 9.03.2023 R. O ZMIANIE USTAWY – KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO ORAZ NIEKTÓRYCH INNYCH USTAW

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza zmian odnoszących się do właściwości sądu dokonanych na podstawie ustawy z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Nowelizacja wprowadziła szereg zmian w odniesieniu do właściwości miejscowej (sprawy o roszczenie wynikające z umowy ubezpieczenia, sprawy z powództwa konsumenta o roszczenie związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, w tym o ustalenie istnienia lub nieistnienia wynikającego z niej stosunku prawnego, o ustalenie bezskuteczności postanowień tej umowy lub o zwrot świadczeń związanych z jej zawarciem), właściwości rzeczowej (sprawy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 100.000 złotych, sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym), a także w postępowaniach odrębnych, postępowaniu w sprawach gospodarczych oraz nowo wprowadzonym postępowaniu w sprawach konsumenckich. W artykule zmiany te zostały kolejno omówione, podjęta została próba oceny systemowej tych regulacji oraz wskazane i rozwiązane zostały potencjalne problemy, które mogą pojawić się przy stosowaniu nowych przepisów.

1. WSTĘP

Ustawa z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹ to jeden z wielu w ostatnich latach akt prawny,

¹ Dz.U. poz. 614.

który dokonuje kolejnych „fundamentalnych” zmian w mechanizmach i instytucjach procesowych. Przed przejściem do omówienia zagadnienia objętego niniejszym artykułem nie da się pominąć uwag natury ogólnej co do zmian Kodeksu postępowania cywilnego na przestrzeni ostatnich lat. Nie będzie zaskoczeniem stwierdzenie, że tak częste i – chciałoby się rzec – nieprzemysłane dogłębnie zmiany ustawy procesowej, nierzadko bez zachowania podstawowej siatki pojęciowej, prowadzą do dekompozycji podstawowej ustawy, która traci spójność². Należy podzielić twierdzenie, że niedopracowane prawo straciło przymiot pewności i staje się całkowicie nieprzewidywalne³, aktualne zaś stają się słowa o „przekleństwie nowelizacji”⁴. Kolejna ustawa, z 9.03.2023 r., która miała być remedium na luki i niedoskonałości uregulowań zawartych w ustawie z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, sama tworzy wiele wątpliwości. Przedmiotem niniejszego artykułu będzie analiza zmian odnoszących się do właściwości sądu w nowych przepisach. Nowelizacja z 1.07.2023 r. wprowadziła szereg zmian w odniesieniu do właściwości miejscowej (sprawy o roszczenie wynikające z umowy ubezpieczenia, sprawy z powództwa konsumenta o roszczenie związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, w tym o ustalenie istnienia lub nieistnienia wynikającego z niej stosunku prawnego, o ustalenie bezskuteczności postanowień tej umowy lub o zwrot świadczeń związanych z jej zawarciem), właściwości rzeczowej (sprawy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 100.000 złotych, sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym), a także w postępowaniach odrębnych, postępowaniu w sprawach gospodarczych oraz nowo wprowadzonym postępowaniu w sprawach konsumenckich. Zmiany te zostaną kolejno omówione. Podjęta zostanie próba oceny zarówno systemowej tych regulacji, jak i konkretnych problemów, które mogą pojawić się przy stosowaniu nowo wprowadzonych przepisów.

Przed szczegółową analizą konkretnych rozwiązań odnoszących się do właściwości warto przypomnieć pewne założenia wstępne natury ogólnej co do systemu właściwości. W piśmiennictwie podkreśla się, że system właściwości sądu to naczynia połączone, w skład których wchodzi także regulacje ustrojowe i praktyka wymiaru sprawiedliwości⁵. Jest tak dlatego, że dokonywanie zmian w odniesieniu do właściwości rzeczowej może wpływać na właściwość miejscową sądu, jak również przypisanie określonych spraw do postępowań

² M. Dziurda, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 r.*, Warszawa 2023, s. 20.

³ J. Gudowski, *Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022. Esej o postmodernizmie, obskurantyzmie prawnym i niekompetencji*, „Przegląd Sądowy” 2023/2, s. 20 i n.

⁴ S. Gołąb, *Przekleństwo nowelizacji*, „Głos Prawa” 1932/8–9, s. 16.

⁵ Tak K. Markiewicz, *Właściwość sądu, skład sądu i wyłączenie sędziego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, „Przegląd Prawa Cywilnego” 2015/2, s. 278–301.

odrębnych lub postępowania zwykłego może nie tylko wpływać, ale przede wszystkim decydować o zmianie właściwości zarówno rzeczowej, jak i miejscowej w konkretnej sprawie⁶. W doktrynie wskazuje się także, że jakiegokolwiek zmiany w odniesieniu do systemu właściwości, zwłaszcza co do określenia kryteriów właściwości, powinny nie tylko być oparte na rzetelnych badaniach komparatystycznych, ale przede wszystkim być poprzedzone symulacją i oceną skutków ich wprowadzenia dla organizacji i zarządzania sądownictwem oraz ustawy procesowej⁷. Tylko w ten sposób kodeksowy system właściwości może pozostać spójny, a regulacje ustawowe będą w stanie zagwarantować prawa każdego do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd ustanowiony ustawą. Ponieważ przepisy o właściwości to nie tylko materia prawa procesowego, ale również prawa sądowego (ustrojowego), analiza nie powinna być dokonywana w oderwaniu od *judicial map* (mapy obciążenia sądownictwa) przy uwzględnieniu systemu ważenia spraw. Pojawia się też pytanie, na ile traktowane instrumentalnie przepisy o właściwości mogą czy powinny zastąpić nowoczesny system zarządzania sądownictwem i stanowić skuteczne remedium na problemy wymiaru sprawiedliwości.

2. ZMIANY W ODNIESIENIU DO WŁAŚCIWOŚCI RZECZOWEJ

Zmiany dokonane przez nowelizację w odniesieniu do właściwości rzeczowej odnoszą się do dwóch kategorii spraw: spraw o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 100.000 złotych, oraz spraw o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Ustawa z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw dokonała zmiany ustawy z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, w szczególności zmieniając art. 17 pkt 4 k.p.c. w ten sposób, że otrzymał on brzmienie: do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, oprócz spraw o alimenty, o naruszenie posiadania, o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między małżonkami oraz spraw rozpoznawanych w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Zgodnie ze znowelizowanym art. 17 pkt 4 nadal do właściwości rzeczowej sądu rejonowego, bez względu na wartość przedmiotu sporu, będą należeć rozpoznawane w procesie sprawy o alimenty, o naruszenie posiadania, o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między małżonkami oraz sprawy rozpoznawane w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

⁶ Tak K. Markiewicz, *Właściwość sądu, skład sądu...*, s. 278–301.

⁷ Por. K. Markiewicz, *Właściwość sądu w procesie cywilnym wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych* (w:) *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 223–249.

Przed dokonaniem recenzji zmian przypomnieć należy, że przy określeniu kryteriów decydujących o właściwości rzeczowej sądów powszechnych priorytetowe znaczenie ma ranga rozstrzyganych spraw oraz ich ciężar gatunkowy, oceniane przy uwzględnieniu m.in. opinii społecznej dotyczącej uregulowania określonych stosunków prawnych⁸. W polskim Kodeksie postępowania cywilnego systemowo nadal określenie spraw należących do właściwości sądów okręgowych ma miejsce poprzez wyodrębnienie trzech kategorii spraw: po pierwsze – grupy spraw niemajątkowych, po drugie – wskazanie rodzaju spraw powstających z pewnych stosunków prawnych, niezależnie od ich materialnego lub niematerialnego charakteru oraz po trzecie – dokonanie specjalnych wyłączeń z zakresu spraw majątkowych⁹. Nowelizacja ingeruje w drugą i trzecią kategorię spraw.

2.1. SPRAWY O WARTOŚCI PRZEDMIOTU SPORU POWYŻEJ 100.000 ZŁ

Nowelizacja art. 17 pkt 4 k.p.c. przede wszystkim podwyższa do 100.000 zł granicę wartości przedmiotu sporu spraw rozpoznawanych przez sądy rejonowe, zmieniając wartościowo wyróżnik *ratione valoris*. Wartość przedmiotu określa się dalej przy uwzględnieniu kryteriów z art. 19–25 k.p.c. Warto także poczynić parę uwag ogólnych o potrzebie istnienia podziału spraw w zależności od wartości przedmiotu sporu¹⁰. Przypomnieć należy, że w naszym systemie przepis uzależniający właściwość sądu okręgowego od wartości przedmiotu sporu funkcjonuje w zasadzie od okresu międzywojennego i gdy go wprowadzano w 1930 r., przyjmowano, że odpowiada to raczej doniosłości sprawy i jej tanioci oraz przejawia się mniejszym sformalizowaniem w sądzie grodzkim, a także związane jest z odciążeniem sądów wojewódzkich¹¹ niż związane jest ze skalą trudności¹². System ten nie był i nie jest doskonały. Na pierwszy rzut oka zmiana ta nie budzi podstawowych wątpliwości przy uwzględnieniu aktualnej sytuacji społeczno-ekonomicznej i przekształceniu wysokości płacy minimalnej na przestrzeni ostatnich lat¹³. Skutkiem tej nowelizacji będzie niewątpliwie zwiększenie liczby spraw przypadających na sądy rejonowe. W uzasadnieniu projektu podano, że: „Dotychczasowy próg wartości przedmiotu sporu decydującej o właściwości rzeczowej sądu okręgowego obowiązuje od 5.02.2005 r., zatem ponad 16 lat. W międzyczasie Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, a wszelkie współczynniki gospodarcze, w tym wartość PKB oraz wysokość przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, istotnie

⁸ W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1977, s. 10.

⁹ K. Markiewicz, *Właściwość sądu, skład sądu...*, s. 278–301.

¹⁰ Zob. K. Markiewicz, *Właściwość sądu, skład sądu...*, s. 278–301.

¹¹ A. Thon, *Krytyka kodeksu postępowania cywilnego ze stanowiska teorii procesu i doświadczeń praktyki*, cz. I, Warszawa 1936, s. 11.

¹² Zob. E. Waśkowski, *O projekcie kodeksu procedury cywilnej*, „Palestra” 1928, z. VII–VIII, s. 298–299.

¹³ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 27; J. Gołaczyński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (w:) J. Gołaczyński, *Kodeks postępowania cywilnego. Nowelizacja z 9.3.2023 r. Komentarz. Linia orzecznicza*, Warszawa 2023, komentarz do art. 17.

wzrosła. Na przestrzeni tych kilkunastu lat zachodziły też naturalne procesy inflacyjne, które w sposób stanowczy przełożyły się na ceny dóbr i usług, co sprawiło, że dotychczas ustalony próg właściwości rzeczowej stracił na aktualności. Dla przykładu tylko warto podkreślić, że ustalone w dniu 1.01.2005 r. minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 849 zł miesięcznie (Dz.U. z 2004 r. poz. 2062), zaś aktualnie jest to 2800 zł miesięcznie (Dz.U. z 2020 r. poz. 1596), a więc ponad trzy razy więcej. Z kolei w omawianym okresie przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej wzrosło z 2380,29 zł w 2005 r. do 4512,41 zł w 2020 r. Daleko idące zmiany wartości odnotowano także na gruncie PKB, który w 2004 r. wynosił 885,3 mld zł (M.P. z 2005 r. poz. 431), zaś w 2019 r. – 2 273,6 mld zł (M.P. z 2020 r. poz. 415). Także w tym obszarze odnotowano więc wzrost na poziomie 2,5-krotnym. Powyższe uzasadnia zmianę art. 17 pkt 4 k.p.c. i podniesienie wartości przedmiotu sporu, która stanowi o rozpoznaniu sprawy przez sąd okręgowy jako właściwy rzeczowo w pierwszej instancji. Uzasadnieniem takiego rozwiązania jest też stale rosnąca dynamika wzrostu wpływu spraw do sądów okręgowych przy jednoczesnym zauważalnym zmniejszeniu tej dynamiki w odniesieniu do sądów rejonowych¹⁴. Niemniej jednak z innej strony, jeśli weźmiemy pod uwagę, że wynagrodzenie od czasu ostatnich zmian wzrosło o ponad 300%, to wysokość podniesienia progu kwotowego może też być kwestionowana, jako za niska. Jest to spójne z uwagami od dawna wyrażanymi w doktrynie, że brak jest teoretycznego uzasadnienia, dlaczego taka, a nie inna wartość przedmiotu postępowania ma określać granicę właściwości sądów rejonowych¹⁴. Tym bardziej argumentacja w tym zakresie powinna być bardziej koherentna. Czas pokaże, czy samo przesunięcie pomiędzy sądami rejonowymi a okręgowymi będzie skutecznym sposobem na likwidację zapaści wymiaru sprawiedliwości, chociaż konkluzja wydaje się oczywista. Przy braku prawdziwych instrumentów odczytujących rzeczywisty poziom spraw w sądach rejonowych i okręgowych oraz określających obciążenie nie tylko sądów, ale i sędziów, braku zmian w statusie sędziów i systemie delegacji niewydolność sądownictwa nie zostanie w ten sposób opanowana, a samo dociążenie sądów rejonowych niczego nie zmieni.

Powyższa regulacja weszła w życie z dniem 1.07.2023 r. (art. 31 ust. 3 ustawy). Pewne wątpliwości mogą budzić zagadnienia intertemporalne. Zastosowanie znajdzie tutaj reguła określona w art. 19 ust. 2 pkt 1 ustawy nowelizującej, zgodnie z którą w sprawach wszczętych i niezakończonych przed jej wejściem w życie nie stosuje się art. 17 pkt 4 w brzmieniu przez nią nadanym. W praktyce oznacza to, że sprawy o wartości przedmiotu sporu pomiędzy 75.000 zł a 100.000 zł, gdy zostały wszczęte przed 1.07.2023 r., dalej będą rozpoznawane w pierwszej instancji przez sąd okręgowy. W piśmiennictwie słusznie wskazuje się, że ta reguła intertemporalna ma zastosowanie także w sytuacji, w której po wejściu w życie nowelizacji sprawa zostanie przekazana do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej in-

¹⁴ S. Gołąb, Z. Wusatowski, *Kodeks postępowania cywilnego oraz przepisy wprowadzające*, Kraków, bdw, s. 123.

stancji¹⁵. Od tej ogólnej reguły intertemporalnej ustawodawca w końcowej części art. 19 ust. 2 pkt 1 poczynił dwa wyjątki: „z wyjątkiem spraw rozpoznawanych przed sądem rejonowym, w których po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy doszło do rozszerzenia powództwa lub wytoczenia przez pozwanego powództwa wzajemnego”. Wyjątki te należy rozpatrywać jako kolejne wyjątki od zasady *perpetuatio fori* określonej w art. 15 k.p.c.

W odniesieniu do pierwszego wyjątku wskazać należy, że pojęcie „rozszerzenie powództwa” mieści się *sensu stricto* poza siatką pojęciową Kodeksu postępowania cywilnego, który zna instytucję zmiany przedmiotowej powództwa (art. 193 k.p.c.), nie wyróżniając jej odmian. Przedmiotowa zmiana powództwa może obejmować zmianę żądania albo zmianę okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Zmiana żądania może polegać na tym, że powód występuje z nowym roszczeniem zamiast lub obok roszczenia pierwotnego, a także na rozszerzeniu żądania pozwu o dalszą kwotę. Zauważyć trzeba, że w razie wystąpienia z nowym roszczeniem obok pierwotnego może dojść do kumulacji roszczeń po wszczęciu procesu. W takiej sytuacji konieczne jest spełnienie warunków dopuszczalności łączenia roszczeń, przewidzianych w przepisie art. 191 k.p.c. Przypomnieć należy, że w piśmiennictwie i orzecznictwie dyskutowany był problem, czy w ramach przekształcenia w formie rozszerzenia powództwa można wyodrębnić zmianę wyrażającą się w rozszerzeniu żądania. Było tak dlatego, że Kodeks postępowania cywilnego z 1932 r. wyraźnie stanowił, że nie uważa się za zmianę powództwa rozszerzenia żądania w zakresie właściwości sądu, jeżeli nie ulega zmianie podstawa powództwa. Aktualny Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera jednak takiego unormowania. Stąd też omawiany wariant stanowi na gruncie obowiązującej ustawy procesowej jedną z odmian przedmiotowej zmiany powództwa określonej w art. 193 k.p.c.¹⁶ W piśmiennictwie i w orzecznictwie podkreśla się, że: „Rozszerzenie żądania pozwu na równi z każdą inną zmianą tego żądania stanowi zmianę powództwa. Cechą charakterystyczną rozszerzenia żądania, w odróżnieniu od innych wypadków zmiany powództwa, jest wprowadzenie w tej drodze do procesu dalszego roszczenia, które w ogóle lub też przynajmniej w danym zakresie nie było jeszcze przedmiotem sporu, i to nie w miejsce, lecz obok dotychczasowego roszczenia, które nadal pozostaje w mocy”¹⁷. Poza sporem jest, że dopuszczalność zmiany powództwa, w tym rozszerzenia żądania, od zawsze pozostaje w integralnym związku z pojęciem właściwości¹⁸. Wobec brzmienia przepisu należy przyjąć, że wyjątek i jako taki wykładany ściśle musi obejmować rozszerzenie żądania, pozwu o dalszą kwotę. Wydaje się zatem, że chodzi o sytuację, w których do 30.06.2023 r. wartość przedmiotu sporu wynosiła nie więcej niż 75.000 zł (sprawa była rozpoznawana przez sąd rejonowy), a po tej dacie została dokonana skutecznie przedmio-

¹⁵ Tak M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 28.

¹⁶ A. Wiśniewska, *Zmiana przedmiotowa powództwa w procesie cywilnym*, Warszawa 1986, s. 43.

¹⁷ Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego – zasada prawna z 14.04.1954 r., C Prez 15/54.

¹⁸ Szerzej zob. A. Wiśniewska, *Zmiana przedmiotowa...*, s. 68–72.

towa zmiana powództwa poprzez „rozszerzenie żądania pozwu o dalszą kwotę” i wskutek tego wartość przedmiotu sporu została podwyższona o ponad 100.000 zł z zachowaniem reguł z art. 193 k.p.c. Literalne brzmienie przepisu zdaje się prowadzić do konkluzji, że wobec tego, że mamy do czynienia z trybem dokonanym, to ewentualne braki formalne muszą zostać uzupełnione przed sądem rejonowym i dopiero później całe zmienione powództwo ma być przekazane do sądu okręgowego. Wskazać należy równocześnie na treść art. 162 ust. 1 i 2 RegSądR¹⁹, z którego wynika, że jeżeli pismo wszczynające postępowanie nie odpowiada warunkom formalnym, a z jego treści wynika, że sprawę należy przekazać innemu sądowi lub innemu organowi, przewodniczący posiedzenia wyznacza posiedzenie niejawne bez wzywania strony lub uczestnika postępowania nieprocesowego do usunięcia braków formalnych pisma, chyba że bez ich usunięcia nie można wydać postanowienia w przedmiocie przekazania sprawy; nie zachodzi również potrzeba sprawdzenia wartości przedmiotu sporu, chyba że od tej wartości zależy właściwość sądu, nie wzywa się także do uiszczenia opłat sądowych ani nie rozpoznaje wniosku o przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych, chyba że składający pismo wniósł środek odwoławczy od postanowienia o odrzuceniu pisma lub przekazaniu sprawy. Jak się wydaje, nowelizacja mieści się w wyjątku od powyższej reguły i konieczność uzupełnienia braków formalnych pozwu – w trybie art. 130 § 1 k.p.c. – wystąpi w powyżej opisanej sytuacji przed sądem rejonowym, ale wyłącznie co do kwestii ustalenia, czy doszło do rozszerzenia powództwa ponad kwotę 100.000 zł (przyjmując, że od tej wartości zależy właściwość sądu). Niemniej jednak nie wzywa się do uiszczenia opłat sądowych ani nie rozpoznaje wniosku o przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych, chyba że składający pismo wniósł środek odwoławczy od postanowienia o odrzuceniu pisma lub przekazaniu sprawy. Dopiero później będzie możliwe przekazanie. Zgodnie bowiem z art. 193 § 2 zdanie drugie k.p.c., gdy zmiana taka następuje w sądzie rejonowym, należy przekazać całe zmienione powództwo sądowi okręgowemu, który dla zmienionego powództwa jest rzeczowo i miejscowo właściwy.

Drugi wyjątek odnosi się do wytoczenia powództwa wzajemnego powyżej kwoty 100.000 zł po dniu 1.07.2023 r. W takim wypadku zastosowanie znajdzie art. 204 § 2 zdanie drugie k.p.c., stosownie do którego jeżeli pozew wzajemny podlega rozpoznaniu przez sąd okręgowy, a sprawa wszczęta była w sądzie rejonowym, sąd ten przekazuje całą sprawę sądowi właściwemu do rozpoznania powództwa wzajemnego.

2.2. SPRAWY O UZGODNIENIE TREŚCI KSIĘGI WIECZYSTEJ Z RZECZYWISTYM STANEM PRAWNYM

Niewątpliwie sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym należą do kategorii spraw, które do 1.07.2023 r. jako specjalne

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz.U. 2019 poz. 1141, dalej: RegSądR.

zostały wyłączone spod właściwości sądu okręgowego bez względu na wartość przedmiotu sporu. Jest to kategoria spraw, w odniesieniu do której już wcześniej były zgłaszane wątpliwości z uwagi na to, że są to często trudne sprawy o dużej wartości i znaczeniu, a z drugiej strony rozpatrywane są przez sędziów o nikłym doświadczeniu²⁰.

Zmiana art. 17 pkt 4 k.p.c. wychodzi naprzeciw tym postulatom rodem jeszcze z okresu PRL. W uzasadnieniu projektu wskazano jedynie, że: „Projektowana zmiana stanowi konsekwencję nowych rozwiązań zawartych w zmienianym art. 17 pkt 4 k.p.c. W chwili obecnej sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym rozpoznawane są przez sądy rejonowe bez względu na wartość przedmiotu sporu. Projektowany przepis zrywa z tym rozwiązaniem i wprowadza regułę, że sprawy te nie będą traktowane w sposób szczególny, lecz będą rozpoznawane przez właściwy rzeczowo sąd – stosownie do wartości przedmiotu sporu. W związku z tym zbędne staje się wyłączenie zawarte w art. 7 ust. 2 pkt 2 lit a. W sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym będzie odtąd obowiązkowe zastępstwo Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach przewidzianych w art. 7 ust. 2 pkt 1”. Zmiana polega na tym, że z katalogu spraw, które jak dotąd bez względu na wartość przedmiotu sporu należały do właściwości rzeczowej sądu rejonowego, wyłączono sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym – przewidziane w art. 10 ustawy z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece. Po nowelizacji sprawy te na zasadach ogólnych będą rozpatrywane bądź przez sąd rejonowy, bądź przez sąd okręgowy. Jeśli wartość przedmiotu sporu w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przewyższa 100.000 złotych, sprawa będzie rozpatrywana w pierwszej instancji przez sąd okręgowy, jeśli nie – sprawa w pierwszej instancji będzie rozpatrywana przez sąd rejonowy. W piśmiennictwie wskazuje się, że zasadniczo zmiana ta nie budzi większych kontrowersji²¹.

Także ta regulacja weszła w życie z dniem 1.07.2023 r. (art. 31 ust. 3 ustawy nowelizującej). Nadto zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt 1 ustawy nowelizującej w sprawach wszczętych i niezakończonych przed jej wejściem w życie nie stosuje się art. 17 pkt 4 w brzmieniu przez nią nadanym. W praktyce oznacza to, że wszystkie sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej, gdy zostały wszczęte przed 1.07.2023 r., dalej będą rozpoznawane w pierwszej instancji przez sąd rejonowy. Także w odniesieniu do tej kategorii spraw ta reguła intertemporalna ma zastosowanie w sytuacji, w której po wejściu w życie nowelizacji sprawa zostanie przekazana do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji²². Również w odniesieniu do spraw o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym ustawodawca w art. 19 ust. 2 pkt 1 poczynił dwa wyjątki: „z wyjątkiem

²⁰ J. Jodłowski (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1987, s. 183.

²¹ Tak M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 28.

²² Tak M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 28.

spraw rozpoznawanych przed sądem rejonowym, w których po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy doszło do rozszerzenia powództwa lub wytoczenia przez pozwanego powództwa wzajemnego”. Wyjątki te należy rozpatrywać jako kolejne wyjątki od zasady *perpetuatio fori* określonej w art. 15 k.p.c. Uwagi w punkcie 2.1. w adekwatnej części pozostają aktualne również w odniesieniu do tej części z tym zastrzeżeniem, że tutaj w grę może wchodzić zmiana jakościowa. Jeżeli po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy doszło do rozszerzenia powództwa powyżej 100.000 zł lub do wytoczenia przez pozwanego powództwa wzajemnego powyżej tej kwoty, sprawa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym podlega przekazaniu do sądu okręgowego.

Wątpliwości aktualnie może budzić kwestia obligatoryjnego zastępstwa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym²³. Pomimo wątpliwości interpretacyjnych należy przyjąć, że w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, które są w toku, a w których do 30.06.2023 r. przed sądami rejonowymi miało miejsce obligatoryjne zastępstwo Prokuraturii Generalnej, zastępstwo to obowiązuje nadal²⁴.

Kolejnym zagadnieniem z tym związanym jest kwestia, w jakich sprawach obowiązuje obowiązkowe zastępstwo Prokuraturii Generalnej przed sądami okręgowymi i rejonowymi po dniu 1.07.2023 r. Nie powinno budzić wątpliwości, że do spraw wszczętych po 1.07.2023 r. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym zastosowanie znajdzie art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej²⁵, w myśl którego zastępstwo Skarbu Państwa wykonywane przez Prokuratorę Generalną RP jest obowiązkowe w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy (czyli obecnie o wartości przedmiotu sporu powyżej 100.000 zł). Podzielić należy pogląd, że spowoduje to zwiększenie liczby spraw o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, w których zastępstwo Skarbu Państwa przez Prokuratorę Generalną RP jest obowiązkowe²⁶. Równocześnie w nowych sprawach wszczętych po 1.07.2023 r. zasadniczo przed sądami rejonowymi nie będzie obowiązywać obowiązkowe zastępstwo Prokuraturii Generalnej, z uwagi na uchylene art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy o PGRP. Co więcej, pomimo pozostawienia art. 7 ust. 3 ustawy o PGRP nie znajdzie on w tych sprawach już zastosowania. Teoretycznie zawsze również w tych sprawach możliwe jest zastępstwo fakultatywne. W szczególności zastosowanie może znaleźć art. 8 lub art. 9 ustawy o PGRP²⁷.

²³ Szerzej zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Czy w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym po 1.07.2023 r. istnieje obowiązkowe zastępstwo Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej?*, „Polski Proces Cywilny” 2023/3.

²⁴ Szerzej zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Czy w sprawach...*

²⁵ Dz. U. z 2023 r. poz. 1109, ustawa z 15.12.2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, dalej: ustawa o PGRP.

²⁶ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 598–599.

²⁷ Szerzej zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Czy w sprawach...*

3. ZMIANY W ODNIESIENIU DO WŁAŚCIWOŚCI MIEJSCOWEJ

W odniesieniu do właściwości miejscowej w trybie rozpoznawczym w postępowaniu zwykłym wskazać należy dwie zmiany: pierwszą w odniesieniu do właściwości miejscowej w sprawach o roszczenie wynikające z umowy ubezpieczenia oraz drugą w sprawach o powództwo konsumenta o roszczenie związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, w tym o ustalenie istnienia lub nieistnienia wynikającego z niej stosunku prawnego, o ustalenie bezskuteczności postanowień tej umowy lub o zwrot świadczeń związanych z jej zawarciem.

3.1. SPRAWY O ROSZCZENIE WYNIKAJĄCE Z UMOWY UBEZPIECZENIA

Zmiana w odniesieniu do spraw o roszczenie wynikające z umowy ubezpieczenia ma charakter korekcyjny i porządkujący. W przepisie art. 12 ustawy nowelizującej wskazuje się, że w ustawie z 11.09.2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej²⁸ w art. 10 dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „3. Przelew wierzytelności nie wpływa na właściwość sądu”. W uzasadnieniu projektu wskazano, że: „W praktyce sądowej coraz częściej dostrzegalne jest zjawisko wpływania na właściwość sądu przez cesję wierzytelności przysługującej z danej umowy. Na gruncie przepisu art. 10 zmienianej ustawy prowadzi to do negatywnych następstw w postaci obchodzenia przez przedsiębiorstwa zawodowo zajmujące się obrotem wierzytelnościami przepisów o właściwości przemiennej. Pierwotnie bowiem przez «uprawnionego z umowy ubezpieczenia», o którym mowa w art. 10 ust. 1 i 2 zmienianej ustawy, rozumiano beneficjenta umowy ubezpieczenia, wskazanego w polisie. W praktyce jednak aktualne brzmienie tego przepisu interpretowane jest w ten sposób, że rozciąga się także na osobę, która nabyła wierzytelność od uprawnionego. Zjawisko takie jest nieprawidłowe i prowadzi do obejścia przepisów o właściwości sądu mających charakter *ius cogens*. Dlatego też pożądane jest przyjęcie rozwiązań, zgodnie z którymi przelew wierzytelności nie wpływa na właściwość sądu. Rozwiązanie takie wzorowane jest zresztą na pełniącym analogiczną funkcję przepisie art. 34a ust. 2 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 621, z późn. zm.)”. Zmiana ta nie budzi większych kontrowersji. Podkreślić należy, że art. 10 ustawy z 11.09.2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej kreuje szczególne w odniesieniu do Kodeksu postępowania cywilnego właściwość w sprawach o roszczenia wynikające z umów ubezpieczenia, przez które rozumiemy powództwo, w którym dochodzone jest roszczenie wynikające wprost z zawartej umowy, powództwo poszkodowanego przeciwko ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej zmierzające do

²⁸ Dz.U. z 2022 r. poz. 2283 i 2640.

dochodzenia bezpośredniego roszczenia wynikającego z art. 822 § 4 k.c. oraz powództwa, w których z roszczeniem występuje zakład ubezpieczeń, dochodząc np. zapłaty składki. Jest to właściwość przemienna sądu miejsca zamieszkania lub siedziby ubezpieczającego, ubezpieczonego, uprawnionego z umowy ubezpieczenia lub spadkobierców tych dwóch ostatnich kategorii podmiotów. Zmiana odnosi się tylko do zmian w odniesieniu do właściwości miejscowej. Regulacja ta weszła w życie z dniem 1.07.2023 r. (art. 31 ust. 3 ustawy).

3.2. SPRAWY O POWÓDZTWO KONSUMENTA O ROSZCZENIE ZWIĄZANE Z ZAWarciEM UMOWY KREDYTU WALORYZOWANEGO, DENOMINOWANEGO LUB INDEKSOWANEGO DO WALUTY INNEJ NIŻ WALUTA POLSKA, W TYM O USTALENIE ISTNIENIA LUB NIEISTNIENIA WYNIKAJĄCEGO Z NIEJ STOSUNKU PRAWNEGO, O USTALENIE BEZSKUTECZNOŚCI POSTANOWIEŃ TEJ UMOWY LUB O ZWROT ŚWIADCZEŃ ZWIĄZANYCH Z JEJ ZAWarciEM

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych zmian wprowadzonych przez nowelizację jest uregulowanie właściwości w sprawach o powództwo konsumenta o roszczenie związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, w tym o ustalenie istnienia lub nieistnienia wynikającego z niej stosunku prawnego, o ustalenie bezskuteczności postanowień tej umowy lub o zwrot świadczeń związanych z jej zawarciem, czyli w tzw. sprawach frankowych (a przynajmniej w ich przeważającej części). Zgodnie bowiem z art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej w okresie 5 lat od dnia wejścia w życie niniejszego przepisu powództwo konsumenta o roszczenie związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, w tym o ustalenie istnienia lub nieistnienia wynikającego z niej stosunku prawnego, o ustalenie bezskuteczności postanowień tej umowy lub o zwrot świadczeń związanych z jej zawarciem, wytacza się wyłącznie przed sąd, w którego okręgu powód ma miejsce zamieszkania. Zgodnie z art. 18 ust. 2 ustawy nowelizującej przelew wierzytelności związanej z zawarciem umowy, o której mowa w ust. 1, nie wpływa na właściwość sądu określoną w tym przepisie. Pozew zawiera oznaczenie miejsca zamieszkania konsumenta.

Dyskusja o właściwości w sprawach o ochronę indywidualnych interesów konsumentów trwa od dłuższego czasu²⁹. W piśmiennictwie od dawna wska-

²⁹ Zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 379–38; K. Gajda, *Dochodzenie roszczeń konsumenckich (w:) Europejskie prawo konsumenckie a prawo polskie*, red. A. Nowińska, P. Cybula, Kraków 2005; K. Gajda, *Rozwiązywanie indywidualnych sporów konsumenckich (w:) Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem, 7–9 października 2005 r.*, Kraków 2006; T. Zembrzusi, *Badanie właściwości miejscowej sądu w sprawach z udziałem konsumentów z perspektywy prawa wspólnotowego (w:) Ars in vita. Ars in iure. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018;

zywano konieczność rozważenia odrębnego uregulowania właściwości w sprawach o ochronę indywidualnych interesów konsumentów. W szczególności postulowano rozważenie właściwości wyłącznej (ale gdy konsument jest pozwany) oraz właściwości przemiennej (gdy konsument jest powodem), a także zaproponowano rozważenie ograniczenia możliwości zawierania w takich sprawach tzw. umów prorogacyjnych³⁰. Stąd też nie jest zaskoczeniem, że gdy już wprowadzono kolejne postępowanie odrębne, tym razem w sprawach konsumenckich, to wraz z nim także przepisy szczególnie regulujące właściwość w sprawach o ochronę indywidualnych interesów konsumentów. Na etapie prac legislacyjnych zdecydowano, że przepis ten będzie stanowić epizodyczny *lex specialis* względem nowo wprowadzonego art. 458¹⁴ § 4 k.p.c. Stąd też wydaje się, że art. 18 ustawy nowelizującej nie jest w ramach mechanizmów procesowych systemowo przemyślanym rozwiązaniem.

Przepis ma charakter przepisu wyjątkowego, a zarazem epizodycznego, tworząc nową normę zawierającą uregulowanie właściwości wyłącznej o charakterze temporalnym. Epizodyczność przepisu polega na tym, że w okresie od 15.04.2023 r. do 30.06.2028 r. nowe pozwy konsumentów w tzw. sprawach frankowych określonych powyżej będą musiały być wnoszone do sądu, w którego okręgu powód ma miejsce zamieszkania³¹. Niemniej jednak konsekwencje z uwagi np. na zasadę *perpetuatio fori* (art. 15 k.p.c.) czy umowę prorogacyjną będą trwać niewątpliwie dłużej.

J. Gudowski, analizując właściwość wyłączną, wskazuje, że instytucja ta konstrukcyjnie stanowi uregulowanie odnoszące się do właściwości sądów, odbiegające od unormowań właściwości ogólnej opartej na regule *actor sequitur forum rei* (art. 27 i 30), uzupełnianej regułą *forum domicilii* (art. 28), oraz do unormowań właściwości przemiennej (art. 31–37² k.p.c.). Sens pojęcia właściwości wyłącznej w zasadzie jest taki, że ustawodawca łączy tę właściwość ze ściśle określoną grupą spraw, które ze względu na swoją specyfikę łączą się albo powinny być połączone z określonym miejscem, a przez to z określonym sądem. Przesłanką do wyodrębnienia właściwości wyłącznej jest określone nasycenie danej kategorii spraw interesem publicznoprawnym. W piśmiennictwie podkreśla się, że użyta w przepisach o właściwości wyłącznej partykuła ograniczająca „wyłącznie” wyznacza, że właśnie tylko ten sąd jest miejscowo właściwy do rozpoznania sprawy. Konsekwencją takiej konstrukcji jest bezwzględna niedopuszczalność zmiany właściwości miejscowej w drodze umowy (art. 46 § 2), a jeżeli mimo to umowa taka została zawarta, podlega kontroli sądu i jest brana pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy (art. 200 § 11), jakkolwiek uchybienie

A. Gołąb, *Właściwość miejscowa sądu w sprawach przeciwko konsumentom z uwzględnieniem kontekstu unijnego i prawoporównawczego*, „Polski Proces Cywilny” 2020/1; T. Zembrzuski, *Właściwość sądu w sprawach cywilnych z udziałem konsumenta*, „Przegląd Sądowy” 2021/2, s. 5–19.

³⁰ Zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Sprawy o ochronę...*, s. 379–380.

³¹ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 620.

właściwości wyłącznej samoistnie nie powoduje nieważności postępowania³². Wszystkie te uwagi mają zastosowanie do właściwości wyłącznej ukształtowanej w art. 18 ustawy nowelizacyjnej. Oznacza to, że wobec ustanowienia w art. 18 ust. 1 nowelizacji wyłącznej właściwości miejsca zamieszkania powodowego konsumenta ustawowo wyłączono zastosowanie art. 27 i 30 k.p.c., ale także art. 46 k.p.c., zaś przepis art. 37 § 2 k.p.c. utracił w tej kategorii spraw całkowicie znaczenie. Podkreślić przy tym należy, że od tej reguły w tzw. sprawach frankowych nie ma żadnych wyjątków, przykładowo takiego jak w art. 38 § 3 k.p.c., gdzie w sprawach o własność lub inne prawa rzeczowe na nieruchomości sąd wyłącznie właściwy może na zgodny wniosek stron przekazać sprawę innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli przemawiają za tym względy celowości. Nie ma zatem żadnych odstępstw przez 5 lat od reżimu właściwości w tzw. sprawach frankowych (w znaczeniu określonym powyżej).

Można założyć, że będąc na styku prawa ustrojowego i procesowego, przepis w zasadzie ma zastąpić brak zarządzania sądami poprzez *judicial map* i system ważenia spraw, ciągle niewprowadzone w systemie polskim. Dawno już K. Markiewicz wskazywał, że przy konstruowaniu przepisów o właściwości każda zmiana w tym zakresie powinna być poprzedzona symulacją i oceną skutków jej wprowadzenia dla praktyki. Wprowadzone regulacje ustawowe powinny zapewniać realizację konstytucyjnego prawa każdego do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP)³³. Co znamienne, brak jest uzasadnienia w projekcie wskazanego przepisu, ale brak jest również jakichkolwiek analiz co do tego, w jaki sposób zmiana ta wpłynie na obciążenie sądów w skali kraju poza domniemywanym odciążeniem sądów warszawskich. Wątpliwe systemowo i ustrojowo jest wprowadzenie właściwości wyłącznej i epizodycznej tylko po to, aby odciążyć jeden sąd warszawski, w miejsce wprowadzania efektywnego systemu zarządzania sądownictwem, którego brak.

M. Dziurda w związku ze zmianą akcentuje związany z tym troszkę inny aspekt. Niewątpliwie wprowadzenie art. 18 nowelizacji ma odciążyć sądy warszawskie, które dotychczas rozpoznawały większość tzw. spraw frankowych. Skutek ten w jakimś zakresie zostanie zrealizowany, spowoduje jednak, że sądy w całej Polsce będą musiały „nauczyć się” spraw frankowych. W Sądzie Okręgowym w Warszawie zajmuje się nimi wyspecjalizowany wydział³⁴.

Okoliczność, że mamy do czynienia z przepisem ze wszech miar wyjątkowym, uzasadnia jego ścisłą wykładnię, co oznacza, że nie jest możliwa wykład-

³² J. Gudowski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, LEX/el. 2022, komentarz do art. 38.

³³ K. Markiewicz, *Właściwość sądu, skład sądu i wyłączenie sędziego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, „Przegląd Prawa Cywilnego” 2015/2, s. 278–301; K. Markiewicz, *Właściwość sądu w procesie cywilnym wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych* (w:) *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 223–249.

³⁴ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 620.

nia rozszerzająca. Konsekwencje będą widoczne już przy określeniu zakresu zastosowania tej normy. W aspekcie przedmiotowym zakres zastosowania będzie zatem obejmował wyłącznie sprawy o powództwo konsumenta o roszczenie związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, w tym o ustalenie istnienia lub nieistnienia wynikającego z niej stosunku prawnego, o ustalenie bezskuteczności postanowień tej umowy lub o zwrot świadczeń związanych z jej zawarciem. Oznacza to, że nie będzie obejmował innych rodzajów umów nazwanych czy nienazwanych, np. zawieranych przez konsumentów umów pożyczek waloryzowanych, denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska, w tym o ustalenie istnienia lub nieistnienia wynikającego z niej stosunku prawnego, o ustalenie bezskuteczności postanowień tej umowy lub o zwrot świadczeń związanych z jej zawarciem. Od strony podmiotowej uregulowanie art. 18 będzie obowiązywało jedynie w określonych w nim sprawach z powództwa konsumenta przeciwko bankowi. Nie będzie miał zastosowania w sprawach z powództwa banku przeciwko konsumentowi, w których nadal będzie miał zastosowanie art. 27 k.p.c.

Wyłączną przesłanką ustanowienia właściwości określonej w tym przepisie jest miejsce zamieszkania konsumenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. M. Dziurda podkreśla, że miejsce zamieszkania konsumenta nie jest w żadnej mierze kategorią zobiektywizowaną i stałą, taką, którą sąd mógłby ustalać z urzędu³⁵. Nie ma mechanizmów ustawowych pozwalających na podjęcie w tym zakresie działań z urzędu i ustalenie rzeczywistego miejsca zamieszkania powoda. Wyróżnić należy tutaj dwie sytuacje w zależności od tego, czy mamy do czynienia z przelewem, czy też nie.

W pierwszej sytuacji w przypadku braku przelewu zastosowanie znajdzie art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c. to powód oznacza w pozwie swoje miejsce zamieszkania, a miejsce zamieszkania powoda stanowi brak formalny o charakterze istotnym. To, co może być zastosowane, to procedura naprawcza w trybie art. 130 i n. k.p.c. Powód, który podaje w pozwie określone miejsce zamieszkania, może je w każdej chwili w toku procesu zmienić, informując o tym zgodnie z art. 136 § 1 k.p.c., co nie skutkuje zmianą właściwości sądu, która pozostaje utrwalona zgodnie z regułą *perpetuatio fori*³⁶. Ustawodawca nie przewidział, co w sytuacji, w której powodowy konsument nie ma miejsca zamieszkania w Polsce. W takiej sytuacji konieczne wydaje się skorzystanie z art. 45 k.p.c. i wystąpienie do Sądu Najwyższego o oznaczenie sądu, przed który należy wytoczyć powództwo. W myśl art. 45 § 2 k.p.c. z wnioskiem takim występuje sąd, do którego wpłynął pozew³⁷. Ten przepis może być stosowany

³⁵ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 621.

³⁶ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 621.

³⁷ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 621.

przez sąd do momentu stwierdzenia, do którego sprawa została wniesiona, swej niewłaściwości i przekazania sprawy innemu sądowi³⁸.

W drugiej sytuacji zgodnie z ustępem drugim przelew wierzytelności związanej z zawarciem umowy, o której mowa w ust. 1, nie wpływa na właściwość sądu określoną w tym przepisie. Pozew zawiera oznaczenie miejsca zamieszkania konsumenta. Zauważyć należy, że przede wszystkim to uregulowanie zawiera dodatkowe wymaganie formalne pozwu o charakterze obligatoryjnym względem art. 187 k.p.c. i art. 126 k.p.c. Ponieważ sąd jest zobowiązany badać z urzędu, czy nie zachodzi właściwość wyłączna, to powinien sprawdzić, czy w pozwie zostały wskazane dane pozwalające ustalić sąd właściwy, tj. miejsce zamieszkania konsumenta. Jeżeli takie dane nie wynikają z treści pozwu, powód powinien zostać wezwany do ich wskazania. Dyskusyjne jest, czy to wymaganie formalne należy kwalifikować w aspekcie braku formalnego o charakterze istotnym, a zatem takiego, bez którego nie można nadać dalej sprawie biegu, czy też nie. Jeśli tak, to konsekwencją jego zaistnienia jest wdrożenie procedury naprawczej z art. 130 lub 130¹ k.p.c. Z drugiej strony można twierdzić, że brak jest podstaw do wezwania w trybie art. 130 § 1 k.p.c., gdyż nie jest to brak, który uniemożliwia sprawie nadanie biegu, wymóg zaś wskazania „w razie potrzeby okoliczności uzasadniających właściwość sądu” (art. 187 § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c.) nie jest obwarowany w żadnej mierze rygorem zwrotu pozwu (podobnie nie ma zastosowania art. 130^{1a} k.p.c.). Poza tym rozpoznanie sprawy przez sąd niewłaściwy miejscowo nie wywołuje w zasadzie żadnych negatywnych skutków, w szczególności nie będzie prowadzić do nieważności postępowania, a art. 379 pkt 6 k.p.c. nie dotyczy tej sytuacji. Drugie zapatrywanie wydaje się znacznie bardziej przekonujące. To dodatkowe wymaganie formalne pojawia się tylko w odniesieniu do sytuacji, w której został dokonany przelew wierzytelności i należy domniemywać, że chodzi o pierwotnego konsumenta oraz jego miejsce zamieszkania (domicyl), które określa się według przepisów Kodeksu cywilnego, czyli art. 25–28 k.c. Zamieszkanie konsumenta będą wyznaczać dwie kumulatywnie ujmowane przesłanki – przebywanie w określonym miejscu oraz dobrowolny zamiar trwałego lub względnie trwałego tam przebywania³⁹. Przewodniczący, wzywając do uzupełnienia tego braku, musi m.in. dokładnie go oznaczyć i wskazać sposób jego usunięcia⁴⁰. Wątpliwości praktyczne będzie również rodzić to, z jakiej daty powinno być określone miejsce zamieszkania

³⁸ Zob. postanowienie SN z 13.05.1976 r. (II CO 3/76), OSNCP 1977/2, poz. 30.

³⁹ Zob. np. orzeczenie SN z 1.03.1935 r. (C.III. 144/34), Zb. Urz. 1935, poz. 337; orzeczenie SN z 28.03.1952 r. (C 1861/51), „Nowe Prawo” 1953/10, s. 93; orzeczenie SN z 15.07.1955 r. (III CZ 88/55), OSN 1956/4, poz. 101; uzasadnienie wyroku SN z 21.11.1966 r. (II PR 512/66), OSNCP 1967/7–8, poz. 136, z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, „Nowe Prawo” 1968/11, s. 1676; uzasadnienie wyroku SN z 25.11.1975 r. (III CRN 53/75), OSNCP 1976/10, poz. 218, z głosem J. Jodłowskiego, „Nowe Prawo” 1976/6, s. 977 oraz z omówieniem W. Siedleckiego, Przegląd orzecznictwa, „Państwo i Prawo” 1977/4, s. 127; wyrok SN z 5.02.2014 r. (V CSK 129/13), „Glosa” 2018/1, s. 70 z głosem M. Sokołowskiego.

⁴⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 23.11.2005 r. (II CZ 100/05).

konsumenta, czy powinno być to z daty przelewu, czy też daty wniesienia pozwu.

4. KOGNICJA SĄDU W POSTĘPOWANIACH ODRĘBNYCH A WŁAŚCIWOŚĆ

Zmiany odnoszące się *sensu stricto* do właściwości zostały połączone ze zmianami w zakresie kognicji w postępowaniach odrębnych. Dodatkowe zmiany w odniesieniu do właściwości w postępowaniach odrębnych objęły w szczególności zmianę art. 458¹ § 1 k.p.c. poprzez wyłączenie od rozpoznania w postępowaniu w sprawach gospodarczych spraw, o których mowa w art. 458² § 1 pkt 5 i 6, jeżeli jedną ze stron jest konsument. Po nowelizacji sprawy te od 1.07.2023 r. podlegają rozpoznaniu przez sąd gospodarczy w postępowaniu odrębnym z udziałem konsumentów. Kolejno do katalogu spraw gospodarczych rozpoznawanych przez sądy gospodarcze na podstawie art. 458² § 1 pkt 3 k.p.c. włączono sprawy odnoszące się do odpowiedzialności cywilnej w spółce akcyjnej. Dalej dokonano zmiany art. 458² § 1 pkt 5 i ograniczono kognicję sądów gospodarczych. Ograniczenie kognicji i właściwości w sprawach gospodarczych nastąpiło poprzez dookreślenie, że oprócz spraw z umów o roboty budowlane kognicją sądów gospodarczych objęte są wyłącznie sprawy „ściśle” związane z procesem budowlanym służące jego wykonaniu. W nowym postępowaniu w sprawach z udziałem konsumentów w art. 458¹⁴ § 4 k.p.c. wprowadzono właściwość przemienną w tych sprawach i zagwarantowano konsumentowi możliwość wystąpienia z powództwem wobec przedsiębiorcy również przed sądem właściwym dla jego miejsca zamieszkania; możliwość ta nie będzie obejmowała spraw, w których właściwość sądu jest wyłączna. Podkreślić należy, że przepisy te weszły po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia, tj. 1.07.2023 r.

5. KONKLUZJE

Nowe przepisy o właściwości, choć na pierwszy rzut oka tylko punktowo wpływają na regulacje właściwości, w istocie zmieniają szereg konstrukcji w Kodeksie postępowania cywilnego, a przede wszystkim mają stanowić swoiste antidotum na brak *judicial map* i pomysłu na sprawne zarządzanie sądownictwem. Czas pokaże, czy w sposób rzeczywisty i skuteczny te zmiany przyspieszą postępowania w sądach, a nie spowodują jedynie jeszcze większych wątpliwości i zatorów. Jedno jest pewne: instrumentalnie traktowane przepisy o właściwości nie zastąpią braku nowoczesnego systemu zarządzania sądownictwem.

ABSTRACT

dr hab. Katarzyna Gajda-Roszczyńska

Lawyer, judge, doctor habilitated of laws, associate professor at the University of Silesia in Katowice (Poland), Faculty of Law and Administration. She is also a member of the Board of the Scientific Association of Civil Procedural Law (Poland), the editorial board of *Polski Proces Cywilny* quarterly, the International Association of Procedural Law (IAPL), the European Law Institute (ELI) based in Vienna, and the Social Codification Commission, the IUSTITIA association, and deputy director of the Interdisciplinary Centre for Research on Judicature of the University of Silesia in Katowice.

Her major research interests include civil procedure (litigation and non-litigious proceedings), European and international civil procedural law, comparative studies of civil procedural law, administration of justice system, and constitutional law. She authored many publications in Poland and abroad.

She took part in many research projects, including as the principal investigator in an international project funded by the Polish National Agency for Academic Exchange (NAWA), titled "Impact of the COVID-19 pandemic on the justice system. Case study and suggested solutions" (2022-2023); she is also the principal investigator from the University of Silesia in Katowice under the international consortium in JUST4 programme, EC Project Grants, titled "International Judicial Training: Boosting Judicial Competencies in a Post-pandemic Reality" (implemented in 2023–2024).

**Amendments to provisions on court jurisdiction resulting from
the Act of 9 March 2023 on Amendments to the Act
– Code of Civil Procedure and Certain Other Acts**

The article analyses the changes relating to court jurisdiction based on the Act of 9 March 2023 on Amendments to the Act – Code of Civil Procedure and Certain Other Acts. The amending act introduced a number of amendments concerning (1) territorial jurisdiction (cases involving claims arising from insurance contracts, cases brought by consumers and involving claims related to the conclusion of a loan agreement where loans were revalued to, denominated in or indexed to a currency other than the Polish currency, including actions for determining the existence or non-existence of a legal relationship, determining the ineffectiveness of provisions of such agreements or returning the benefits related to its conclusion), (2) subject-matter jurisdiction (cases relating to property rights in which the value of the subject of litigation exceeds PLN 100,000, cases for updating entries in the land and mortgage

register according to the current legal status), as well as (3) separately regulated proceedings, proceedings in commercial cases, and newly introduced proceedings in consumer matters. In the article, these amendments are discussed. Moreover, an attempt is made to assess these regulations within the system, while potential problems that may arise when the new law is applied are identified and solved.

Keywords: *jurisdiction of courts, influencing the workload of courts, territorial jurisdiction, subject-matter jurisdiction, jurisdiction in the so-called franc cases, jurisdiction in consumer matters, jurisdiction in cases for updating entries in the land and mortgage register according to the current legal status, scope of jurisdiction in commercial cases*

dr hab. Katarzyna Gajda-Roszczyńska

ORCID: 0000-0001-8245-9023

Prawniczka, sędzia, doktor habilitowany nauk prawnych, adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Członkini zarządu Towarzystwa Naukowego Procesualistów Cywilnych, Komitetu Redakcyjnego kwartalnika „Polski Proces Cywilny”, International Association of Procedural Law (IAPL), European Law Institute (ELI) z siedzibą w Wiedniu, Społecznej Komisji Kodyfikacyjnej, IUSTITIA, zastępca dyrektora Interdyscyplinarnego Centrum Badań nad Wymiarem Sprawiedliwości Uniwersytetu Śląskiego.

Główne dziedziny zainteresowań naukowych to postępowanie cywilne (proces i postępowanie nieprocesowe), europejskie i międzynarodowe prawo procesowe cywilne, komparatystyka prawa procesowego cywilnego, wymiar sprawiedliwości, a także prawo ustrojowe. Autorka szeregu publikacji w kraju i za granicą.

Brała udział w wielu projektach naukowo-badawczych, m.in. była kierownikiem międzynarodowego grantu NAWA „Impact of the COVID-19 pandemic on the justice system. Case study and suggested solutions” (2022–2023), jak również jest kierownikiem projektu z ramienia Uniwersytetu Śląskiego w międzynarodowym konsorcjum w ramach programu JUST4. Project Grants KE pt. „Int. Jud. Train.: Boosting Judicial Competencies in a Post-pandemic Reality” (implementacja lata 2023–2024).

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

- Dziurda Marcin**, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 r.*, Warszawa 2023
- Gajda Katarzyna**, *Dochodzenie roszczeń konsumenckich (w:) Europejskie prawo konsumenckie a prawo polskie*, red. A. Nowińska, P. Cybula, Kraków 2005
- Gajda Katarzyna**, *Rozwiązywanie indywidualnych sporów konsumenckich (w:) Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem, 7–9 października 2005 r.*, Kraków 2006
- Gajda-Roszczyńska Katarzyna**, *Czy w sprawach o uzgodnienie treści książki wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym po 1.07.2023 r. istnieje obowiązkowe zastępstwo Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej?*, „Polski Proces Cywilny” 2023/3
- Gajda-Roszczyńska Katarzyna**, *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012
- Gołąb Agnieszka**, *Właściwość miejscowa sądu w sprawach przeciwko konsumentom z uwzględnieniem kontekstu unijnego i prawnoporównawczego*, „Polski Proces Cywilny” 2020/1
- Gołąb Stanisław**, *Przekleństwo nowelizacji*, „Głos Prawa” 1932/8–9
- Gołąb Stanisław, Wusatowski Zygmunt**, *Kodeks postępowania cywilnego oraz przepisy wprowadzające*, Kraków, bdw
- Gudowski Jacek**, *Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022. Esej o postmodernizmie, obskurantyzmie prawnym i niekompetencji*, „Przegląd Sądowy” 2023/2
- Jodłowski Jerzy (w:) J. Jodłowski, Z. Resich**, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1987
- Markiewicz Krystian**, *Właściwość sądu, skład sądu i wyłączenie sędziego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, „Przegląd Prawa Cywilnego” 2015/2
- Markiewicz Krystian**, *Właściwość sądu w procesie cywilnym wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych (w:) Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009
- Gołaczyński Jacek**, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, [w:] J. Gołaczyński, *Kodeks postępowania cywilnego. Nowelizacja z 9.3.2023 r. Komentarz | Linia orzecznicza*, Warszawa 2023

Siedlecki Władysław, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1977

Thon Albert, *Krytyka kodeksu postępowania cywilnego ze stanowiska teorii procesu i doświadczeń praktyki*, cz. I, Warszawa 1936

Wańkowski Eugeniusz, *O projekcie kodeksu procedury cywilnej*, „Palestra” 1928, z. VII–VIII

Wiśniewska Anna, *Zmiana przedmiotowa powództwa w procesie cywilnym*, Warszawa 1986

Zembrzusi Tadeusz, *Właściwość sądu w sprawach cywilnych z udziałem konsumenta*, „Przegląd Sądowy” 2021/2

Zembrzusi Tadeusz, *Badanie właściwości miejscowej sądu w sprawach z udziałem konsumentów z perspektywy prawa wspólnotowego (w:) Ars in vita. Ars in iure. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018

Artykuły

Marcin Kostwiński

JAKI SĄD JEST WŁAŚCIWY W SPRAWIE KREDYTU „FRANKOWEGO”, GDY POWÓD NIE MA MIEJSCA ZAMIESZKANIA W POLSCE? KILKA UWAG NA TLE ART. 18 USTAWY Z 9.03.2023 R. O ZMIANIE USTAWY – KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO ORAZ NIEKTÓRYCH INNYCH USTAW

W ustawie z 9.03.2023 r. nowelizującej Kodeks postępowania cywilnego wprowadzono przepis epizodyczny regulujący wyłączną właściwość sądów w sprawach o roszczenia z tzw. umów „frankowych”, w których powodem jest konsument. Właściwość ta została powiązana z miejscem zamieszkania powoda. Przedmiotem niniejszego opracowania jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, jaki sąd jest miejscowo właściwy w sprawie, w której powód jest konsumentem, ale nie ma miejsca zamieszkania w Polsce.

1. WPROWADZENIE

W ramach nowelizacji przepisów Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r.¹ ustawodawca zdecydował się częściowo uregulować kwestię właściwości sądu w sprawach z powództw o roszczenia związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska. Chodzi w tym wypadku przede wszystkim o tzw. sprawy „frankowe”, czy też sprawy kredytów „frankowych”², tj. denomi-

¹ Ustawa z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614), dalej: ustawa nowelizująca.

² Pojęcie spraw „frankowych” oraz spraw dotyczących „kredytów frankowych” odnoszące się do spraw wynikających z zawarcia umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej – franka szwajcarskiego jest powszechnie używane w orzecznictwie i piśmiennictwie – zob. m.in. postanowienie SN z 8.03.2022 r. (I CSK 6/22), LEX nr 3358627;

nowanych lub indeksowanych kursem franka szwajcarskiego, które najczęściej występowały w obrocie i są przedmiotem tysięcy sporów toczących się przed sądami powszechnymi³. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej w okresie 5 lat od wejścia przepisu w życie w sprawach związanych z kredytami waloryzowanymi, denominowanymi lub indeksowanymi do waluty obcej, o ile powodem jest konsument, powództwo wytacza się wyłącznie przed sąd, w którego okręgu powód ma miejsce zamieszkania. Lektura tego przepisu epizodycznego⁴ nastrocza daleko idących wątpliwości dotyczących ustalenia sądu właściwego miejscowo do rozpoznania sprawy, gdy powód będący konsumentem nie ma miejsca zamieszkania w Polsce. Problem ten ma niemałe znaczenie praktyczne, wobec czego warto uczynić go przedmiotem dalszych rozważań.

2. PRZYCZYNY WPROWADZENIA ART. 18 USTAWY NOWELIZUJĄCEJ

W pierwotnym projekcie ustawy nowelizującej brakowało przepisu epizodycznego, który normowałby kwestię właściwości sądu w sprawach z powództw o roszczenia związane z zawarciem umów kredytów waloryzowanych, denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej⁵. Koncepcja uchwalenia

postanowienie SN z 27.04.2022 r. (I NSP 263/21), Legalis nr 2833957; postanowienie SN z 14.12.2022 r. (I CSK 2170/22), LEX nr 3447151; postanowienie SN z 31.08.2022 r. (I CSK 2684/22), LEX nr 3404870; postanowienie SN z 25.06.2021 r. (II CZ 14/21), LEX nr 3269924; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 19.04.2023 r. (I ACa 901/22), Legalis nr 2951894; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 6.03.2023 r. (I ACa 43/22), Legalis nr 2961038; M. Bączyk, *Umowy terminowe i umowy swapowe w polskiej praktyce bankowej* (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 9, *Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, red. W.J. Katner, Warszawa 2023, s. 927; M. Gutowski, *Wadliwość umów kredytów frankowych*, Warszawa 2022, s. 14 i n.; H. Ciepla, *Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych. Praktyka, orzecznictwo, pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021, s. 13 i n.; E. Łętowska, *Co ujawnia dyskurs o kredytach frankowych, czyli o świadomym i nieświadomym uwikłaniu prawników*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2020/4, s. 4 i n.; J. Gołaczyński, *Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Komentarz*, Warszawa 2023, komentarz do art. 18. Pojęcie spraw i kredytów „frankowych” nierzadko odnosi się również do generalnie umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do innej waluty obcej niż frank szwajcarski, co nie jest zabiegiem językowo poprawnym, ale stanowi oczywiście uproszczenie. Stąd też w dalszej części opracowania pojęcie spraw „frankowych” będzie stosowane zbiorczo dla spraw, o których mowa w art. 18 ustawy nowelizującej.

³ Według analiz Rzecznika Finansowego wg stanu na 2021 r. w toku było ok. 70.000 spraw dotyczących kredytów frankowych – zob. *Analiza aktualnych zagadnień dotyczących kredytów frankowych 2021*, Warszawa 2022, s. 4.

⁴ Pojęcie przepisu epizodycznego ma charakter normatywny, skoro posłużono się nim w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” z 20.06.2002 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 283). Tak też w świetle § 29a powyższego rozporządzenia w przepisach epizodycznych zamieszcza się regulacje, które wprowadzają odstępstwa od określonych przepisów, a których okres obowiązywania jest wyraźnie określony. Co do kryteriów, którymi powinien kierować się ustawodawca, ustanawiając przepisy epizodyczne, zob. wyrok TK z 19.12.2012 r. (K 9/12), OTK-A 2012/11, poz. 136.

⁵ Zob. projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2650, Sejm IX kadencji.

przepisu, który miałby ograniczać pewną swobodę wyboru sądu w tym zakresie, pojawiła się dopiero na etapie prac sejmowych i nie została opatrzona szerszym uzasadnieniem⁶. W piśmiennictwie wskazuje się jednak przekonująco, że wprowadzenie art. 18 ustawy nowelizującej miało za zadanie przede wszystkim odciążenie sądów warszawskich od rozpoznawania spraw frankowych⁷, a w rezultacie także przyspieszenie rozpoznawania spraw z powództw konsumentów o roszczenia dotyczące umów kredytów indeksowanych albo denominowanych kursem waluty obcej⁸. Problem ten miał w szczególności odnosić się do XXVIII Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Warszawie utworzonego w celu rozpoznawania w okręgu tego Sądu spraw cywilnych dotyczących umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do walut obcych⁹.

Dotychczas powodowie mogli wytaczać powództwa przed sądami właściwośći ogólnej pozwanych banków, a zatem w okręgach, w których banki mają swoją siedzibę (art. 30 k.p.c.), bądź korzystać z dobrodziejstwa właściwości przemiennej. W rachubę w tym wypadku mogła wchodzić właściwość przemieniana z: art. 33 k.p.c. (ze względu na położenie oddziału banku, z którego działalnością wiązało się roszczenie) lub art. 34 § 1 k.p.c. (ustalona stosownie do miejsca wykonania umowy)¹⁰, a także art. 37² k.p.c. (właściwość ze względu na miejsce zamieszkania albo siedziby powoda)¹¹. Ponadto niewykluczone było wytoczenie powództwa przed sądem prorogowanym przez strony zgodnie z art. 46 § 1 k.p.c. Jednakże nierzadko kredytobiorcy będący konsumentami decydowali się wytaczać powództwa przed sądami właściwośći ogólnej pozwanych banków (mających zwykle siedzibę w Warszawie), w szczególności ze względu na

⁶ Zob. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2907, Sejm IX kadencji.

⁷ M. Dziurda, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023, komentarz do art. 18, nt 5.

⁸ W tym kontekście można również rozważać, czy wprowadzenie przez ustawodawcę przepisu epizodycznego było usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami, stanowiło proporcjonalny i najmniej uciążliwy środek do osiągnięcia zamierzonego celu i czy znajduje swoje uzasadnienie na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, zmierzając do zapewnienia stronom prawa do załatwienia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

⁹ Jednostka taka została wyodrębniona na mocy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 1.02.2021 r. w sprawie utworzenia niektórych wydziałów w sądach okręgowych oraz zmieniającego zarządzenie w sprawie utworzenia wydziałów w sądach okręgowych (Dz.Urz. MS z 2021 r., poz. 10).

¹⁰ Por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10.12.2013 r. (VI ACa 650/13), LEX nr 1474798; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27.03.2019 r. (I ACa 721/18), LEX nr 3367286.

¹¹ Trafnie wskazuje się, że przepis ten miał praktycznie najistotniejsze znaczenie w sprawach frankowych – zob. J. Gołaczyński, *Ustawa...*, komentarz do art. 18. Podobnie celnie się podnosi, że obecnie na znaczeniu straci art. 37² k.p.c. – zob. M. Dziurda, *Komentarz...*, komentarz do art. 18, nt 10.

stabilizację praktyki sądowej¹². Wobec znacznego nagromadzenia spraw „frankowych” w okręgach sądów warszawskich ustawodawca zdecydował się wprowadzić przepis epizodyczny ustanawiający właściwość wyłączną i tym samym wymuszający w szeregu spraw wytoczenie powództwa przed sądem, w którego okręgu nie znajduje się siedziba pozwanego banku¹³. Powstaje jednak zasadnicze pytanie, czy taki efekt odciążenia sądów i przyspieszenia rozpoznawania spraw pozostaje możliwy do zrealizowania w sytuacjach, gdy powodowie nie mają w Polsce swojego miejsca zamieszkania.

3. ZAKRES ZASTOSOWANIA ART. 18 USTAWY NOWELIZUJĄCEJ

Przystępując do próby rozwiązania problemu właściwości sądu w sprawach „frankowych” wytaczanych przez powodów niemających miejsca zamieszkania w Polsce, należy w pierwszej kolejności ustalić zakres zastosowania art. 18 ustawy nowelizującej. Zasadnicze znaczenie ma tutaj ustęp 1 przywołanego przepisu, który wyznacza granice temporalne, przedmiotowe i podmiotowe normy epizodycznej ustanawiającej właściwość wyłączną w sprawach z powództw o roszczenia związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska.

Jak już zaznaczono we wstępie, zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej przepis znajduje zastosowanie w okresie 5 lat od dnia jego wejścia w życie. Co ważne, art. 18 ustawy nowelizującej nie wszedł w życie 1.07.2023 r., tak jak prawie cały akt prawny, lecz rozpoczęto jego stosowanie od 15.04.2023 r., co wynika z art. 31 pkt 3 ustawy nowelizującej. W rezultacie przepis epizodyczny będzie obowiązywał od 15.04.2023 r. do 14.04.2028 r. W praktyce jego skutki będą jednak rozciągnięte w czasie wobec utrwalenia właściwości sądu na mocy art. 15 § 1 k.p.c.¹⁴

Co się zaś tyczy zakresu przedmiotowego art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej, to przepis reguluje właściwość wyłączną w odniesieniu do szerokiego spektrum spraw. Znajduje bowiem zastosowanie w sprawach wszelkich powództw o roszczenia związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska. Jak sprecyzowano w art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej, chodzi tutaj także o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, ustalenie bezskuteczności postanowień tej umowy lub o zwrot świadczeń związanych z jej zawarciem. Nie budzi zatem większych wątpliwości, że właściwość wyłączna dotyczy spraw,

¹² W rachubę mogły wchodzić też inne okoliczności, jak np. położenie kancelarii pełnomocnika powoda czy też sama niewiedza powoda o możliwości wytoczenia powództwa według właściwości przemiennej.

¹³ Nie dotyczy to oczywiście sytuacji, w których konsumenci występujący w roli powodów mają miejsce zamieszkania w okręgu tego samego sądu, w którym mieści się siedziba pozwanego banku.

¹⁴ M. Dziurda, *Komentarz...*, komentarz do art. 18, nt 4.

w których powód zgłasza np. roszczenie ustalenia nieważności umowy kredytowej waloryzowanej, denominowanej lub indeksowanej do waluty obcej, unieważnienia takiej umowy¹⁵ czy zwrotu świadczeń spełnianych na rzecz banku w wykonaniu nieważnej umowy stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Dla porządku trzeba wskazać, że w art. 18 ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej uregulowano jedynie problematykę właściwości miejscowej, ale już nie jurysdykcji krajowej (właściwości międzynarodowej). Do wniosku takiego prowadzą wyniki wykładni językowej, celowościowej i systemowej. Ustawodawca wyraźnie operuje pojęciem właściwości, a nie jurysdykcji krajowej (jak czyni to w art. 1103 i n. k.p.c.). Przepisy nie zawierają też żadnego odniesienia do kompetencji orzeczniczej sądów krajowych *in gremio*, rodzimy prawodawca stoi zaś tradycyjnie na stanowisku rozdzielenia norm dotyczących właściwości miejscowej sądu oraz właściwości międzynarodowej do rozpoznawania określonych kategorii spraw¹⁶.

Artykuł 18 ust. 1 ustawy nowelizującej od strony podmiotowej odnosi się do sytuacji konsumentów występujących po stronie powodowej, którzy powinni wytaczać powództwa w okręgu sądu, w którym mają miejsce zamieszkania. W rezultacie art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej dotyczy pewnej grupy spraw podlegających załatwieniu w nowym postępowaniu odrębnym z udziałem konsumentów (art. 458¹⁴ § 1 k.p.c.). Jednocześnie art. 18 ustawy nowelizującej – jako przepis normujący właściwość wyłączną i mający charakter *legis specialis* – unieważnia zastosowanie art. 458¹⁴ § 4 k.p.c., choć w obu przepisach posłużono się tym samym łącznikiem na potrzeby ustalenia właściwości miejscowej.

Pojęcie konsumenta, którym posłużono się w art. 18 ustawy nowelizującej, znajduje swoją definicję legalną w art. 22¹ k.c. i dotyczy relacji materialnoprawnych¹⁷. Nie jest więc istotne, czy na moment wytoczenia powództwa dana osoba fizyczna w relacji z pozwanym miałaby status konsumenta, lecz to, czy umowa, której spór dotyczy, została zawarta w obrocie konsumenckim. Do wniosku takiego skłania również regulacja art. 18 ust. 2 ustawy nowelizującej,

¹⁵ Co może mieć miejsce na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z 23.08.2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r. poz. 2070).

¹⁶ Uchwała SN z 28.03.2014 r. (III CZP 3/14), OSNC 2015/2, poz. 16; J. Rajski, *Jurysdykcja krajowa a właściwość sądów w sprawach cywilnych*, „Państwo i Prawo” 1961/4–5, s. 677; K. Weitz, *Jurysdykcja krajowa w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 124; B. Wołodkiewicz, *Ustanowienie jurysdykcji krajowej przez wdanie się w spór na podstawie rozporządzenia Bruksela I bis*, Warszawa 2020, s. 53.

¹⁷ Co do potrzeby sięgania do regulacji materialnoprawnej w celu określenia statusu konsumenta, w sytuacji gdy ustawodawca odwołuje się do tego pojęcia w przepisach procesowych, zob. M. Pecyna, *Postępowanie w sprawach konsumenckich (w:) System postępowania cywilnego*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022, t. 6, s. 1036; M. Strus-Wołos, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumentów – czy potrzebne jest procesowe wzmocnienie ochrony konsumenta?*, „Polski Proces Cywilny” 2023/2, s. 288, gdzie obie autorki trafnie wskazują, że w postępowaniu odrębnym z udziałem konsumentów identyfikacja konsumenta powinna następować na gruncie art. 22¹ k.c.

w świetle którego przelew wierzytelności związanej z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego bądź indeksowanego kursem waluty obcej nie wpływa na właściwość wyłączną wynikającą z art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej¹⁸. Oznacza to zatem, że jeśli konsument dokona przelewu swojej wierzytelności, to i tak w sprawie dotyczącej umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej wyłącznie właściwy pozostaje sąd ze względu na miejsce zamieszkania konsumenta, który miał zawrzeć daną umowę¹⁹.

W tym miejscu pojawia się wątpliwość, czy art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej powinien znaleźć zastosowanie, jeśli roszczenie konsumenta w sprawie „frankowej” przeszło na inny podmiot wskutek zdarzenia niebędącego przelewem wierzytelności, a w tym choćby spadkobrania. Może się przecież zdarzyć, że roszczenie np. o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń przypadnie w drodze dziedziczenia osobie prawnej, która w stosunkach z kredytodawcą nie mogłaby zostać uznana za konsumenta. Nie można natomiast zapominać, że status konsumenta w świetle art. 22¹ k.c. wynika z dokonania czynności prawnej z przedsiębiorcą. Kluczowe znaczenie ma zatem sam fakt zawarcia umowy (bądź też niedoszłego zawarcia nieważnej umowy), a nie zdarzenia późniejsze. Sprawa jako taka powinna mieć zatem nadal charakter konsumencki. Literalna treść art. 18 ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej nie daje natomiast odpowiedzi na pytanie, czy w takim wypadku właściwość sądu powinna nadal mieć charakter wyłączny i być powiązana z dotychczasowym miejscem zamieszkania konsumenta (względnie jego ostatnim miejscem zamieszkania). Można bowiem podnosić, że sytuacji takiej ustawodawca w ogóle nie przewidywał, co wyklucza stosowanie art. 18 ustawy nowelizującej. Z drugiej strony wydaje się, że taka wykładnia przeczy celowi przepisu, co wymagałoby analogicznego zastosowania art. 18 ust. 2 ustawy nowelizującej. Jednak trzeba pamiętać, że unormowania art. 18 ustawy nowelizującej stanowią pewien wyjątek. Ten zaś w myśl reguły *exceptiones non sunt extendendae* nie powinien być interpretowany rozszerzają-

¹⁸ Art. 18 ust. 2 ustawy nowelizującej został sformułowany o tyle niefortunnie, że wynika z niego, iż przelew wierzytelności ma nie wpływać na właściwość sądu, ale nie wskazuje się nadal, jaki sąd jest właściwy. Ustanawia się jedynie wymóg formalny oznaczenia miejsca zamieszkania konsumenta. Tymczasem art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej odnosi się do sytuacji powoda. Racjonalnie należy jednak wyklądać art. 18 ust. 2 ustawy nowelizującej w ten sposób, że jeśli dochodzi do przelewu wierzytelności na podmiot niebędący konsumentem, to właściwość sądu powinna być wyznaczona ze względu na miejsce zamieszkania zbywcy wierzytelności – por. M. Dziurda, *Komentarz...*, komentarz do art. 18, nt 8.

¹⁹ Dodatkowy problem interpretacyjny może powstać wówczas, gdy kredytobiorca przelewa wierzytelność na inną osobę fizyczną, która w stosunku z bankiem miałaby również status konsumenta. Wówczas należy rozstrzygnąć, czy wyłączna właściwość sądu jest determinowana przez miejsce zamieszkania zbywcy, czy też nabywcy wierzytelności. Literalna treść art. 18 ust. 2 ustawy nowelizującej wskazuje, że w takim wypadku właściwość sądu nie powinna być wyznaczana przez miejsce zamieszkania nabywcy wierzytelności.

co²⁰. W rezultacie istniejące wątpliwości powinny być usuwane przez uznanie, że nie stosuje się przywołanego przepisu epizodycznego.

Nie budzi natomiast wątpliwości, że art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej nie znajduje zastosowania, jeśli umowa kredytu nie została zawarta z konsumentem²¹. W takim wypadku roszczenia kredytobiorcy związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej mogą być dochodzone przed sądem właściwości ogólnej pozwanego, przed sądem wybranym przez powoda stosownie do jednego z przepisów normujących właściwość przemienną bądź stosownie do właściwości wynikającej z umowy stron. Podobnie art. 18 ustawy nowelizującej nie dotyczy powództw wytaczanych przez banki przeciwko kredytobiorcom, także gdy ci mają status konsumentów²². Rozwiązanie takie jest o tyle racjonalne, że w tych sprawach zasadniczo powództwa powinny być wytaczane według właściwości ogólnej, skoro w myśl art. 31 § 2 k.p.c. przepisów o właściwości przemiennej nie stosuje się w sprawach przeciwko konsumentom.

4. WŁAŚCIWOŚĆ SĄDU W WYPADKU BRAKU MIEJSCA ZAMIESZKANIA POWODA W KRAJU

Po ustaleniu zakresu zastosowania art. 18 ustawy nowelizującej można przystąpić do próby rozwiązania problemu właściwości miejscowej sądu w sprawach „frankowych”, w sytuacji gdy powodem jest konsument niemający miejsca zamieszkania w Polsce (względnie podmiot, który nabył wierzytelność konsumenta w warunkach, w których art. 18 ustawy nowelizującej daje się zastosować). Należy zwrócić uwagę, że łącznik normy z art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej dotyczy wyłącznie miejsca zamieszkania powoda. Jednocześnie z przepisu nie wynika, jak należy rozumieć, miejsce zamieszkania, a w szczególności czy zastosowanie ma znajdować regulacja Kodeksu cywilnego. Patrząc na ten problem systemowo, gdzie przepisy procesowe mają znaczenie instrumentalne, a stosowana przez ustawodawcę siatka pojęciowa powinna być spójna w obsza-

²⁰ Naświetlony problem świadczy o niedoskonałości unormowań art. 18 ustawy nowelizującej. Wynika on z niefrasobliwego powiązania kategorii procesowej z problemem materialnoprawnym, co można było rozwiązać w inny sposób. Wystarczyłoby bowiem ustanowić właściwość wyłączną sądu w określonej kategorii spraw bez odnoszenia się do statusu konsumenta. W takim wypadku powództwa o wszelkie roszczenia związane z umowami frankowymi mogłyby być rozpoznawane przez sądy właściwe ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę powoda.

²¹ Tutaj ponownie można rozważać, czy art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej odnosi się do sytuacji, w której wprawdzie kredyt został udzielony pomiędzy przedsiębiorcami, ale wierzytelności kredytobiorcy przeszły na osobę fizyczną, która pozostaje konsumentem w relacji ze zbywcą wierzytelności. Na tak postawione pytanie trzeba udzielić odpowiedzi przeczącej, zważywszy, że zasadnicze znaczenie ma charakter relacji kontraktowej pierwotnie łączącej strony, gdzie zmiana podmiotowa nie wpływa na charakter danego stosunku prawnego.

²² M. Dziurda, *Komentarz...*, komentarz do art. 18, nt 2; J. Gołaczyński, *Ustawa...*, komentarz do art. 18.

rze regulacji materialnoprawnej i proceduralnej, należy sięgnąć do art. 25 k.c. Podobnie przecież w art. 27 § 2 k.p.c. w celu określenia miejsca zamieszkania odsyła się do przepisów Kodeksu cywilnego. W ten sposób za miejsce zamieszkania należy uznać miejscowość, w której osoba fizyczna przebywa z zamiarem stałego pobytu.

Jeżeli okaże się, że na moment wytoczenia powództwa konsument będący powodem nie przebywa w Polsce z zamiarem stałego pobytu, to regulacja art. 18 ust. 1 i konsekwentnie ust. 2 ustawy nowelizującej nie może znaleźć zastosowania. Odmienne niż w wypadku właściwości ogólnej, ustawodawca nie zdecydował się na ustanowienie normy kaskadowej, która odsyłałaby do miejsca pobytu powoda w Polsce, a dalej do ostatniego miejsca zamieszkania w kraju. Nie można zatem na gruncie art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej stosować analogicznych reguł jak na gruncie art. 28 k.p.c. Powstaje wobec tego pytanie, czy właściwość sądu powinna zostać ustalona na podstawie ogólnych unormowań kodeksowych, czy też mamy do czynienia z wypadkiem, w którym to Sąd Najwyższy powinien oznaczyć sąd właściwy zgodnie z art. 45 § 1 k.p.c.

Dotychczas w piśmiennictwie wyrażono pogląd, zgodnie z którym jeżeli konsument nie ma miejsca zamieszkania w Polsce, to konieczne staje się wystąpienie do Sądu Najwyższego z wnioskiem o oznaczenie sądu właściwego zgodnie z art. 45 § 1 i 2 k.p.c.²³ Stanowisko takie mogłoby wydawać się uzasadnione, jeśli weźmie się pod uwagę, że do stosowania art. 45 § 1 k.p.c. dochodzi zwykle wówczas, gdy w danej sprawie nie można ustalić okoliczności, od której uzależniona jest właściwość sądu²⁴. Pogląd taki w kontekście art. 18 ustawy nowelizującej budzi jednak uzasadnione wątpliwości.

Stosownie do art. 45 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy oznaczy sąd, przed który należy wytoczyć powództwo, jeżeli na podstawie przepisów kodeksu nie można w świetle okoliczności sprawy ustalić właściwości miejscowej. Wobec tego najpierw trzeba podjąć próbę ustalenia właściwości miejscowej sądu w oparciu o przepisy kodeksowe, a dopiero gdy w świetle regulacji Kodeksu postępowania cywilnego nie jest możliwe ustalenie sądu właściwego miejscowo, to otwiera się potrzeba oznaczenia sądu właściwego przez Sąd Najwyższy²⁵. Jak trafnie podnosi się w piśmiennictwie i orzecznictwie, stosowanie art. 45 k.p.c. jest wy-

²³ M. Dziurda, *Komentarz...*, komentarz do art. 18, nt 7.

²⁴ Co dotyczy np. wypadków, gdy właściwość jest uzależniona od miejsca zamieszkania strony, a ta nigdy w Polsce nie zamieszkiwała i nie przebywa w kraju – zob. M. Wójcik (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2019, LEX/el., t. 1, komentarz do art. 45, nt 1; E. Stefańska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, red. M. Manowska, Warszawa 2022, LEX/el., t. 1, komentarz do art. 45, nt 7; T. Żyznowski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, t. 1, komentarz do art. 45, nt 1; P. Feliga (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, t. 1, komentarz do art. 45, nb 3.

²⁵ Co do takiej metodyki stosowania art. 45 k.p.c., gdzie trzeba zweryfikować, czy właściwość sądu nie wynika z przepisów o właściwości ogólnej lub przemiennej, zob. J. Gudowski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Ereciński, Warszawa 2022, LEX/el., t. 1, komentarz do

kluczone wówczas, gdy obowiązuje jakakolwiek norma pozwalająca statutować właściwość miejscową sądu²⁶. Co więcej, art. 45 § 1 k.p.c. może znaleźć zastosowanie, gdy to przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, a nie innego aktu prawnego, nie pozwalają na ustalenie sądu właściwego. W omawianym przypadku sytuacja taka nie ma miejsca, a sięgnięcie do art. 45 k.p.c. musiałoby nastąpić w drodze analogii. Rozwiązanie takie nie zasługiwałoby na uznanie.

Epizodyczny art. 18 ustawy nowelizującej, choć odnosi się ściśle do problematyki regulowanej w Kodeksie postępowania cywilnego, to jednak nie jest przepisem kodeksowym. Jeśli zatem powód, który jest konsumentem, nie ma miejsca zamieszkania w Polsce, a wytacza powództwo o roszczenie związane z umową kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej, to na potrzeby ustalenia właściwości miejscowej sądu należy sięgnąć do regulacji kodeksowej. W takim wypadku powództwo może być wytoczone według przepisów o właściwości ogólnej, właściwości przemiennej lub właściwości umownej. W wypadku właściwości przemiennej w rachubę mogłoby wchodzić zastosowanie art. 33 k.p.c., art. 34 § 1 k.p.c. lub art. 37² k.p.c., a także dodatkowo od 1.07.2023 r. art. 458¹⁴ § 4 k.p.c. Biorąc jednak pod uwagę, że właściwość przemiennej wynikająca z art. 37² i art. 458¹⁴ § 4 k.p.c. jest związana z miejscem zamieszkania powoda, stosowanie powyższych norm należy wykluczyć²⁷. Realnie powód, który jest konsumentem niemieszkającym w Polsce, może więc wytoczyć powództwo według miejsca położenia oddziału pozwanego banku (art. 33 k.p.c.) lub miejsca wykonania umowy (art. 34 § 1 k.p.c.). Jeśli zatem istnieje możliwość ustalenia właściwości miejscowej sądu w oparciu o jedną z powyższych podstaw, to odpada konieczność sięgnięcia do art. 45 k.p.c. Dodatkowo, jeśli zawisło już przed sądem powództwo banku przeciwko konsumentowi o roszczenie związane z umową „frankową”, to pojawia się możliwość wytoczenia powództwa wzajemnego przed tym samym sądem zgodnie z art. 204 § 2 k.p.c. W praktyce jest więc wątpliwe, by zaistniał wypadek, w którym brakuje możliwości ustalenia właściwości miejscowej sądu w sprawie z powództwa konsumenta przeciwko bankowi o roszczenie związane z umową kredytu waloryzowanego, indeksowanego lub denominowanego w walucie obcej, o ile pozwany bank posiada swoją siedzibę lub oddział w Polsce.

Wykluczenie konieczności oznaczania sądu właściwego zgodnie z art. 45 k.p.c. z jednej strony może pozostawać w sprzeczności z celem regulacji

art. 45, nt 10; P. Feliga (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 45, nb 1 i 4; E. Stefańska (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 45, nt 5.

²⁶ P. Feliga (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 45, nb 4; postanowienie SN z 14.10.2011 r. (I CO 49/11), OSNC-ZD 2012/D, poz. 89; postanowienie SN z 13.11.2007 r. (III CO 17/07), Legalis nr 2653878.

²⁷ Dodatkowo można się zastanawiać, czy art. 458¹⁴ § 4 k.p.c. mógłby w ogóle znaleźć zastosowanie, skoro z przepisu wyraźnie wynika, że nie stosuje się go do wypadków właściwości wyłącznej. Zważywszy, że skoro art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej nie dotyczy sytuacji powodów zamieszkałych poza granicami kraju, to nie sposób twierdzić, że w takim wypadku właściwość sądu jest wyłączna.

art. 18 ustawy nowelizującej. Jak wskazano już powyżej, znakomita większość banków posiada swoje siedziby w Warszawie. Wobec tego pozwy wnoszone przez konsumentów zamieszkałych poza Polską w zasadniczej mierze mogą być kierowane do sądów warszawskich. Z drugiej strony powstaje pytanie, jaki jest odsetek spraw „frankowych”, w których powodami są konsumenci mający miejsce zamieszkania poza granicami kraju i czy ich sprawy stanowią rzeczywiste obciążenie sądów powszechnych. Ponadto zrezygnowanie z konieczności zwracania się do Sądu Najwyższego o oznaczenie sądu właściwego na podstawie art. 45 § 1 k.p.c. ma tę zaletę, że nie prowadzi do dalszego obciążenia Sądu Najwyższego rozpoznawaniem pobocznych kwestii procesowych i wpływa pozytywnie na szybkość postępowania. Pozwala bowiem uniknąć konieczności przekazywania akt sprawy do Sądu Najwyższego i oczekiwania na rozstrzygnięcia zagadnienia proceduralnego wydłużającego całościowy czas rozpoznania sprawy.

Nie można w tym miejscu pominąć, że w kontekście uregulowania właściwości miejscowej sądu ustawodawca doprowadził do niezrozumiałego zróżnicowania sytuacji powodów ze względu na ich miejsce zamieszkania. Konsumentom mającym domicyl w Polsce w okresie obowiązywania art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej mogą wytoczyć powództwo wyłącznie według swojego miejsca zamieszkania, co nie musi być zawsze rozwiązaniem dla nich dogodnym. Tymczasem konsumenci mieszkający poza granicami kraju w niektórych przypadkach mogą zyskać możliwość wytoczenia powództwa według korzystnej w ich ocenie właściwości ogólnej, przemiennej lub umownej. To może prowadzić do swoistej dyskryminacji powodów mających miejsce zamieszkania w Polsce. Okoliczność ta jednak wydaje się nie naruszać prawa do rzetelnego procesu i nie narusza gwarancji wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Zachowane pozostaje bowiem prawo strony do rozpoznania jej sprawy przez kompetentny do tego sąd powszechny, którego właściwość zostaje ustalona w oparciu o przepisy ustawowe pozwalające *ex ante* przewidzieć, przed jakim sądem sprawa powinna się toczyć²⁸. Inną kwestią jest natomiast to, że powód może w praktyce manipulować właściwością sądu stosownie do swoich potrzeb. Przecież to powód oznacza w pozwie swoje miejsce zamieszkania, co dla sądu może być okolicznością nieweryfikowalną²⁹. Powód może zatem wpływać na określenie swego miejsca zamieszkania na potrzeby procesowe, by wymusić określoną właściwość miejscową sądu.

Na koniec należy zauważyć, że wyjątkowo może dojść do sytuacji, w któ-

²⁸ Szerzej co do problematyki właściwości sądu jako elementu konstytucyjnego prawa do sądu zob. zamiast wielu P. Grzegorzczak, K. Weitz (w:) *Konstytucja RP. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, t. 1, komentarz do art. 45, nb 72–81. Należy mieć jednak na względzie, że miejsce zamieszkania strony nie jest kategorią zobiektywizowaną, co zmniejsza przewidywalność w zakresie ustalenia właściwości miejscowej sądu – zob. M. Dziurda, *Komentarz...*, komentarz do art. 18, nt 6.

²⁹ Trafnie na ten problem zwraca uwagę M. Dziurda, *Komentarz...*, komentarz do art. 18, nt 6.

rej powód będący konsumentem wytoczy powództwo przed sądem w Polsce, w którego okręgu na moment wniesienia pozwu nie ma miejsca zamieszkania i który jednocześnie nie jest sądem właściwym w myśl przepisów o właściwości ogólnej, przemiennej lub umownej. Jeżeli następnie w okręgu tego sądu uzyska miejsce zamieszkania, a sąd do tego czasu nie przekaże sprawy sądowi właściwemu zgodnie z art. 200 § 1¹ i 1⁴ k.p.c., to następnie może się okazać, że sąd ten stanie się właściwy do rozpoznania sprawy zgodnie z art. 15 § 2 k.p.c. Wówczas jego właściwość będzie właściwością wyłączną w myśl art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej.

5. PODSUMOWANIE

Epizodyczna regulacja art. 18 ustawy nowelizującej budzi istotne wątpliwości w kontekście ustalenia właściwości miejscowej sądu w sprawach „frankowych”, w których powód będący konsumentem nie ma miejsca zamieszkania w Polsce. Skoro w świetle powyższego przepisu właściwość sądu jest powiązana wyłącznie z miejscem zamieszkania powoda w kraju, to art. 18 ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej nie nadaje się do zastosowania w wypadku wytoczenia powództwa przez konsumenta zamieszkałego poza granicami kraju. W takim wypadku na potrzeby ustalenia sądu właściwego można hipotetycznie zastosować trzy rozwiązania: poszukiwać miejsca pobytu w Polsce lub ostatniego miejsca zamieszkania na wzór art. 28 k.p.c., zwrócić się do Sądu Najwyższego o oznaczenie sądu właściwego na podstawie art. 45 § 1 k.p.c. albo ustalić właściwość miejscową sądu na podstawie przepisów kodeksowych jako właściwość ogólną, przemiennej lub umowną. Wobec kategorycznego brzmienia art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej i możliwości znalezienia innego rozwiązania problemu należy odrzucić pierwsze rozwiązanie. Podobnie budzi wątpliwości zwrócenie się do Sądu Najwyższego o oznaczenie sądu właściwego, skoro w analizowanym przypadku nie jest spełniona hipoteza art. 45 § 1 k.p.c. Wyłączenie możliwości stosowania art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej nie stanowi bowiem o braku możliwości ustalenia właściwości sądu na podstawie przepisów kodeksowych. Tak też, jeżeli powództwo o roszczenie związane z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego, denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej wytacza konsument niemający miejsca zamieszkania w Polsce, to właściwość miejscowa sądu powinna wynikać z przepisów o właściwości ogólnej (art. 30 k.p.c.), przemiennej (art. 33 lub art. 34 § 1 k.p.c.) lub umownej (art. 46 § 1 k.p.c.).

Otwarte pozostaje pytanie, czy nieuregulowanie w art. 18 ust. 1 ustawy nowelizującej sytuacji powodów będących konsumentami niemającymi miejsca zamieszkania w Polsce było zabiegiem świadomym. Jeżeli dojdzie się do wniosku, że wypadek taki stanowił przeoczenie ustawodawcze, to by osiągnąć cel przyświecający omawianej regulacji epizodycznej (tj. odciążyc sądy warszawskie i przyspieszyć rozpoznawanie spraw „frankowych”), uzasadniona może okazać się modyfikacja art. 18 ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej. W takim wypadku

w zmienionym przepisie można by posłużyć się formułą znaną z art. 28 k.p.c. i przyjąć, że jeśli powód nie ma miejsca zamieszkania w Polsce, to właściwość sądu powinna być ustalona według jego miejsca pobytu lub ostatniego znanego miejsca zamieszkania w Polsce.

ABSTRACT:

adw. dr Marcin Kostwiński

Advocate, assistant professor at the Department of Civil Procedure I at the Faculty of Law and Administration of the University of Lodz.

Which court has jurisdiction over a “franc” loan when the claimant’s place of residence is not in Poland? A few remarks against the background of Article 18 of the Act of 9 March 2023 on Amendments to the Act - Code of Civil Procedure and Certain Other Acts

The act amending the Code of Civil Procedure has introduced a provision on a temporary derogation (episodic provision) regulating exclusive jurisdiction of courts in cases relating to claims arising from so called “franc” loans, if the claimant is a consumer. This jurisdiction has been tied to the place of residence of the claimant. The subject of this paper is an attempt to answer the question of how the territorial jurisdiction of the court should be determined in a case in which the claimant is a consumer, but does not have their place of residence in Poland.

Keywords: *territorial jurisdiction, provision on a temporary derogation (episodic provision), franc loan cases, amendments to the Code of Civil Procedure*

adw. dr Marcin Kostwiński

Adwokat, adiunkt w Katedrze Postępowania Cywilnego I na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

ORCID: 000-0002-0979-9707

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Bącznyk Mirosław, *Umowy terminowe i umowy swapowe w polskiej praktyce bankowej* (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 9, *Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, red. W.J. Katner, Warszawa 2023

Ciepła Helena, *Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych. Praktyka, orzecznictwo, pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021

Dziurda Marcin, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*

(w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023

Feliga Przemysław (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Szancilo, Warszawa 2023, t. 1

Gołaczyński Jacek, *Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Komentarz*, Warszawa 2023

Grzegorzczak Paweł, Weitz Karol (w:) *Konstytucja RP. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, t. 1

Gudowski Jacek, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Ereciński, Warszawa 2022, LEX/el., t. 1

Gutowski Maciej, *Wadliwość umów kredytów frankowych*, Warszawa 2022

Łętowska Ewa, *Co ujawnia dyskurs o kredytach frankowych, czyli o świadomym i nieświadomym uwikłaniu prawników*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2020/4

Pecyna Marlena, *Postępowanie w sprawach konsumenckich* (w:) *System Postępowania Cywilnego*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022, t. 6

Rajski Jerzy, *Jurysdykcja krajowa a właściwość sądów w sprawach cywilnych*, „Państwo i Prawo” 1961/4–5

Stefańska Ewa (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, red. M. Manowska, Warszawa 2022, LEX/el., t. 1

Strus-Wołos Monika, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumentów – czy potrzebne jest procesowe wzmocnienie ochrony konsumenta?*, „Polski Proces Cywilny” 2023/2

Weitz Karol, *Jurysdykcja krajowa w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005

Wołodkiewicz Bartosz, *Ustanowienie jurysdykcji krajowej przez wdanie się w spór na podstawie rozporządzenia Bruksela I bis*, Warszawa 2020

Wójcik Mariusz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2019, LEX/el., t. 1

Żyznowski Tadeusz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, t. 1

Pojęcia kluczowe: zażalenie, zażalenie poziome, środki zaskarżenia, środki odwoławcze, dewolutywność, postępowanie cywilne

Artykuły

Joanna Bodio

UWAGI O MIEJSCU ZAŻALENIA WŚRÓD ŚRODKÓW ZASKARŻENIA W PROCESIE – Z UWZGLĘDNIENIEM NOWELIZACJI KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO Z 2019 I 2023 R.

Liczne nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące zażaleń spowodowały, że ten środek zaskarżenia nie ma współcześnie jednolitego kształtu, lecz obejmuje środki prawne o niejednolitym charakterze, co wywołuje spory w doktrynie i judykaturze co do umiejscowienia zażalenia w systemie środków zaskarżenia. Autorka omawia występujące *de lege lata* modele zażalenia (zażalenie klasyczne – dewolutywne, zażalenie poziome, zażalenie do Sądu Najwyższego) i wskazuje miejsca zażalenia wśród środków zaskarżenia.

1. WSTĘP

Prawo do zaskarżenia orzeczeń sądowych ma swoje źródło zarówno w art. 78 Konstytucji RP¹, stanowiącym o zaskarżalności „orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji”, jak i w art. 176 Konstytucji RP, z którego wynika zasada (dwu)instancyjności postępowania sądowego. Rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji zakłada wniesienie zaskarżenia od orzeczenia wydanego w pierwszej instancji². Pod pojęciem zaskarżenia T. Ereciński rozumie „przewidzianą przez prawo procesowe możliwość żądania przez uprawniony podmiot

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483).

² A. Jakubecki, *Kilka uwag o instancyjności postępowania cywilnego na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego* (w:) *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 85; A. Góra-Błaszczkowska, *Rozwój systemu środków zaskarżenia w polskim procesie cywilnym. Wybrane zagadnienia – postulaty de lege lata* (w:) *Współczesne problemy postępowania cywilnego. Zbiór studiów*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, A. Klich, Toruń 2015, s. 278. Obecnie w polskim postępowaniu cywilnym mamy sądy dwóch instancji, ale czterech rzędów – M. Michalska-Marciniak, *Definicja pojęcia „instancja”* (w:) *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 493.

kontroli prawidłowości (legalności i zasadności) orzeczenia sądu lub innego organu procesowego”³. „Zaskarżeniem” jest zatem każdy środek prawny, przewidziany przez ustawę, aby strona „pokrzywdzona” w całości lub w części przez orzeczenie lub decyzję mogła powstrzymać „niesprawiedliwość”, „bezprawie” rozstrzygnięcia. Jego celem jest wyeliminowanie poprzez uchylenie bądź zmianę orzeczenia czy decyzji organu, która jest wadliwa i w efekcie wywołuje szkodliwe skutki dla strony skarżącej⁴.

Jednym ze środków prawnych służących zaskarżaniu orzeczeń jest zażalenie, definiowane jako „urzędowa skarga na kogoś lub na coś” lub „odwołanie od postanowienia sądu”⁵. Znane ono było już w systemach państw zaborczych, w których funkcjonowało pod nazwą: „skarga incydentalna” (w procedurze rosyjskiej), „*Beschwerde*”⁶ (w procedurze niemieckiej), „Rekurs” (w procedurze austriackiej)⁷. Po dyskusjach w ramach przedwojennej Komisji Kodyfikacyjnej nad wyborem między nazwą „rekurs” a „zażalenie” (*Beschwerde*), w Kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r. przyjęto ostatecznie nazwę „zażalenie”, ujednolicając tym samym terminologię procedury cywilnej z terminologią obowiązującej już jednolitej procedury karnej⁸.

Liczne nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące zażalenia spowodowały, że ten środek zaskarżenia nie ma współcześnie jednolitego kształtu, lecz obejmuje środki prawne o niejednorodnym charakterze⁹, połączone wspólną nazwą i celem, którym jest zakwestionowanie i dążenie do obalenia zaskarżonego rozstrzygnięcia¹⁰. W obecnym stanie prawnym występują różne rodzaje (modele) zażalenia, które zmieniały się na przestrzeni lat. W celu omówienia obecnych modeli zażalenia należy prześledzić, jak jego rodzaje ewoluowały, począwszy od Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., poprzez Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r. i dalsze jego nowelizacje, z uwzględ-

³ T. Ereciński, *Zaskarżalność orzeczeń sądowych* (w:) *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Środki zaskarżenia*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 31.

⁴ M. Michalska-Marciniak, *Definicja pojęcia „instancja”* (w:) *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 498.

⁵ *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/;2544773> (dostęp: 1.05.2023 r.); T. Zembrzuski, *Charakter zażalenia* (w:) *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Środki zaskarżenia*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 387.

⁶ W regulacji germańskiej wyróżnia się oprócz zażalenia (*Beschwerde*) także zażalenie natychmiastowe, które przysługuje na postanowienia, jak również – w wyjątkowych wypadkach – na rozstrzygnięcia zawarte w wyrokach. Środek ten umożliwia przesądzenie kwestii dodatkowych i proceduralnych oraz służy odciążeniu i uproszczeniu postępowań odwoławczych – T. Zembrzuski, *Charakter zażalenia...*, s. 394.

⁷ W. Siedlecki, *Zażalenie w procesie cywilnym de lege lata i de lege ferenda (I)*, „Nowe Prawo” 1960/4, s. 473; T. Zembrzuski, *Charakter zażalenia...*, s. 387–388.

⁸ B. Bładowski, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, LEX, rozdz. 1.4.

⁹ T. Zembrzuski, *Zażalenie po nowelizacji, czyli o standardzie środka zaskarżenia*, „Palestra” 2019/11–12, s. 245–246.

¹⁰ T. Zembrzuski, *Charakter zażalenia...*, s. 388–389.

nieniem ostatniej nowelizacji z 9.03.2023 r.¹¹ Dla omówienia funkcjonujących modeli zażalenia konieczne jest wskazanie miejsca zażalenia wśród środków zaskarżenia.

2. RODZAJE ŚRODKÓW ZASKARŻENIA

W doktrynie dokonuje się rozlicznych klasyfikacji środków zaskarżenia w oparciu o różne kryteria: charakteru orzeczenia sądowego – środki zaskarżenia zwyczajne (które przysługują od orzeczeń nieprawomocnych) i nadzwyczajne (które przysługują od orzeczeń prawomocnych)¹², podmiotu dokonującego kontroli zaskarżonego orzeczenia (środki o charakterze dewolutywnym i niedewolutywnym), błędu, który może stanowić podstawę zaskarżenia (środki zaskarżenia pełne, których podstawę mogą stanowić wszelkie wady orzeczenia i postępowania, i środki zaskarżenia niepełne, za pomocą których można zaskarżyć orzeczenie sądowe tylko w przypadku pewnej grupy błędów), stosunku orzeczenia sądu odwoławczego do zaskarżonego orzeczenia (środki kasatoryjne i środki reformatoryjne/rewizyjne)¹³.

W ramach środków zaskarżenia występuje podział na: środki zaskarżenia zwyczajne (środki odwoławcze), środki zaskarżenia szczególne i środki zaskarżenia nadzwyczajne¹⁴; środki odwoławcze zwyczajne i środki odwoławcze nadzwyczajne¹⁵; środki zaskarżenia zwyczajne i nadzwyczajne, oraz inne środki zaskarżenia¹⁶, środki odwoławcze, pozostałe zwyczajne środki zaskarżenia i nadzwyczajne środki zaskarżenia¹⁷ oraz środki odwoławcze *sensu stricto* i *sensu largo*. Środek zaskarżenia w szerszym znaczeniu definiowany jest jako „każdy

¹¹ Ustawa z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614).

¹² T. Wiśniewski dokonuje tej klasyfikacji w oparciu o suspensywność – T. Wiśniewski, *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1996, s. 8.

¹³ S. Hanausek, *Orzeczenie sądu rewizyjnego w procesie cywilnym*, Warszawa 1966, s. 20–27.

¹⁴ W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 329–330; W. Broniewicz, *Istota i rodzaje zażalenia w postępowaniu cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 2001/1, s. 18 – podają za: A. Arkuszewska, *Skarga na orzeczenie referendarza sądowego – kilka uwag de lege ferenda*, „Dyskurs Prawniczy i Administracyjny” 2022/1, s. 8.

¹⁵ S. Hanausek, *Orzeczenie...*, s. 20; B. Bładowski, *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2007, s. 24; M. Michalska-Marciniak ocenia ten podział jako niewłaściwy, gdyż pojęcie „środek odwoławczy” ma swoje ustawowe znaczenie i używane bywa w Kodeksie postępowania cywilnego jedynie na określenie środków prawnych służących kwestionowaniu nieprawomocnych orzeczeń. Dlatego łączenie pojęcia „środek odwoławczy” ze środkami prawnymi służącymi kwestionowaniu orzeczeń prawomocnych jest wewnętrznie sprzeczne – M. Michalska-Marciniak, *Konstytucyjne podstawy środków zaskarżenia w prawie polskim (w:) Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, red. M. Michalska-Marciniak, Sopot 2015, s. 24–25.

¹⁶ J. Lapiere, J. Jodłowski, Z. Resich, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 531–532 – podają za: A. Arkuszewska, *Skarga...*, s. 8–9.

¹⁷ M. Michalska-Marciniak, *Konstytucyjne...*, rozdz. I, pkt 3 – podają za: A. Arkuszewska, *Skarga...*, s. 8–9.

środek prawny przewidziany w Kodeksie postępowania cywilnego, przy pomocy którego można uzyskać uchylenie lub zmianę wydanego w postępowaniu cywilnym orzeczenia sądu, a także innej jeszcze czynności organu sądowego” (np. zarządzenia przewodniczącego)¹⁸. W tym znaczeniu do środków zaskarżenia *sensu largo* należą także nadzwyczajne środki zaskarżenia¹⁹. Natomiast środkiem zaskarżenia *sensu stricto* (określanym zazwyczaj jako środek odwoławczy) jest środek prawny, który zmierza do uchylenia lub zmiany orzeczenia sądu²⁰. Zasadniczym skutkiem środków zaskarżenia *sensu stricto* jest dewolutywność, czyli przekazanie kontroli i rozstrzygnięcia sądowi wyższej instancji, który bada działalność sądu niższej instancji w specjalnym postępowaniu odwoławczym²¹.

Obowiązujący Kodeks postępowania cywilnego dokonuje podziału na środki odwoławcze i inne środki zaskarżenia (art. 363 § 1 k.p.c.). Wspólną cechą środków odwoławczych i innych środków zaskarżenia jest suspensywność, tj. wstrzymanie uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia. Różnica między „środkami odwoławczymi” a „innymi środkami zaskarżenia” sprowadza się natomiast do zagadnienia przeniesienia sprawy do sądu wyższej instancji, czyli dewolutywności. O ile środki odwoławcze powodują przeniesienie rozpoznania sprawy do sądu wyższej instancji, o tyle inne (szczególne) środki zaskarżenia nie mają tej cechy. Ich wniesienie powoduje bowiem rozpoznanie sprawy przez sąd tej instancji, który wydał zaskarżone orzeczenie²². Inne środki zaskarżenia – z uwagi na skutki, jakie wywołuje ich wniesienie – dzieli się na środki o charakterze odwoławczym (które wywołują postępowanie kontrolne przeprowadzane przez sąd tej samej instancji, którego zadaniem jest zbadanie zaskarżonego orzeczenia, np. zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym) oraz o charakterze restytucyjnym (które mają na celu ponowne przeprowadzenie postępowania w sprawie zakończonej zaskarżonym orzeczeniem, np. sprzeciw od wyroku zaocznego, sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym)²³.

Cechą specyficzną środków odwoławczych, odróżniającą je od innych środków zaskarżania, jest ich charakter dewolutywny i renowacyjny, a więc zmierza-

¹⁸ W. Siedlecki (w:) *System prawa procesowego cywilnego. Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, red. W. Siedlecki, Warszawa–Wrocław–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 25; T. Wiśniewski, *Apelacja...*, s. 8.

¹⁹ W. Siedlecki (w:) *System...*, s. 27.

²⁰ T. Wiśniewski, *Apelacja...*, s. 8; T. Wiśniewski, *System zaskarżania orzeczeń w postępowaniu cywilnym* (w:) *Skarga nadzwyczajna w świetle systemu środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2019, s. 21; J. Kot, *Środki prawne w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, „Palestra” 1983/3–4, s. 70.

²¹ S. Hanausek, *Orzeczenie...*, s. 12.

²² M. Michalska-Marciniak, *Konstytucyjne...*, s. 24; A. Góra-Błaszczkowska, *Rozwój...*, s. 279–280; A. Arkuszewska, *Skarga...*, s. 8.

²³ W. Siedlecki, (w:) *System...*, s. 31; M. Michalska-Marciniak, *Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 289.

nie do zmiany lub uchylenia zapadłego orzeczenia sądowego przez wywołanie orzeczenia sądu wyższej instancji²⁴.

W obecnym stanie prawnym środki zaskarżenia dzielą się na: zwyczajne środki zaskarżenia, do których zalicza się środki odwoławcze, i inne (szczególne) środki zaskarżenia oraz nadzwyczajne środki zaskarżenia²⁵.

3. MIEJSCE ZAŻALENIA WŚRÓD ŚRODKÓW ZASKARŻENIA, POCZĄWSZY OD KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO Z 1930 R. DO NOWELIZACJI KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO Z 2023 R.

W Kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r.²⁶, który hołdował zasadzie trójinstancyjności postępowania, zażalenie, które umiejscowione zostało w tym samym toku instancji co apelacja – obok apelacji i kasacji – należało do środków odwoławczych i przysługiwało od postanowień (głównie wpadkowych)²⁷. W Kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r. – wzorem ustawodawstwa austriackiego – istniała zasada dopuszczalności zażalenia na każde postanowienie sądu pierwszej instancji, z wyjątkiem tych orzeczeń, co do których przewidziano wyraźne wyłączenie²⁸. Kodeks postępowania cywilnego z 1930 r. przestrzegał bezwzględnej dewolutywności, natomiast Kodeks postępowania niespornego z 1945 r.²⁹ dopuszczał możliwość uchylenia przez sąd pierwszej instancji zaskarżonego postanowienia i ponownego rozpoznania sprawy, jeżeli apelacja lub zażalenie zarzucało nieważność postępowania³⁰.

System trójinstancyjny funkcjonował do reformy sądownictwa dokonanej przez ustawę z 20.07.1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych³¹. Wówczas w miejsce krytykowanego systemu trójinstancyjnego wprowadzono, wzorem innych państw socjalistycznych, jednolity system dwuinstancyjny³², w którym pierwsza instancja była instancją merytoryczną, zaś na drugim szczeblu funkcjonował sąd rewizyjny będący instancją kontrolną, której zadaniem było sprawdzenie zasadności i legalności orzeczeń sądu pierwszej instancji³³. W konsekwencji tych zmian przekształcono gruntownie system

²⁴ B. Bładowski, *Środki odwoławcze...*, s. 30; B. Bładowski, *Zażalenie...*, rozdz. 1.2.

²⁵ W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 329–330.

²⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1930 r. nr 83 poz. 651).

²⁷ B. Bładowski, *Środki zaskarżenia*, Warszawa 2008, LEX, rozdz. 1.5.

²⁸ T. Zembrzusi, *Dopuszczalność zażalenia* (w: *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Środki zaskarżenia*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 402).

²⁹ Dekret z 18.07.1945 r. – Kodeks postępowania niespornego (Dz.U. z 1945 r. nr 27 poz. 169).

³⁰ B. Bładowski, *Zażalenie...*, rozdz. 1.4.

³¹ Ustawa z 20.07.1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 38 poz. 349 ze zm.).

³² T. Zembrzusi, *Dostępność skargi kasacyjnej w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 23–24.

³³ J. Gudowski, *Kasacja w postępowaniu cywilnym po zmianach dokonanych ustawami z 12 i 24.05.2000 r.*, „Przełęcz Sądowy” 2001/2, s. 5.

środków odwoławczych – w miejsce apelacji i kasacji wprowadzono rewizję, jako podstawowy środek odwoławczy służący zaskarżaniu orzeczeń merytorycznych³⁴. Drugim środkiem odwoławczym było zażalenie (przysługujące od określonych postanowień oraz zarządzeń), które zostało oparte na kryterium enumeracyjnym³⁵. Nowelizacja z 1950 r. wprowadziła bowiem zasadę, że zażalenie dopuszczalne jest jedynie w wypadkach, w których ustawa wyraźnie je przewiduje³⁶.

System dwuinstancyjny przyjęto także w uchwalonym w 1964 r. Kodeksie postępowania cywilnego³⁷. W systemie środków zaskarżenia do zwykłych środków odwoławczych zaliczano nadal rewizję i zażalenie³⁸.

W wyniku uchwalenia ustawy z 13.07.1990 r. o powołaniu sądów apelacyjnych powstał trzeci szczebel sądownictwa powszechnego³⁹. Sądom apelacyjnym przekazano do rozpoznania dotychczasowe środki odwoławcze od orzeczeń sądów wojewódzkich (rewizję i zażalenie)⁴⁰.

W drodze nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 1996 r.⁴¹ dokonano kolejnej reformy systemu środków odwoławczych, przekształcając go w system trójinstancyjny, wzorowany na modelu Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r.⁴² W miejsce rewizji wprowadzono apelację, wyeliminowano rewizję nadzwyczajną i wprowadzono kasację jako drugi (poza apelacją) środek odwoławczy, znacznie bardziej od niej sformalizowany⁴³. Pewnym zmianom, głównie w zakresie dopuszczalności, uległo zażalenie, będące trzecim z kolei w nowym

³⁴ B. Bładowski, *Środki zaskarżenia...*, rozdz. 1.5; W. Siedlecki, *Glosa do uchwały SN z 3.04.1955 r., I Co 9/55, OSPiKA 1957/2* – podają za: J. Stasiak, *Skarga nadzwyczajna w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2020, s. 1.

³⁵ Do jego wniesienia uprawnieni byli: Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Minister Sprawiedliwości i Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Minister Pracy i Polityki Socjalnej – B. Bładowski, *Środki zaskarżenia...*, rozdz. 1.5; W. Siedlecki, *Glosa...* – podają za: J. Stasiak, *Skarga...*, s. 1.

³⁶ T. Zembrzuski, *Dopuszczalność zażalenia...*, s. 402.

³⁷ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. nr 43 poz. 296); J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1997, s. 371; T. Zembrzuski, *Dostępność...*, s. 24.

³⁸ T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2020, s. 49.

³⁹ Ustawa z 13.07.1990 r. o powołaniu sądów apelacyjnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, o Sądzie Najwyższym, o Naczelnym Sądzie Administracyjnym i o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. nr 53 poz. 306 ze zm.).

⁴⁰ B. Bładowski, *Środki zaskarżenia...*, rozdz. 1.5.

⁴¹ Ustawa z 1.03.1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1996 r. nr 43 poz. 189).

⁴² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1930 r. nr 83 poz. 651), następnie jeszcze przed wejściem w życie znowelizowany rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.10.1932 r. – Prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym (Dz.U. nr 93 poz. 803).

⁴³ B. Bładowski, *Środki zaskarżenia...*, rozdz. 1.5.

systemie środkiem odwoławczym, przysługującym także (wyjątkowo) od postanowień sądu drugiej instancji⁴⁴.

Zażalenie w postępowaniu cywilnym pomimo zróżnicowanego przedmiotu zaskarżenia przez długi czas miało jednorodną konstrukcję, w którą wpisane było założenie, że jego przedmiotem nie mogą być orzeczenia wydane przez sąd drugiej instancji. Samo zażalenie tym różniło się od rewizji i apelacji, że przysługiwało nie – co do zasady – od każdego orzeczenia wydanego w toku postępowania, lecz tylko od tych orzeczeń incydentalnych i załatwiających kwestie wypadkowe, dla których ustawodawca zastrzegł, że podlegają zaskarżeniu tym środkiem⁴⁵.

Od nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 1996 r. zażalenie wyjątkowo przysługuje do Sądu Najwyższego, początkowo tylko na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu kasacji, a od 1.07.2000 r. także na niektóre inne postanowienia tego sądu kończące postępowanie w sprawie⁴⁶.

Kolejna nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 2004 r.⁴⁷ przywróciła system dwuinstancyjny i poszerzyła zakres dopuszczalności zażalenia także od określonych postanowień sądu drugiej instancji do Sądu Najwyższego⁴⁸.

Następna nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 2011 r.⁴⁹ znacząco zmieniła model zażalenia, gdyż zaskarżalne tym środkiem stały się orzeczenia sądów drugiej instancji o charakterze kasacyjnym w odniesieniu do orzeczeń sądów pierwszej instancji orzekających o istocie sprawy. Kompetencja do rozpoznania tego zażalenia została przyznana Sądowi Najwyższemu⁵⁰. Nowelizacja ta wprowadziła także zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji, który wydał zaskarżone postanowienie (zażalenie poziome).

Natomiast nowelizacja z 2019 r.⁵¹ istotnie zmodyfikowała zażalenie poziome, które zostało przewidziane również w odniesieniu do niektórych postanowień sądu pierwszej instancji wydawanych w postępowaniu rozpoznawczym (art. 394^{1a} § 1 k.p.c.)⁵². Dokonane zmiany wypaczyły zasadę dewolutywności jako

⁴⁴ B. Bładowski, *Środki zaskarżenia...*, rozdz. 1.5.

⁴⁵ M. Romańska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian 2019. Tom I i II. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe*, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, LEX, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 4.

⁴⁶ T. Ereciński (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, LEX, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 1.

⁴⁷ Ustawa z 22.12.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. nr 13 poz. 98).

⁴⁸ B. Bładowski, *Środki zaskarżenia...*, rozdz. 1.5.

⁴⁹ Ustawa z 28.04.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. nr 138 poz. 806).

⁵⁰ M. Romańska (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 3.

⁵¹ Ustawa z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469).

⁵² M. Uliasz, *Zażalenie poziome w sądowym postępowaniu egzekucyjnym – blaski i cienie*, „Dyskurs Prawniczy i Administracyjny” 2022/1, s. 86.

immanentnej cechy zaskarżalności, czyniąc zażalenie instytucją o niejednorodnym kształcie⁵³.

Na skutek nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, stosownie do okoliczności, zażalenie może być – zdaniem T. Erecińskiego i T. Zembrzuskiego:

- środkiem odwoławczym (zażalenie klasyczne – z art. 394 § 1, art. 518 zd. 2 k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego – z art. 394¹ § 1 i 2 k.p.c., zażalenie na odmowę dokonywania czynności notarialnej – z art. 83 Prawo o notariacie⁵⁴),
- środkiem prawnym na orzeczenie sądu drugiej instancji uchylającej wyrok sądu pierwszej instancji (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.),
- innym środkiem zaskarżenia (art. 222 prawo upadłościowe i naprawcze⁵⁵, zażalenie poziome z art. 394² k.p.c.),
- środkiem wszczynającym postępowanie procesowe (zażalenie na pewne postanowienia wydawane w toku postępowania przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – art. 479²⁸ § 1 pkt 2–4 k.p.c., Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki – art. 479⁴⁶ k.p.c., Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej – art. 479⁵⁷ k.p.c., czy Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego – art. 479⁶⁸ k.p.c.)⁵⁶.

Natomiast według klasyfikacji I. Kunickiego zażalenie może mieć postać:

- środka odwoławczego (art. 394 k.p.c., art. 33 Prawo upadłościowe⁵⁷, art. 200 Prawo restrukturyzacyjne⁵⁸),
- szczególnego środka zaskarżenia (zażalenie poziome do innego składu sądu pierwszej i drugiej instancji – art. 394^{1a} i art. 394² k.p.c.),
- nadzwyczajnego środka zaskarżenia (zażalenie do Sądu Najwyższego – art. 394¹ k.p.c.)⁵⁹

Zakwalifikowanie danego modelu zażalenia do odpowiedniego rodzaju

⁵³ Z. Woźniak, *Zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji*, „Dyskurs Prawniczy i Administracyjny” 2022/1, s. 98; W. Broniewicz wskazywał na niejednorodną postać zażalenia już w 2001 r., zauważając, że zażalenie może mieć trojaki charakter, będąc: środkiem odwoławczym, szczególnym środkiem zaskarżenia o dewolutywności ograniczonej do pierwszej instancji oraz środkiem wszczynającym cywilne postępowanie procesowe – W. Broniewicz, *Istota...*, s. 18–25.

⁵⁴ T. Zembrzuski klasyfikuje zażalenie na odmowę dokonywania czynności notarialnej (art. 83 pr.not.) jako środek wszczynający postępowanie rozpoznawcze przed sądem – T. Zembrzuski, *Dopuszczalność zażalenia...*, s. 455; tak też: postanowienie SN z 10.10.2003 r. (II CK 230/2003), LEX nr 148692. Ustawa z dnia 14.02.1991 r. Prawo o notariacie (Dz.U. z 2022 r. poz. 1799 ze zm.), dalej: pr.not.

⁵⁵ Ustawa z dnia 28.02.2003r. prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2015 r. poz. 233), dalej: p.u.n.

⁵⁶ T. Ereciński, *Zaskarżalność...*, s. 67; T. Zembrzuski, *Charakter zażalenia...*, s. 389; te ostatnie rodzaje zażalenia klasyfikowane są także jako inne środki zaskarżenia – tak: H. Dolecki, *Postępowanie. Zarys wykładu*, Warszawa 2005, s. 321 – podają za: T. Zembrzuski, *Charakter zażalenia...*

⁵⁷ Ustawa z dnia 28.02.2003 r. - Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2022 r. poz. 1520 ze zm.), dalej: pr.up.

⁵⁸ Ustawa z dnia 15.05.2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne (Dz.U. z 2022 r. poz. 2309), dalej: pr.rest.

⁵⁹ I. Kunicki (w:) W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 329–330.

środka zaskarżenia jest tym bardziej utrudnione, że regulacja art. 394¹, 394^{1a} ani 394² k.p.c. nie zawiera kompleksowego rozstrzygnięcia co do tego, który sąd jest właściwy do rozpoznania zażalenia wymienionego poza tymi przepisami, co dotyczy np. zażalenia, o jakim mowa w art. 510 § 1 zdanie drugie k.p.c., art. 586¹, 598¹⁵⁻¹⁷ k.p.c., czy też w art. 635 § 6 k.p.c.⁶⁰

W konsekwencji w doktrynie niejednociele umiejscawia się zażalenie wśród środków zaskarżenia. Dlatego dla jego właściwego usytuowania potrzebna jest analiza poszczególnych modeli zażalenia.

4. ZAŻALENIE NA POSTANOWIENIA SĄDU PIERWSZEJ INSTANCJI DO SĄDU DRUGIEJ INSTANCJI

Klasyczny rodzaj zażalenia, o którym mowa w art. 394 k.p.c., jest środkiem odwoławczym, suspensywnym i pełnym, czyli niezmodyfikowanym przez ograniczenie nowych faktów i dowodów⁶¹. Artykuł 394 k.p.c. dotyczy wyłącznie zażalenia w jego pierwotnie ustalonej konstrukcji, a zatem środka odwoławczego podlegającego rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji, za pomocą którego legitymowany do jego wniesienia podmiot kwestionuje orzeczenie niemające charakteru merytorycznego wydane w postępowaniu cywilnym toczącym się przed sądem pierwszej instancji. Ustawodawca przewidywał możliwość zaskarżenia zażaleniem do sądu drugiej instancji wszystkich postanowień sądu pierwszej instancji i zarządzeń przewodniczącego składu w tym sądzie, których skutkiem jest zaniechanie czynności prowadzących do wydania orzeczenia o istocie sprawy (postanowień kończących postępowanie), a poza tym postanowień i zarządzeń wyliczonych w kolejnych punktach art. 394 § 1 k.p.c.⁶² Klasyczny rodzaj zażalenia jest środkiem odwoławczym od postanowień o charakterze procesowym; o względnej dewolutywności, ukierunkowanych na wieloaspektową kontrolę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia zasadności i legalności⁶³. Nie można jednak domniemywać zaskarżalności postanowienia zażaleniem⁶⁴, ponieważ kwestia ta powinna wynikać wyraźnie z przepisów ogólnych bądź z przepisów szczególnych Kodeksu postępowania cywilnego, bądź innych ustaw (np. art. 26¹ ust. 3, art. 33 pr.up., art. 30 ust. 5, art. 32 ust. 4 pr. rest., art. 83 pr.not.)⁶⁵.

⁶⁰ M. Manowska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. 1, Art. 1–477(16), red. M. Manowska, Warszawa 2022, LEX, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 1a.

⁶¹ B. Bładowski, *Zażalenie...*, rozdz. 1.4.

⁶² M. Romańska (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 31.

⁶³ B. Bładowski, *Zażalenie...*, rozdz. 1.4; T. Wiśniewski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Artykuły 367–505(39)*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, LEX, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 3.

⁶⁴ A. Góra-Błaszczkowska, *Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Komentarz do art. 367–424¹² KPC*, Warszawa 2020, Legalis, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 1.

⁶⁵ O zażaleniu na postanowienia wymienione w przepisach szczególnych zob. M. Manowska (w:) *Kodeks...*, LEX 2022, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 5.

Względna dewolutywność zażalenia oznacza, że w zasadzie zażalenie rozpoznaje sąd drugiej instancji, chyba że zachodzą okoliczności z art. 395 § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli zażalenie zarzuca nieważność postępowania lub jest oczywiście uzasadnione, sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, może na posiedzeniu niejawnym, nie przysyłając akt sądowi drugiej instancji, uchylić zaskarżone postanowienie i w miarę potrzeby sprawę rozpoznać na nowo.

Względnością charakteryzuje się także suspensywność zażalenia, pomimo że nie wstrzymuje ono *ex lege* wykonania zaskarżonego postanowienia, to jednak sąd pierwszej instancji (ewentualnie sąd drugiej instancji) może na wniosek skarżącego lub z urzędu wstrzymać wykonanie tego postanowienia do czasu rozstrzygnięcia zażalenia (art. 396 k.p.c.). Zaskarżenie postanowienia w drodze zażalenia wstrzymuje natomiast jego uprawomocnienie się⁶⁶. Wstrzymuje ono tym samym zakończenie całego postępowania w sprawie lub tylko poszczególnych jego stadiów – gdy dotyczy rozstrzygnięcia kwestii wypadkowej⁶⁷.

Wniesienie zażalenia wszczyna postępowanie o charakterze kontrolnym, którego celem jest ostateczne rozstrzygnięcie kwestii formalnych wynikłych w toku sprawy, czyli weryfikacja czynności decyzyjnych sądu niebędących orzeczeniami co do istoty sprawy⁶⁸.

Przed nowelizacją z 2019 r. wszystkie zażalenia na postanowienia sądu pierwszej instancji miały charakter dewolutywny – przysługiwały do sądu drugiej instancji⁶⁹. Nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego z 2019 i 2023 r. wyeliminowały możliwość rozpoznawania zażaleń na niektóre postanowienia sądu pierwszej instancji przez sąd drugiej instancji, które zostały przeniesione do rozpoznania przez inny skład sądu pierwszej instancji. Postanowienia pominięte przez nowelizację z 2019 r. w wyliczeniu zawartym w art. 394 k.p.c. straciły cechę postanowień zaskarżalnych dewolutywnym zażaleniem, ale wszystkie one zostały wymienione w art. 394^{1a} k.p.c. jako zaskarżalne zażaleniem poziomym. Nową kategorią postanowień, które ustawodawca uczynił zaskarżalnymi zażaleniem, są postanowienia wydawane na podstawie art. 186¹ k.p.c. Nowelizacja art. 394 § 1 k.p.c. dokonana w 2019 r. miała na celu ograniczenie kontroli instancyjnej postanowień wydawanych w postępowaniu cywilnym na korzyść rozbudowania w stosunku do nich uprawnień autokontrolnych i realizowanych przez zażalenie poziome⁷⁰.

De lege lata zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na po-

⁶⁶ T. Wiśniewski (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 4.

⁶⁷ B. Bładowski, *Zażalenie...*, rozdz. 1.4.

⁶⁸ T. Zembrzusi, *Zażalenie po nowelizacji...*, s. 245.

⁶⁹ M. Dziurda, *Charakter zażalenia na postanowienie sądu I instancji po nowelizacji KPC*, „Monitor Prawniczy” 2021/11, s. 604.

⁷⁰ Miało to służyć przyspieszeniu postępowania, gdyż przekazywanie akt sądowi wyższej instancji w celu rozpoznania dewolutywnego zażalenia trwa dłużej niż jego rozpoznanie przez ten sam sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, działający jednak w innym składzie – M. Romańska (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 33–34.

stanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego, których przedmiotem jest:

- 1) zwrot pisma wniesionego jako pozew, z którego nie wynika żądanie rozpoznania sprawy;
- 2) zwrot pozwu;
- 3) odmowa odrzucenia pozwu;
- 4) przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo podjęcie postępowania w innym trybie;
- 5) zawieszenie postępowania i odmowa podjęcia zawieszono postępowania;
- 5¹) sprostowanie lub wykładnia orzeczenia albo ich odmowa;
- 6) zwrot kosztów, określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, zwrot opłaty lub obciążenie kosztami sądowymi – jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy (art. 394 § 1 k.p.c.).

5. ZAŻALENIE POZIOME

Zażalenie poziome przysługuje zarówno na postanowienia sądu pierwszej instancji do innego składu tego sądu (art. 394^{1a} k.p.c.), jak i na postanowienia sądu drugiej instancji do innego składu tego sądu (art. 394² k.p.c.). Przedwojenny ustawodawca – na tle ówczesnego systemu trójinstancyjnego – przewidywał w art. 429 d.k.p.c. zażalenie na postanowienie odrzucające skargę kasacyjną, przy czym regulacja ta miała charakter szczególny, gdyż dwuinstancyjny system rewizyjny zakładał niedopuszczalność środków odwoławczych od orzeczeń sądów drugiej instancji. Sytuacja uległa zmianie w 1996 r., od tego czasu zażalenie przysługuje na wybrane orzeczenia sądu drugiej instancji (początkowo umożliwiono wniesienie zażalenia do Sądu Najwyższego wyłącznie na postanowienia sądu drugiej instancji o odrzuceniu kasacji, a od 2000 r. rozszerzono katalog orzeczeń zaskarżalnych zażaleniem do Sądu Najwyższego na niektóre inne postanowienia sądu kończące postępowanie w sprawie)⁷¹.

W 2011 r.⁷² w Kodeksie postępowania cywilnego dopuszczono w szerszym zakresie możliwość zaskarżania postanowień sądu drugiej instancji (art. 394² k.p.c.)⁷³, a w 2019 r. – wprowadzono zażalenie poziome na postanowienia sądu pierwszej instancji (art. 394^{1a} k.p.c.). Nowelizacja przepisów o zażaleniu z 2019 r. ma zasadnicze znaczenie przede wszystkim w dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, poprzez zmianę treści art. 394, 394¹ i 394² k.p.c. oraz dodanie art. 394^{1a} i 394^{1b} k.p.c. rozbudowano instytucję zażalenia do składu równoległego sądu, który wydał zaskarżone postanowienie, a zatem stworzono szeroki katalog zagadnień, w których odstąpiono od zasady dewolutywności zażalenia. Po

⁷¹ T. Zembrzuski, *Dopuszczalność zażalenia...*, s. 436–437.

⁷² Ustawa z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 233 poz. 1381) oraz ustawa z 28.04.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. nr 138 poz. 806).

⁷³ T. Recziński (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394² k.p.c., nb 1.

drugie, wprowadzono dodatkową szczególną przesłankę niedopuszczalności zażalenia (art. 394³ k.p.c.), określając zarazem nieprzewidywaną dotąd przez ustawę – stosowaną jednak niekiedy w praktyce na podstawie art. 3 k.p.c. – sankcję, jaką jest pozostawienie bez biegu (art. 394³ § 3 k.p.c.)⁷⁴.

O ile przed nowelizacją z 2019 r. zasadą było, że zażalenie na takie postanowienie podlegało rozpoznaniu przez sąd instancyjnie nadrzędny nad sądem wydającym zaskarżone rozstrzygnięcie (wyjątek stanowiła regulacja art. 395 § 2 k.p.c., a jedynie w odniesieniu do orzeczeń sądu odwoławczego – instytucja zażalenia przysługującego w określonych ustawą wypadkach do innego składu tego samego sądu), o tyle obecnie zasadniczy zakres rozstrzygnięć sądu pierwszej instancji w toku postępowania, poddanych kontroli zażaleniowej, został objęty zażaleniem o charakterze niedewolutywnym, przysługującym do innego składu sądu pierwszej instancji (art. 394^{1a} k.p.c. art. 767⁴ i 741 § 2 k.p.c.). Inny skład sądu pierwszej instancji pełni w tym modelu funkcje sądu odwoławczego⁷⁵.

Zażalenie poziome nie ma charakteru dewolutywnego⁷⁶ – właściwego dla środków odwoławczych. Stąd zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa procesowego cywilnego charakter zażalenia poziomego i jego umiejscowienie wśród środków zaskarżenia są sporne. Pierwotnie w judykaturze wyrażono pogląd, że z jednej strony wyniki wykładni systemowej (wynikającej z umiejscowienia zażalenia poziomego w rozdziale dotyczącym „Zażalenia”) mogą przemawiać za tezą, że tzw. zażalenie poziome stanowi środek odwoławczy, zaś z drugiej strony – rozpoznanie zażalenia przez inny skład sądu drugiej instancji nie spełnia wymogu dewolutywności, która stanowi podstawową cechę wyróżniającą środki odwoławcze spośród innych środków zaskarżenia. W związku z tym zażalenie poziome należy uznać za inny środek zaskarżenia w rozumieniu art. 363 § 1 k.p.c., do którego mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zażaleniu. Świadczy o tym treść art. 394² § 2 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia, o którym mowa w § 1, przepisy art. 394 § 2 i 3, art. 395 § 1, art. 396 i art. 397 § 1, 1¹ i 2 zd. 1 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Brak z kolei odesłania do regulacji kreującej względną dewolutywność zażalenia, tj. art. 395 § 2 k.p.c., co potwierdza tezę, że zażalenie poziome pozbawione jest cechy dewolutywności⁷⁷. W późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraził odmienne stanowisko. Sąd Najwyższy stwierdził, że pomimo różnic i niejednorodnego charakteru, także po nowelizacji nie można wyodrębnić zażalenia poziomego jako „nowego” (innego) środka zaskarżenia. Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd Najwyższy zauważył, że dogmatyczny model zażalenia, opracowany podczas prac kodyfikacyjnych w dwudziestoleciu między-

⁷⁴ A. Łazarska, K. Górski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1–458¹⁶, red. T. Szancilo, Warszawa 2023, Legalis, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 29.

⁷⁵ A. Łazarska, K. Górski (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 30.

⁷⁶ M. Manowska (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 1.

⁷⁷ Postanowienie SN z 7.06.2019 r. (II CZ 37/19), Legalis nr 1948648.

wojennym i przyjęty w art. 419 i n. Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., został recypowany do art. 394 i n. k.p.c. w pierwotnym brzmieniu i utrzymany w art. 394 oraz art. 395–397 k.p.c. do dnia dzisiejszego. Model ten zakłada, że zażalenie jest suspensywnym i względnie dewolutywnym środkiem zaskarżenia. Z biegiem czasu model ten uległ wielokierunkowym modyfikacjom, które doprowadziły do tego, że zaskarżalne zażaleniem są obecnie nie tylko postanowienia sądu pierwszej instancji, lecz także drugiej instancji. Zażalenie do Sądu Najwyższego przewidziano natomiast w razie kasatoryjnego uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji, co spowodowało, że przedmiotem zaskarżenia zażaleniem stały się nie tylko postanowienia, lecz także – wyjątkowo – wyroki (art. 394¹ § 1¹k.p.c.). „Przepisów tych nie traktowano jednak w judykaturze i przeważającym piśmiennictwie jako kreujących jakościowo odmienne środki zaskarżenia, mimo odmiennego od dogmatycznego wzorca substratu zaskarżenia i częściowego pozbawienia dewolutywności, lecz kwalifikowano je jako odstępstwa od klasycznego modelu zażalenia, trafnie eksponując niejednorodny charakter tego ostatniego. Dotyczyło to również obu przypadków zażalenia do Sądu Najwyższego (art. 394¹ § 1 i 1¹ k.p.c.), mimo że przy jego rozpoznaniu mają w szerokim zakresie zastosowanie przepisy o skardze kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia (art. 394¹ § 3 k.p.c.). Konstrukcję przyjętą uprzednio w art. 394² k.p.c. rozwija *de lege lata* art. 394^{1a} k.p.c., według którego wyszczególnione postanowienia sądu pierwszej instancji podlegają zaskarżeniu zażaleniem do innego składu tego sądu. Rozwiązanie to przyjęto również w odniesieniu do postanowień sądu pierwszej instancji zapadających w innych rodzajach postępowania cywilnego (art. 741 § 2 i art. 767⁴ §¹ k.p.c., a także art. 8 ust. 6 ustawy z 17.12.2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym⁷⁸). Przepisy te ustanawiają kolejne, szerokie odstępstwo od klasycznego modelu zażalenia, skutkując jego głębszym niż dotąd zróżnicowaniem. Sposób ich zredagowania nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że zmianie uległ podstawowy model zażalenia lub że chodzi w nich o nowy, odrębny środek zaskarżenia. Reżim procesowy zażalenia, z zastrzeżeniem właściwego sądu *ad quem*, określają w tych przypadkach odpowiednio art. 394 § 2 i 3 oraz art. 395–397 k.p.c. (por. art. 394^{1a} § 2 i art. 394² § 2 k.p.c.), a zatem te same przepisy, które kształtują klasyczne zażalenie, włącznie z art. 395 § 2 k.p.c. (...) Specyfika sądu właściwego do rozpoznania zażalenia, nawet jeżeli polega na tym, że sądem tym jest sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, orzekający w innym składzie, co skutkuje pozbawieniem zażalenia waloru dewolutywności, nie jest także wystarczająca do przyjęcia, że chodzi o rodzajowo odmienny środek zaskarżenia. Bezwzględną dewolutywnością nie cechuje się również klasyczny model zażalenia, z drugiej zaś strony szczególna właściwość sądu pierwszej instancji, który wydał zaskarżone orzeczenie, nie ma kategorię charakteru, ponieważ w razie niemożności utworzenia składu do rozpoznania zażalenia w sądzie

⁷⁸ Ustawa z 17.12.2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 446).

pierwszej instancji właściwym do rozpoznania zażalenia staje się sąd drugiej instancji (art. 394^{1a} § 3 k.p.c.). (...) Za traktowaniem zażeń podlegających rozpoznaniu na podstawie art. 394^{1a} § 1 i art. 394² k.p.c. jako wyjątków od regulacji modelowej, nie zaś jako odmiennego środka zaskarżenia, przemawia także argument *a rubricam*, związany z umiejscowieniem tych unormowań w jednej jednostce systematycznej kodeksu, zatytułowanej «Zażalenie» (art. 394–398 k.p.c.). Założenie, że przewidziane ustawą przypadki zażalenia, do którego rozpoznania jest właściwy inny skład sądu wydającego zaskarżone orzeczenie, należy kwalifikować jako odstępstwa od modelowej konstrukcji zażalenia wyrażonej w art. 394 w związku z art. 395–397 k.p.c., a nie odrębny rodzajowo środek zaskarżenia, należy uznać za operatywne także dlatego, że pozwala ono sformułować jasną wskazówkę interpretacyjną co do reżimu procesowego licznych przypadków zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji, w których ustawa nie wskazuje, jaki sąd jest właściwy do jego rozpoznania. Dotyczy to zwłaszcza, choć nie tylko, postępowania nieprocesowego (por. art. 518 k.p.c., a także np. art. 505²⁰ § 4, art. 505^{27a} § 4, art. 727, art. 1144² § 4, art. 1179 § 3, art. 1180 § 3 k.p.c.)⁷⁹.

Pomimo wskazanego stanowiska Sądu Najwyższego odpowiedź na pytanie, czy zażalenie poziome jest środkiem odwoławczym, czy innym środkiem zaskarżenia, pozostaje w doktrynie sporna. Zdaniem S. Cieślaka argument Sądu Najwyższego, „wskazujący na jednakowy reżim procesowy zażalenia poziomego, pionowego i wnoszonego do Sądu Najwyższego, jest mało przekonujący i wynika raczej z postawy Sądu Najwyższego charakteryzującej się obniżonym stopniem sformalizowania w zakresie oceny skutków procesowych dokonania wadliwej czynności procesowej, aniżeli rzeczywistej oceny obowiązującego w postępowaniu cywilnym modelu zażalenia. Wymaganie ustawowe, polegające na skierowaniu zażalenia do sądu instancyjnie wyższego, wpływa na zaliczenie tego środka do kategorii środków odwoławczych, a więc charakteryzujących się dewolutywnością. Już ta cecha środka zaskarżenia pozwala na jego odróżnienie od zażalenia poziomego o charakterze niedewolutywnym. Zażalenia poziome, pionowe i wnoszone do Sądu Najwyższego są więc odrębnymi bytami prawnymi (środkami zaskarżenia), czego nie może zmienić przyjęta metoda regulacji ustawowej, zakładająca odpowiednie stosowanie przepisów wzorcowych odnoszących się do zażalenia pionowego (art. 394 § 2 i 3 oraz art. 395–397 k.p.c.) w odniesieniu do pozostałych rodzajów zażalenia (poziomego oraz wnoszonego do Sądu Najwyższego). Chodzi w tym wypadku jedynie o ekonomię regulacji ustawowej⁸⁰.

W nauce prawa procesowego cywilnego zauważa się, że z jednej strony układnia systemowa przepisów dotyczących zażalenia poziomego wynikająca z jego ulokowania w rozdziale Kodeksu postępowania cywilnego dotyczącym

⁷⁹ Uchwała SN z 27.11.2020 r. (III CZP 12/20), Legalis nr 2502773.

⁸⁰ S. Cieślak, *Wybór właściwego środka zaskarżenia w postępowaniu cywilnym w judykaturze Sądu Najwyższego* (w:) *Symbolae Andreae Marciniak dedicate*, red. J. Jagieła, R. Kułski, Warszawa 2022, s. 221–222.

„Zażalenia” przemawia za zaliczeniem go do środków odwoławczych, tak samo jak jego istota, rozpoznanie i skutki prawne, które nie różnią się zasadniczo od zażalenia na postanowienia sądu pierwszej instancji (art. 394 k.p.c.)⁸¹. Z drugiej strony kryterium dewolutywności, które w nauce prawa procesowego cywilnego uznawane jest za element należący do istoty środków odwoławczych⁸², prowadzi do odmiennego wniosku. W doktrynie podkreślono, że kwestia dewolutywności wiąże się z instancyjnością postępowania i rozstrzygnięciem, czy inny skład tego samego sądu może zostać uznany za wyższą instancję⁸³. Wprawdzie niektórzy autorzy uznają, że instancji wyższej nie należy utożsamiać z sądem hierarchicznie wyższym, co sprawia, że zażalenie przenoszące sprawę do tego samego sądu, ale w innym składzie, należy uznać za rozpoznanie sprawy przez drugą instancję⁸⁴. To jednak instancyjność wymaga istnienia co najmniej dwóch niezależnych organów w układzie hierarchicznym (dewolutywność), co w odniesieniu do postępowań sądowych oznacza istnienie co najmniej dwóch sądów różnego rzędu⁸⁵. Dlatego niektórzy autorzy odrzucają tezę, jakoby rolę wyższej instancji mógł odgrywać inny skład tego samego sądu, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że niedewolutywny charakter zażalenia poziomego pozbawia ten środek prawny zasadniczej cechy środka odwoławczego, czyniąc go innym środkiem zaskarżenia⁸⁶. Zwłaszcza że o kwalifikacji danego środka zaskarżenia powinna decydować nie jego nazwa i miejsce regulacji, lecz jego cechy konstrukcyjne⁸⁷.

Innego zdania jest P. Rylski, który nie widzi zasadniczej różnicy treściowej między zażaleniem dewolutywnym a zażaleniem poziomym, co widoczne jest

⁸¹ T. Zembrzuski, *Dopuszczalność zażalenia...*, s. 442; J. May, *Zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji do innego składu tego sądu* (w:) *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2018, s. 355–357.

⁸² J. Krajewski, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 1973/11, s. 8; W. Siedlecki, *Zażalenie...*, s. 469; T. Wiśniewski, *Problematyka instancyjności postępowania sądowego w sprawach cywilnych* (w:) *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 320 i n. – podają za: A. Kościółek, *Model zażalenia w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2020/29, s. 143; W. Siedlecki, *Pojęcie i rodzaje środków zaskarżenia* (w:) *System prawa procesowego cywilnego*, Ossolineum 1986, t. 3, s. 25 i n.; P. Osowy, *System zwyczajnych środków zaskarżenia w prawie procesowym cywilnym w Europie – zagadnienia wybrane*, „Rejent” 2003/11, s. 61 – podają za: J. May, *Zażalenie...*, s. 355; M. Michalska-Marciniak, *Zasada...*, rozdz. IX.3.2.3.

⁸³ A. Kościółek, *Model...*, s. 144.

⁸⁴ F. Zedler, *Zagadnienia instancyjności postępowania cywilnego* (w:) *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, Warszawa 2000, s. 391 – podają za: A. Kościółek, *Model...*, s. 144.

⁸⁵ M. Michalska-Marciniak, *Zasada...*, s. 90 – podają za: A. Kościółek, *Model...*, s. 144.

⁸⁶ M. Michalska-Marciniak, *Zasada...*, rozdz. IX.3.2.3; M. Michalska-Marciniak (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, Art. 205¹–424¹², red. A. Marciniak, Warszawa 2019, Legalis, komentarz do art. 394² k.p.c., nb 2; A. Kościółek, *Model...*, s. 144.

⁸⁷ A. Kościółek, *Model...*, s. 144; zob. także M. Michalska-Marciniak (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 367–729*, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2014, Legalis, t. 2, komentarz do art. 394² k.p.c., nb 3.

na poziomie normatywnym (rozwiązania przyjęte w zażaleniu dewolutywnym stanowią rozwiązania modelowe dla zażalenia poziomego, na co wskazuje odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 394 § 2 i 3 oraz art. 395–397 k.p.c. – art. 394^{1a} § 3 k.p.c.). Ponadto zażalenie poziome w niektórych przypadkach może być zastąpione przez zażalenie dewolutywne (np. gdy nie można utworzyć w sądzie pierwszej instancji odpowiedniego składu – art. 394¹ § 3 k.p.c. lub gdy zaskarżono postanowienie spełniające warunki zarówno z art. 394 § 1, jak i art. 394^{1a} § 1 k.p.c. – art. 394^{1b} k.p.c.). Zdaniem powołanego autora sama utrata przez zażalenie poziome cechy dewolutywności również nie może powodować, że jest to odmienny jakościowo środek zaskarżenia od zażalenia dewolutywnego. Jego zdaniem trudno zgodzić się z poglądem, że zażalenie poziome jest środkiem zaskarżenia nowego rodzaju, niedewolutywnym, tzw. innym środkiem zaskarżenia, gdyż zażalenie poziome nie zostało uregulowane w odrębny i samodzielny sposób, bowiem ustawodawca w całości w zasadzie odesłał do stosowania przepisów o zażaleniu dewolutywnym⁸⁸. W konsekwencji przebieg postępowania toczącego się w następstwie zażalenia poziomego nie różni się względem postępowania zażaleniowego o charakterze instancyjnym⁸⁹. Stanowisko to wydaje się bardziej uzasadnione, zwłaszcza w świetle ostatniej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 2023 r.

Porównanie klasycznego rodzaju zażalenia z zażaleniem poziomym wiąże się dodatkowo z kwestią zbiegu obu zażaleń. Niekiedy w doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, zgodnie z którym jeśli ustawa nie określa, jaki rodzaj zażalenia w danym przypadku przysługuje – należy przyjąć, że chodzi o zażalenie poziome⁹⁰. Stanowisko to wiąże się z przekonaniem, że w obecnym stanie prawnym zażalenie poziome stało się podstawowym rodzajem zażalenia w postępowaniu rozpoznawczym i objęło swym zakresem przynależne dotychczas zażaleniu klasycznemu orzeczenia i kwestie procesowe⁹¹. Bardziej przekonujące wydaje się jednak stanowisko P. Ryłskiego, który trafnie zauważa, że zażalenie poziome jest wyjątkiem od reguł wykształconych na gruncie art. 394 w zw. z art. 395–397 k.p.c., jeżeli zatem ustawa nie wskazuje, w jakim modelem zażalenia mamy do czynienia – należy mówić o zażaleniu dewolutywnym i dotyczy to m.in. przypadków zażalenia w postępowaniu nieprocesowym, ale także w postępowaniach odrębnych (art. 505²⁰ § 4, art. 505^{27a} § 4 k.p.c.), pomoc-

⁸⁸ P. Ryłski, *Zażalenie dewolutywne a zażalenie poziome w postępowaniu cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 2021/3, s. 5–18; uchwała SN z 24.05.2017 r. (III CZP 2/17), LEX nr 2290558; uzasadnienie uchwały SN z 8.11.2019 r. (III CZP 22/19), LEX nr 2738650.

⁸⁹ T. Wiśniewski (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394² k.p.c., nb 7.

⁹⁰ O. Marcewicz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, s. 1459; T. Zembrzuski, *Zażalenie...*, s. 248; A. Wróbel, *Zażalenie w świetle nowelizacji z 4.7.2019 r. w ujęciu prawnoporównawczym* (w:) *Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r. w praktyce*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, M. Malczyk, Warszawa 2020, s. 243; A. Kościółek, *Model...*, s. 142.

⁹¹ T. Zembrzuski, *Zażalenie po nowelizacji...*, s. 248.

nicznych (art. 727 k.p.c.), międzynarodowym postępowaniu cywilnym (art. 1144² § 4 k.p.c.) i w postępowaniach związanych z arbitrażem (art. 1179 § 3 i art. 1180 § 3 k.p.c.). Poza tym jest ono zasadą w sytuacji niemożności rozpoznania sprawy przez inny skład tego samego sądu pierwszej instancji (art. 394^{1a} § 3 k.p.c.) oraz ma pierwszeństwo w razie zbiegu zażalenia (art. 394^{1b} k.p.c.)⁹².

Zatem to zażalenie dewolutywne na postanowienia sądu pierwszej instancji jest nadal zasadą, a wyjątkiem – wynikające z wyraźnego przepisu – zażalenia poziome⁹³. Za tym stanowiskiem przemawia wykładnia systemowa, oparta na kolejności przepisów w treści aktu prawnego⁹⁴ (Kodeksu postępowania cywilnego). Ponadto „zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej kwestii wypadkowej, niemającej charakteru odrębnej »sprawy« w rozumieniu Konstytucji RP, przysługiwał dewolutywny środek zaskarżenia do sądu wyższego instancyjnie. Skoro jednak istnieje domniemanie dwuinstancyjności postępowania (i dewolutywności środka zaskarżenia), to konsekwentnie wszelkie wyjątki od tej zasady, a więc dotyczące zażeń poziomych, powinny wynikać wprost z przepisów ustawy i być wykładane ściśle”⁹⁵. Dewolutywność środków zaskarżenia wynikająca z zasady dwuinstancyjności jest bowiem regułą w postępowaniu cywilnym, zaś odstępstwa od tej reguły powinny być wyraźnie unormowane w przepisach szczególnych⁹⁶. Zatem w razie wątpliwości, czy dane orzeczenie podlega zaskarżeniu zażaleniem dewolutywnym, czy zażaleniem poziomym, właściwym środkiem zaskarżenia będzie zażalenie dewolutywne. Podobnie w razie wątpliwości, który sąd jest właściwy do rozpoznania zażalenia, należy przyjąć, że jest to sąd drugiej instancji⁹⁷. Ostatnia nowelizacja z marca 2023 r. przyjęła tę regułę w art. 394 § 4 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli przepis szczególny przewiduje, że stronie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu, ale nie określa, jaki sąd ma je rozpoznać, zażalenie rozpoznaje sąd drugiej instancji. Przepis ten ma na celu usunięcie wątpliwości co do sposobu rozpoznawania zażeń przewidzianych w przepisach szczególnych, a niewymienionych w art. 394 k.p.c. czy art. 394^{1a} k.p.c. Już przy wprowadzeniu do postępowania cywilnego instytucji tzw. zażalenia poziomego pierwotnym zamysłem ustawodawcy było utrzymanie zasady, że do rozpoznawania zażeń powołany jest sąd drugiej instancji, a tzw. zażalenie

⁹² P. Ryłski, *Zażalenie...*, s. 5–18; uchwała SN z 27.11.2020 r. (III CZP 12/20), LEX nr 3088895; uchwała SN z 25.02.2021 r. (III CZP 17/20), LEX nr 3123451.

⁹³ M. Dziurda, *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Monitor Prawniczy” 2021/17, s. 899; M. Dziurda, *Charakter zażalenia...*, s. 606.

⁹⁴ Uzasadnienie uchwały SN z 25.02.2021 r. (III CZP 17/20), LEX nr 3123451.

⁹⁵ J. Forystek, *Zaskarżalność postanowienia sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 2019 r.*, „Palestra” 2023/1–2, s. 63.

⁹⁶ M. Manowska (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 1a.

⁹⁷ B. Pyzder, *Zbieg zażalenia dewolutywnego i zażalenia poziomego w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 2020/10, s. 30 i 40; tak też: P. Ryłski, *Zażalenie...*, s. 5–18.

poziome stanowi wyjątek od zasady w kwestiach wpadkowych o mniejszym ciężarze gatunkowym⁹⁸.

6. ZAŻALENIE DO SĄDU NAJWYŻSZEGO

Przewidziany w art. 394¹ k.p.c. katalog postanowień zaskarżalnych zażaleniem został na przestrzeni lat znacznie rozbudowany, pomimo to zażalenie do Sądu Najwyższego w dalszym ciągu należy traktować jako instytucję wyjątkową⁹⁹.

Do nowelizacji z 2019 r. kontrolą zażaleniową Sądu Najwyższego zostały objęte trzy główne grupy orzeczeń: postanowienia sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną i skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 394¹ § 1 k.p.c.), postanowienia sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna, niezaskarżalne skargą kasacyjną (art. 394¹ § 2 k.p.c.) i orzeczenia kasatoryjne sądu drugiej instancji kończące postępowanie apelacyjne (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.). Wyjątkowo zażalenie do Sądu Najwyższego przysługiwało na postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 394¹ § 1 k.p.c.)¹⁰⁰. Nowelizacja z 2019 r. uchyliła dotychczasowy przepis art. 394¹ § 2 k.p.c. przewidujący zaskarżalność do Sądu Najwyższego m.in. postanowień sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie (w sprawach kasacyjnych). W art. 394² § 1 i § 1¹ k.p.c. w nowym brzmieniu enumeratywnie wskazano przedmiot postanowień sądu drugiej instancji zaskarżalnych zażaleniem do innego składu tego samego sądu¹⁰¹.

Nowelizacja z 2019 r. nie wpłynęła jednak zasadniczo na ukształtowany dotychczas charakter zażalenia do Sądu Najwyższego, oparty na ogólnym modelu zażalenia, o którym mowa w art. 394 k.p.c.¹⁰² Nowelizacja z 2023 r. wyłączyła postanowienia o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia spod kontroli zażaleniowej Sądu Najwyższego i poddała je kontroli sądu drugiej instancji w innym składzie w ramach zażalenia poziomego (art. 394² § 1 k.p.c.).

De lege lata nie tylko zażalenie z art. 394¹ § 1 k.p.c. jest środkiem odwoławczym. Pomimo że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma szczególny charakter nie tylko ze względu na substrat zaskarżenia, lecz także zakres kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym, to pozostaje środkiem odwoławczym, przysługującym od nieprawomocnych orzeczeń kasatoryjnych sądu dru-

⁹⁸ Uzasadnienie ustawy z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614), druk 2650.

⁹⁹ T. Zembrzuski, *Dopuszczalność zażalenia...*, s. 437.

¹⁰⁰ P. Grzegorzcyk, *W kwestii zażalenia do Sądu Najwyższego w postępowaniu cywilnym – wczoraj i dziś* (w:) *Symbolae Andreae Marciniak dedicate*, red. J. Jagiela, R. Kulski, Warszawa 2022, s. 296–297.

¹⁰¹ J. Forystek, *Zaskarżalność...*, s. 59.

¹⁰² P. Grzegorzcyk, *W kwestii...*, s. 297; P. Grzegorzcyk, *Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym w świetle ustawy nowelizującej z 16.09.2011 r. – ogólna charakterystyka zmian*, „Przebieg Sądowy” 2012/4, s. 5–21.

giej instancji wydanych po rozpoznaniu apelacji, których podstawę stanowią okoliczności określone w art. 386 § 2 i 4 k.p.c.¹⁰³ Zażalenie kasatoryjne jest zatem również środkiem odwoławczym, dewolutywnym, jego wniesienie wstrzymuje uprawomocnienie skarżonego orzeczenia. Podkreśla się jednak, że wprowadzenie zażalenia od orzeczenia merytorycznego (co do istoty sprawy) jest daleko idącym odstępstwem od klasycznego modelu zażalenia, które zburzyło jednolitość konstrukcji tego środka zaskarżenia i zaburza czytelność podziału środków odwoławczych na apelację i zażalenie¹⁰⁴. Ustawodawca, wprowadzając *de facto* „zażalenie na wyrok”, zrezygnował z fundamentalnej cechy zażalenia jako środka odwoławczego skierowanego przeciw orzeczeniom o charakterze niemerytorycznym¹⁰⁵. Strona wnosząca zażalenie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. kwestionuje rozstrzygnięcie zawarte w wyroku, co z perspektywy konstrukcyjnej wydaje się *a priori* kontrowersyjne, także z tego względu, że wprowadzenie zażalenia kasatoryjnego wytworzyło system trójinstancyjny dla wybranej grupy orzeczeń, przy jednoczesnym wprowadzeniu instancji poziomej (zażalenia poziomego)¹⁰⁶. Jakkolwiek postępowanie w tym przedmiocie należy określić jako zażaleniowe, to sam kształt i cechy środka prawnego znacząco odbiegają od cech typowego zażalenia¹⁰⁷. Zażalenie to ma charakter odwoławczy, co oznacza, że jego wniesienie wszczyną postępowanie o charakterze kontrolnym. Jednocześnie nie ma charakteru restytucyjnego, gdyż jego wniesienie nie służy przeprowadzeniu ponownego postępowania w sprawie, lecz polega na dalszym rozpoznaniu sprawy w zakresie określonym zażaleniem. Uwzględnienie zażalenia powoduje wprawdzie uchylenie zaskarżonego orzeczenia, ale nie należy tego utożsamiać z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w tym zakresie¹⁰⁸.

O specyfice zażalenia kasatoryjnego decyduje przeniesienie kompetencji do jego rozpoznania poza tok instancji w sprawie i powierzenie jej Sądowi Najwyższemu¹⁰⁹. Pomimo to Sąd Najwyższy uznał, że „zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy swojej specyfice, jest zwykłym środkiem odwoławczym, za pomocą którego rozstrzygane są kwestie procesowe”¹¹⁰. Sąd Najwyższy nie dopatrył się więc różnicowania w przypadku zażalenia dewolutywnego w sądzie drugiej instancji i zażalenia do Sądu Najwyższego (art. 394¹ k.p.c.), chociaż *prima facie* środki te wykazują większe różnicowanie oraz specyfikę treściową i konstrukcyjną niż zażalenie dewolutywne i zażalenie poziome w sądzie pierwszej instancji. Zdaniem P. Rylskiego za tym stanowiskiem przemawia kilka argumentów. Po

¹⁰³ P. Grzegorzczak, *W kwestii...*, s. 303; tak też: A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2022, Legalis, komentarz do art. 394¹ k.p.c., nb 20.

¹⁰⁴ T. Zembrzusi, *Charakter zażalenia...*, s. 394–395.

¹⁰⁵ T. Zembrzusi, *Charakter zażalenia...*, s. 394–395.

¹⁰⁶ T. Zembrzusi, *Dopuszczalność zażalenia...*, s. 449–450.

¹⁰⁷ T. Zembrzusi, *Dopuszczalność zażalenia...*, s. 448.

¹⁰⁸ T. Zembrzusi, *Charakter zażalenia...*, s. 392–393.

¹⁰⁹ M. Romańska (w:) *Kodeks...*, LEX, komentarz do art. 394 k.p.c., nb 3.

¹¹⁰ Postanowienie SN z 22.11.2017 r. (IV CZ 74/17), LEX nr 2428794.

pierwsze, wobec zażalenia przysługującego do Sądu Najwyższego stosuje się niektóre przepisy o skardze kasacyjnej, a stosowanie przepisów o apelacji następuje za pośrednictwem przepisów o skardze kasacyjnej, a nie o zażaleniu (art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.). Po drugie – zażaleniem tym są także objęte wyroki uchylające i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania. Po trzecie – odmienne są wymagania konstrukcyjne tych środków prawnych¹¹¹.

Zażalenie kasatoryjne jest środkiem odwoławczym dewolutywnym, natomiast klasyczne zażalenie jest środkiem semidewolutywnym, co oznacza, że może być rozpoznane przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie (art. 395 § 2 k.p.c.). Ma ono charakter suspensywny¹¹². Pomimo wskazanych różnic środek zaskarżenia unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie¹¹³.

Zażalenie do Sądu Najwyższego jest zatem klasycznym środkiem odwoławczym, cechującym się dewolutywnością i suspensywnością, który przysługuje w toku instancji¹¹⁴. W doktrynie zwraca się uwagę, że zażalenie do Sądu Najwyższego konstrukcyjnie nie różni się od zażalenia uregulowanego w art. 394 k.p.c., natomiast różnica sprowadza się do innego ukształtowania podmiotów uprawnionych do rozpoznania środka zaskarżenia, jak również innego ukształtowania katalogu orzeczeń zaskarżalnych zażaleniem¹¹⁵. Zażalenie do Sądu Najwyższego nie jest zatem szczególnym rodzajem środka zaskarżenia, całkowicie odmiennym od zażalenia kierowanego do sądu drugiej instancji. Celem bowiem odnośnej regulacji jest również kontrola o charakterze instancyjnym, z tym że określonych postanowień sądu drugiej instancji (a w pewnym zakresie także postanowień sądu pierwszej instancji)¹¹⁶. Również w orzecznictwie zauważono, że postępowanie toczące się przed Sądem Najwyższym na skutek zażalenia wniesionego na podstawie art. 394¹ k.p.c. stanowi kontynuację postępowania przed sądami powszechnymi, które nie zostało jeszcze prawomocnie zakończone¹¹⁷.

¹¹¹ P. Ryłski, *Zażalenie...*, s. 5–18.

¹¹² T. Zembrzuski, *Charakter zażalenia...*, s. 399.

¹¹³ M. Malczyk, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym do Sądu Najwyższego jako gwarancja konstytucyjnego prawa do sądu – uwagi na tle art. 394¹ § 1 k.p.c. (czego oczekujemy od przyszłego Kodeksu postępowania cywilnego)* (w:) *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, Legalis, cz. IV, rozdz. 5.

¹¹⁴ Oznacza to, że Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie, działa jako sąd trzeciej instancji, co dotyczy również zażalenia na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji – tak: M. Michalska-Marciniak (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, Art. 205¹–424¹², red. A. Marciniak, Warszawa 2019, Legalis, komentarz do art. 394¹ k.p.c., nb 3; M. Malczyk, *Zażalenie...*, cz. IV, rozdz. 5 i powołana tam literatura.

¹¹⁵ T. Zembrzuski, *Dopuszczalność zażalenia...*, s. 436; zob. także P. Grzegorzczak, *Środki...*, s. 5–21; A. Łazarska, K. Górski (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394¹ k.p.c., nb 1.

¹¹⁶ T. Wiśniewski (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394¹ k.p.c., nb 3.

¹¹⁷ Postanowienie SN z 23.05.2013 r. (I CZ 46/13), Legalis nr 722310.

Za tezę tą przemawia także odesłanie do odpowiedniego stosowania do postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym przepisów dotyczących klasycznego zażalenia (art. 394¹ § 3 k.p.c.), co oznacza, że nie jest to środek odwoławczy odmienny od zażalenia wnoszonego do sądu drugiej instancji. Chociaż rozpoznaje je Sąd Najwyższy, to zażaleniem tym są zaskarżane – co do zasady – nieprawomocne postanowienia (ściśle określone) sądów pierwszej i drugiej instancji. Odesłanie w art. 394¹ § 3 k.p.c. do art. 394 § 2 i 3 k.p.c. świadczy o tym, że ustawodawca przyjął model zażalenia do Sądu Najwyższego pokrywający się z modelem zażalenia do sądu drugiej instancji¹¹⁸.

Z drugiej strony w nauce prawa procesowego cywilnego funkcjonuje pogląd, że zażalenie to ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia¹¹⁹. Jednakże jeśli przyjąć, że zażalenie do Sądu Najwyższego jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, to kryterium, według którego wskazuje się nadzwyczajne środki zaskarżenia, tj. że przysługują one od orzeczeń prawomocnych, przestaje być transparentne i jednolite. To wskazuje, że zażalenie z art. 394¹ k.p.c. należy kwalifikować jako zwyczajny środek zaskarżenia¹²⁰.

7. PODSUMOWANIE

Zażalenie jako środek zaskarżenia służy podważeniu wydanego przez organy procesowe rozstrzygnięcia i ma na celu uchylenie lub zmianę czynności decyzyjnych podjętych w toku postępowania¹²¹. Co do zasady przysługuje ono od orzeczeń niemerytorycznych zapadłych w pierwszej instancji – postanowień i zarządzeń przewodniczącego wyczerpująco wyliczonych w Kodeksie postępowania cywilnego, jak również w innych aktach normatywnych¹²². Zażalenie służy zaskarżaniu i weryfikacji prawidłowości podejmowanych czynności decyzyjnych dotyczących kwestii procesowych; ponadto służy rozstrzygnięciu kwestii wypadkowych, incydentalnych, tj. obejmujących wszystkie wyłaniające się w toku postępowania zagadnienia inne niż merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, a także umożliwia zweryfikowanie orzeczeń wydanych w toku postępowania lub formalnie kończących to postępowanie. Zażalenie ma na celu ostateczne rozstrzygnięcie kwestii formalnych, wynikłych w toku postępowania co do istoty sprawy, i zakłada wieloaspektową kontrolę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia zasadności i legalności¹²³.

Ustawodawca nie definiuje pojęcia orzeczeń procesowych zaskarżalnych zażaleniem, ale należy przez nie rozumieć wydane w formie postanowień

¹¹⁸ T. Szancilo, *Zażalenia* (w:) *System Postępowania Cywilnego*, t. 5, *Środki zaskarżenia*, red. A. Góral-Błaszczkowska, Warszawa 2023, s. 246–247; T. Wiśniewski (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 394¹ k.p.c., nb 3.

¹¹⁹ I. Kunicki (w:) *Postępowanie...*, s. 329–330.

¹²⁰ M. Malczyk, *Zażalenie...*, cz. IV, rozdz. 5.

¹²¹ T. Zembrzusi, *Charakter zażalenia...*, s. 387.

¹²² T. Zembrzusi, *Dopuszczalność zażalenia...*, s. 404.

¹²³ T. Zembrzusi, *Charakter zażalenia...*, s. 393–394.

orzeczenia przesądzające o dopuszczalności postępowania w sprawie oraz rozstrzygające poszczególne kwestie o charakterze formalnym, technicznym czy porządkowym. Zażalenie przysługuje zarówno na postanowienia kończące postępowanie w sprawie, jak i na enumeratywnie wyliczone postanowienia i zarządzenia przewodniczącego dotyczące kwestii wypadkowych¹²⁴.

Liczne nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego obejmujące zażalenie spowodowały, że zażalenie nie ma współcześnie jednolitego kształtu. Pomimo że kolejne nowelizacje pogłębiały jego „rozczłonkowanie”, wprowadzając nowe rodzaje (modele) zażalenia, odbiegające w mniejszym lub większym stopniu od klasycznego – dewolutywnego – wzorca, to zażalenie należy postrzegać przede wszystkim jako zwykły środek zaskarżenia w toku instancji. Dewolutywność, charakteryzująca zażalenie jako środek odwoławczy, była uznawana dotychczas za element należący do istoty tego środka prawnego¹²⁵, od którego obecnie ustawodawca odchodzi, tworząc wyjątki odnoszące się do zażalenia poziomego.

Dlatego T. Zembrzusi słusznie stawia pytanie o celowość „multiplikowania” zażaleń, którego efektem jest tworzenie instytucji odbiegających od typowej formy zażalenia i wprowadzenie przez to chaosu pojęciowego, który komplikuje system środków zaskarżenia. Jego zdaniem remedium na ten stan prawny może być powrót do jednej klasycznej formuły zażalenia jako środka odwoławczego. Zmiana taka nie musi wiązać się z usunięciem nowych modeli zażalenia, lecz powinna dążyć do stworzenia jasnych podziałów środków zaskarżenia¹²⁶.

ABSTRACT

dr hab. Joanna Bodio, prof. UMCS

Doctor habilitated of laws, professor of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Faculty of Law and Administration, attorney at law.

Comments on the place of interlocutory appeal among the means of challenge in the trial – taking into account the 2019 and 2023 amendments to the Code of Civil Procedure

Numerous amendments to the Code of Civil Procedure regarding interlocutory appeal resulted in a situation where this means of challenge is not a uniform one nowadays, but includes legal measures of a different nature. This situation causes disputes in the legal scholarship and case law as to the place of the interlocutory appeal in the system of means of challenge. The author discusses the de lege lata

¹²⁴ T. Zembrzusi, *Charakter zażalenia...*, s. 393–394.

¹²⁵ T. Zembrzusi, *Zażalenie po nowelizacji...*, s. 245–246.

¹²⁶ T. Zembrzusi, *Charakter zażalenia...*, s. 400.

models of interlocutory appeal (classical devolutive interlocutory appeal, horizontal interlocutory appeal, interlocutory appeal to the Supreme Court) and indicates the place of interlocutory appeal among the means of challenge.

Keywords: *interlocutory appeal, horizontal interlocutory appeal, means of challenge, means of appeal, devolutive character, civil procedure*

dr hab. Joanna Bodio, prof. UMCS

ORCID: 0000-0003-0428-7267

Doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Prawa i Administracji, radca prawny.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

- Arkuszewska Aneta**, *Skarga na orzeczenie referendarza sądowego – kilka uwag de lege ferenda*, „Dyskurs Prawniczy i Administracyjny” 2022/1
- Bładowski Bogdan**, *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2007
- Bładowski Bogdan**, *Środki zaskarżenia*, Warszawa 2008, LEX
- Bładowski Bogdan**, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, LEX
- Broniewicz Witold**, *Istota i rodzaje zażalenia w postępowaniu cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 2001/1
- Broniewicz Witold, Marciniak Andrzej, Kunicki Ireneusz**, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020
- Cieślak Sławomir**, *Wybór właściwego środka zaskarżenia w postępowaniu cywilnym w judykaturze Sądu Najwyższego (w:) Symbolae Andreae Marciniak dedicate*, red. J. Jagieła, R. Kulski, Warszawa 2022
- Dziurda Marcin**, *Charakter zażalenia na postanowienie sądu I instancji po nowelizacji KPC*, „Monitor Prawniczy” 2021/11
- Dziurda Marcin**, *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Monitor Prawniczy” 2021/17
- Ereciński Tadeusz**, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2020
- Ereciński Tadeusz (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz**, t. 3, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, LEX
- Ereciński Tadeusz**, *Zaskarżalność orzeczeń sądowych (w:) System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Środki zaskarżenia*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013

- Forystek Józef**, *Zaskarżalność postanowienia sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 2019 r.*, „Palestra” 2023/1–2
- Góra-Błaszczkowska Agnieszka**, *Rozwój systemu środków zaskarżenia w polskim procesie cywilnym. Wybrane zagadnienia – postulaty de lege lata* (w:) *Współczesne problemy postępowania cywilnego. Zbiór studiów*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, A. Klich, Toruń 2015
- Góra-Błaszczkowska Agnieszka**, *Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Komentarz do art. 367–424¹² KPC*, Warszawa 2020, Legalis
- Grzegorzcyk Paweł**, *Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym w świetle ustawy nowelizującej z 16.09.2011 r. – ogólna charakterystyka zmian*, „Przeгляд Sądowy” 2012/4
- Grzegorzcyk Paweł**, *W kwestii zażalenia do Sądu Najwyższego w postępowaniu cywilnym – wczoraj i dziś* (w:) *Symbolae Andreae Marciniak dedicate*, red. J. Jagieła, R. Kulski, Warszawa 2022
- Gudowski Jacek**, *Kasacja w postępowaniu cywilnym po zmianach dokonanych ustawami z 12 i 24.05.2000 r.*, „Przeгляд Sądowy” 2001/2
- Hanausek Stanisława**, *Orzeczenie sądu rewizyjnego w procesie cywilnym*, Warszawa 1966
- Jakubecki Andrzej**, *Kilka uwag o instancyjności postępowania cywilnego na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego* (w:) *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010
- Jodłowski Jerzy, Resich Zbigniew, Lapierre Jerzy, Misiuk-Jodłowska Teresa**, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1997
- Kościółek Anna**, *Model zażalenia w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2020/29
- Kot Jan**, *Środki prawne w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, „Palestra” 1983/3–4
- Krajewski Jan**, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 1973/11
- Kunicki Ireneusz** (w:) W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020
- Łazarska Aneta, Górski Krzysztof** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1–458¹⁶, red. T. Szancilo, Legalis 2023
- Małczyk Małgorzata**, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym do Sądu Najwyższego jako gwarancja konstytucyjnego prawa do sądu – uwagi na tle art. 394¹ § 1 k.p.c. (czego oczekujemy od przyszłego Kodeksu postępowania cywilnego)* (w:) *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, Legalis

- Manowska Małgorzata** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. 1, Art. 1–477(16), red. M. Manowska, Warszawa 2022, LEX
- Marczewicz Olimpia** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020
- May Joanna**, *Zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji do innego składu tego sądu* (w:) *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2018
- Michalska-Marciniak Monika**, *Definicja pojęcia „instancja”* (w:) *Orzecnictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010
- Michalska-Marciniak Monika** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 367–729*, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2014, t. 2, Legalis
- Michalska-Marciniak Monika** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, Art. 205¹–424¹², red. A. Marciniak, Warszawa 2019, Legalis
- Michalska-Marciniak Monika**, *Konstytucyjne podstawy środków zaskarżenia w prawie polskim* (w:) *Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, red. M. Michalska-Marciniak, Sopot 2015
- Michalska-Marciniak Monika**, *Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013
- Osowy Piotr**, *System zwyczajnych środków zaskarżenia w prawie procesowym cywilnym w Europie – zagadnienia wybrane*, „Rejent” 2003/11
- Pyzder Bartosz**, *Zbieg zażalenia dewolutywnego i zażalenia poziomego w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 2020/10
- Romańska Marta** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian 2019. Tom I i II. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe*, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, LEX
- Rylski Piotr**, *Zażalenie dewolutywne a zażalenie poziome w postępowaniu cywilnym*, „Przeгляд Sądowy” 2021/3
- Siedlecki Władysław**, *Glosa do uchwały SN z 3.04.1955 r., I Co 9/55*, OSPiKA 1957/2
- Siedlecki Władysław**, *Pojęcie i rodzaje środków zaskarżenia* (w:) *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3, Ossolineum 1986

- Siedlecki Władysław** (w:) *System prawa procesowego cywilnego. Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, red. W. Siedlecki, Warszawa–Wrocław–Kra-ków–Gdańsk–Łódź 1986
- Siedlecki Władysław**, *Zażalenie w procesie cywilnym de lege lata i de lege ferenda (I)*, „Nowe Prawo” 1960/4
- Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/;2544773> (dostęp: 1.05.2023 r.)
- Stasiak Jarosław**, *Skarga nadzwyczajna w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2020
- Szancilo Tomasz**, *Zażalenia* (w:) *System Postępowania Cywilnego*, t. 5, *Środki zaskarżenia*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023
- Uliasz Marcin**, *Zażalenie poziome w sądowym postępowaniu egzekucyjnym – blaski i cienie*, „Dyskurs Prawniczy i Administracyjny” 2022/1
- Wiśniewski Tadeusz**, *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1996
- Wiśniewski Tadeusz** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Artykuły 367–505(39)*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, LEX
- Wiśniewski Tadeusz**, *Problematyka instancyjności postępowania sądowego w sprawach cywilnych* (w:) *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005
- Wiśniewski Tadeusz**, *System zaskarżania orzeczeń w postępowaniu cywilnym* (w:) *Skarga nadzwyczajna w świetle systemu środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2019
- Woźniak Zbigniew**, *Zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji*, „Dyskurs Prawniczy i Administracyjny” 2022/1
- Wróbel Aleksander**, *Zażalenie w świetle nowelizacji z 4.7.2019 r. w ujęciu prawoporównawczym* (w:) *Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r. w praktyce*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, Warszawa 2020
- Zedler Feliks**, *Zagadnienia instancyjności postępowania cywilnego* (w:) *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, Warszawa 2000
- Zembruski Tadeusz**, *Charakter zażalenia* (w:) *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Środki zaskarżenia*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013
- Zembruski Tadeusz**, *Dopuszczalność zażalenia* (w:) *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Środki zaskarżenia*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013

Zembrzusi Tadeusz, *Dostępność skargi kasacyjnej w procesie cywilnym*,
Warszawa 2008

Zembrzusi Tadeusz, *Zażalenie po nowelizacji, czyli o standardzie środka
zaskarżenia*, „Palestra” 2019/11–12

Zieliński Andrzej, Flaga-Gieruszyńska Kinga (w:) *Kodeks postępowania
cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2022, Legalis

Pojęcia kluczowe:

pełnomocnictwo procesowe, zakres pełnomocnictwa procesowego, pełnomocnictwo do doręczeń, przymus adwokacko-radcowski, system pomocy prawnej z urzędu

Artykuły

Andrzej Olaś

REFORMA, DEFORMA CZY ZWYKŁE MAJSTERKOWANIE? – UWAGI NA TLE ZMIAN W PRZEPISACH O PEŁNOMOCNICTWIE PROCESOWYM NA MOCY NOWELIZACJI KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO Z 9.03.2023 R.

Artykuł dotyczy zmian w regulacji pełnomocnictwa procesowego dokonanych na mocy nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. Zmiany te objęły kilka zagadnień, w tym o istotnej doniosłości z punktu widzenia systemu prawa procesowego cywilnego oraz praktyki sądowej, takich jak zakres umocowania pełnomocnika z wyboru, czas trwania pełnomocnictwa z urzędu i powiązany z nim zakres powinności pełnomocnika z urzędu, kwestii związanych z pełnomocnictwem do doręczeń, a także zabiegi czysto kosmetyczne (terminologiczne). Zmiany te nie mogą być jednak uznane za element rzeczywistej reformy prawa procesowego cywilnego, pomijając elementy kluczowe z punktu widzenia efektywności urzeczywistniania prawa do sądu w postępowaniu cywilnym takie jak zakres przymusu adwokacko-radcowskiego oraz w powiązaniu z nim – system pomocy prawnej świadczonej z urzędu, w tym model wynagradzania pełnomocników świadczących tę pomoc.

I. WPROWADZENIE

W oczach projektodawców rozlicznych zmian w procedurze cywilnej w okresie ostatnich ośmiu lat, w tym bardzo obszernych modyfikacji wprowadzonych na mocy nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.¹ i 9.03.2023 r.², stanowią one postępującą reformę prawa procesowego cywilnego, która pomimo oporu środowisk prawniczych oraz zdarzających się po drodze

¹ Ustawa z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469 ze zm.).

² Ustawa z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 614).

– lecz niestrudzenie naprawianych – błędów i wypaczeń (wszak nie myli się tylko, kto nic nie robi!) konsekwentnie kroczy ku lepszej przyszłości sądowego wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych. Świat nauki i praktyki na ogół prezentuje w powyższym zakresie krańcowo odmienną optykę, mówiąc o deharmonizacji i „deformie” prawa procesowego cywilnego oraz pogłębiającym się kryzysie bądź wręcz upadku Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r.³

Pomimo pojawiających się niekiedy trafnych założeń, które nawiązują do nowoczesnych rozwiązań proceduralnych, oraz dobrych wzorców i praktyk znanych z obcych porządków prawnych⁴, ich fatalne pod względem techniczno-legislacyjnym wykonanie, w połączeniu z szeregiem rozwiązań złych, a nawet godzących w podstawowe wartości i gwarancje procesowe⁵, pogłębiającą się ustrojowo-organizacyjną dysfunkcją sądownictwa⁶ niezdolnego do prawidłowej implementacji dobrych rozwiązań, ogólny obraz tych zmian jest gorzej niż mierny, a mówiąc wprost – adekwatny do dominujących w piśmiennictwie oraz

³ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.). W piśmiennictwie zob. na ten temat np. T. Ereciński, *Ocena skutków nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.* (w:) *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021, s. 19 i n.; J. Gudowski, *Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022. Esej o postmodernizmie, obskurantyzmie prawnym i niekompetencji*, „Przegląd Sądowy” 2023/2, przedruk z *Non Omne Quod Licet Honestum Est. Studia z prawa cywilnego i handlowego w 50-lecie pracy naukowej Profesora Wojciecha Jana Katnera*, red. S. Byczko, A. Kappes, B. Kucharski, U. Promińska, Warszawa 2022, s. 20 i n.; J. Gudowski, *Tradycja, postęp i coś jeszcze. Czy Konstytucja uratuje Kodeks postępowania cywilnego?* (w:) *Konstytucyjne aspekty procesu cywilnego*, red. A. Orzeł-Jakubowska, T. Zembrzuski, Warszawa 2023, s. 17 i n.

⁴ W szczególności: instytucja posiedzeń przygotowawczych zmierzających do tego, by w miarę możliwości załatwić sprawę polubownie bez potrzeby przeprowadzenia rozprawy, a gdyby rozprawa okazała się konieczna – na pierwszym posiedzeniu na niej wyznaczonym, zaś w razie braku takiej możliwości na posiedzeniach odbywanych w kolejnych dniach, a jeżeli nie jest to możliwe – tak, aby upływ czasu pomiędzy kolejnymi posiedzeniami nie był nadmierny (por. art. 205⁵ § 1 i art. 206¹ k.p.c.), a także możliwość udzielania pouczeń w trybie art. 156¹ i 156² k.p.c.

⁵ Na plan pierwszy wysuwa się w tym zakresie niepojęta tendencja do ograniczania zasady jawności postępowania poprzez proliferację podstaw do orzekania na posiedzeniach niejawnych wraz z wprowadzaniem dodatkowych rozwiązań stanowiących dodatkowy asumpt do rezygnacji z rozprawy pomimo potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego (w szczególności wprowadzenie pisemnych zeznań świadków jako drugiej obok zeznań ustnych formy przeprowadzenia tego dowodu w sposób w zasadzie blankietowy, a więc bez określenia jakichkolwiek kryteriów dla korzystania z formy pisemnej, względnie preferencji dla dowodu z zeznań ustnych wyrażających się np. możliwością wystąpienia przez stronę z wiążącym dla sądu wnioskiem o przesłuchanie świadka na rozprawie) oraz kolegiałności rozpoznawania spraw w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

⁶ Kryzys ten został w znacznym stopniu sprokurowany przez władzę ustawodawczą i wykonawczą w ramach próby podporządkowania sobie trzeciej władzy i „ręcznego sterowania” sądami z Ministerstwa Sprawiedliwości na drodze ingerencji w ustrojowe fundamenty całego systemu sądownictwa, w tym instytucjonalne gwarancje niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej w postaci Krajowej Rady Sądownictwa, Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, a także innych aspektów ustroju sądów powszechnych.

pośród przedstawicieli zawodów prawniczych odczuć kwitowanych przytoczonymi wyżej określeniami. Zajmując się na poważnie, a przede wszystkim w sposób uczciwy intelektualnie i rzetelny, nauką prawa procesowego cywilnego, nie można wszak pozwolić sobie na to, by z góry kwitować wszelkie projektowane bądź uchwalane zmiany nacechowanymi ujemnie stwierdzeniami. Świadome dopuszczanie się tego typu antycypacyjnych uogólnień (swoisty intencjonalny błąd *pars pro toto*) w ramach analizy konkretnych zmian w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego stanowiłoby bowiem zaprzeczenie elementarnych akademickich wartości (*veritas, aequitas, ratio*), a nawet swoistą formę niebezpiecznej, choć dość wygodnej, doktrynalnej demagogii.

Wynikająca z braku ulegania tego rodzaju pokusom próba odpowiedzi na postawione w tytule tekstu pytanie poprzedzona zostanie szczegółową analizą zmian w przepisach o pełnomocnictwie wprowadzonych na mocy nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. Zmiany te zostaną przedstawione według kolejności określonej ich prawną relewancją z punktu widzenia wpływu na system postępowania cywilnego jako swoistą całość, a nie według pierwszeństwa wynikającego z numeracji artykułów Kodeksu postępowania cywilnego dotkniętych ingerencją prawodawcy. Wnioski z powyższej analizy zostaną zaś skonfrontowane z poglądem autora na temat rzeczywistych potrzeb wymiaru sprawiedliwości dotyczących pilnych działań reformatorskich w obszarze związanym z udziałem pełnomocników w postępowaniu cywilnym.

II. UPRAWNIENIE DO WNIESIENIA SKARGI KASACYJNEJ I ZASTĘPOWANIA W POSTĘPOWANIU KASACYJNYM A ZAKRES PEŁNOMOCNICTWA PROCESOWEGO Z MOCY SAMEGO PRAWA (ART. 91 PKT 1 K.P.C.) ORAZ ZAKRES UMOCOWANIA PEŁNOMOCNIKA Z URZĘDU (ART. 118 § 2 K.P.C.)

1. UWAGI OGÓLNE

Ścisłe powiązanie zmian poczynionych w przepisach art. 91 pkt 1 i art. 118 k.p.c. przemawia za ich łącznym lub co najmniej sekwencyjnym omówieniem. Pierwszy z nich normuje bowiem zakres pełnomocnictwa procesowego z mocy samego prawa, wyznaczając ramy umocowania pełnomocnika procesowego w postępowaniu cywilnym w razie braku jego modyfikacji w samej treści pełnomocnictwa. Drugi zaś wyznacza granice umocowania pełnomocnika ustanowionego z urzędu, stanowiąc niejako *lex specialis* względem art. 91 k.p.c., tj. modyfikując treść normy ogólnej w odniesieniu do szczególnego przypadku pełnomocnictwa procesowego, jakim jest pełnomocnictwo mające swe źródło w czynności procesowej właściwego organu procesowego (*scil.* postanowieniu sądu o ustanowieniu adwokata lub radcy prawnego – art. 118 § 1 k.p.c.), a nie oświadczeniu woli samego mocodawcy (por. art. 89 k.p.c.).

2. ZAKRES PRZEDMIOTOWY PEŁNOMOCNICTWA PROCESOWEGO Z MOCY PRAWA A UMOCOWANIE DO WNIESIENIA SKARGI KASACYJNEJ I ZASTĘPOWANIE W POSTĘPOWANIU KASACYJNYM (ART. 91 PKT 1 K.P.C.)

Zmiana wprowadzona w art. 91 pkt 1 k.p.c. z dniem 1.07.2023 r. na mocy nowelizacji z 9.03.2023 r. sprowadza się do rozszerzenia katalogu „łączących się ze sprawą czynności procesowych” objętych *ex lege* zakresem umocowania pełnomocnika procesowego o wniesienie skargi kasacyjnej oraz zastępowanie strony w postępowaniu kasacyjnym.

Objęcie zakresem pełnomocnictwa procesowego umocowania do złożenia skargi kasacyjnej oraz reprezentowania strony w postępowaniu wywołanym wniesieniem tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia oznacza ni mniej, ni więcej jak przełamanie dotychczasowej wykładni tego przepisu, utrwalonej w orzecznictwie sądowym po uchwale Sądu Najwyższego z 5.06.2008 r. (III CZP 142/07)⁷, której nadano moc zasady prawnej. W judykacie tym rozstrzygnięto zagadnienie prawne budzące uprzednio istotne wątpliwości oraz rozbieżności w orzecznictwie sądowym⁸, przesądzając kategorycznie, że pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje z samego prawa umocowania do wniesienia skargi kasacyjnej i udziału w postępowaniu kasacyjnym⁹. Złożenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz reprezentacja skarżącego bądź innej strony w postępowaniu wywołanym tą czynnością nie pozostaje bowiem w immanentnym związku ze sprawą cywilną zakończoną prawomocnym orzeczeniem. „Wniesienie skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, inicjuje bowiem

⁷ OSNC 2008/11, poz. 122.

⁸ Zob. postanowienie SN z 24.08.2005 r. (II CZ 73/05), LEX nr 202645, w którym przyjęto, że skoro art. 91 pkt 1 k.p.c. stanowi, że zakres pełnomocnictwa procesowego obejmuje czynności związane z nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługującym od prawomocnego orzeczenia, jakim jest skarga o wznowienie postępowania, i obejmuje postępowanie wywołane jej wniesieniem, to czynnościami procesowymi łączącymi się ze sprawą w rozumieniu art. 91 pkt 1 k.p.c. są także czynności związane z innymi nadzwyczajnymi środkami prawnymi przysługującymi od prawomocnych orzeczeń i podejmowane w postępowaniu wywołanym ich wniesieniem. Takimi środkami są zaś skarga kasacyjna i skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. W uzasadnieniu tego judykatu wskazano, że żadne racje nie przemawiają za tym, żeby zakres pełnomocnictwa procesowego był ograniczony tylko do jednego nadzwyczajnego środka prawnego przysługującego od prawomocnego orzeczenia i postępowania wywołanego jego wniesieniem, a nie obejmował innych takich środków i postępowań wywołanych ich wniesieniem. Stanowisko to zostało powtórzone *in extenso* w postanowieniu SN z 27.03.2008 r. (III CZ 8/08), LEX nr 432217; postanowieniu SN z 3.04.2008 r. (II CZ 16/08), LEX nr 627209 oraz postanowieniu SN z 16.04.2008 r. (V CZ 22/08), LEX nr 646370.

⁹ W literaturze na ten temat zob. m.in. T. Zembrzuski, *Zwolnienie strony od kosztów sądowych oraz pełnomocnictwo procesowe w postępowaniu kasacyjnym*, „Palestra” 2009/3–4, s. 9 i n.; A. Górski, *Uwagi o sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy (w:) Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, t. 2, s. 2813 i n.; R. Kaliński, *Treść i zakres pełnomocnictwa procesowego*, „Palestra” 2011/1–2, s. 31 i n.; K. Markiewicz, *Podmiotowe i przedmiotowe granice pełnomocnictwa w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Przeгляд Sądowy” 2010/1, s. 32 i n.

odrębną sprawę w technicznoprosesowym znaczeniu, a zarazem wniesienie tej skargi – w przeciwieństwie do wniesienia skargi o wznowienie postępowania – nie zostało wyszczególnione w art. 91 k.p.c. wśród czynności objętych z mocy prawa zakresem przedmiotowym pełnomocnictwa procesowego¹⁰. Co istotne, w uzasadnieniu przedmiotowej uchwały, niejako *obiter*, tożsame stanowisko wyrażono także w odniesieniu do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, stwierdzając, że z identycznych jak w odniesieniu do skargi kasacyjnej względów pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje z samego prawa umocowania do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i udziału w postępowaniu wywołanym jej złożeniem.

De lege lata, ze względu na obowiązujący w postępowaniach przed Sądem Najwyższym oraz w ramach czynności procesowych bezpośrednio wiążących się z tymi postępowaniami (w szczególności złożenie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego za pośrednictwem sądu *a quo*) bezwzględny przymus adwokacko-radcowsko-rzecznikowski, umocowanie do złożenia skargi kasacyjnej oraz zastępowania strony w postępowaniu kasacyjnym uzależnione jest od spełnienia przez pełnomocnika kryteriów określonych w art. 87¹ k.p.c., reglamentującym zdolność postulacyjną w przedmiotowym zakresie. Po zmianie w art. 91 pkt 1 k.p.c. z dniem 1.07.2023 r. skuteczność pełnomocnictwa procesowego o zakresie wynikającym z tego artykułu w postępowaniu kasacyjnym uzależniona pozostanie od kwestii podmiotowej, tj. kwalifikacji mandatariusza do występowania przed Sądem Najwyższym oraz podejmowania czynności związanych bezpośrednio z tym postępowaniem. Kwalifikacje te sprowadzają się do wykonywania przez pełnomocnika jednego z prawniczych zawodów zaufania publicznego powołanego do udzielania pomocy prawnej, a więc adwokata lub radcy prawnego, a w sprawach własności intelektualnej także rzecznika patentowego (art. 87¹ § 1 k.p.c.), względnie posiadania statusu sędziego (*lege non distinguente*: sądu powszechnego, wojskowego, administracyjnego lub Sądu Najwyższego), prokuratora, notariusza albo profesora lub doktora habilitowanego nauk prawnych (art. 87¹ § 2 k.p.c.).

Podkreślenia wymaga, że dokonana na mocy nowelizacji z 9.03.2023 r. zmiana nie wpływa na zakres umocowania pełnomocnika procesowego w kontekście skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. W tym zakresie aktualność w pełni zachowuje dotychczasowe orzecznictwo, zgodnie z którym pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje z mocy samego prawa umocowania do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz do zastępowania w postępowaniu wywołanym wniesieniem tego środka¹¹. Pełnomocnictwo do ww. czynności musi być udzie-

¹⁰ Zob. uzasadnienie uchwały SN z 5.06.2008 r. (III CZP 142/07).

¹¹ Poza powołaną już uchwałą SN z 5.06.2008 r. (III CZP 142/07) zob. m.in. postanowienie SN z 14.06.2005 r. (V CZ 61/05), LEX nr 1109475; postanowienie SN z 14.07.2005 (V CNP 16/05), LEX nr 1515406; postanowienie SN z 21.03.2006 r. (V CZ 6/06), LEX nr 1515406; postanowienie SN

lone w sposób wyraźny, tj. jednoznacznie wskazywać umocowanie do złożenia ww. nadzwyczajnego środka zaskarżenia i do reprezentowania mocodawcy w postępowaniu wywołanym jego wniesieniem.

W tym zakresie nieprzekonująca byłaby argumentacja, że skoro w przypadkach nieunormowanych w przepisach o skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia do postępowania wywołanego wniesieniem tego środka stosuje się odpowiednio przepisy o skardze kasacyjnej (art. 424¹² k.p.c.), to wobec milczenia art. 91 pkt 1 k.p.c. odnośnie do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia uznać można, iż *mutatis mutandis*, pełnomocnictwo procesowe obejmuje swoim zakresem również umocowanie do wniesienia tego środka i zastępowania w postępowaniu wywołanym jego wniesieniem. Klauzula odsyłająca zawarta w art. 424¹² k.p.c. dotyczy bowiem *expressis verbis* wyłącznie uzupełniania luk w przepisach o postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, stosowanymi odpowiednio przepisami o postępowaniu kasacyjnym. Tymczasem przepis art. 91 k.p.c. nie zawiera normy regulującej postępowanie kasacyjne, lecz ogólną regułę odnoszącą się do zakresu pełnomocnictwa procesowego w postępowaniu cywilnym.

Po drugie zaś, nawet w obliczu nad wyraz widocznych w ostatnich latach deficytów w zakresie fachowości, rzetelności oraz staranności prawodawcy prowadzących do hiperinflacji prawa, stawiającej pod dużym znakiem zapytania zasadność odwoływania się do klasycznego dla argumentacji prawniczej toposu w postaci założenia (domniemania) racjonalności ustawodawcy¹², trudno przypuszczać, że nieobjęcie zakresem nowelizowanego art. 91 pkt 1 k.p.c. umocowania do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz zastępowania w postępowaniu wywołanym wniesieniem tego środka obok skargi kasacyjnej było zwykłym przeoczeniem prawodawcy skutkującym rzeczywistą luką normatywną, a nie świadomą decyzją o utrzymaniu wyłączenia tych czynności poza szerokim, acz limitowanym zakresem pełnomocnictwa procesowego *ex lege*. Z naukowej rzetelności zauważyć trzeba jednak, że pewne wątpliwości co do rzeczywistej intencji ustawodawcy może zasiać niefortunna, a mówiąc wprost, kompletnie nieporadna redakcja zmie-

z 19.05.2006 r. (III CZ 27/06), LEX nr 1102669; postanowienie SN z 23.3.2007 r. (V CZ 18/07), LEX nr 274243; postanowienie SN z 11.03.2008 r. (II CZ 116/07), LEX nr 627221; postanowienie SN z 5.12.2008 r. (III CZ 38/08), LEX nr 1360265.

¹² Z. Ziemiński wskazuje trafnie, że założenie racjonalności ustawodawcy implikuje jego doskonałą wiedzę i umiejętność posługiwania się językiem, w którym formułuje przepisy. Założenie to jest tworem teoretycznym (fikcją prawną), przyjmowanym w prawoznawstwie w celu dodatkowej legitymizacji utrwalonych dyrektyw interpretacyjnych, reguł inferencyjnych i kolizyjnych; Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2004, s. 231–232 i 237. Co do obecnego stanu legislacji w dziedzinie postępowania cywilnego, które falsyfikuje założenie racjonalności prawodawcy, trzeba przy tym podzielić cierpkie uwagi J. Gudowskiego, piszącego o obskurantyzmie prawnym i niekompetencji; zob. J. Gudowski, *Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022...*, s. 242 i n.

nionego na mocy tej samej nowelizacji art. 118 § 5 k.p.c. W myśl bowiem tego przepisu w nowym brzmieniu, jeżeli adwokat lub radca prawny ustanowiony przez sąd lub w związku z postępowaniem ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie stwierdza podstaw do wniesienia tej skargi lub skargi kasacyjnej, jest on obowiązany niezwłocznie zawiadomić na piśmie o tym stronę oraz sąd, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem albo zawiadomienia go o wyznaczeniu. Ścisła, logiczno-językowa interpretacja tego przepisu w powiązaniu ze znowelizowanym art. 118 § 2 k.p.c., który kształtuje zakres umocowania pełnomocnika z urzędu poprzez odwołanie do treści art. 91 k.p.c., prowadziłyby do wniosku, że pełnomocnik ten uprawniony jest nie tylko do wniesienia skargi kasacyjnej, ale również skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Wynik tej wykładni należy jednak odrzucić jako zgoła irracjonalny oraz niespójny z brzmieniem art. 91 pkt 1 k.p.c.

W efekcie powyższego w odniesieniu do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia aktualność zachowują tezy przypominane po wielokroć w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje więc w dalszym ciągu z mocy samego prawa umocowania do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia ani do zastępowania w postępowaniu wywołanym wniesieniem tego środka. Umocowanie w powyższym zakresie musi być udzielone w sposób wyraźny, tj. jednoznacznie określać uprawnienie ustanawianego pełnomocnika do złożenia ww. nadzwyczajnego środka zaskarżenia i do reprezentowania mocodawcy w postępowaniu wywołanym jego wniesieniem. Pełnomocnictwo to może być przy tym udzielone nie tylko po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie, a więc aktualizacji podstaw do złożenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, ale również *ex ante* – przez udzielenie pełnomocnictwa do sprawy ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, albo też rozszerzenie zakresu pełnomocnictwa procesowego, o którym mowa w art. 91 k.p.c., w trybie art. 92 k.p.c.¹³

Odnośnie do kwestii intertemporalnych związanych ze stosowaniem art. 91 pkt 1 k.p.c. w nowym brzmieniu przyjąć należy, że data udzielenia pełnomocnictwa procesowego (przed dniem 1.07.2023 r., a więc datą wejścia w życie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r., w przedmiotowym zakresie) jest nierelevantna dla oceny zakresu umocowania pełnomocnika z punktu widzenia uprawnienia do złożenia skargi kasacyjnej oraz reprezentacji

¹³ Odnośnie do skargi kasacyjnej w stanie prawnym sprzed 1.07.2023 r. zob. przykładowo postanowienie SN z 14.12.2018 r. (I CZ 108/18), LEX nr 2615496, w którym wskazano, że „w sytuacji, w której pełnomocnik zostaje ustanowiony w konkretnej sprawie toczącej się przed sądem powszechnym, rozciągnięcie przysługującego mu umocowania na wniesienie skargi kasacyjnej i reprezentację przed Sądem Najwyższym wymaga udzielenia odrębnego pełnomocnictwa procesowego, względnie takiego rozszerzenia treści pełnomocnictwa w zestawieniu z zakresem wynikającym z art. 91 k.p.c., aby wynikało z niego także umocowanie do działania przed Sądem Najwyższym w postępowaniu kasacyjnym”.

w postępowaniu kasacyjnym. Kierując się przyjętą w art. 19 ust. 1 noweli zasadą bezpośredniego działania prawa nowego opartą na tzw. systemie czynności postępowania¹⁴, uznać należy, że począwszy od 1.07.2023 r. pełnomocnictwa procesowe udzielone przed tym dniem, jak i po tym dniu z mocy prawa będą obejmować umocowanie do wniesienia skargi kasacyjnej oraz zastępstwa w postępowaniu kasacyjnym, jeżeli w ich treści uprawnienie to nie zostało wyraźnie odjęte. Począwszy od 1.07.2013 r., nie będzie zatem podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej złożonej przez pełnomocnika w osobie adwokata lub radcy prawnego działającego w oparciu o pełnomocnictwo procesowe o zakresie wynikającym z art. 91 k.p.c. na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c., jako wniesionej przez osobę nieuprawnioną (nieumocowaną), choćby skarga kasacyjna została złożona przed tym dniem.

Oceniając powyższą zmianę, zaryzykować można stwierdzenie, że prowadzi ona *de facto* do przywrócenia swoistej niekonsekwencji, jaką do czasu powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z 5.06.2008 r. można było zaobserwować w judykaturze odnośnie do oceny zakresu pełnomocnictwa z mocy samego prawa w kontekście skargi kasacyjnej oraz skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jak już bowiem wcześniej wskazano, w poprzedzającym tę uchwałę orzecznictwie dominowało przeświadczenie, że o ile pełnomocnictwo procesowe obejmuje *ex lege* uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej i zastępowania strony w postępowaniu kasacyjnym (a do 6.02.2005 r. kasacji)¹⁵, o tyle nie mieści ono w sobie umocowania do złożenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i reprezentowania mandanta w postępowaniu wywołanym tą czynnością. W uchwale Sądu Najwyższego z 5.06.2008 r. zakwestionowano tę dychotomię, konstatując trafnie, że z punktu widzenia zastosowanego w art. 91 pkt 1 k.p.c. kryterium powiązania określonej czynności procesowej ze sprawą, do której udzielono pełnomocnictwa, jako determinanty zakresu pełnomocnictwa procesowego, nie ma znaczących różnic pomiędzy skargą kasacyjną a skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz postępowań wywoła-

¹⁴ System ten przewiduje, że nowe przepisy proceduralne stosuje się, począwszy od pierwszej czynności dokonanej po ich wejściu w życie; zob. W. Broniewicz (w:) W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2014, s. 46. Szerzej na temat reguł intertemporalnych w prawie procesowym cywilnym zob. zwłaszcza M. Walasik, *Intertemporalna reguła kontynuacji w prawie procesowym cywilnym* (w:) *Proces cywilny. Nauka – Kodyfikacja – Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012, s. 311 i n.; M. Walasik, *Intertemporal solutions in law of civil procedure* (w:) *The intertemporal problems – polish legal perspective*, red. J. Mikołajewicz, A. Godek, W. Szafranski, Poznań 2017, s. 61 i n.

¹⁵ Zob. przykładowo: postanowienie SN z 7.04.2006 r. (III CZ 13/06), OSNC 2006/10, poz. 176, z omówieniem Z. Krzezińskiego, *Przegląd orzecznictwa, „Palestra”* 2007/5–6, s. 307; postanowienie SN z 21.12.2006 r. (II PZ 66/06), LEX nr 1050485; postanowienie SN z 27.03.2008 r. (III CZ 8/08), LEX nr 432217; postanowienie SN z 3.04.2008 r. (II CZ 16/08), LEX nr 627209; postanowienie SN z 16.04.2008 r. (V CZ 22/08), LEX nr 646370.

nych wniesieniem tych środków. Każda z tych skarg ma bowiem status nadzwyczajnych środków zaskarżenia o charakterze czysto kontrolnym – ich złożenie prowadzi do ograniczonej (zakresem zaskarżenia oraz podstawami skargi – por. art. 398¹³ § 1 i art. 424¹⁰ zd. 1 k.p.c.) kontroli legalności przeprowadzonego postępowania i wydanego w nim orzeczenia, z wykluczeniem dokonywania jakichkolwiek nowych ustaleń faktycznych i przeprowadzania dowodów, a nawet weryfikacji ustaleń faktycznych i oceny dowodowej, na której oparto zaskarżone orzeczenia (por. art. 398³ § 3, art. 398¹³ § 2 oraz art. 424⁴ zd. 2 k.p.c.). W rezultacie, odmiennie niż w wypadku wznowienia postępowania objętego na mocy art. 91 pkt 1 k.p.c. zakresem pełnomocnictwa procesowego, postępowanie wywołane wniesieniem tych środków nie może być uznane za dalszą część postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym orzeczeniem. Przeciwnie – postępowania te mają swój samodzielny przedmiot wyznaczony podstawami każdej ze skarg.

Niezależnie od powyższych zastrzeżeń dogmatyczno-prawnych co do prawidłowości poczynionej zmiany negatywnie trzeba ocenić samą ideę ingerencji w przepis, który cechował się względnie dużą stabilnością. Wszelkie zmiany w przepisach proceduralnych wiąże się bowiem immanentnie z przejściową (do momentu pełnej asymilacji nowej regulacji przez adresatów prawa, a często również do czasu zakończenia postępowań wszczętych pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów) destabilizacją „żywego organizmu” w postaci systemu prawa procesowego cywilnego. Zmiany te powinny mieć zatem silne uzasadnienie aksjologiczne bądź praktyczne, które przeważa nad negatywnymi konsekwencjami ich wprowadzenia związanymi z zaburzeniem dotychczasowego stanu prawnego. W tym wypadku takich racji nie sposób jest się doszukać. Przeciwnie – po 15 latach od podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały z 5.06.2008 r. doszło do utrwalenia ukształtowanej przez ten trybunał wykładni art. 91 pkt 1 k.p.c., która nie sprawiała istotnych problemów praktycznych. Z pragmatycznego punktu widzenia patrząc, należy stwierdzić, że ww. okres był przy tym z pewnością dostatecznie długi, by zarówno zawodowi pełnomocnicy, jak i sędziowie przywykli do przyjętego w ww. uchwale sposobu rozumienia tej normy, jak również jej procesowych implikacji. Mówiąc wprost – każdy adwokat bądź radca prawny zajmujący się choć trochę postępowaniem cywilnym zdążył oswoić się z faktem, że uzyskanie umocowania do wniesienia skargi kasacyjnej, jak i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wymaga wyraźnego zastrzeżenia w treści pełnomocnictwa, względnie udzielenia odrębnego pełnomocnictwa do wniesienia tych środków i zastępowania w postępowaniach wywołanych ich wniesieniem. Zmiana stanu prawnego w tym zakresie w odniesieniu do skargi kasacyjnej nie przynosi zatem żadnej istotnej wartości dodanej (np. usprawnienia postępowania, poprawy dostępu do sądu, zwiększenia przewidywalności procedury bądź też usunięcia jej istotnych mankamentów), wprowadza natomiast zbyteczną, a nieuniknioną destabilizację.

III. ZAKRES UMOCOWANIA PEŁNOMOCNIKA Z MOCY PRAWA (ART. 118 K.P.C.)

Najbardziej doniosły skutek zmiany treści art. 91 pkt 1 k.p.c. przez rozciągnięcie zakresu pełnomocnictwa procesowego na upoważnienie do wniesienia skargi kasacyjnej i zastępowania w postępowaniu kasacyjnym ujawnia się na gruncie regulacji art. 118 § 2 k.p.c. dotyczącej zakresu pełnomocnictwa procesowego wynikającego z postanowienia sądu o ustanowieniu adwokata lub radcy prawnego z urzędu. Zgodnie z dotychczasowym brzmieniem przepisu adwokat lub radca prawny ustanowiony przez sąd jest obowiązany zastępować stronę do prawomocnego zakończenia postępowania, chyba że z postanowienia sądu wynika, iż obowiązek zastępowania strony ustaje wcześniej. W myśl art. 118 § 2 k.p.c. w brzmieniu nadanym na mocy nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r., jeżeli z postanowienia sądu nie wynika, że obowiązek zastępowania strony ustaje wcześniej, pełnomocnik z urzędu obowiązany jest zastępować stronę w zakresie wynikającym z art. 91 k.p.c. Skorelowanie granic umocowania pełnomocnika z urzędu z zakresem pełnomocnictwa procesowego wedle art. 91 pkt 1 k.p.c. w połączeniu z redakcyjną zmianą poczynioną w treści art. 118 § 5 k.p.c. nie pozostawia wątpliwości, że od 1.07.2023 r. adwokat lub radca prawny ustanowiony przez sąd jest obowiązany zastępować stronę nie tylko do czasu prawomocnego zakończenia postępowania, ale – w sprawach kasacyjnych¹⁶ – również w zakresie związanym z postępowaniem kasacyjnym. W praktyce, w zależności od wyniku prawomocnie zakończonego postępowania, może to oznaczać powinność opracowania i złożenia skargi kasacyjnej na rzecz strony, dla której postępowanie zakończyło się niekorzystnym rozstrzygnięciem, względnie odpowiedzi na skargę przeciwnika procesowego (strony przeciwnej albo interwenienta ubocznego działającego na jej korzyść, uczestnika postępowania nieprocesowego o sprzecznym interesie względem mandanta, względnie Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich bądź innego legitymowanego podmiotu, który wywiódł skargę kasacyjną na niekorzyść mocodawcy), a w każdym wypadku zastępowanie w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi kasacyjnej.

W wypadku pełnomocnika z urzędu strony mającej legitymację do zaskarżenia prawomocnego wyroku skargą kasacyjną oraz interes prawny w jej wniesieniu, wynikający z pokrzywdzenia (*gravaminis*) tym orzeczeniem¹⁷, aktualne pozostaje zastosowanie normy art. 118 § 5 k.p.c. odnoszącej się do sytuacji, gdy pełnomocnik z urzędu (w dotychczasowym stanie prawnym – ustanowiony

¹⁶ Por. w szczególności art. 398² i art. 519¹ k.p.c.

¹⁷ Na temat interesu prawnego w zaskarżeniu jako przesłanki dopuszczalności środka zaskarżenia w orzecznictwie zob. uchwała SN z 15.05.2014 r. (III CZP 88/13), OSNC 2014/11, poz. 108. W literaturze zamiast wielu zob. D. Mróz-Szarmach, *Interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym*, Warszawa 2020, s. 96 i n.; A. Olaś, *Zarzut braku interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia (w:) Zarzuty apelacyjne w procesie cywilnym*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2023, s. 263 i n.

w tym celu) nie znajduje uzasadnionych podstaw do wniesienia tego środka. Dotychczas przepis ten stanowił, że jeżeli adwokat lub radca prawny ustanowiony w związku z postępowaniem kasacyjnym lub postępowaniem ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie stwierdza podstaw do wniesienia skargi, jest on obowiązany niezwłocznie zawiadomić na piśmie o tym stronę oraz sąd, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia go o wyznaczeniu¹⁸. Do zawiadomienia adwokat lub radca prawny dołącza sporządzoną przez siebie opinię o braku podstaw do wniesienia skargi. Opinia nie jest załączana do akt sprawy i nie jest doręczana stronie przeciwnej. W myśl zmienionego na mocy nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. zdania pierwszego tego przepisu, jeżeli adwokat lub radca prawny ustanowiony przez sąd lub w związku z postępowaniem ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie stwierdza podstaw do wniesienia tej skargi lub skargi kasacyjnej, jest on obowiązany niezwłocznie zawiadomić na piśmie o tym stronę oraz sąd, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem albo zawiadomienia go o wyznaczeniu. Powyższy przepis eliminuje wszelkie wątpliwości co do konsekwencji zmiany art. 91 pkt 1 k.p.c. i art. 118 § 2 k.p.c. odnośnie do zakresu umocowania, a zarazem obowiązków pełnomocnika z urzędu. Skoro bowiem pełnomocnik ustanowiony do konkretnej sprawy zobligowany jest w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem zawiadomić mandanta i sąd o stwierdzeniu braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, dołączając opinię prawną w tym przedmiocie, to oczywiste jest, że w wypadku, w którym w przekonaniu pełnomocnika z urzędu istnieją podstawy do złożenia tego środka, jest on nie tylko umocowany, ale i zobligowany, by to uczynić.

Zmiany w powołanych wyżej przepisach budzą poważane zastrzeżenia z wielu względów. Po pierwsze, prowadzą one do automatycznego rozciągnięcia obowiązków adwokata lub radcy prawnego ustanowionego z urzędu w określonej sprawie cywilnej na nową sprawę w znaczeniu „technicznoprosesowym”, za jaką trzeba uznać sprawę ze skargi kasacyjnej. Rozszerzenie to, w warunkach anachronicznego i dysfunkcjonalnego, a niezreformowanego na mocy nowelizacji z 9.03.2023 r. systemu świadczenia pomocy prawnej z urzędu oraz stanowiącej jego element regulacji sposobu wynagradzania pełnomocników z urzędu, prowadzi wprost do dalszego przerzucenia na adwokatów i radców prawnych rzeczywistego ciężaru świadczenia pomocy prawnej z urzędu, bez

¹⁸ Na temat prawnych i etycznych uwarunkowań odmowy sporządzenia skargi kasacyjnej przez pełnomocnika z urzędu zob. zwłaszcza: M. Mamiński, *Odmowa sporządzenia skargi kasacyjnej przez profesjonalnego pełnomocnika po nowelizacji k.p.c.*, „Monitor Prawniczy” 2010/17, s. 981 i n.; J. Derlatka, *Odmowa wniesienia skargi kasacyjnej przez adwokata z urzędu w świetle orzecznictwa ETPCz w sprawach polskich*, Przegląd orzecznictwa, „Europejski Przegląd Sądowy” 2010/3, s. 35 i n.; T. Zembrzusi, *Zaufanie strony a odmowa sporządzenia przez pełnomocnika nadzwyczajnego środka zaskarżenia (w:) Tajemnica adwokacko-radcowska i notarialna oraz inne środki ochrony zaufania w postępowaniu cywilnym*, red. S. Cieślak, Warszawa 2022, s. 199 i n.

równoczesnego wywiązania się przez państwo z powinności zapewnienia właściwych pod względem prawnym i finansowym (ekonomicznym) warunków świadczenia tej pomocy¹⁹. Trzeba przy tym wskazać, że to właśnie ów system wraz z zakresem przymusu adwokacko-radcowsko-rzecznikowskiego, który wymaga istotnego poszerzenia²⁰, stanowią dwa obszary wymagające realnej,

¹⁹ Zapewnienie efektywnego systemu pomocy prawnej z urzędu, w tym jego prawidłowa organizacja oraz właściwe finansowanie, należą do podstawowych obowiązków państwa. Ich realizacja stanowi także prawnomiędzynarodowy obowiązek w ramach gwarancji prawa do sądu na mocy art. 6 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (zob. w tej kwestii zwłaszcza wyrok ETPCz z 9.10.1979 r., skarga nr 6289/73, *Airey v. Irlandia*) czy też art. 47 ust. 3 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (zob. zwłaszcza wyrok TS z 22.12.2010 r., C-279/09, pkt 48). Europejskie standardy i dobre praktyki w zakresie pomocy prawnej z urzędu kształtowane są również przez liczne akty typu *soft-law* w postaci zaleceń, wytycznych i rekomendacji instytucji międzynarodowych; zob. zwłaszcza: Zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy z 18.02.1976 r., (76)5 w zakresie pomocy prawnej w sprawach cywilnych, handlowych i administracyjnych; Zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy z 2.03.1978 r., (78)8 w zakresie pomocy prawnej i porad prawnych; Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Europy z 8.01.1993 r., R (93)1 w sprawie efektywnego dostępu do prawa i wymiaru sprawiedliwości dla najuboższych; Wytyczne Komitetu Ministrów Rady Europy z 31.03.2021 wraz z Memorandum Wyjaśniającym – Wydajność i skuteczność systemów pomocy prawnej w obszarach prawa cywilnego i administracyjnego; Zalecenia Rady Adwokatury i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE) z 2010 r. w zakresie pomocy prawnej; Rekomendacje CCBE z 2018 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu. W literaturze odnośnie do postulatów reformy systemu wynagradzania pełnomocników z urzędu zob. zwłaszcza P. Ryłski, *Orzekanie o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu w postępowaniu cywilnym – uwagi de lege ferenda*, „Radca Prawny” 2022/2, s. 161 i n.

²⁰ Przepisy ograniczające możliwość osobistego działania przez stronę w postępowaniu, a zarazem swobodę co do wyboru pełnomocnika, stanowią niewątpliwie istotne zawężenie autonomii woli stron w zakresie możliwości osobistego działania w procesie oraz dostępu do sądu, limitowanego przez obowiązkowe zastępstwo prawne. Jak przyjmowano już w okresie międzywojennym, kiedy to na mocy art. 86 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego przymus adwokacki obowiązywał nie tylko w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, ale także przed sądami apelacyjnymi, jak również przed sądami okręgowymi jako sądami pierwszej instancji, ograniczenie zdolności postulacyjnej strony w formie bezwzględnego przymusu adwokackiego służy zasadniczo dwóm celom. Po pierwsze, rolą tych regulacji jest ochrona prawidłowego toku postępowania jako swoista gwarancja działania za strony w postępowaniu przez zawodowych zastępców procesowych, a więc przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje, a w szczególności znajomość prawa i umiejętność krytycznej oceny stanu faktycznego sprawy, pozwalające na właściwe działanie przed sądem. W tym ujęciu ograniczenie to jest zgodne z interesem publicznym, leżącym w zapewnieniu sprawności postępowań, warunkującej skuteczność ochrony prawnej oraz autorytet wymiaru sprawiedliwości. Drugim celem tych przepisów jest ochrona prawna podmiotów postępowania niejako „na przedpolu”. Ustawodawca dąży do ochrony uczestników postępowania przed niebezpieczeństwem wadliwego (niekompetentnego) prowadzenia swoich spraw sądowych „na własną rękę”, tudzież powierzenia zastępstwa procesowego niewykwalifikowanym pełnomocnikom procesowym, które może wywołać niekorzystne dla strony – często nieodwracalne – skutki w jej sferze prawnej. Zob. przykładowo: J. Korzonek, *Przymus adwokacki w kodeksie postępowania cywilnego*, „Głos Prawa” 1931/2, s. 71; S. Gołąb, *O pełnomocnikach w procesie cywilnym*, „Palestra” 1938/10,

starannie przygotowanej i umiejętnie implementowanej reformy, niezbędnej do zapewnienia efektywnego dostępu do sądu dla gorzej sytuowanych osób potrzebujących pomocy prawnej oraz poprawy sprawności i efektywności postępowania cywilnego, a tym samym pełnego urzeczywistnienia prawa do sądu w sposób odpowiadający konstytucyjnym, konwencyjnym i europejskim standardom.

Po drugie, sposób unormowania zakresu umocowania pełnomocnika z urzędu na mocy rzeczowej nowelizacji nie został należycie skorelowany z drugim elementem tzw. prawa ubogich, a mianowicie uprawnieniem do domagania się zwolnienia od kosztów sądowych. Trzeba bowiem zauważyć, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze²¹ i doktrynie²² poglądem zwolnienie strony od kosztów sądowych w sprawie, przyznane w postępowaniu przed sądem powszechnym, nie obejmuje postępowania kasacyjnego. Wniesienie skargi kasacyjnej wszczyna nową sprawę, a tym samym obowiązkiem skarżącego jest uiszczenie stosownej opłaty sądowej bądź złożenie wniosku o zwolnienie od tego obowiązku. Co przy tym znamienne, pogląd ten uległ petryfikacji pod wpływem powoływanej już uchwały SN z 5.06.2008 r. Dezaktualizacja tego judykatu w kwestii zakresu pełnomocnictwa procesowego na mocy art. 91 pkt 1 k.p.c. w rezultacie zmiany ww. przepisu na mocy marcowej nowelizacji sama przez się nie eliminuje racji, dla których przyjęto, że zwolnienie od kosztów sądowych udzielone w określonej sprawie nie rozciąga się na postępowanie kasacyjne, które obejmuje „odrębną w znaczeniu technicznoprocesowym sprawę”.

W efekcie w nowym stanie prawnym będzie mogło często dochodzić do wyjątkowo niekomfortowej dla adwokatów i radców prawnych sytuacji swoistego uwikłania ich w postępowanie wpadkowe w przedmiocie zwolnienia od kosz-

s. 936 i n.; M. Sychowicz, *Przymus adwokacko-radcowski w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 1996/7–8, s. 27 i n.; A. Zieliński, *Przepisy o pełnomocnikach procesowych po nowelizacji KPC*, „Monitor Prawniczy” 2004/17, s. 779 i n.; T. Ereciński, *Kilka refleksji o przymusie adwokacko-radcowskim (w:) XX lat samorządu radców prawnych. Księga jubileuszowa*, red. J. Żuławski, Warszawa 2002, s. 137 i n.; T. Zembrzusi, *Kilka uwag o przymusie adwokacko-radcowskim w postępowaniu przed Sądem Najwyższym po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2006/1, s. 120 i n.; T. Zembrzusi, *Względny przymus bezwzględny, czyli pełnomocnik procesowy w sprawach własności intelektualnej (w:) In varietate concordia. Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Skubisza*, red. E. Całka, A. Jakubecki, M. Nazar, A. Niewęglowski, R. Poździk, Warszawa 2022, s. 247 i n.; A. Olaś, *Kilka uwag o przymusie adwokacko-radcowsko-rzecznikowskim w postępowaniu w sprawach własności intelektualnej*, „Monitor Prawniczy” 2021/20, s. 1065 i n.; A. Jarocho, *Przymus adwokacko-radcowski w postępowaniu cywilnym, czyli od przyprawców do gwarantów profesjonalizmu procesowego (w:) Tajemnica adwokacko-radcowska i notarialna oraz inne środki ochrony zaufania w postępowaniu cywilnym*, red. S. Cieślak, Warszawa 2022, s. 123; M. Iaroslavska, *Obligatoryjne zastępstwo procesowe środkiem ochrony stron w kontradiktoryjnym postępowaniu opartym na systemie prekluzji*, „Polski Proces” 2023/1, s. 85 i n.

²¹ Zob. uchwała składu 7 sędziów SN z 5.06.2008 r. (III CZP 142/07) (zasada prawna). Zob. także m.in. postanowienie SN z 30.03.2017 r. (V CZ 20/17), LEX nr 2273879.

²² Zob. m.in. P. Feliga (w:) M. Uliasz, P. Feliga, *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, Warszawa 2020, komentarz do art. 100, uw. 9; K. Gonera (w:) *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, Warszawa 2011, komentarz do art. 100, uw. 11.

tów sądowych odnośnie do opłaty sądowej od skargi kasacyjnej. Z praktycznego punktu widzenia sytuacje, w których na pełnomocniku z urzędu spoczywa obowiązek złożenia na rzecz klienta środka zaskarżenia podlegającego opłacie, której uiszczenie stanowi przesłankę jego dopuszczalności (brak wniesienia opłaty prowadzi do odrzucenia tego środka), prowadzą często do trudności wynikających z braku woli (bądź faktycznych możliwości finansowych) strony do uiszczenia należnej opłaty, a zarazem braku jej niezbędnej współpracy w zakresie opracowania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (podanie informacji potrzebnych do złożenia oświadczenia obejmującego szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie od kosztów, o którym mowa w art. 102 ust. 1 i 2 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych²³). Wniosek o zwolnienie od kosztów strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego złożony bez dołączenia tego oświadczenia podlega przy tym zwrotowi bez wzywania o uzupełnienie braków formalnych wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (art. 102 ust. 4 u.k.s.c.).

IV. PEŁNOMOCNICTWO DO DORĘCZEŃ (ART. 88 I 133 K.P.C.)

Na mocy nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. redakcja art. 88 k.p.c. uległa zmianie w ten sposób, że jego dotychczasowa normatywna treść zawierająca określenie rodzajów pełnomocnictw obejmujących umocowanie do dokonywania czynności procesowych została zamieszczona bez żadnych zmian w § 1, w § 2 ulokowano zaś dwie nowe normy odnoszące się do pełnomocnictwa do doręczeń, uznanego przez ustawodawcę *expressis verbis* za rodzaj pełnomocnictwa do poszczególnych czynności procesowych (art. 88 § 2 zd. 1 k.p.c.), które może zostać udzielone – *verba legis* – każdej osobie fizycznej.

W myśl art. 88 § 2 k.p.c. pełnomocnictwo do niektórych tylko czynności procesowych może obejmować wyłącznie upoważnienie do odbioru pism sądowych. Pełnomocnictwa takiego można udzielić każdej osobie fizycznej (pełnomocnik do doręczeń). Przyjęciu swoistej definicji kontekstowej pojęcia „pełnomocnictwo do doręczeń” towarzyszy przy tym zastąpienie używanego dotąd w art. 133 § 1 zd. 1 k.p.c. określenia „osoba upoważniona do odbioru pism sądowych” właściwym dla zunifikowanej siatki pojęciowej terminem „pełnomocnik do doręczeń”. Z dniem 1.07.2023 r. w rzeczonym obszarze osiągnięta zostanie zatem względna jednolitość terminologiczna, sprowadzająca się do konsekwentnego używania terminu „pełnomocnictwo do doręczeń” w niemal wszystkich przepisach odwołujących się do pełnomocnictwa obejmującego swoim zakresem wyłącznie tzw. reprezentację bierną w postępowaniu (zob. art. 133 § 3, art. 610² i 610³, 626¹² i art. 1135⁵ § 1 k.p.c.)²⁴.

²³ Ustawa z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1125 ze zm.), dalej: u.k.s.c.

²⁴ Zob. jednak art. 141 § 2 k.p.c., używający w dalszym ciągu określenia „uprawniony do odbioru pism sądowych”.

Już w poprzednim stanie prawnym uznawano przy tym, że pełnomocnikiem do doręczeń (osobą upoważnioną do odbioru pism sądowych) mogą być również osoby spoza kręgu wskazanego w art. 87 k.p.c., a zatem niemające zdolności do bycia pełnomocnikiem procesowym, pod warunkiem posiadania przez nie zdolności do czynności prawnych²⁵. Trafność powyższego zapatrywania częściowo potwierdził prawodawca w dodanym do art. 88 k.p.c. na mocy nowelizacji z 9.03.2023 r. paragrafie 2, w myśl którego pełnomocnictwo zawierające upoważnienie wyłącznie do odbioru pism sądowych (*ergo* pełnomocnictwo do doręczeń) może być udzielone każdej osobie fizycznej.

Użycie w przepisie kwantyfikatora ogólnego „każdej” w odniesieniu do osób, którym można udzielić pełnomocnictwa do doręczeń, *lege non distinguente*, zdaje się jednak wskazywać, że pełnomocnictwo to może być udzielone także osobom fizycznym pozbawionym zdolności do czynności prawnych (a w konsekwencji również niemającym zdolności procesowej) bądź mającym ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Wydaje się jednak, że taka wykładnia kolidowałaby z wpisaniem w nowe brzmienie art. 88 § 2 k.p.c. założeniem, iż sam odbiór pism procesowych jest czynnością procesową (skoro pełnomocnictwo do odbioru pism sądowych jest rodzajem pełnomocnictwa do niektórych czynności procesowych). Czynności procesowe mogą być zaś podejmowane skutecznie jedynie przez podmioty mające zdolność procesową, która z kolei skorelowana jest ze zdolnością do czynności prawnych (zob. art. 65 k.p.c.).

Trzeba zatem – jak się wydaje – przyjąć, że kwantyfikator „każdej” w art. 88 § 2 k.p.c. służyć ma jedynie wskazaniu, że pełnomocnikiem do doręczeń może być każda osoba fizyczna, a więc także osoba niespełniająca wymogów z art. 87 k.p.c., o ile spełnia ogólne kryterium w postaci posiadania zdolności procesowej. Taka wykładnia mieści się w granicach językowych nowej regulacji, a zarazem odpowiada wymogom bezpieczeństwa obrotu, zapobiegając zagrożeniom wiążącym się z udzielaniem takich pełnomocnictw osobom małoletnim (w tym dzieciom, które nie ukończyły 13. roku życia) czy też ubezwłasnowolnionym całkowicie wskutek poważnych zaburzeń wyłączających lub istotnie ograniczających zdolność do kierowania własnym postępowaniem. Taka wykładnia nowego art. 88 § 2 k.p.c. chroni zatem stronę przed skutkami udzielenia pełnomocnictwa do doręczeń osobom niedającym minimalnej rękojmi przekazania pisma sądowego do rąk własnych strony. Tym samym chroni ona „na przedpolu” możliwość skutecznej obrony praw strony w postępowaniu. Pogląd ten jest również spójny z uzasadnieniem nowelizacji Kodesu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r., w którym wskazano, że „(...) pożądanę jest przyjęcie regulacji,

²⁵ Tak m.in. J. Gudowski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, komentarz do art. 87, uw. 53; M. Michalska-Marciniak (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Art. 1–205*, red. A. Marciniak, Warszawa 2019, komentarz do art. 133, nb 24; A. Olaś (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz 2022*, red. P. Rylski, Legalis/el., komentarz do art. 87, uw. 20.

w myśl której pełnomocnikiem do doręczeń może być każda osoba fizyczna, a nie tylko wąski krąg osób wymienionych w art. 87 § 1²⁶.

W stanie prawnym poprzedzającym nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. przyjmowano na ogół, że pełnomocnictwo do doręczeń (upoważnienie do odbioru korespondencji sądowej) nie jest pełnomocnictwem procesowym *sensu largo* w rozumieniu art. 86 i n. k.p.c.²⁷, lecz zwykłym pełnomocnictwem materialnoprawnym, które może zostać udzielone również w sposób konkludentny²⁸. Z uwagi na obecne brzmienie art. 88 § 2 k.p.c. pogląd ten wymaga zrewidowania. Skoro prawodawca uznał *expressis verbis*, że pełnomocnictwo do doręczeń jest rodzajem (egzemplifikacją) pełnomocnictwa do niektórych tylko czynności procesowych, to konsekwentnie przyjąć należy, że jest to pełnomocnictwo procesowe *sensu largo*, a ponadto że odbiór pisma sądowego lub procesowego jest sam w sobie uznawany przez prawodawcę za czynność procesową. W rezultacie stwierdzić należy również, że pełnomocnictwo do doręczeń może być skutecznie udzielone jedynie w sposób właściwy dla pełnomocnictw procesowych *sensu largo*, do których zastosowanie znajduje art. 89 k.p.c.

Reasumując powyższe uwagi, zmianę dokonaną w art. 88 i 133 k.p.c. choć stanowi ona zaledwie pewnego rodzaju korektę, a nie istotny postęp jakościowy, trzeba uznać za zasadną. Znamienne jest jednak, że nawet przy tak ograniczonej kosmetyce prawodawca nie zdołał się ustrzec błędów techniczno-redakcyjnych, które mogą doprowadzić do wątpliwości interpretacyjnych odnośnie do kręgu podmiotów mogących pełnić rolę pełnomocnika do doręczeń.

V. ORGANIZACJA SPOŁECZNA/POZARZĄDOWA JAKO PEŁNOMOCNIK PROCESOWY (ART. 87 K.P.C.)

Zmiana wprowadzona w art. 87 § 3 k.p.c. na mocy nowelizacji Kodeksu po-

²⁶ Zob. uzasadnienie projektu, s. 7.

²⁷ W literaturze wskazywano, że od pełnomocnictw procesowych w szerokim znaczeniu tego słowa odróżnić należy pełnomocnictwo do doręczeń, o którym mowa zwłaszcza w art. 88 § 2, art. 141 § 2, art. 133 § 1 zd. 1, art. 610², 610³, 626¹² oraz 1135⁵ k.p.c., a także w art. 380 ust. 2 i 3 ustawy z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2022 r. poz. 1520 ze zm.) i art. 340 ustawy z 15.05.2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (Dz.U. z 2022 r. poz. 2309), określane również w art. 133 § 1 zd. 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 1.07.2023 r. jako upoważnienie do odbioru pism sądowych; tak m.in. A. Olaś (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 87, uw. 21. Odmiennie m.in. A. Zieliński, według którego pełnomocnictwo do odbioru pism sądowych, o którym mowa w art. 133 § 3 k.p.c., jest pełnomocnictwem do niektórych czynności procesowych w rozumieniu art. 88 k.p.c., zob. A. Zieliński (w:) A. Zieliński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*. Komentarz, Warszawa 2016, komentarz do art. ..., komentarz do art. 88, nb 2. Podobnie M. Michalska-Marciniak (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1–205, red. A. Marciniak, Warszawa 2019, komentarz do art. 133, nb 24.

²⁸ Zob. np. postanowienie SN z 5.08.1999 r. (II CKN 509/99), OSNC 2000/2, poz. 42; M. Michalska-Marciniak (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 133, nb 8; A. Olaś (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 87, uw. 21.

stępowania cywilnego z 9.03.2023 r. ma charakter czysto dostosowawczy, a razem kosmetyczny. Sprowadza się ona do zastąpienia używanego w nim dotychczas terminu „organizacja społeczna” pojęciem „organizacja pozarządowa”. Zabieg ten zmierza zatem do zapewnienia spójności siatki pojęciowej Kodeksu w przedmiotowym zakresie, w ślad za zastąpieniem z dniem 3.05.2012 r.²⁹ pojęcia „organizacje społeczne” o konotacjach nawiązujących do ustroju społeczno-gospodarczego minionej (słusznie!) epoki (zob. „organizacje społeczne ludu pracującego miast i wsi”) w zasadzie synonimicznym (w języku naturalnym oraz języku prawniczym) pojęciem „organizacje pozarządowe”, ale bardziej właściwym dla liberalnych demokracji zachodnich (zob. ang. *non-governmental organizations – NGO’s*), w przepisach art. 8 i art. 61–63 k.p.c. normujących udział tych organizacji w postępowaniu cywilnym.

VI. PODSUMOWANIE

W ramach reasumpcji przeprowadzonych rozważań godzi się powrócić do postawionego w tytule tekstu pytania: reforma, deforma czy zwykłe majsterkowanie? Z całą pewnością nie można mówić o poważnej reformie rozumianej jako istotna pod względem jakościowym (a nie tylko ilościowym) zmiana stanu prawnego rozwiązująca istotne problemy praktyki sądowej, względnie zaspokajająca inne należycie zidentyfikowane potrzeby w obszarze wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych, stwarzająca tym samym uzasadnione perspektywy podwyższenia standardu realizacji prawa do sądu w postępowaniu cywilnym czy też poprawy efektywności ochrony prawnej udzielanej w tym postępowaniu. Przeciwnie – jak zasygnalizowano w pkt IV artykułu – rozszerzając zakres pełnomocnictwa procesowego o umocowanie do wniesienia skargi kasacyjnej i zastępowania w postępowaniu kasacyjnym, a w ślad za tym również zakres obowiązków pełnomocników z urzędu, prawodawca uniknął konfrontacji z realnymi i wręcz palącymi problemami wymiaru sprawiedliwości w obszarze związanym z zastępstwem procesowym, w postaci zasadniczej modernizacji systemu świadczenia pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu sądowym (w tym jej należytej integracji z systemem przedsądowej pomocy prawnej ustanowionym na mocy ustawy z 5.08.2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej³⁰) oraz wynagradzania pełnomocników świadczących tę pomoc, a także podnoszoną od dekad potrzebą znaczącego poszerzenia przymusu adwokacko-radcowskiego w postępowaniu cywilnym.

Wprowadzone zmiany mają charakter zbyteczny (art. 91 pkt 1 k.p.c.), szkodliwy (art. 118 § 2 k.p.c.), względnie zbliżony do zabiegów kosmetycznych – w dodatku nie zawsze w pełni udanych (zob. sformułowanie art. 88 § 2 k.p.c.

²⁹ Na mocy ustawy z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 233 poz. 1381).

³⁰ Dz.U. z 2021 r. poz. 945.

generujące pole do wątpliwości co do kręgu podmiotów zdolnych do bycia pełnomocnikiem do doręczeń). W analizowanym w niniejszym tekście zakresie można zatem mówić o swoistym „majsterkowaniu” – działaniu w dużym stopniu pozorowanym, a na pewno nieprzynoszącym istotnych pod względem jakościowym zmian wyczekiwanych od dawna przez wielu przedstawicieli zawodów prawniczych zaufania publicznego, nauki prawa procesowego cywilnego, a korzystnych dla wszystkich interesariuszy (w tym „użytkowników” systemu wymiaru sprawiedliwości będącego jedną z newralgicznych usług publicznych świadczonych przez państwo), ze szczególnym uwzględnieniem obywateli i innych podmiotów dochodzących ochrony prawnej w sądowym postępowaniu cywilnym.

ABSTRACT

adw. dr hab. Andrzej Olaś

Doctor habilitated of laws, assistant professor, Department of Civil Procedure, Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University in Cracow, advocate.

Reforming, deforming or merely tinkering? Remarks against the background of changes in the rules on representation in court proceedings introduced by amendments to the Code of Civil Procedure of 9 March 2023

The article discusses changes in the regulation of powers of attorney for litigation as implemented by the amendments to the Civil Procedure Code, adopted on 9 March 2023. These changes concerned several issues, including those of significant importance from the point of view of the civil procedural law system and court practice, such as the scope of the power of attorney chosen by the party, the duration of the power of attorney and the related scope of duties of the attorney appointed by the legal aid service, issues related to the power of attorney for service of process, as well as purely cosmetic (terminological) changes. However, all of these changes cannot be considered part of a real reform of civil procedural law, as they leave aside the key elements from the point of view of effectiveness of the right to a fair trial in civil proceedings, such as the scope of the parties' mandatory representation by a professional attorney and, in connection with it, the system of legal aid provided ex officio, including the model of remuneration of attorneys providing such legal aid.

Keywords: *power of attorney for litigation, scope of power of attorney for litigation, power of attorney for service of process, mandatory representation by a professional attorney in civil proceedings, legal aid system*

adw. dr hab. Andrzej Olaś

Doktor habilitowany nauk prawnych, adiunkt, Zakład Postępowania Cywilnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, adwokat.

ORCID: 0000-0002-2295-8645

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

- Broniewicz Witold** (w:) **W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki**, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2014
- Derlatka Joanna**, *Odmowa wniesienia skargi kasacyjnej przez adwokata z urzędu w świetle orzecznictwa ETPCz w sprawach polskich*, Przegląd orzecznictwa, „Europejski Przegląd Sądowy” 2010/3
- Ereciński Tadeusz**, *Kilka refleksji o przymusie adwokacko-radcowskim* (w:) *XX lat samorządu radców prawnych. Księga jubileuszowa*, red. J. Żuławski, Warszawa 2002
- Ereciński Tadeusz**, *Ocena skutków nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.* (w:) *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021
- Feliga Przemysław** (w:) **Uliasz Marcin, Feliga Przemysław**, *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, Warszawa 2020
- Gołąb Stanisław**, *O pełnomocnikach w procesie cywilnym*, „Palestra” 1938/10
- Gonera Katarzyna** (w:) *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, Warszawa 2011
- Górski Antoni**, *Uwagi o sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy* (w:) *Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, t. 2
- Gudowski Jacek**, *Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022. Esej o postmodernizmie, obskurantyzmie prawnym i niekompetencji*, „Przegląd Sądowy” 2023/2 (przedruk z *Non Omne Quod Licet Honestum Est. Studia z prawa cywilnego i handlowego w 50-lecie pracy naukowej Profesora Wojciecha Jana Katnera*, red. S. Byczko, A. Kappes, B. Kucharski, U. Promińska, Warszawa 2022).
- Gudowski Jacek** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016

- Gudowski Jacek**, *Tradycja, postęp i coś jeszcze. Czy Konstytucja uratuje Kodeks postępowania cywilnego?* (w:) *Konstytucyjne aspekty procesu cywilnego*, red. A. Orzeł-Jakubowska, T. Zembrzuski, Warszawa 2023
- Iaroslawska Marianna**, *Obligatoryjne zastępstwo procesowe środkiem ochrony stron w kontradyktoryjnym postępowaniu opartym na systemie prekluzji*, „Polski Proces” 2023/1
- Jarocho Andrzej**, *Przymus adwokacko-radcowski w postępowaniu cywilnym, czyli od przyprawców do gwarantów profesjonalizmu procesowego* (w:) *Tajemnica adwokacko-radcowska i notarialna oraz inne środki ochrony zaufania w postępowaniu cywilnym*, red. S. Cieślak, Warszawa 2022
- Kaliński Robert**, *Treść i zakres pełnomocnictwa procesowego*, „Palestra” 2011/1–2
- Korzonek Jan**, *Przymus adwokacki w kodeksie postępowania cywilnego*, „Głos Prawa” 1931/2
- Mamiński Marcin**, *Odmowa sporządzenia skargi kasacyjnej przez profesjonalnego pełnomocnika po nowelizacji k.p.c.*, „Monitor Prawniczy” 2010/17
- Markiewicz Krystian**, *Podmiotowe i przedmiotowe granice pełnomocnictwa w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Przegląd Sądowy” 2010/1
- Michalska-Marciniak Monika** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1–205, red. A. Marciniak, Warszawa 2019
- Mról-Szarmach Dominika**, *Interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym*, Warszawa 2020
- Olaś Andrzej**, *Kilka uwag o przymusie adwokacko-radcowsko-rzecznikowskim w postępowaniu w sprawach własności intelektualnej*, „Monitor Prawniczy” 2021/20
- Olaś Andrzej** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz 2022*, red. P. Rylski, Warszawa 2022, Legalis/el.
- Olaś Andrzej**, *Zarzut braku interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia*, (w:) *Zarzuty apelacyjne w procesie cywilnym*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2023
- Rylski Piotr**, *Orzekanie o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu w postępowaniu cywilnym – uwagi de lege ferenda*, „Radca Prawny” 2022/2
- Sychowicz Marek**, *Przymus adwokacko-radcowski w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 1996/7–8
- Walasik Marcin**, *Intertemporalna reguła kontynuacji w prawie procesowym cywilnym* (w:) *Proces cywilny. Nauka – Kodyfikacja – Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, red. P. Grzegorzycyk, K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012

- Walasik Marcin**, *Intertemporal solutions in law of civil procedure (w:) The intertemporal problems – polish legal perspective*, red. J. Mikołajewicz, A. Godek, W. Szafrański, Poznań 2017
- Zembrzuski Tadeusz**, *Kilka uwag o przymusie adwokacko-radcowskim w postępowaniu przed Sądem Najwyższym po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, „Przeгляд Sądowy” 2006/1
- Zembrzuski Tadeusz**, *Względny przymus bezwzględny, czyli pełnomocnik procesowy w sprawach własności intelektualnej (w:) In varietate concordia. Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Skubisza*, red. E. Całka, A. Jakubecki, M. Nazar, A. Niewęglowski, R. Poździk, Warszawa 2022
- Zembrzuski Tadeusz**, *Zaufanie strony a odmowa sporządzenia przez pełnomocnika nadzwyczajnego środka zaskarżenia (w:) Tajemnica adwokacko-radcowska i notarialna oraz inne środki ochrony zaufania w postępowaniu cywilnym*, red. S. Cieślak, Warszawa 2022
- Zembrzuski Tadeusz**, *Zwolnienie strony od kosztów sądowych oraz pełnomocnictwo procesowe w postępowaniu kasacyjnym*, „Palestra” 2009/3–4
- Zieliński Andrzej**, *Przepisy o pełnomocnikach procesowych po nowelizacji KPC*, „Monitor Prawniczy” 2004/17
- Ziemiński Zygmunt**, *Logika praktyczna*, Warszawa 2004

Pojęcia kluczowe: formalizm postępowania, wymogi formalne, pisma procesowe, wnioski dowodowe

Artykuły

Aneta Mendrek

DOKĄD ZMIERZA ART. 128¹ K.P.C. I GDZIE NAS ZAPROWADZI?

W artykule przedstawiono wyzwania, jakie przed naukowcami i praktykami stawia nowe unormowanie art. 128¹ k.p.c. Regulacja ta z uwagi na *prima facie* nadmierny formalizm oraz nieprecyzyjne sformułowania budzi wiele kontrowersji. W artykule zaprezentowano propozycje rozstrzygnięcia problemów wyłaniających się na tle wykładni i stosowania art. 128¹ k.p.c., w tym skutków niewyodrębnienia w piśmie uzasadnienia, możliwości ponowienia wniosku dowodowego oraz wzajemnej relacji art. 128¹ i art. 243² k.p.c.

WPROWADZENIE

Ustawą z 9.03.2023 r.¹ z dniem 1.07.2023 r. dodano art. 128¹ k.p.c. Stanowi on, że „pismo wnoszone przez stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej powinno zawierać wyraźnie wyodrębnione oświadczenia, twierdzenia oraz wnioski, w tym wnioski dowodowe. Jeżeli pismo zawiera uzasadnienie, wnioski dowodowe, zgłoszone tylko w tym uzasadnieniu, nie wywołują skutków, jakie ustawa wiąże ze zgłoszeniem ich przez stronę”.

Unormowanie to już na etapie prac legislacyjnych budziło istotne zastrzeżenia przedstawicieli nauki i praktyki². Pomimo licznych krytycznych uwag

¹ Ustawa z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614).

² Zob. opinie i uwagi zgłoszone do projektu, dostępne na stronie <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12350804/katalog/12812711#12812711> (dostęp: 19.07.2023 r.): S. Cieślak, *Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie projektu nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych powiązanych z nim ustaw (nr druku UD 156)*, s. 15–16; M. Manowska, *Uwagi Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD156)*, s. 8–11; *Opinia Rady Legislacyjnej przy Prezese Rady Ministrów o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych*

ustawodawca nie zrezygnował z wprowadzenia omawianej instytucji. Zmusza to akademików i praktyków do stawienia czoła wynikającym z niej wyzwaniom. W kontekście kształtu przyjętych rozwiązań, nacechowanych *prima facie* nadmiernym formalizmem, nasuwa się również postawione w tytule pytanie. W artykule podjęto próbę zidentyfikowania problemów teoretycznoprawnych i praktycznych wyłaniających się na tle wykładni i stosowania art. 128¹ k.p.c. oraz zaproponowania ich rozwiązań, a także odpowiedzi na pytanie, dokąd unormowanie to zmierza i gdzie nas zaprowadzi³.

1. DOKĄD ZMIERZA ART. 128¹ K.P.C.?

Wprowadzenie omawianego unormowania – wedle zamierzeń projektodawców – ma:

- stanowić przejaw konkretyzacji klauzuli poszanowania dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.). – służyć do „zmobilizowania zawodowych pełnomocników do konstruowania pism procesowych w sposób zwięzły i przejrzysty” i wyraźnego wyodrębnienia ich *petitum*;
- eliminować praktykę zgłaszania wniosków dowodowych jedynie w uzasadnieniu, które bywa bardzo obszerne, przez co wnioski te „mogą zostać przeoczone” przez sąd;
- mieć „korzystny wpływ na ekonomikę procesu, albowiem zwięzłe podanie wniosków dowodowych na wstępie pisma umożliwi zarówno sądowi, jak i drugiej stronie szybkie zapoznanie się z jego treścią, bez ryzyka, że jakieś istotne zagadnienia zostaną przeoczone”;
- „zapobiec dalszemu, zbędnemu rozrostowi objętości pism procesowych opracowywanych przez profesjonalnych pełnomocników”, osiągnięta w ten sposób przejrzystość i czytelność wywodów zawartych w pismach ma przekładać się „na czas poświęcony przez sędziego na lekturę pism, a w makroskali – na większą wydajność pracy sądów”⁴.

W ocenie projektodawców adekwatną sankcją za „zgłoszenie istotnych wnio-

innych ustaw (UID 156), s. 13–14; Opinia Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Rady Adwokackiej do projektu ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (nr wykazu prac rady ministrów UID 156), s. 9; Opinia Polskiej Izby Rzeczników Patentowych na temat projektu ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, s. 3; Uwagi Prokuraturii Generalnej RP do projektu ustawy (UID 156), KR-51-667/21/JPD, s. 1–2; Uwagi Sądu Apelacyjnego w Warszawie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 26 sierpnia 2021 r. (nr w wykazie UID 156), s. 3–4; Uwagi do projektu UID 156 zgłoszone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku, s. 5; Stanowisko Konfederacji Lewiatan dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UID 156), s. 1; Uwagi Prezesa UOKiK do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UID156), s. 1.

³ Publikacja finansowana przez Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie w ramach programu Wsparcie Aktywności Konferencyjnej -WAK-2023.

⁴ Uzasadnienie rządowego projektu z 27.9.2022 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy IX kadencja, nr 2650, s. 8–9, <https://>

sków dowodowych jedynie w uzasadnieniu pisma procesowego powinno być ich całkowite pominięcie przez sąd, bez wydawania w tym przedmiocie żadnych dodatkowych rozstrzygnięć”.

W kontekście takiej argumentacji stwierdzenie, że Temida jest ślepa, może nabrać zupełnie nowego sensu⁵. Ustawodawca w imię źle pojętej ekonomiki procesu chce zwolnić sądy z czytania „obszernych uzasadnień pism”, niebędących – w jego ocenie – miejscem na prezentowanie „istotnych zagadnień”. Taki sposób usprawniania postępowania zupełnie wypacza jego cel.

2. POWINNOŚCI WYNIKAJĄCE Z ART. 128¹ ZD. 1 K.P.C.

Zdanie pierwsze art. 128¹ k.p.c. stanowi, że „pismo wnoszone przez stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej powinno zawierać wyraźnie wyodrębnione oświadczenia, twierdzenia oraz wnioski, w tym wnioski dowodowe”.

Właściwe zastosowanie tego przepisu wymaga rozstrzygnięcia, kto jest adresatem przewidzianej w nim powinności oraz czy przepis ten wprowadza nowy wymóg formalny pisma procesowego, a jeżeli tak, jakie będą konsekwencje uchybienia mu.

2.1. ADRESAT DYSPOZYCJI NORMY ZAWARTEJ W ART. 128¹ K.P.C.

Dyspozycja art. 128¹ k.p.c. odnosi się do pism procesowych wnoszonych „przez stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej”. Literalna wykładnia tego przepisu mogłaby prowadzić do wniosku, że określona w nim powinność odnosi się nie tylko do sytuacji wnoszenia pisma procesowego przez podmioty profesjonalne (profesjonalnych pełnomocników wykonujących zawód adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego, a także przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej)⁶, lecz także do pism wnoszonych osobiście przez stronę reprezentowaną w postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika. Użyty w tym przepisie zwrot należy rozumieć wąsko, jako od-

orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/4E1187E1F1916D16C12588CC0058D95A/%24File/2650.pdf (dostęp: 17.07.2023 r.).

⁵ Zob. *Uwagi SA w Warszawie* (s. 4), w których słusznie zauważono, że unormowanie to nie buduje zaufania do sądów i daje asumpt do formułowania zarzutów legalizacji praktyki nieczytania przez sędziów uzasadnień pism procesowych. Również w uwagach do projektu UD 156 zgłoszonych przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku (s. 5) zwracano uwagę, że rozwiązanie to godzi w autorytet wymiaru sprawiedliwości.

⁶ Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej nie występuje w postępowaniu w charakterze pełnomocnika, stąd posługiwanie się w niniejszym artykule w kontekście wykładni art. 128¹ k.p.c. pojęciem pism procesowych wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników należy rozumieć jako skrót myślowy i odnosić je również do pism wnoszonych przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej.

noszący się wyłącznie do pierwszego z kontekstów⁷. Za zawężającą wykładnią przemawiają względy tożsame do tych, które legły u podstaw poglądu wyrażonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego⁸ na gruncie równie nieprecyzyjnego sformułowania użytego w art. 102 ust. 4 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁹. Również uzasadnienie projektu ustawy nie pozostawia wątpliwości, że wedle zamierzeń projektodawcy wymogi z art. 128¹ k.p.c. mają się odnosić do pism składanych przez wskazane w nim podmioty profesjonalne, skoro ich celem jest „zmobilizowanie zawodowych pełnomocników do konstruowania pism procesowych w sposób zwięzły i przejrzysty”¹⁰.

2.2. CHARAKTER POWINNOŚCI WYRAŻNEGO WYODRĘBNIENIA ELEMENTÓW PISMA

Użyte w art. 128¹ zd. 1 k.p.c. sformułowanie nie pozwala precyzyjnie określić, co od czego ma być wyodrębniane. Należy zauważyć, że o ile Kodeks odróżnia wnioski od innych oświadczeń (zob. art. 125 § 1, art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c.), o tyle twierdzenia stanowią jedną z kategorii oświadczeń (obok m.in. zaprzeczeń, przyznania faktów, uznania powództwa, cofnięcia pozwu, zmiany powództwa). Przede wszystkim jednak nie sposób określić, na czym ma polegać wyraźne wyodrębnienie elementów pisma. Sprowadzając to poniekąd do absurdu, można zapytać, czy chodzi o nowy akapit, użycie punktacji, innego rodzaju lub rozmiaru czcionki, a może należy pogrubić lub rozstrzelić tekst, użyć podkreśleń, wyróżnić kolorem, wziąć w ramkę albo użyć klawisza Caps Lock, czy w końcu stworzyć nowe akapity zatytułowane „oświadczenia”, „twierdzenia”, „wnioski”? To, co dla jednej osoby zapoznającej się z pismem będzie wyraźnym wyodrębnieniem, dla innej – niekoniecznie.

Powyższe przemawia za przyjęciem poglądu, że przepis art. 128¹ zd. 1 k.p.c., wbrew pozorom, nie wprowadza nowego wymogu formalnego pisma. Zawiera on swego rodzaju postulat adresowany do profesjonalnych pełnomocników, w dodatku sformułowany w sposób wysoce nieprecyzyjny i uniemożliwiający odkodowanie, na czym w istocie wynikająca zeń powinność ma polegać.

⁷ Jak się zdaje, odmiennie M. Manowska, *Uwagi...*, s. 9.

⁸ Zob. postanowienie SN z 7.03.2007 r. (II CZ 4/07), LEX nr 1017538, w którym SN stanął na stanowisku, że art. 102 ust. 4 u.k.s.c. (przewidujący zwrot *a limine* wniosku o zwolnienie od kosztów „strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego”) „należy rozumieć w ten sposób, że przewidziany w nim rygor zwrotu wniosku bez wzywania o uzupełnienie braków formalnych dotyczy wyłącznie sytuacji, w której wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożył reprezentujący stronę adwokat lub radca prawny”; podobnie postanowienie SN z 24.04.2008 r. (IV CZ 27/08), LEX nr 646359.

⁹ Ustawa z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1144 ze zm.), dalej: u.k.s.c.

¹⁰ Uzasadnienie rządowego projektu z 27.09.2022 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy IX kadencja, nr 2650, s. 8, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/4E1187E1F1916D16C12588CC0058D95A/%24File/2650.pdf> (dostęp: 17.07.2023 r.).

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby stanąć na stanowisku, że wskazana w art. 128¹ zd. 1 k.p.c. powinność stanowi nowy wymóg formalny (do czego w ocenie autorki nie ma podstaw), to należałoby przyjąć, że niezadośćuczynienie mu nie uniemożliwia nadania pismu biegu¹¹, a w konsekwencji brak taki nie może stanowić podstawy zwrotu pisma *a limine* na podstawie art. 130² k.p.c.¹² Podkreślić wypada, że gdyby ustawodawca zamierzał w wysokim stopniu ujednolicić i ustandaryzować pisma procesowe (co nie wydaje się uzasadnione i pożądane), to powinien wprowadzić wymóg użycia formularza urzędowego¹³. Skoro się na to nie zdecydował, to nie ma podstaw do sankcjonowania bliżej niesprecyzowanych wymagań odnoszących się do struktury i warstwy graficznej pisma procesowego¹⁴.

Na marginesie należy zauważyć, że próba sięgnięcia w praktyce orzeczniczej do tego przepisu zrodziłaby konieczność wskazania w zarządzeniu o zwrocie pisma, na czym ów brak ma polegać (zgodnie z art. 130^{1a} § 2 k.p.c.), tj. sprecyzowania, co od czego w piśmie nie zostało wyodrębnione, względnie które wyodrębnienie nie było wyraźne. Tego rodzaju praktyka nie licowałaby z powagą sądu.

3. NOWY CIĘŻAR PROCESOWY WYNIKAJĄCY Z ART. 128¹ ZD. 2 K.P.C.

Przepis art. 128¹ zd. 2 k.p.c. stanowi, że „jeżeli pismo zawiera uzasadnienie, wnioski dowodowe, zgłoszone tylko w tym uzasadnieniu, nie wywołują skutków, jakie ustawa wiąże ze zgłoszeniem ich przez stronę”. O ile nie budzi wątpliwości, że przepis ten wprowadza nowy wymóg formalny pism procesowych wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników (zob. pkt 2.1.), o tyle dużo bardziej problematyczne wydaje się rozstrzygnięcie, jakie będą skutki niewyodrębnienia uzasadnienia w piśmie procesowym (przewidziany w tym przepisie wymóg *expressis verbis* odnosi się wyłącznie do pism „zawierających uzasadnienie”), na czym polega wymóg formalny przewidziany w tym przepisie i w jakich sytuacjach procesowych znajdzie zastosowanie przewidziana w nim sankcja.

¹¹ Jak się wydaje, podobnie M. Dziurda (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023, t. 6-8, komentarz do art. 128¹. Autor ten wyraża pogląd, że nie wydaje się, aby niespełnienie wymagań wynikających ze zdania pierwszego art. 128¹ k.p.c. samo przez się uniemożliwiało nadanie sprawie biegu.

¹² Odmienne stanowisko w tej kwestii zajmują T. Szanciło (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, t. 1, komentarz do art. 128¹, nb 3 oraz P. Rodziewicz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Warszawa 2023, Legalis, komentarz do art 128¹, nb 2.

¹³ Zob. S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 211 i n.; S. Cieślak, *Opinia...*, s. 16.

¹⁴ Jak trafnie stwierdził S. Cieślak (*Opinia...*, s. 16), rozwiązanie to może prowadzić do dowolności w ocenie organu procesowego.

3.1. SKUTKI NIETYDROBNIENIA UZASADNIENIA

Od 1.07.2023 r. każdy profesjonalny pełnomocnik i każdy sędzia stanął przed koniecznością odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest zastosowanie sankcji przewidzianej w art. 128¹ zd. 2 k.p.c. w razie niewyodrębnienia uzasadnienia w treści pisma procesowego (w tym w treści pozwu lub odpowiedzi na pozew).

Wydaje się, że odpowiedź ta powinna być negatywna, z uwagi na to, że uzasadnienie pisma nie stanowi ogólnego wymogu pisma procesowego (zob. art. 126 k.p.c.)¹⁵, a Kodeks nie określa sposobu rozmieszczenia poszczególnych rodzajów oświadczeń w ramach zwyczajowo występującego w praktyce podziału pisma procesowego na *petitum* i uzasadnienie.

De lege lata brak jest podstaw do zastosowania sankcji z art. 128¹ k.p.c., jeżeli profesjonalny pełnomocnik nie wyodrębni uzasadnienia w treści pisma procesowego. Pokazuje to słabość i absurdalność przyjętego w art. 128¹ k.p.c. rozwiązania (z perspektywy zakładanych przez projektodawcę celów).

Czy zatem proste pominięcie słowa „uzasadnienie” w treści pisma procesowego może w praktyce stać się orężem profesjonalnych pełnomocników w nierównej walce o zachowanie resztek rzetelności procesu cywilnego? Przyszłość pokaże. Jednak, jak można przypuszczać, profesjonalni pełnomocnicy będą obawiać się, że pomimo pominięcia słowa „uzasadnienie” sąd uzna, że jakiś fragment stanowi w istocie „zawarte w piśmie uzasadnienie”¹⁶, a pełnomocnik nadużywa prawa procesowego. Choć taka wykładnia *de lege lata* nie jest uprawniona, to z dużym prawdopodobieństwem można zakładać, że ostrożność procesowa – jaką na co dzień muszą wykazywać się profesjonalni pełnomocnicy – doprowadzi do ukształtowania praktyki powielania wniosków dowodowych w ramach dawnego *petitum* i uzasadnienia bez wyodrębniania tego ostatniego. A zatem ustawodawca osiągnie efekt sprzeczny z zamierzonym. Pisma procesowe nie będą ani czytelniejsze, ani bardziej zwarte.

¹⁵ Wymóg taki został zastrzeżony wyłącznie w odniesieniu do niektórych pism procesowych kwalifikowanych, w tym niektórych środków zaskarżenia lub ich elementów, w szczególności apelacja powinna zawierać zwarte przedstawienie zarzutów i ich uzasadnienie (art. 368 § 1 pkt 2 i 3), zażalenie – zwarte uzasadnienie zażalenia ze wskazaniem w miarę potrzeby nowych faktów i dowodów (art. 394 § 3); skarga kasacyjna – przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie (art. 398⁴ § 1 pkt 2) oraz wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2); skarga o wznowienie postępowania – powinna zawierać podstawę wznowienia i jej uzasadnienie (art. 409); skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – przytoczenie jej podstaw oraz ich uzasadnienie (art. 424⁵ § 1 pkt 2); odwołanie od decyzji organu rentowego – zwarte przytoczenie zarzutów oraz wniosków i ich uzasadnienie (art. 477¹⁰ § 1); odwołania od decyzji Prezesów UOKiK, URE, UKE, UTK, organu regulacyjnego – „przytoczenie zarzutów, zwarte ich uzasadnienie” (art. 479²⁸ § 3, art. 479⁴⁹, art. 479⁶⁰, art. 479⁷¹, art. 479⁸²); skarga na czynności komornika – wniosek o zmianę, uchylenie lub dokonanie czynności wraz z uzasadnieniem (art. 767 § 3). Wymaganie takie nie znalazło się w szczególności wśród wymagań pozwu (art. 187 k.p.c.) oraz pisma przygotowawczego (art. 127 k.p.c.).

¹⁶ Ryzyko takie dostrzegła m.in. M. Manowska, *Uwagi...*, s. 9. Z kolei S. Cieślak (*Opinia...*, s. 16) zwrócił uwagę na ryzyko dowolności ocen organu procesowego.

3.2. NOWY WYMÓG FORMALNY Z ART. 128¹ ZD. 2 K.P.C.

Określenie, na czym wynikający z tego przepisu wymóg formalny ma polegać, jawi się jako szczególnie problematyczne, a to za sprawą użycia słów „zgłoszone tylko w tym uzasadnieniu”. Wydaje się, że ze sformułowania tego należy *a contrario* wywieść zakaz zgłaszania wniosków dowodowych tylko w uzasadnieniu pisma (o ile pismo je zawiera). Zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* przepis ten powinien być wykładany ściśle. Zatem sankcja w nim przewidziana znajdzie zastosowanie wyłącznie, jeżeli pismo zawiera uzasadnienie i wyłącznie w sytuacji, gdy wniosek dowodowy został sformułowany tylko w ramach uzasadnienia pisma. *De lege lata* sankcja w nim przewidziana nie znajduje więc zastosowania, jeżeli wniosek dowodowy zostanie zgłoszony częściowo w *petitum*, a częściowo w uzasadnieniu pisma, np. jeżeli pełnomocnik w *petitum* pisma zawrze wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka X na okoliczności sprecyzowane w określonym punkcie lub na określonej stronie uzasadnienia pisma, a następnie we wskazanym miejscu uzasadnienia sformułowana zostanie konkretna teza dowodowa w sposób pozwalający powiązać ją z wnioskiem zgłoszonym w *petitum* (np. poprzez ponowne przywołanie, że chodzi o dowód z zeznań świadka X).

Sankcja z art. 128¹ zd. 2 k.p.c. nie znajdzie również zastosowania, jeżeli pełnomocnik w *petitum* pisma wyszczególni dowody, o których dopuszczenie wnosi (np. wskazał, że wnosi o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków, precyzując ich imiona, nazwiska i adresy), nie odnosząc się w ogóle do tez dowodowych lub wskazując, że chodzi o „fakty wskazane w uzasadnieniu”. W takim przypadku, jeżeli w uzasadnieniu takiego pisma wnioski te zostaną doprecyzowane poprzez skonkretyzowanie tez dowodowych odnoszących się do każdego z dowodów, sąd powinien wnioski te rozpoznać, wydając postanowienie dowodowe (art. 236 k.p.c.). Jeżeli w treści uzasadnienia wnioski te nie zostaną doprecyzowane w sposób umożliwiający powiązanie ich z konkretnymi faktami wskazanymi w uzasadnieniu, powinien znaleźć zastosowanie przepis art. 235² § 1 pkt 6 k.p.c.

Sankcja z art. 128¹ zd. 2 k.p.c. znajdzie zastosowanie, jeżeli pełnomocnik w *petitum* nie powołał danego dowodu, a zgłosił go wyłącznie w uzasadnieniu pisma. Analogicznie należy traktować użycie w *petitum* pisma ogólnikowego wniosku o „dopuszczenie dowodów wskazanych w treści uzasadnienia na wskazane tam okoliczności”.

3.3. SKUTKI UCHYBIENIA CIĘŻAROWI PROCESOWEMU OKREŚLONEMU W ART. 128¹ ZD. 2 K.P.C.

Ciężar procesowy wynikający z art. 128¹ zd. 2 k.p.c. został obwarowany wyjątkowo surowym rygiorem niewywołania przez wniosek dowodowy skutków, jakie ustawa wiąże z jego zgłoszeniem przez stronę. Sankcja taka powoduje, że sąd jest zwolniony z obowiązku ustosunkowania się do takiego wniosku i wy-

dawania w jego przedmiocie jakiegokolwiek postanowienia. W tym zakresie art. 128¹ zd. 2 k.p.c. stanowi przepis szczególny względem art. 235² § 2 k.p.c.

Rygoryzm tego rozwiązania polega na braku jakiegokolwiek procedury sanacyjnej, szczególnie w przypadku wniosków objętych prekluzją. Zauważyć należy, że zastrzeżony w tym przepisie rygor za zamieszczenie wniosku dowodowego tylko w uzasadnieniu pisma jest daleko bardziej surowy niż rygory przewidziane w art. 130¹ k.p.c. (na wypadek uchybienia obowiązkowi złożenia pisma na urzędowym formularzu) oraz w art. 130^{1a} i 130² k.p.c. (na wypadek złożenia przez profesjonalnego pełnomocnika pisma dotkniętego brakami formalnymi lub fiskalnymi), które umożliwiają stronie usunięcie braku.

Tak daleko idący skutek, mogący ograniczać prawo strony do wysłuchania¹⁷, nie był niezbędny dla osiągnięcia celu unormowania.

Wybór sankcji miał na celu zwolnienie sądu z obowiązku wydania postanowienia dowodowego (skoro nie wywołał on skutków), a finalnie brak możliwości podnoszenia w środku zaskarżenia zarzutu naruszenia przepisów postępowania polegającego na nierozpoznaniu przez sąd wniosku dowodowego. Jak wynika z przytoczonych na wstępie motywów projektu nowelizacji, chodziło o wyeliminowanie sytuacji, w których sąd przeoczy wniosek dowodowy zawarty w uzasadnieniu pisma, pełnomocnik fakt ten przemilczy i nie zwróci nań sądowi uwagi, a następnie podniesie zarzut nierozpoznania tego wniosku.

Rozumowanie to opiera się na wadliwych założeniach, że sąd może „przeoczyć” wniosek, a nielojalny profesjonalny pełnomocnik tylko na to czeka. Pierwsze założenie, że sąd „przeoczy” wniosek zawarty w uzasadnieniu, *implicite* zakłada, że sąd ani razu z uzasadnieniem pisma się nie zapozna lub robi to pobieżnie¹⁸. Na założenie takie wskazuje również fakt, że omawiany rygor dotknie również wyraźnie wyodrębnione wnioski dowodowe, o ile tylko nie zostaną zgłoszone w *petitum*. Tego rodzaju standard zwalniania sądu z obowiązku czytania uzasadnienia pisma (które, jak wskazano w uzasadnieniu projektu nowelizacji w kontekście ryzyka przeoczenia wniosków – „w wielu wypadkach bywa bardzo obszerne”) stanowi zaprzeczenie elementarnej rzetelności proceduralnej i prawa strony do bycia wysłuchaną. Z kolei supozycja, jakoby profesjonalni pełnomocnicy mieli ukrywać wnioski dowodowe, nie wydaje się zgodna z praktyką. Niejednokrotnie pełnomocnicy zwracają sądom uwagę na nierozpoznane wnioski dowodowe (również te zawarte w *petitum* pisma), mimo że formalnie w braku postanowienia dowodowego nie są zobligowani zgłaszać

¹⁷ W literaturze wskazuje się, że unormowanie to narusza prawo strony do obrony. Tak m.in. J. Gołaczyński, *Kodeks postępowania cywilnego. Nowelizacja z 9.3.2023 r. Komentarz. Linia orzecznicza*, Warszawa 2023, t. 3, komentarz do art. 128¹.

¹⁸ Podobny wniosek można wywieść z zawartego w uzasadnieniu projektu stwierdzenia, że „rozwiązanie będzie miało korzystny wpływ na ekonomikę procesu, albowiem związane podanie wniosków dowodowych na wstępie pisma umożliwi zarówno sądowi, jak i drugiej stronie szybkie zapoznanie się z jego treścią, bez ryzyka, że jakieś istotne zagadnienia zostaną przeoczone. Pośrednio może też zapobiec dalszemu, zbędnemu rozrostowi objętości pism procesowych opracowywanych przez profesjonalnych pełnomocników”.

zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. Przemilczanie faktu, że sąd jakiegoś wniosku nie rozpoznał, nie leży w interesie pełnomocników i ich klientów. Przy obecnym modelu apelacji uczynienie z tego zarzutu apelacyjnego może co do zasady doprowadzić najwyżej do przeprowadzenia tego dowodu przez sąd drugiej instancji. Żaden pełnomocnik, który z przeprowadzeniem dowodu wiąże szansę korzystnego rozstrzygnięcia, nie będzie czekał na jego przeprowadzenie w drugiej instancji. Jeżeli wniosek nie ma istotnego znaczenia, to albo zostanie pominięty (jeżeli nieistotność wynika już z jego treści), albo podniesienie tego zarzutu nie wpłynie na wynik postępowania. Z kolei przemilczanie takiej sytuacji w drugiej instancji zupełnie miałyby się z celem, gdyż nie może być to podstawą skargi kasacyjnej ani skargi o wznowienie postępowania.

Niezależnie od powyższego dla wyeliminowania takiego nielojalnego zachowania pełnomocnika wystarczyłoby wprowadzenie ciężaru zwracania sądowi uwagi przed zamknięciem rozprawy na nierozpoznane wnioski dowodowe pod rygorem analogicznym jak przewidziany w art. 162 § 2 k.p.c. Tymczasem ustawodawca wprowadził sankcję eliminującą również wnioski dowodowe dostrzeżone przez sąd, a w pewnych sytuacjach procesowych uniemożliwiająca pełnomocnikowi (a faktycznie stronie) ponowne domaganie się przeprowadzenia dowodu, co do którego wniosek dowodowy został zawarty w części pisma uznanej przez ustawodawcę za mniej istotną i niewymagającą uwagi.

Wprowadzone rozwiązanie jest sprzeczne z wymogami rzetelnego ukształtowania procedury i stanowi nieproporcjonalne ograniczenie prawa do sądu, a zatem narusza art. 31 ust. 3 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP¹⁹.

3.4. MOŻNOŚĆ PONOWNEGO ZŁOŻENIA WNIOSKU DOWODOWEGO

Uchybienie ciężarowi wynikającemu z art. 128¹ zd. 2 k.p.c. oraz związany z tym rygor sam w sobie nie wyklucza ponownego zgłoszenia wniosku dowodowego. Dopuszczalność zgłoszenia ponownie takiego wniosku zależna będzie od tego, czy w świetle reguł koncentracji materiału procesowego znajdujących zastosowanie w danej sprawie na danym etapie postępowania będzie jeszcze dopuszczalne zgłoszenie wniosków dowodowych (zob. art. 205³ § 2, art. 205¹², 458⁵, 458¹⁵ k.p.c.)²⁰. Wydaje się, że – poza wspomnianą już prekluzją – zasad-

¹⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 ze zm.).

²⁰ Na temat zasad koncentracji materiału procesowego zob. szerzej m.in. K. Gajda-Roszczyńska, *System koncentracji materiału procesowego po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, „Polski Proces Cywilny” 2020/1, s. 68 i n.; A. Mendrek, *Postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych – zagadnienia wybrane* (w:) *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020, s. 882–885; A. Mendrek, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumentów – uwagi w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego*, „Monitor Prawniczy” 2022/8, s. 416–417; A. Jakubecki, *Dostęp do ochrony prawnej w świetle ustawy nowelizującej KPC z 4.7.2019 r.* (w:) *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, s. 4–10; A. Jakubecki, *Koncentracja materiału procesowego*

niczą przeszkodą w odwróceniu negatywnego skutku rygoru przewidzianego w art. 128¹ zd. 2 k.p.c. (poprzez ponowne zgłoszenie wniosku dowodowego) będzie w praktyce niezmysławianie sobie przez pełnomocnika, że skutek taki nastąpił²¹. Przy czym zgłoszenie wniosku dowodowego tylko w uzasadnieniu pisma nie będzie na ogół konsekwencją niezajomości art. 128¹ k.p.c. ani tym bardziej autodestrukcyjnych działań pełnomocnika. Jak należy przypuszczać, w wielu wypadkach tego rodzaju sytuacja będzie konsekwencją zwykłego przeoczenia, np. przy przekopowywaniu wniosków dowodowych z *petitum* do uzasadnienia lub odwrotnie (szczególnie w przypadku pism rozbudowanych pod względem faktycznym i dowodowym). Z perspektywy wymogów rzetelności proceduralnej nie można zaakceptować ukształtowania postępowania w sposób uniemożliwiający naprawienie takiego błędu, nawet w sytuacji jego dostrzeżenia przez sąd, a w razie zastosowania prekluzji – również w sytuacji dostrzeżenia błędu przez autora pisma. Ustawodawca wymaga od profesjonalnych pełnomocników nie tyle należytej staranności i profesjonalizmu, ile *de facto* nieomyślności. Takich standardów ustawodawca nie przewiduje nawet w odniesieniu do sądu, skoro przepisy Kodeksu przewidują możliwość rektyfikacji orzeczenia.

3.5. WNIOSKI DOWODOWE ZAWARTE W ZAŁĄCZNIKU DO PROTOKOŁU POSIEDZENIA (ART. 161 K.P.C.)

Artykuł 128¹ k.p.c. odnosi się do pism procesowych. W konsekwencji nie znajdzie on zastosowania do pisemnych oświadczeń zawartych w załączniku do protokołu posiedzenia (art. 161 k.p.c.). Nie oznacza to jednak możliwości obchodzenia art. 128¹ zd. 2 k.p.c. poprzez formułowanie wniosków dowodowych wyłącznie w uzasadnieniu takiego załącznika. Należy przypomnieć, że załącznik do protokołu posiedzenia stanowi jego uzupełnienie, służy uściśleniu albo uzupełnieniu wniosków i oświadczeń złożonych podczas posiedzenia²², a zatem nie jest on miejscem na formułowanie nowych – niezgłoszonych na posiedzeniu – wniosków dowodowych.

3.6. RELACJA ART. 128¹ ZD. 2 DO ART. 243² K.P.C.

Kolejnym istotnym zagadnieniem wyłaniającym się na tle stosowania art. 128¹ zd. 2 k.p.c. jest jego stosunek do art. 243² k.p.c. Wyjaśnienia wymaga kwestia

w postępowaniu cywilnym A.D. 2019 – dyskrejonalna władza sędziego czy prekluzja? (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, LEX/el.; T. Zembrzusi, *Koncentracja materiału procesowego – w poszukiwaniu właściwej drogi (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, LEX/el.; T. Szczurowski, *Prekluzja twierdzeń i dowodów w nowym postępowaniu gospodarczym (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, LEX/el.

²¹ Na kwestię tę zwróciła również uwagę M. Manowska, *Uwagi...*, s. 10.

²² Zob. m.in. J. Gudowski, M. Jędrzejewska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Erciński, Warszawa 2016, komentarz do art. 161, teza 1.

możliwości zastosowania sankcji z art. 128¹ zd. 2 k.p.c. w odniesieniu do wniosku dowodowego zawartego wyłącznie w treści wyodrębnionego w piśmie procesowym uzasadnienia, a odnoszącego się do dopuszczenia dowodu z dokumentu, który znajduje się już w aktach lub został załączony do pisma procesowego.

Rozstrzygnięcie tego problemu zależy po części od sposobu rozstrzygnięcia innych spornych w doktrynie zagadnień wyłaniających się na tle wykładni art. 243² k.p.c., a mianowicie znaczenia dołączenia lub złożenia dokumentu do akt oraz tego, czy przepis ten zwalnia strony z ciężaru formułowania wniosków dowodowych odnoszących się do takich dokumentów²³. Zaaprobowanie stanowiska, że przepis ten zwalnia strony z ciężaru formułowania wniosków dowodowych z dokumentów oraz określania tez dowodowych, a samo złożenie lub dołączenie dokumentu do akt powoduje automatyczne dopuszczenie tego dowodu na wszelkie fakty możliwe do ustalenia na jego podstawie, o ile sąd nie wyda postanowienia o pominięciu takiego dowodu, prowadziłyby do wniosku, że w rozważanej sytuacji nie znalazłby zastosowania rygor z art. 128¹ zd. 2 k.p.c. Jednak taka wykładnia art. 243² k.p.c. nie wydaje się uzasadniona.

Przepis art. 243² k.p.c. nie zwalnia stron z ciężaru formułowania wniosków dowodowych i tez dowodowych²⁴. Należy przyjąć, że zakres automatycznego dopuszczenia dowodu z dokumentu znajdującego się w aktach obejmuje fakty objęte tezami dowodowymi²⁵. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że sąd jest uprawniony do czynienia ustaleń wykraczających poza zakresłone przez strony tezy dowodowe (na zasadach określonych w dalszej części)²⁶.

Przyjęta wykładnia art. 243² k.p.c. nie oznacza jednak dopuszczalności zastosowania sankcji z art. 128¹ zd. 2 k.p.c. w rozważanej sytuacji.

Jeżeli profesjonalny pełnomocnik sformułuje wniosek dowodowy w treści wyodrębnionego w piśmie procesowym uzasadnienia, a w *petitum* pisma wniosku tego nie powieli ani też w żaden skonkretyzowany sposób się do niego nie odniesie, ale do pisma załączy dokument, to trudno uznać, że wniosek taki został zawarty „tylko w uzasadnieniu” w rozumieniu powołanego przepisu²⁷.

²³ Szerzej na ten temat zob. A. Mendrek, *Znaczenie złożenia lub dołączenia dokumentu do akt sprawy w świetle art. 243² k.p.c.* (w:) *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, s. 269–270 oraz powołana tam literatura.

²⁴ Tak m.in. P. Ryłski, *O nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 4.07.2019 r. w ogólności*, „Palestra” 2019/11–12, s. 26; A. Turczyn (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, red. O. Piaskowska, Warszawa 2021, LEX/el., komentarz do art. 243², teza 4; B. Wołodkiewicz, *Zmiany w postępowaniu dowodowym wprowadzone nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r.* (w:) *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Ryłski, Warszawa 2020, Legalis/el.; M. Sieńko (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. 1, Art. 1–477¹⁶, red. M. Manowska, Warszawa 2022, LEX/el., komentarz do art. 243², tezy 2 i 5; A. Mendrek, *Znaczenie...*, s. 270 i 276–277; P. Tacij, *Zakres dowodu z dokumentu w świetle art. 243² k.p.c.*, „Przegląd Sądowy” 2022/4, s. 57 i 63.

²⁵ A. Mendrek, *Znaczenie...*, s. 276–277.

²⁶ Szerzej na ten temat A. Mendrek, *Znaczenie...*, s. 270–275, 277.

²⁷ Por. odmiennie P. Rodziewicz (w:) *Kodeks...*, komentarz art. 128¹, nb 2.

Jak wynika z odpowiedzi projektodawcy nowelizacji do uwag zgłoszonych w toku konsultacji, celem tej regulacji jest eliminowanie nielojalnego działania pełnomocnika polegającego na „przemycaniu” wniosków dowodowych w treści rozbudowanego uzasadnienia, a przez to „przeoczeniu” przez sąd wniosków dowodowych²⁸. Trudno zgodzić się ze stwierdzeniami, jakoby pełnomocnicy ukrywali, czy też – jak ujął to projektodawca – „przemycali” wnioski dowodowe, a sądy pomimo uważnej lektury pisma mogły je „przeoczyć”. Jednak nawet podążając takim tokiem rozumowania, nie sposób twierdzić, że można ukryć wniosek dowodowy dotyczący załączonego do pisma dokumentu.

Jeżeli natomiast wniosek dowodowy zgłoszony tylko w uzasadnieniu pisma odnosi się do dokumentu znajdującego się już w aktach i objętego innym wnioskiem dowodowym (np. złożonym przez drugą stronę), to przeprowadzając dowód z takiego dokumentu (dopuszczony na podstawie art. 243² zd. 1 k.p.c.), sąd nie może pomijać wynikających z niego faktów istotnych dla rozstrzygnięcia (nawet w zakresie nieobjętym przytoczeniami stron)²⁹. Przeprowadzenie dowodu ze złożonego lub załączonego do akt dokumentu na fakt nieobjęty przytoczeniami stron i tezami dowodowymi jest dopuszczalne na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. i nie wymaga wydania postanowienia dowodowego (art. 243¹ zd. 1 k.p.c.)³⁰. Sąd powinien zwrócić na niego uwagę stron jako na fakt znany sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.). Obowiązek zwrócenia stronom uwagi na taki fakt wynika również z wymogów rzetelności proceduralnej³¹.

W świetle powyższego w praktyce ostrze sankcji przewidzianej w art. 128¹ k.p.c. może być wymierzone we wnioski dowodowe dotyczące innych środków dowodowych niż dokumenty, o których mowa w art. 243¹ k.p.c., a jeżeli chodzi o dokumenty, o których mowa w art. 243¹ k.p.c., to głównie w sytuacji, gdy pełnomocnik, formułując wniosek, w uzasadnieniu nie załącza dokumentu do pisma, a dokument ten nie został uprzednio do akt dołączony w związku z wcześniejszym wnioskiem dowodowym, albo pomimo wcześniejszego dołączenia sąd wydał postanowienie o jego pominięciu (np. teza dowodowa uprzedniego wniosku dotyczyła faktu nieistotnego dla rozstrzygnięcia albo niespornego).

²⁸ Załącznik do raportu z konsultacji – zestawienie uwag zgłoszonych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD156) w ramach opiniowania wraz ze stanowiskiem resortu wobec uwag, druk sejmowy IX kadencja, nr 2650, s. 12; <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/4E1187E1F1916D16C12588CC0058D95A/%24File/2650.pdf> (dostęp: 17.07.2023 r.).

²⁹ A. Mendrek, *Znaczenie...*, s. 273–275, 277.

³⁰ Tak m.in. A. Mendrek, *Znaczenie...*, s. 273–275, 277; odmiennie M. Sieńko (w:) *Kodeks...*, komentarz do art. 232², teza 3; P. Tacij, *Zakres...*, s. 61.

³¹ A. Mendrek, *Znaczenie...*, s. 273–275, 277.

PODSUMOWANIE

W ramach podsumowania wypada zatem odpowiedzieć, dokąd nas zaprowadzi art. 128¹ k.p.c.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że wprowadzone w art. 128¹ k.p.c. unormowanie nie jest w stanie zrealizować zamierzeń wskazanych w uzasadnieniu projektu ustawy. Efekty mogą być wprost przeciwne do zamierzonych.

Pisma, w miejsce prognozowanej zwięzłości, niejednokrotnie będą jeszcze bardziej rozbudowane, gdyż profesjonalni pełnomocnicy „z ostrożności procesowej” będą powielać wnioski dowodowe w ramach zwyczajowo wyróżnionego w praktyce *petitum* i uzasadnienia pisma, być może bez wyodrębniania tego ostatniego. Ewentualna praktyka zamieszczania wniosków dowodowych wyłącznie w *petitum* pisma bez odnoszenia się do nich w uzasadnieniu może utrudnić zrozumienie prezentowanego przez stronę stanowiska, co przeczy dążeniu do „przejrzystości i czytelności” wywodów, a w konsekwencji ograniczenia czasu poświęconego na ich lekturę.

Brak wyodrębnienia uzasadnienia *de lege lata* teoretycznie powinien uniemożliwić zastosowanie sankcji z art. 128¹ zd. 2 k.p.c. (poza nielicznymi wypadkami, gdy przepisy szczególne – głównie w odniesieniu do niektórych środków zaskarżenia – wymagają uzasadnienia pisma lub jego elementu). Nie można jednak uznać za całkowicie bezpodstawne obaw, że niektóre sądy w praktyce będą poszukiwać w pismach uzasadnień pomimo braku ich wyodrębnienia, a w konsekwencji stosować rygor wskazany w tym przepisie.

Jeżeli ustawodawca – na co wskazano w uzasadnieniu projektu nowelizacji – chciał wyeliminować sytuacje, w których sąd nie rozpoznaje wniosku dowodowego, a nielojalnie działający pełnomocnik fakt ten przemilcza, aby następnie uczynić z tego przedmiot zarzutu (co, jak się wydaje, w praktyce zdarza się niezmiernie rzadko i nie jest „opłacalną” taktyką procesową), wystarczyło nałożyć na profesjonalnych pełnomocników ciężar zwrócenia sądowi uwagi na takie uchybienie przed zamknięciem rozprawy pod rygorem analogicznym do przewidzianego w art. 162 § 2 k.p.c.

Przyjęte rozwiązanie nakazujące zamykać sądowi oczy na dostrzeżony w uzasadnieniu i złożony w terminie wniosek dowodowy tylko dlatego, że pełnomocnik – zapewne omyłkowo – wyłącznie tam go zamieścił, zaprzecza istocie wymierzania sprawiedliwości i wymogom rzetelnego ukształtowania procedury. Podobnie jak zawarta w uzasadnieniu projektu sugestia, że uzasadnienie pisma procesowego nie zasługuje na uwagę sądu, szczególnie jeżeli jest obszerne.

Brak możliwości poprawienia przez pełnomocnika błędu mogącego skutkować w istocie pozbawieniem strony prawa do bycia wysłuchaną (czy wskutek prekluzji, czy to wobec braku świadomości zaistnienia omyłki) stawia profesjonalnym pełnomocnikom poprzeczkę znacznie wyżej niż należyta staranność wymagana od profesjonalisty. Takie ukształtowanie procedury wymaga ich nie-

omyślności i jako takie trudno uznać je za racjonalne, a w konsekwencji zgodne z wymogami rzetelności proceduralnej.

Przyjęte rozwiązanie, z wielu wskazanych w artykule względów, nie służy budowaniu zaufania do sądów i godzi w autorytet wymiaru sprawiedliwości, podobnie zresztą jak prowokowane nim potencjalne zjawisko ukrywania profesjonalnego pełnomocnika³².

Z powyższych względów całość kształt unormowań zawartych w art. 128¹ k.p.c. zasługuje na jednoznacznie negatywną ocenę. Wprowadzone rozwiązanie jest sprzeczne z wymogami rzetelnego ukształtowania procedury i stanowi nieproporcjonalne ograniczenie prawa do sądu, a zatem narusza art. 31 ust. 3 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Do czasu przesądzenia tej kwestii przez Trybunał Konstytucyjny, względnie uchylenia art. 128¹ k.p.c. w drodze nowelizacji, pozostaje jedynie ufać wrażliwości sądów na standardy rzetelnego postępowania i postulować wykładnię prokonstytucyjną (tam, gdzie to możliwe), a w razie konieczności eliminować wadliwe rozwiązania w ramach rozproszonej kontroli konstytucyjności.

ABSTRACT

adw. dr Aneta Mendrek

PhD in law, assistant professor at the Department of Civil, Economic and Private International Law at the Institute of Law of the Cracow University of Economics, senior lecturer at the Department of Civil Procedure of the Faculty of Law and Administration of the Jagiellonian University in Cracow, advocate, permanent mediator, mediator of the Mediation Centre at the Polish Bar Council, author of publications in the field of civil procedural law.

Where is Article 128¹ of the Code of Civil Procedure heading and where will it lead us?

The article discusses the new regulation of Article 128¹ of the Code of Civil Procedure. This provision, due to its prima facie excessive formalism and imprecise wording, raises a lot of controversy among legal scholars and practitioners. The author concludes that the solution introduced in this provision is contrary to the requirements of a fair form of procedure and constitutes a disproportionate

³² Na problem zwracają uwagę m.in.: M. Manowska, *Uwagi...*, s. 11; S. Cieślak, *Opinia...*, s. 16; S. Cieślak, *Zaufanie strony a zaostrzenie rygorów procesowych stosowanych w odniesieniu do wadliwych czynności adwokatów i radców prawnych w postępowaniu cywilnym (w:) Tajemnica adwokacko-radcowska i notarialna oraz inne środki ochrony zaufania w postępowaniu cywilnym*, red. S. Cieślak, Warszawa 2022, LEX/el. S. Cieślak podkreśla, że unormowania takie podważają zaufanie stron do pełnomocników.

restriction of the right to a fair trial, and therefore violates Article 31(3) and Article 45(1) of the Constitution of the Republic of Poland. Therefore, the author postulates that, until this issue is resolved by the Constitutional Tribunal or eliminated by means of another amendment, courts should interpret this provision pro-constitutionally (where possible) and, if necessary, eliminate the defective solution as part of dispersed constitutional review. The article presents proposals for resolving detailed problems arising in the context of interpretation and application of the new regulation, including the effects of not separating the justification in a pleading, the possibility of repeating evidentiary motion, the mutual relationship of Article 1281 and Article 243(2) of the Code of Civil Procedure.

Keywords: *formalism of proceedings, formal requirements, pleadings, evidentiary motions*

adw. dr Aneta Mendrek

Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego, Gospodarczego i Prywatnego Międzynarodowego w Instytucie Prawa Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, starszy wykładowca w Zakładzie Postępowania Cywilnego WPiA UJ, adwokat, stały mediator, mediator Centrum Mediacji przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, autorka publikacji z zakresu prawa postępowania cywilnego.

ORCID: 0000-0002-1987-8070

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Cieślak Sławomir, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008

Cieślak Sławomir, *Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie projektu nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych powiązanych z nim ustaw (nr druku UD 156)* <https://obsil.kirp.pl/wp-content/uploads/2021/10/21.09.30-Opinia-OBSiL-druk-UD-156.pdf> (dostęp: 11.07.2023 r.)

Cieślak Sławomir, *Zaufanie strony a zaostrzenie rygorów procesowych stosowanych w odniesieniu do wadliwych czynności adwokatów i radców prawnych w postępowaniu cywilnym (w:) Tajemnica adwokacko-radcowska i notarialna oraz inne środki ochrony zaufania w postępowaniu cywilnym*, red. S. Cieślak, Warszawa 2022, LEX/el.

Dziurda Marcin (w:): *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023

Gajda-Roszczyńska Katarzyna, *System koncentracji materiału procesowego po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.07.2019 r.*

o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, „Polski Proces Cywilny” 2020/1

Gołaczyński Jacek, *Kodeks postępowania cywilnego. Nowelizacja z 9.3.2023 r. Komentarz. Linia orzecznicza*, Warszawa 2023, komentarz do art. 128¹

Gudowski Jacek, Jędrzejewska Maria (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, komentarz do art. 161

Jakubecki Andrzej, *Dostęp do ochrony prawnej w świetle ustawy nowelizującej KPC z 4.7.2019 r.* (w:) *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021

Jakubecki Andrzej, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym A.D. 2019 – dyskrecjonalna władza sędziego czy prekluzja?* (w:) *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, LEX/el.

Manowska Małgorzata, *Uwagi Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UID156)*.

Mendrek Aneta, *Postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych – zagadnienia wybrane* (w:) *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020

Mendrek Aneta, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumentów – uwagi w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego*, „Monitor Prawniczy” 2022/8

Mendrek Aneta, *Znaczenie złożenia lub dołączenia dokumentu do akt sprawy w świetle art. 243² k.p.c.* (w:) *Dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021

Rodziejewicz Piotr (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. 2023, t. 1, E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Warszawa 2023, Legalis, komentarz do art. 128¹

Rylski Piotr, *O nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 4.07.2019 r. w ogólności*, „Palestra” 2019/11–12

Sieńko Małgorzata (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. 1, *Art. 1–477¹⁶*, red. M. Manowska, Warszawa 2022, LEX/el., komentarz do art. 243²

Szancilo Tomasz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Szancilo, Warszawa 2023, t. 1, komentarz do art. 128¹

- Szczurowski Tomasz**, *Prekluzja twierdzeń i dowodów w nowym postępowaniu gospodarczym (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, LEX/el.
- Tacj Przemysław**, *Zakres dowodu z dokumentu w świetle art. 243² k.p.c.*, „Przeгляд Sądowy” 2022/4
- Turczyn Arkadiusz (w:)** *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, red. O. Piaskowska, Warszawa 2021, LEX/el., komentarz do art. 243²
- Wołodkiewicz Bartosz**, *Zmiany w postępowaniu dowodowym wprowadzone nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. (w:) Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020, Legalis/el.
- Zembrzusi Tadeusz**, *Koncentracja materiału procesowego – w poszukiwaniu właściwej drogi (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, LEX/el.

Pojęcia kluczowe:

konsument, ochrona praw konsumenta, ochrona sądowa konsumenta, prawo cywilne, postępowanie cywilne, jednolitość, postępowanie odrębne

Artykuły

Tadeusz Zembrzuski

DOKĄD ZMIERZA OCHRONA KONSUMENTA W PROCESIE CYWILNYM?

Ochrona indywidualnych oraz grupowych interesów konsumentów z uwzględnieniem koncepcji konsumentkiego prawa do sądu powinna być realizowana zarówno na płaszczyźnie europejskiej, jak i krajowej. Potrzeba wzmocnienia pozycji procesowej tzw. strony słabszej w postępowaniu cywilnym jest zagadnieniem złożonym i wieloaspektowym. Utworzenie przez ustawodawcę nowego postępowania odrębnego w sprawach z udziałem konsumentów stanowi przejaw realizacji zasady sprawiedliwości wyrównującej, która wprowadza ustawową dyskryminację w obszarze prawa procesowego cywilnego. Należy podać w wątpliwość, czy obecny kształt tego postępowania zawiera aż tyle istotnych odstępstw od zwykłego procesu, które uzasadniałyby nadawanie mu tego charakteru. Przedmiotowe rozważania wpisują się w szerszą dyskusję dotyczącą struktury, kształtu i aktualności ustawy procesowej.

1. PRAWO ZORIENTOWANE NA KONSUMENTA – PERSPEKTYWA POLSKA I UNIJNA

Ochrona indywidualnych oraz grupowych interesów konsumentów sięgająca lat 60. XX wieku odgrywa współcześnie bardzo istotną rolę. Prawo konsumentkie kształtuje i wzmocnia uczciwe oraz zgodne z dobrymi obyczajami relacje między konsumentami a przedsiębiorcami. Definicja konsumenta w Polsce podlegała ewolucji¹, współcześnie jest nim osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Analiza całokształtu ochrony prawnej tego podmiotu wymaga dostrzeżenia także perspektywy europejskiego prawa konsumentkie-

¹ Zob. M. Rejda, *Definicja konsumenta w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 22¹ k.c.)*, „Rejent” 2006/1, s. 134 i n.

go oraz europejskiego prawa procesowego cywilnego², przy uwzględnieniu, że mamy w tym wypadku do czynienia z trwałym, bardzo obszernym i wciąż rozwijającym się istotnym komponentem prawa europejskiego³. Dokonujący się na przestrzeni lat dynamiczny rozwój prawa konsumenckiego nie był jednak zrównoważony. Ochrona konsumenta zawsze miała charakter interdyscyplinarny, była przedmiotem zarówno prawa prywatnego, jak i prawa publicznego. Poziom ochrony w poszczególnych państwach był zróżnicowany⁴, odnosił się przede wszystkim do prawa cywilnego materialnego.

Regulacje podmiotowo zorientowane na konsumenta stanowią prawo unijne lub mają źródło w prawie unijnym. Sprawy z udziałem konsumentów mają waler spraw o charakterze wspólnotowym⁵, a prawo unijne, stanowiące część krajowego porządku prawnego, należy uwzględniać przy rozpoznawaniu spraw cywilnych. Przepisy prawa obowiązujące w poszczególnych krajach Unii Europejskiej powinny być postrzegane i ujmowane w ramach koncepcji wypracowanych na płaszczyźnie europejskiej, w tym z uwzględnieniem tzw. konsumenckiego prawa do sądu, zasady ekwiwalentności i efektywności prawa unijnego z poszanowaniem zasady autonomii proceduralnej państw członkowskich⁶. Z perspektywy polskiego prawnika konsumenckie prawo do sądu powinno być zatem analizowane zarówno na płaszczyźnie europejskiej, jak i krajowej⁷.

Mimo postępującej integracji europejskiej określenie i rozgraniczenie podziału kompetencji między prawem wspólnotowym a prawodawstwem krajowym w dziedzinie prawa procesowego budziło nieraz kontrowersje i wątpliwości. Dyskurs prowadzony na gruncie postępowania cywilnego⁸ był w Polsce zazwyczaj postrzegany na tle materialnoprawnych instrumentów ochrony konsumentów. W związku z tym pozostawał niejako na drugim planie. W prawie procesowym – mimo podejmowanych prób debaty i dyskusji także na gruncie naukowym⁹ – przez lata kontestowano potrzebę i celowość tworzenia dodatko-

² Szerzej zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 23 i n.

³ Zamiast wielu zob. E. Łętowska, *Europejskie prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2004, s. 8 i n.

⁴ Por. A. Wróbel, *Autonomia proceduralna państw członkowskich. Zasada efektywności i zasada efektywnej ochrony sądowej w prawie Unii Europejskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005/1, s. 42 i n.

⁵ Problematyka ochrony procesowej konsumenta wzbudza w Europie zainteresowanie i dyskusję także w krajach nienależących do Unii Europejskiej. Zob. T. Zembrzuski, *Rights Protection Evolution in Polish Judicial Proceedings – New Separate Proceedings (w:) Law and Social Values. Conference Collection of Papers*, Niš 2023 (w druku).

⁶ Por. M. Pecyna, *Postępowanie w sprawach konsumenckich (w:) System Postępowania Cywilnego*, t. 6, *Postępowania odrębne*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022, s. 1028 i n.

⁷ Zob. W. Dybka, *Konsumenckie prawo do sądu*, Warszawa 2018, s. 11 i n.

⁸ Zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Sprawy o ochronę...*, s. 165 i n.

⁹ Zob. E. Skotnicka, *Zasada kontradiktoryjności i postulat sprawnego postępowania cywilnego a ochrona praw konsumentów w świetle dyrektywy 93/12*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2010/3, s. 11 i n.

wych środków prawnych¹⁰. W efekcie polski Kodeks postępowania cywilnego¹¹ w odniesieniu do ochrony interesów konsumentów charakteryzował się wieloma rozwiązaniami normującymi tego rodzaju sprawy w sposób odmienny od postępowania w innych sprawach cywilnych. Nie oznacza to jednak, że nie dostrzegano potrzeby wzmocnienia pozycji procesowej konsumenta i jego ochrony przed „niedoskonałościami wolnego rynku”¹² w sytuacjach, w których przedsiębiorcy wykorzystują brak wiedzy i świadomości kontrahentów, narzucając im różnego rodzaju niedozwolone postanowienia umowne.

W ostatnich latach szczególne znaczenie odgrywa orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazujące na potrzebę rozbudowy działań inkwizycyjnych sądu kosztem typowych reguł i rozwiązań kontradyktoryjnych¹³. Dokonuje się trwały i stopniowy rozwój doktryny działania *ex officio* w sprawach z udziałem konsumentów. Europejska wizja procesowej ingerencji w ochronę indywidualnych interesów konsumenta zakłada nawet, że ochrona tych podmiotów może uzasadniać odstępianie od krajowych przepisów procesowych. Przy okazji wprowadzanych do Kodeksu postępowania cywilnego w 2023 r. prokonsumenckich rozwiązań procesowych zabrakło jednak pogłębionej refleksji, a także próby umiejscowienia nowych regulacji prawnych w prawie europejskim i skonfrontowania ich z jego dorobkiem. Nie skorzystano z siatki terminologicznej wykreowanej i ugruntowanej na płaszczyźnie europejskiej, w tym zwłaszcza przez orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Zasygnalizowane w ten sposób stwierdzenie skłania do pytania o celowość i konieczność przebudowy funkcjonujących dotychczas mechanizmów prawnych w Polsce¹⁴, a także wymaga refleksji, czy będą one rzeczywiście służyć realizacji standardów europejskich, o czym zdaje się być przekonany rodzimy legislator.

2. POSTĘPOWANIE ODRĘBNE JAKO PRZEJAW ZWIĘKSZONEJ OCHRONY KONSUMENTA W POLSCE

Skuteczność ochrony prawnej konsumenta w Polsce ulega systematycznej poprawie, choć na tle państw Unii Europejskiej pozostawia wciąż wiele do ży-

¹⁰ Szerzej zob. T. Zembrzuski, *Właściwość sądu w sprawach cywilnych z udziałem konsumenta*, „Przeгляд Sądowy” 2021/2, s. 9 i n.

¹¹ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.).

¹² Por. M. Samson, *Rozwój idei ochrony konsumenta po 1926 r. Konsument w ujęciu prawnym i ekonomicznym*, „Studia Ekonomiczne” 2013/3, s. 164.

¹³ Por. T. Zembrzuski, *Badanie właściwości miejscowej sądu w sprawach z udziałem konsumentów z perspektywy prawa wspólnotowego (w:) Ars in vita. Ars in iure. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018, s. 223 i n.

¹⁴ Zob. M. Strus-Wołos, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumentów – czy potrzebne jest procesowe wzmocnienie ochrony konsumenta?*, „Polski Proces Cywilny” 2023/2, s. 28 i n.; K. Gajda-Roszczyńska, *Czy potrzebne jest w polskim procesie cywilnym nowe postępowanie odrębne: postępowanie z udziałem konsumentów?*, „Polski Proces Cywilny” 2023/4 (w druku).

czenia¹⁵. Dostrzegając zapewne tę sytuację, ustawodawca podjął działania mające na celu ułatwienie konsumentom dochodzenia praw na drodze sądowej. Zmierzone się z problemem, że w praktyce wiele osób pokrzywdzonych działaniami przedsiębiorców nie decyduje się na dochodzenie roszczeń w sądzie czy też rezygnuje z różnych względów z ich dochodzenia przed sądem. Tymczasem prawo do sądu jest i powinno być istotnym elementem systemu szeroko rozumianych środków ochrony konsumentów.

Ochrona tzw. strony słabszej w postępowaniu cywilnym jest zagadnieniem wieloaspektowym¹⁶. W prawie procesowym pojęcie to najczęściej wiąże się z osobami samodzielnie występującymi przed sądem, niekorzystającymi z pomocy podmiotu zawodowo zajmującego się świadczeniem pomocy prawnej¹⁷. Zazwyczaj chodzi o osoby nieobeznane w prawie, w tym zwłaszcza w prawie procesowym. Mamy wówczas do czynienia z tzw. barierą nieznamośności norm procesowych¹⁸. Za stronę słabszą może być także uznany konsument. Idea stworzenia rozwiązań procesowych służących załatwianiu sporów konsumenckich i wzmacnianiu pozycji procesowej konsumenta może *prima facie* wydawać się godna uwagi. Ustawodawca podjął działania mające na celu „wyjście naprzeciw oczekiwaniom środowiska konsumentów co do zwiększenia zakresu ochrony ich praw”¹⁹. Niestety nie wyjaśniono sposobu ani metodologii badania oczekiwań środowiska konsumentów. Sposób, w jaki zrealizowano powyższe założenie, budzi natomiast zasadnicze wątpliwości. Spośród możliwych do przyjęcia modeli ochrony prawnej²⁰ wybrano, jak się wydaje, najbardziej wątpliwy i kontrowersyjny, a także niemal niespotykany w systemach procesowych państw Unii Europejskiej²¹.

¹⁵ Pod względem skuteczności ochrony konsumenta Polska zajmuje przedostanie (przed Portugalią) miejsce wśród państw Unii Europejskiej. Zob. A. Słojewska, *Efektywność wymiaru sprawiedliwości w Polsce wciąż na złym poziomie*, „Rzeczpospolita” z 8.06.2023 r., https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art38586111-efektywnosc-wymiaru-sprawiedliwosci-w-polsce-wciaz-na-zlym-poziomie?fbclid=IwAR0EjuVgkJ8RwEKMg4S8mpSO0v3pyTBO_Xco8XVL494bOZwWQhgi5M-7aE_aem_th_AZLFIgYyYG-5AF-MwA2zwzdeDZlQUFp0btFANe5WtCZofQbIx8igmoYdExW53rk6WE18.

¹⁶ Zob. T. Zembrzusi, *Pouczanie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do wnoszenia środków zaskarżenia* (w:) *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016, s. 843 i n.

¹⁷ Szerzej zob. T. Zembrzusi, *Przyznanie prawa ubogich w postępowaniu cywilnym* (w:) *Aurea Praxis, Aurea Theoria. Księga Pamiątkowa ku czci prof. Tadeusza Erecińskiego*, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, t. 1, s. 777 i n.

¹⁸ Zob. P. Osowy, *Aktywność informacyjna sądu a ustawowe granice pomocy stronie – rozważania na tle art. 5 k.p.c.*, „Rejent” 2003/7–8, s. 113 i n.

¹⁹ Zob. uzasadnienie projektu ustawy z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (pkt 62, s. 41), <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2650>, dalej: uzasadnienie.

²⁰ Szerzej zob. K. Gajda-Roszczyńska, *Sprawy o ochronę...*, s. 299 i n.

²¹ Wśród państw Unii Europejskiej tego rodzaju konstrukcja funkcjonuje jedynie w Irlandii oraz na Malcie.

Ustawą z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw²² nie wprowadzono punktowych rozwiązań procesowych, lecz utworzono nowe, kolejne²³ postępowanie odrębne – „postępowanie z udziałem konsumentów”. Realizacja tego rodzaju wizji legislacyjnej sprawia, że w Kodeksie postępowania funkcjonuje już niemal dwadzieścia postępowań szczególnych ukształtowanych jako postępowania odrębne (szczególne), w piśmiennictwie brakuje nawet zgodności co do ich liczby²⁴. Pod tym względem Polska od wielu lat była zaliczana do niechlubnej „czołówki światowej”²⁵.

Wśród form postępowania spornego wyodrębnia się proces zwyczajny przewidziany do rozpoznawania większości spraw cywilnych przy zachowaniu normalnych form procesowych oraz tworzony dla określonych kategorii spraw proces nadzwyczajny określany mianem postępowania odrębnego. Nowelizacja aktualizuje pytanie o celowość tworzenia lub utrzymywania określonych odstępstw od reguł zwykłego procesu, które uzasadniałyby nadawanie poszczególnym postępowaniom przymiotu postępowań odrębnych. Model sądowego postępowania rozpoznawczego powinien być w miarę możliwości jednolity, rozpoznawanie spraw w postępowaniu toczącym się na zasadach ogólnych powinno być zasadą, natomiast postępowania odrębne powinny stanowić wyjątek²⁶. Rozwój kierunków dywersyfikacji i unifikacji procesu cywilnego podlegał na przestrzeni lat znaczącym fluktuacjom²⁷, przy czym truizmem wydaje się twierdzenie, że liczba postępowań odrębnych jest współcześnie zbyt duża. Tendencja do multiplikacji postępowań odrębnych²⁸ jest niepokojąca, gdyż komplikuje tryb postępowania rozpoznawczego i zaburza relacje postępowania zwykłego do postępowań odrębnych²⁹, a także grozi powstawaniem oraz

²² <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=7E8A1FF49174B3D2C12588C005A5F02>.

²³ W ostatnich latach reaktywowano postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych oraz utworzono postępowanie odrębne w sprawach własności intelektualnej.

²⁴ Zob. P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* (w:) *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 72 i n.

²⁵ Zob. A. Zieliński, *Uprzywilejowanie niektórych rodzajów roszczeń w postępowaniu cywilnym* (w:) *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, red. M. Jędrzejewska, T. Ereciński, Warszawa 1985, s. 311.

²⁶ Por. A. Jakubecki, *Jednolitość czy różnorodność postępowania cywilnego? Optymalny model kodeksu postępowania cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2022/5, s. 9 i n.; A. Olaś, *E pluribus unum? O optymalny model procedury cywilnej w sprawach spornych – uwagi na tle Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2022/5, s. 294 i n.

²⁷ Zob. P. Rylski, *Jednolitość czy dywersyfikacja postępowania cywilnego?*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2023/1, s. 33 i n.

²⁸ Zob. T. Ereciński, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* (w:) *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 3 i n.

²⁹ Choćby w samym odrębnym postępowaniu upominawczym umożliwiającym rozpoznawanie spraw cywilnych w formie nakazów zapłaty, tj. z pominięciem formy kontradiktoryjnej, rozpoznawanych jest ok. 3 milionów spraw.

narastaniem niespójności systemowych³⁰. Tworzenie nowych postępowań odrębnych przy zastosowaniu kryterium podmiotowego jest niepożądane.

Prawodawca podjął próbę wkomponowania nowego postępowania odrębnego w bardzo złożony system już obowiązujących postępowań. Mając na względzie regułę wyłączności i charakter spraw rozpoznawanych w postępowaniach odrębnych, należy uznać, że postępowanie z udziałem konsumentów nie krzyżuje się z postępowaniem w sprawach małżeńskich, w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi, w sprawach o naruszenie posiadania, w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, z elektronicznym postępowaniem upominawczym, z tzw. postępowaniami regulacyjnymi oraz z europejskimi postępowaniami transgranicznymi. Polem kolizyjnym mogą okazać się postępowania nakazowe, upominawcze, uproszczone³¹, a także postępowanie w sprawach własności intelektualnej oraz postępowanie w sprawach gospodarczych³².

Jedynie w umiarkowanym stopniu ustawodawca stara się minimalizować mogące powstawać wątpliwości, zastrzegając, że przepisy o innych postępowaniach odrębnych stosuje się w zakresie, w którym nie są sprzeczne z przepisami nowo utworzonego działu Kodeksu. W ten sposób podkreślono pierwszeństwo przepisów regulujących postępowanie z udziałem konsumentów w razie ewentualnej sprzeczności lub niekompatybilności rozwiązań obowiązujących w poszczególnych postępowaniach odrębnych³³. Należy jednak zauważyć, że analogiczne rozwiązania przyjęto wcześniej choćby w postępowaniu w sprawach własności intelektualnej³⁴ oraz w postępowaniu w sprawach gospodarczych³⁵. Każde z tych postępowań ma zatem własny przepis kolizyjny, nadający pierwszeństwo stosowania przepisom danego postępowania. Dylemat ten będzie wymagał rozstrzygnięcia przez sięgnięcie do reguł *lex specialis derogat legi generali* oraz *lex posterior derogat legi priori*. Kwestia ta wymaga pogłębionej refleksji³⁶, na potrzeby niniejszych rozważań można ograniczyć się do stwierdzenia, że w razie realnej kolizji przepisów procesowych decydujące znaczenie i pierwszeństwo należałoby przyznać kwestii specjalizacji określonej re-

³⁰ Zob. T. Ereciński, *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2010/1, s. 11 i n.; T. Zembrzuski, *Względny przymus bezwzględny, czyli pełnomocnik procesowy w sprawach własności intelektualnej (w:) In varietate concordia. Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Skubisza*, red. E. Całka, A. Jakubecki, M. Nazar, A. Niewęglowski, R. Poździk, Warszawa 2022, s. 247 i n.

³¹ Pierwotnie postrzegane jako postępowanie z udziałem konsumentów.

³² Choćby odnośnie do sporów przeciwko osobom odpowiadającym za dług przedsiębiorcy.

³³ Nie jest jasne, czy stosowanie przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach z udziałem konsumentów powinno się wiązać choćby z wyłączeniem innych przepisów postępowań odrębnych funkcjonujących w postępowaniu w sprawach gospodarczych.

³⁴ Art. 479¹ k.p.c.

³⁵ Art. 458¹ § 3 k.p.c.

³⁶ Szerzej zob. M. Kostwiński, *Czy postępowanie z udziałem konsumentów (art. 458¹⁴ i n. k.p.c.) „krzyżuje się” z postępowaniem w sprawach gospodarczych (art. 458¹ i n. k.p.c.)?*, „Polski Proces Cywilny” 2023 (w druku).

gulacji, tj. tego, na ile jest ona odmienna od regulacji zwykłego postępowania procesowego. Wydaje się, że przepisy o postępowaniu w sprawach własności intelektualnej, jako znacznie bardziej wyspecjalizowane, powinny zyskiwać pierwszeństwo, choć może to kolidować z przeświadczeniem o konieczności szczególnej ochrony prawnej konsumenta. Odnośnie do możliwych kolizji z postępowaniem gospodarczym skłaniać się można do przyjęcia reguły *lex posterior derogat legi priori*.

3. KONSUMENT VS PRZEDSIĘBIORCA

Uznanie szczególnej wagi społecznej spraw z udziałem konsumentów mogło przyczynić się do wprowadzenia szczególnych rozwiązań procesowych. Nowo tworzone postępowanie z udziałem konsumentów obejmuje jednak jedynie trzy rozbudowane regulacje (art. 458¹⁴–458¹⁶ k.p.c.). Można podać w wątpliwość, czy obecny kształt utworzonego postępowania odrębnego zawiera aż tyle istotnych odstępstw od zwykłego procesu, które uzasadniały nadanie mu tego charakteru. Brak szczególnej struktury przedmiotowego postępowania sprawia, że regulacje szczególne równie dobrze mogłyby zostać umieszczone wśród ogólnych przepisów o procesie. Co znamienne, ustawodawca pozostawił w tym miejscu przepis dotyczący spraw konsumenckich w zakresie reguł ustanawiania pełnomocnika procesowego³⁷ czy ograniczenia w stosowaniu przepisów o właściwości miejscowej przemiennej (art. 31 § 2 k.p.c.).

Istotą sporu konsumenckiego jest występowanie w sporze podmiotów, którym przypisuje się różne możliwości służące ochronie ich praw. W obrocie gospodarczym konsument jest postrzegany jako podmiot słabszy, mający ograniczony potencjał organizacyjny, finansowy i ekonomiczny³⁸. Nowo utworzone postępowanie definiuje sprawy podmiotowo, a nie przedmiotowo. Ma ono zastosowanie w sporach sądowych zainicjowanych między konsumentami a przedsiębiorcami. Zgodnie z art. 458¹⁴ § 1 k.p.c. przepisy stosuje się w sprawach o roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a także o roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi, o ile konsument ten jest stroną postępowania. Dla ustalenia statusu konsumenta oraz charakteru konsumenckiego umowy, wokół której powstaje spór, miarodajny jest moment jej zawarcia. Zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej³⁹ nie ma wpływu na stosowanie przedmiotowych regulacji (art. 458¹⁴ § 3 k.p.c.).

³⁷ Zgodnie z art. 87 § 5 k.p.c. w sprawach związanych z ochroną praw konsumentów pełnomocnikiem może być przedstawiciel organizacji, do której zadań należy ochrona konsumentów.

³⁸ Szerzej zob. B. Gneta, *Czy reguły postępowania przed sądem polubownym są przydatne w dążeniu do skutecznego rozstrzygnięcia sporów konsumenckich?*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/1, s. 117 i n.

³⁹ Szerzej zob. T. Zembrzuski, *Wpływ zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej na przebieg procesu cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2009/8, s. 22 i n.

Wydaje się, że nowo utworzone postępowanie odrębne należy ograniczyć do spraw o ochronę indywidualnych interesów konsumentów. Weryfikacja tego, kim jest konsument i przedsiębiorca, powinna być *ad casu* dokonywana na gruncie prawa materialnego. Zakres zastosowania postępowania odrębnego budzi jednak wątpliwości. Grupa podmiotów zaliczanych do grona konsumentów, ze względu na którą wyodrębniono przedmiotowe postępowanie, jest bardzo zróżnicowana. Znacząca dywersyfikacja odnosi się także do przedsiębiorców jako strony przeciwnej sporu sądowego⁴⁰. Wszystkie kategorie podmiotów zostały potraktowane przez ustawodawcę w jednolity sposób. Wbrew pozorom można sobie wyobrazić sytuacje atypowe w postaci „silny konsument *vs* słaby przedsiębiorca”. Wspieranie konsumenta traktowanego *a priori* jako słabsza strona procesu cywilnego powinno być dokonywane z poszanowaniem zasad równości stron, dyspozycyjności, kontradyktoryjności oraz innych wartości współczesnego procesu cywilnego. Tworzenie asymetrycznego systemu ochrony procesowej budzi poważne wątpliwości.

Widoczny jest także brak odpowiednika obowiązującej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych normy z art. 458⁶ k.p.c., która umożliwia niektórym przedsiębiorcom⁴¹ złożenie wniosku o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu odrębnym. Fakultatywna możliwość odstąpienia od stosowania przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych wynikała z faktu znacznego zróżnicowania podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Przedmiotowe postępowanie ma natomiast bezwzględnie obligatoryjny charakter względem podmiotów, odnośnie do których sąd dokonał stosownej kwalifikacji procesowej.

4. ROZWIĄZANIA PROCESOWE W SPRAWACH Z UDZIAŁEM KONSUMENTÓW

Ochrona praw konsumenta była i pozostaje domeną prawa cywilnego materialnego, lecz to postępowanie cywilne może stanowić istotne instrumentarium ochrony materialnoprawnej⁴². Jak już zaznaczono, odstąpiono w tym wypadku od założenia, by dochodzenie ochrony praw podmiotowych i innych interesów w sprawach z udziałem konsumentów podlegało takim samym regułom, jak dochodzenie roszczeń przez inne podmioty⁴³.

Przegląd wprowadzanych przepisów wypada rozpocząć od stwierdzenia, że wśród wprowadzanych mechanizmów procesowych widoczne są zarówno rozwiązania udoskonalające obowiązujące regulacje, jak i nowe konstrukcje

⁴⁰ Istotną część tej grupy stanowią małe i średnie przedsiębiorstwa (prawie 2/3 przedsiębiorców to podmioty jednoosobowe).

⁴¹ Będącym osobami fizycznymi.

⁴² Zob. T. Zembrzuski, *Właściwość sądu...*, s. 15.

⁴³ Por. M. Rejda, *Współczesne przemiany w procesie cywilnym w odniesieniu do ochrony interesów konsumentów (indywidualnych, zbiorowych oraz grupowych) (w:) Jus et remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, red. A. Jakubecki, J.A. Strzępka, Warszawa 2010, s. 462.

procesowe. Chodzi o problematykę właściwości sądu, koncentracji materiału procesowego oraz sankcjonowania nielojalnych postaw i działań przedsiębiorcy na etapie przedprocesowym.

Przymiot sądu właściwego obejmuje potrzebę rozpoznawania sporu przez sąd właściwy ze względu na uregulowane w ustawie procesowej mechanizmy właściwości rzeczowej, miejscowej i funkcyjnej⁴⁴. Przyporządkowanie sprawy określonego sądowi następuje co do zasady na podstawie prawidłowej kwalifikacji procesowej sprawy⁴⁵ odnoszącej się do abstrakcyjnych reguł ustawowych z uwzględnieniem zasady *actor sequitur forum rei*. Przyznanie stronom określonej autonomii w tym zakresie bywa niekiedy wykorzystywane do działania na szkodę podmiotów słabszych lub osób trzecich. Udogodnienie dla konsumenta stanowi szczególnie uregulowanie właściwości miejscowej sądu.

Skierowanie i rozpoznanie powództwa w określonym, dogodnym dla strony sądzie bywa ważnym elementem strategii procesowej⁴⁶. Właściwość sądu z punktu widzenia jego dostępności może mieć dla każdego podmiotu – w tym także dla konsumenta – istotne znaczenie. Wielokrotnie decyduje ona o możliwości rzeczywistej realizacji uprawnień określonego podmiotu. Ustawodawca dotychczas zapewniał ochronę konsumenta przed zawieraniem niekorzystnych umów jurysdykcyjnych⁴⁷, jak i przed modyfikowaniem właściwości miejscowej sądu⁴⁸. Zarówno zmiany legislacyjne⁴⁹, jak i prokonsumencka wykładnia przepisów znacząco zwiększyły ochronę takich podmiotów⁵⁰. Nowelizacja z 9.03.2023 r. dodatkowo zapewniła konsumentowi możliwość wytoczenia powództwa również przed sąd właściwy dla miejsca swojego zamieszkania⁵¹. Norma z art. 458¹⁴ § 4 k.p.c. ma ułatwiać konsumentom realizację prawa do sądu, a także ograniczać koszty postępowania, które mogłyby wynikać z prowadzenia spraw przed sądem w miejscowości oddalonej od miejsca zamieszkania konsu-

⁴⁴ Por. T. Zembrzusi, *Powołanie sędziego do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu wyższego szczebla a rozpoznanie sprawy przydzielonej w dotychczasowym miejscu służbowym*, „Monitor Prawniczy” 2020/19, s. 1035 i n.

⁴⁵ Zob. R. Obrębski, *Kwalifikacja sprawy gospodarczej – odrębności proceduralne i ustrojowe*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001/1, s. 47 i n.

⁴⁶ Zob. T. Zembrzusi, *Właściwość sądu...*, s. 5 i n.

⁴⁷ Zob. K. Weitz, *Nowe rozwiązania dotyczące ochrony słabszej strony stosunku prawnego w rozporządzeniu Bruksela Ia* (w:) *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016, s. 796 i n.

⁴⁸ Zgodnie z art. 27 k.p.c. powód powinien wytoczyć powództwo przed sądem pierwszej instancji, w którego okręgu pozwany ma miejsce zamieszkania lub siedzibę.

⁴⁹ Zgodnie z art. 31 § 2 k.p.c. przepisów o właściwości przemiennej sądu nie stosuje się w sprawach przeciwko konsumentom.

⁵⁰ Szerzej zob. B. Wołodkiewicz, T. Zembrzusi, *Właściwość umowna i badanie właściwości sądu – aktywność sędziego czy strony?* (w:) *Wykonywanie zobowiązań. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Adamowi Brzozowskiemu*, red. K. Bilewska, W. Kocot, D. Krekora-Zajac, Warszawa 2021, s. 607 i n.

⁵¹ Nie dotyczy to spraw, w których właściwość sądu jest wyłączna (art. 38 i n. k.p.c.).

menta⁵². Można założyć, że stanie się ona trwałym rozwiązaniem, wpisując się w bogatą ewolucję przepisów o właściwości miejscowej sądu⁵³.

Powstaje jednak wątpliwość, czy przyznanie konsumentowi możliwości skorzystania z przepisu o właściwości przemiennej sądu z art. 458¹⁴ § 4 k.p.c. może zostać unicestwione normą z art. 46 k.p.c. Strony mogą bowiem ograniczyć umową pisemną prawo wyboru powoda między kilkoma sądami właściwymi dla danego rodzaju sporu. Umowa ograniczająca właściwość przemienną sądu – jako umowa negatywna – może być formalnie zawarta w sytuacji, w której konsument następczo będzie chciał skorzystać z dobrodziejstwa przewidzianego w art. 458¹⁴ § 4 k.p.c. Wydaje się, że sąd powinien z urzędu potraktować tego rodzaju umowę jako niedozwolone postanowienie umowne na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego. Odwołując się do rozumowania zaprezentowanego w postanowieniu Sądu Najwyższego z 13.02.2014 r. (II PZP 1/14)⁵⁴ dotyczącego postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy, można by uznać, że także w tym wypadku mamy do czynienia z wyczerpującą regulacją właściwości miejscowej sądu⁵⁵. Wyłączałoby to każdą właściwość ustalaną zgodnie z przepisami o postępowaniu zwykłym, w tym właściwość przemienną i wyłączną. Skłania to do zapatrywania, że właściwość z art. 458¹⁴ § 4 k.p.c. jest właściwością przemienną (konkurencyjną) w stosunku do właściwości ogólnej. Stanowi szczególny przypadek właściwości wyłącznej, do której art. 46 § 1 k.p.c. nie miałby zastosowania. Za przyjęciem takiego rozumowania przemawia wzgląd na jednolite orzecznictwo TSUE obligujące sądy do kontrolowania przepisów o właściwości sądów, zwłaszcza w takich wypadkach, w których konsument znajdowałby się w gorszej sytuacji niż w wypadku niezawarcia stosowanej umowy o właściwość sądu. Należy oczekiwać od sądów świadomości ciężących na nich obowiązków w tym zakresie, w tym odnoszących się do badania z urzędu i stwierdzania, w razie potrzeby, niewłaściwości sądu⁵⁶.

Nowy charakter ma nałożone na przedsiębiorców wymaganie powołania w pozwie wniesionym przeciwko konsumentowi wszystkich przytoczeń, tj.

⁵² W uzasadnieniu nawiązano do rozwiązań zawartych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z 12.12.2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (art. 18 ust. 1).

⁵³ Na temat przekształceń instytucji właściwości sądu zob. K. Markiewicz, *Właściwość sądu w procesie cywilnym wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych* (w:) *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 248 i n.

⁵⁴ OSP 2015/9, poz. 84.

⁵⁵ Rozumowanie to spotkało się zasadniczo z krytycznym odbiorem w doktrynie. Zob. H. Hajduczka, *Glosa do postanowienia z dnia 13 lutego 2014 r., II PZP 1/13*, OSP 2015/9, poz. 84; M. Kotowicz, *Glosa do postanowienia SN z dnia 13 lutego 2014 r., II PZP 1/13*, „Polski Proces Cywilny” 2016/2, s. 351 i n.; J. May, *Umowy prorogacyjne w sprawach z zakresu prawa pracy* (w:) *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016, s. 999 i n. Zob. jednak M. Mędrala, *Funkcja ochronna cywilnego postępowania sądowego w sprawach z zakresu prawa pracy*, Warszawa 2011, s. 218 i n.

⁵⁶ Szerzej zob. T. Zembrzusi, *Badanie właściwości...*, s. 223 i n.

twierdzeń i dowodów (art. 458¹⁵ § 1 k.p.c.)⁵⁷. W sytuacji, w której przedsiębiorca występuje w roli pozwanego, obowiązek ten powinien zostać zrealizowany w odpowiedzi na pozew⁵⁸. Twierdzenia i dowody powołane później podlegają pominięciu, chyba że strona będąca przedsiębiorcą uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynika później. Jeżeli takiemu podmiotowi uda się wywiązać z powyższej powinności, to dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynika potrzeba ich powołania. Jeżeli przedsiębiorca nie jest zastępowany przez zawodowego pełnomocnika⁵⁹, może liczyć na stosowne pouczenie o przewidzianym obowiązku, z czym wiąże się otwarcie na nowo terminu do zaprezentowania pełnego materiału procesowego (art. 458¹⁵ § 3 k.p.c.).

Wprowadzenie jednokierunkowej prekluzji ma jakoby zapewnić sprawniejsze gromadzenie materiału procesowego i szybsze rozpoznanie sprawy. Wydawać by się mogło, że pierwsza faza postępowania nie będzie pod tym względem „straconym etapem postępowania”⁶⁰, choć związek między zastosowaniem prekluzji a szybkim rozpoznanem sprawy nie zawsze bywa oczywisty, postulowane przyspieszenie zaś może odbywać się ze szkodą dla pełnego wyjaśnienia sprawy w celu wydania prawidłowego i trafnego rozstrzygnięcia.

Wprawdzie powyższe rozwiązanie może niekiedy usprawnić postępowanie, przez co ułatwić konsumentom udział w postępowaniu sądowym, lecz dodatkowo komplikuje złożony system koncentracji materiału procesowego w procesie cywilnym⁶¹, oparty współcześnie na modelu prekluzji⁶². Wprowadzono

⁵⁷ Przedsiębiorca, który nie jest zastępowany przez zawodowego pełnomocnika (adwokata lub radcę prawnego), powinien być pouczony o nałożonym na niego obowiązku oraz o skutkach jego uchybienia.

⁵⁸ W terminie wyznaczonym przez przewodniczącego, nie krótszym niż tydzień, z możliwością wyznaczenia innego terminu w zależności od okoliczności sprawy (art. 458¹⁵ § 3 k.p.c.).

⁵⁹ Adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej.

⁶⁰ Zob. T. Zembrzuski, *Koncentracja materiału procesowego – w poszukiwaniu właściwej drogi* (w:) *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego – konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021, s. 64.

⁶¹ Szerzej zob. K. Gajda-Roszczyńska, *System koncentracji materiału procesowego po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w postępowaniu zwyczajnym*, „Polski Proces Cywilny” 2020/1, s. 68 i n.; T. Zembrzuski (w:) *Koncentracja...*, s. 47 i n.

⁶² Odnośnie do ewolucji systemu koncentracji materiału procesowego w prawie polskim zob. FX. Fierich, *O władzy dyskrecjonalnej sędziego w ustnem postępowaniu cywilnym jako środku skupienia materiału procesowego*, Kraków 1891, s. 8 i n.; E. Wengerek, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1958, s. 42 i n.; K. Weitz, *Między systemem dyskrecjonalnej władzy sędziego a systemem prekluzji – ewolucja regulacji prawa polskiego* (w:) *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 75 i n.; K. Weitz, *System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego* (w:) *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 16 i n.

obostrzenia o charakterze zbliżonym do mechanizmów obowiązujących w postępowaniu w sprawach gospodarczych⁶³, z tym zastrzeżeniem, że restrykcyjne rozwiązania dotyczą wyłącznie jednej ze stron (przedsiębiorcy), względem której moment prekluzyjny powiązany z wniesieniem pierwszego pisma procesowego. Natomiast do konsumenta znajdują zastosowanie ogólne mechanizmy, a zatem momentem prekluzyjnym mogą być – w zależności od przebiegu postępowania – chwila sporządzenia lub zatwierdzenia planu rozprawy, złożenia pisma przygotowawczego albo zamknięcia rozprawy. Ewentualne negatywne konsekwencje związane z nieprzedstawieniem twierdzeń i dowodów odnosić się będą względem jednej ze stron procesu. W ten sposób wzrasta prawdopodobieństwo korzystnego dla konsumenta rozstrzygnięcia sporu, skoro ustawodawca utrudnia przedsiębiorcy realizację ochrony prawnej.

Powstaje wątpliwość, że nowy mechanizm procesowy nie tyle równoważy faktycznie nierówne szanse konsumenta, ile prowadzi do nieuzasadnionego polepszenia jego sytuacji i faworyzowania go kosztem strony przeciwnej. Naruszona zostaje równowaga stron⁶⁴ ze względu na brak symetrycznych rozwiązań w zakresie koncentracji materiału procesowego. Nie mamy w tym wypadku do czynienia z zapewnieniem konsumentowi wyższego standardu ochrony prawnej, lecz z pogorszeniem sytuacji procesowej przedsiębiorcy. Brak realizacji zasady równości stron podaje w wątpliwość gwarancje ochrony praw stron, sprawiedliwości postępowania oraz prawa strony do rzetelnego postępowania⁶⁵. Ustawodawca zdaje się zapominać, że prawo do sądu⁶⁶, stanowiące ważny element państwa prawa⁶⁷, powinno być respektowane także względem przedsiębiorcy pozostającego w sporze sądowym z konsumentem.

Odnotować należy wreszcie odnoszący się do kosztów procesu mechanizm z art. 458¹⁶ k.p.c., który ma skłaniać przedsiębiorców do udziału w próbach dobrowolnego rozwiązania sporu z konsumentem jeszcze przed wytoczeniem powództwa. Ustawodawca krytycznie ocenia sytuacje, w których przedsiębiorca przed skierowaniem sprawy do sądu zaniecha próby dobrowolnego rozwiązania sporu, uchyla się od udziału w niej albo uczestniczy w takiej próbie w złej wierze, co może przyczynić się do zbędnego wytoczenia powództwa albo mieć negatywny wpływ na określenie przedmiotu sporu przed sądem. W takich

⁶³ Szerzej zob. T. Szczurowski, *Prekluzja twierdzeń i dowodów w nowym postępowaniu gospodarczym* (w:) *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego – konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021, s. 71 i n.; R. Kulski, *Odrębności postępowania w sprawach gospodarczych*, „Monitor Prawniczy” 2019/21, s. 1166 i n.

⁶⁴ Szerzej zob. A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 339 i n.

⁶⁵ Por. H. Pietrkowski, *Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej*, „Przegląd Sądowy” 2005/10, s. 53 i n.

⁶⁶ Zob. H. Pietrkowski, *Prawo do sądu (wybrane zagadnienia)*, „Przegląd Sądowy” 1999/11–12, s. 8 i n.

⁶⁷ Szerzej zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Ogólna charakterystyka)*, „Państwo i Prawo” 1998/11–12, s. 86 i n.

wypadkach, niezależnie od wyniku sprawy⁶⁸, sąd może obciążyć przedsiębiorcę kosztami procesu w całości lub w części. W uzasadnionych wypadkach sąd może nawet podwyższyć koszty procesu, jednak nie więcej niż dwukrotnie⁶⁹.

Rozwiązanie to ma na celu „promowanie dobrych praktyk w relacjach przedsiębiorca–konsument i wyeliminowanie sytuacji, w której nierzetelni przedsiębiorcy zmuszają konsumenta do występowania na drogę sądową celem realizacji przysługujących im praw”⁷⁰. Powinno ono – według twórców regulacji – ograniczać negatywne i nieuczciwe wobec konsumentów zachowania rynkowe. Mamy do czynienia z próbą rozwijania pozasądowych metod rozwiązywania sporów, a także oddziaływania na postawy społeczne przez wprowadzenie rozwiązań *stricte* procesowych. Konstrukcja zdaje się stanowić próbę wprowadzenia do prawa procesowego swoistej instytucji przypominającej materialnoprawną instytucję *culpa in contrahendo*⁷¹.

Twierdzenie, że przedmiotowy mechanizm ma realizować zamysł skutecznej ochrony praw konsumenckich, wydaje się jednak wątpliwe. Ustalenie braku lojalnej współpracy przedsiębiorcy z konsumentem może niekiedy napotykać trudności. Weryfikacja tych kwestii może okazać się tym bardziej skomplikowana, jeżeli w tego rodzaju rokowania zaangażowani będą zawodowi pełnomocnicy⁷². Sama regulacja, a także jej kazuistyczny charakter prawny, są niejasne, a dopiero jej praktyczne stosowanie zweryfikuje celowość i przydatność jej wprowadzenia.

5. WZMOCNIENIE POZYCJI KONSUMENTA CZY USTAWOWA DYSPROPORCJA?

Regulacje wprowadzone ustawą z 9.03.2023 r. miały na celu „dodatkowe wzmocnienie pozycji konsumenta”⁷³. Czas pokaże, czy okażą się one skuteczne i efektywne. Ciężar interpretacji nowych rozwiązań procesowych został przerzucony na praktykę, która zweryfikuje, czy przyczynią się do wzmacniania społecznego poczucia sprawiedliwości oraz faktycznego przywracania zaburzonej niekiedy równowagi podmiotów uczestniczących w obrocie cywilnoprawnym, czy też dominujące znaczenie zyska wykładnia zmierzająca do

⁶⁸ Zgodnie z ogólną zasadą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.).

⁶⁹ Analogiczne rozwiązanie funkcjonuje jako sankcja fiskalna w razie stwierdzenia nadużycia prawa procesowego w trakcie prowadzonego postępowania sądowego. Szerzej zob. A. Jakubecki, *Sankcje za nadużycie uprawnień procesowych w Kodeksie postępowania cywilnego*, „Palestra” 2019/11–12, s. 187 i n.; T. Zembrzuski, *Nadużycie prawa procesowego de lege lata* (w:) *Przeciwdziałanie nadużyciu uprawnień procesowych w postępowaniu sądowym*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2022, s. 170 i n.

⁷⁰ Zob. uzasadnienie, s. 42.

⁷¹ Zgodnie z art. 72 § 2 ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.).

⁷² Choćby ze względu na problematykę tajemnicy zawodowej.

⁷³ Zob. uzasadnienie, s. 41.

niwelowania ustawowo zachwianej równowagi między stronami stosunków cywilnoprocesowych.

Jak już wskazano, twórcy nowelizacji wyszli z założenia, że między każdym konsumentem a przedsiębiorcą istnieje „faktyczna ekonomiczna dysproporcja”, mimo że nie da się odnieść powyższego do wszystkich podmiotów ani do złożonych relacji między tego rodzaju podmiotami. W efekcie przyjęte rozwiązania i mechanizmy można postrzegać jako przejaw realizacji specyficznie postrzeganej zasady sprawiedliwości wyrównującej. Wprowadzenie ustawowej dysproporcji między stronami sporów sądowych było celowym zabiegiem, wprowadzającym ustawową nierówność podmiotów wobec prawa, w tym wypadku prawa procesowego. Ingerencja w sytuację procesową jednej ze stron stanowi przejaw ustawowej, dotychczas niespotykanej, dyskryminacji w obszarze prawa procesowego cywilnego. Naruszenie zasady równości może być odbierane jako godzące w istotę procesu, stawiające pod znakiem zapytania jego cel⁷⁴. Nierówne traktowanie podmiotów prawa koliduje także ze zwykłym poczuciem sprawiedliwości⁷⁵.

Ustawodawca nie tylko jest zobowiązany zapewnić stronom możliwość rozpoznania ich spraw⁷⁶, lecz także proces sądowy powinien być efektywny, tj. gwarantujący wydanie prawidłowego orzeczenia w możliwie szybkim postępowaniu⁷⁷. Powinien być także procesem rzetelnym⁷⁸, w którym wszystkie podmioty mają zapewnioną możliwość realnej ochrony ich praw⁷⁹. Zabezpieczanie interesów konsumenta nie powinno być dokonywane przez degradowanie pozycji procesowej strony przeciwnej, czego nie da się wytłumaczyć przeswiadczeniem, że przedsiębiorca w większości wypadków dysponuje lepszym finansowym, ekonomicznym i organizacyjnym potencjałem. Akceptowalne i pożądane byłoby natomiast rozwijanie w określonym zakresie systemu działań sądu *ex officio*, z czym jednak nie mamy do czynienia.

6. ZAKOŃCZENIE

Nawiązując do teorii określanej mianem tzw. brzytwy Ockhama, nie powinno się kreować i wprowadzać nowych konstrukcji i mechanizmów, jeżeli nie

⁷⁴ Por. W. Siedlecki, *Nieważność procesu cywilnego*, Warszawa 1965, s. 128 i n.

⁷⁵ Por. P. Rylski, *O nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego w ogólności*, „Palestra” 2019/11–12, s. 31.

⁷⁶ Zob. T. Zembrzuski, *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011, s. 73 i n.

⁷⁷ Zob. T. Erciński, K. Weitz, *Efektywność ochrony prawnej udzielanej przez sądy w Polsce*, „Przegląd Sądowy” 2005/10, s. 17 i n.

⁷⁸ Por. H. Pietrzkowski, *Prawo do rzetelnego procesu...*, s. 53.

⁷⁹ Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw wiąże się ze zniszczeniem przyczyny nieważności postępowania, której stwierdzenie kreuje obowiązek sądu uchylenia wadliwego orzeczenia. Szerzej zob. T. Zembrzuski, *Pozbawienie możliwości obrony praw strony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (w): Ius est a iustitia appellatum. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. M. Tomalak, Warszawa 2017, s. 573 i n.; T. Zembrzuski, *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017, s. 275 i n.

ma się ku temu mocnych podstaw, zaś najprostsze rozwiązania, przyjmujące ograniczoną liczbę założeń, bywają uznawane za najlepsze. Zasada ta nie jest jednak bliska współczesnemu ustawodawcy. Podjęta przed laty próba likwidacji postępowań odrębnych⁸⁰ pokazała, że mamy raczej do czynienia z mityczną hydrą procesową. Wizja unifikacji Kodeksu postępowania cywilnego wydaje się coraz bardziej odległą.

Potrzeba tworzenia odrębności postępowania wynikała zazwyczaj z dostrzeżenia potrzeb praktyki i obrotu w wyniku niedomagania postępowania zwykłego oraz ujawniania się jego mankamentów⁸¹. Odpowiedź na pytanie, czy kreowanie nowego postępowania odrębnego z udziałem konsumentów było rozwiązaniem optymalnym i pożądanym, nie powinna nastęrczać trudności. Mamy do czynienia z wadliwym systemowo zabiegiem legislacyjnym. Krytyczną ocenę szczególnego postępowania wzmacnia przekonanie, że regulacja w kształcie nadanym nowelizacją z 9.03.2023 r. w umiarkowanym stopniu harmonizuje z wzorcami i dorobkiem wypracowanym na szczeblu europejskim. Problemem jest nie tyle to, czy zakres nowych odrębności jest dość skromny, czy nadzwyczaj rozbudowany, ile to, że zaproponowane przez ustawodawcę przepisy nie realizują wizji ochrony konsumenta wynikającej z europejskiego prawa procesowego. Nieuniknionym wyzwaniem będzie, czego obecnie brakuje, sięgnięcie do mechanizmów działania sądu *ex officio* w sprawach z udziałem konsumentów. Należy zatem przypuszczać, że w ciągu najbliższych miesięcy lub lat pojawią się głosy optujące za wprowadzaniem kolejnych prokonsumenckich rozwiązań do prawa procesowego lub przeciwnie – likwidowaniem obowiązujących regulacji.

Nowe przepisy w umiarkowanym stopniu zwiększają zakres ochrony praw konsumenta. Bez wątplenia staną się natomiast źródłem dodatkowych komplikacji powiązań wewnątrzsystemowych rodzimego procesu cywilnego⁸². Na gruncie przepisów krajowych otwarte pozostaje pytanie dotyczące celowości równoległego funkcjonowania odrębnych regulacji odnoszących się do tzw. strony słabszej, tj. spraw z udziałem konsumentów oraz spraw z zakresu prawa pracy⁸³. Wpisywać się będzie ono w szerszą dyskusję dotyczącą kształtu i aktualności ustawy procesowej⁸⁴. Można przekornie stwierdzić, że kolejne zaburzenie struktury Kodeksu może stanowić dodatkowy bodziec do jego przebudowy, a zapewne docelowo do napisania go na nowo⁸⁵.

⁸⁰ Na przykładzie postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych.

⁸¹ Zob. P. Ryński, *Jednolitość...*, s. 31 i n.

⁸² Por. S. Cieślak, *Powiązania wewnątrzsystemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 132 i n.

⁸³ Por. J. May, *Celowość utrzymania postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy jako postępowania odrębnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2022/5, s. 279 i n.

⁸⁴ Zob. F. Zedler, *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego (w:) Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, Kraków 2006, s. 309 i n.

⁸⁵ Por. K. Weitz, *Współczesne problemy kodyfikacji prawa postępowania cywilnego*, „Forum Prawnicze” 2020/3, s. 28.

ABSTRACT

dr hab. Tadeusz Zembrzuski, professor of the University of Warsaw

The author is a professor at the Department of Civil Procedure at the Faculty of Law and Administration at the University of Warsaw, an attorney at law (Warsaw District Chamber of Attorneys at Law).

Where is consumer protection heading in civil procedure?

In recognition of the concept of consumers' right to a fair trial, protection of individual and collective consumer interests should be extended across Europe as well as nationally. The need to affirm the processual position of so-called vulnerable parties in civil procedure is as much a complex matter as it is multi-faceted. The fact that the legislator devised new separate proceedings for cases involving consumers is a manifestation of the equalizing justice principle having been realized. It introduces statutory discrimination in the area of civil procedural law. Regardless, one may well doubt whether the current form of this procedure comprises enough significant deviations from ordinary proceedings to justify such nature being conferred upon it. The present reflections form part of a broader discussion regarding the structure, form, and suitability of procedural law.

Keywords: consumer, protection of consumer rights, consumer access to justice, civil law, civil procedure, uniformity, special proceedings

dr hab. Tadeusz Zembrzuski, prof. UW

Autor jest adiunktem w Katedrze Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, radcą prawnym (Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie).

ORCID: 0000-0001-8239-6827; www.zembrzuski.eu

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Cieślak Sławomir, *Powiązania wewnątrzsystemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013

Czeszejko-Sochacki Zdzisław, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Ogólna charakterystyka)*, „Państwo i Prawo” 1998/11–12

Dybka Wojciech, *Konsumentenckie prawo do sądu*, Warszawa 2018

- Ereściński Tadeusz**, *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego kodeksu postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2010/1
- Ereściński Tadeusz**, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda (w:) Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009
- Ereściński Tadeusz, Weitz Karol**, *Efektywność ochrony prawnej udzielanej przez sądy w Polsce*, „Przegląd Sądowy” 2005/10
- Fierich Franciszek Xawery**, *O władzy dyskrecjonalnej sędziego w ustnem postępowaniu cywilnem jako środka skupienia materiału procesowego*, Kraków 1891
- Gajda-Roszczyńska Katarzyna**, *Czy potrzebne jest w polskim procesie cywilnym nowe postępowanie odrębne: postępowanie z udziałem konsumentów?*, „Polski Proces Cywilny” 2023/4
- Gajda-Roszczyńska Katarzyna**, *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012
- Gajda-Roszczyńska Katarzyna**, *System koncentracji materiału procesowego po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w postępowaniu zwyczajnym*, „Polski Proces Cywilny” 2020/1
- Gnela Bogusława**, *Czy reguły postępowania przed sądem polubownym są przydatne w dążeniu do skutecznego rozstrzygania sporów konsumentskich?*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/1
- Góra-Błaszczkowska Agnieszka**, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008
- Grzegorzcyk Paweł**, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego (w:) Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011
- Hajduczenia Hubert**, *Glosa do postanowienia z dnia 13 lutego 2014 r., II PZP 1/13, OSP 2015/9, poz. 84*
- Jakubecki Andrzej**, *Jednolitość czy różnorodność postępowania cywilnego? Optymalny model kodeksu postępowania cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2022/5
- Kostwiński Marcin**, *Czy postępowanie z udziałem konsumentów (art. 458¹⁴ i n. k.p.c.) „krzyżuje się” z postępowaniem w sprawach gospodarczych (art. 458¹ i n. k.p.c.)?*, „Polski Proces Cywilny” 2023 (w druku)
- Kotowicz Mateusz**, *Glosa do postanowienia SN z dnia 13 lutego 2014 r., II PZP 1/13, „Polski Proces Cywilny” 2016/2*

- Kulski Robert**, *Odrębności postępowania w sprawach gospodarczych*, „Monitor Prawniczy” 2019/21
- Łętowska Ewa**, *Europejskie prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2004
- Markiewicz Krystian**, *Właściwość sądu w procesie cywilnym wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych (w:) Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009
- May Joanna**, *Celowość utrzymania postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy jako postępowania odrębnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2022/5
- May Joanna**, *Umowy prorogacyjne w sprawach z zakresu prawa pracy (w:) Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016
- Mędrala Małgorzata**, *Funkcja ochronna cywilnego postępowania sądowego w sprawach z zakresu prawa pracy*, Warszawa 2011
- Obreński Robert**, *Kwalifikacja sprawy gospodarczej – odrębności proceduralne i ustrojowe*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001/1
- Olaś Andrzej**, *E pluribus unum? O optymalny model procedury cywilnej w sprawach spornych – uwagi na tle Modelowych Europejskich Reguł Postępowania Cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2022/5
- Osowy Piotr**, *Aktywność informacyjna sądu a ustawowe granice pomocy stronie – rozważania na tle art. 5 k.p.c.*, „Rejent” 2003/7–8
- Pecyna Marlena**, *Postępowanie w sprawach konsumenckich (w:) System Postępowania Cywilnego, t. 6, Postępowania odrębne*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022
- Pietrkowski Henryk**, *Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej*, „Przegląd Sądowy” 2005/10
- Pietrkowski Henryk**, *Prawo do sądu (wybrane zagadnienia)*, „Przegląd Sądowy” 1999/11–12
- Rejda Monika**, *Definicja konsumenta w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 22¹ k.c.)*, „Rejent” 2006/1
- Rejda Monika**, *Współczesne przemiany w procesie cywilnym w odniesieniu do ochrony interesów konsumentów (indywidualnych, zbiorowych oraz grupowych) (w:) Jus et remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, red. A. Jakubecki, J.A. Strzępka, Warszawa 2010
- Rylski Piotr**, *Jednolitość czy dywersyfikacja postępowania cywilnego?*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2023/1
- Rylski Piotr**, *O nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego w ogólności*, „Palestra” 2019/11–12

- Samson Maciej**, *Rozwój idei ochrony konsumenta po 1926 r. Konsument w ujęciu prawnym i ekonomicznym*, „*Studia Ekonomiczne*” 2013/3
- Siedlecki Władysław**, *Nieważność procesu cywilnego*, Warszawa 1965
- Skotnicka Eliza**, *Zasada konstrykcyjności i postulat sprawnego postępowania cywilnego a ochrona praw konsumentów w świetle dyrektywy 93/12*, „*Europejski Przegląd Sądowy*” 2010/3
- Strus-Wołos Monika**, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumentów – czy potrzebne jest procesowe wzmocnienie ochrony konsumenta?*, „*Polski Proces Cywilny*” 2023/2
- Szczurowski Tomasz**, *Prekluzja twierdzeń i dowodów w nowym postępowaniu gospodarczym (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego – konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021
- Weitz Karol**, *Między systemem dyskrejonalnej władzy sędziego a systemem prekluzji – ewolucja regulacji prawa polskiego (w:) Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009
- Weitz Karol**, *Nowe rozwiązania dotyczące ochrony słabszej strony stosunku prawnego w rozporządzeniu Bruksela Ia (w:) Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016
- Weitz Karol**, *System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego (w:) Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011
- Weitz Karol**, *Współczesne problemy kodyfikacji prawa postępowania cywilnego*, „*Forum Prawnicze*” 2020/3
- Wengerek Edmund**, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1958
- Wołodkiewicz Bartosz, Zembrzusi Tadeusz**, *Właściwość umowna i badanie właściwości sądu – aktywność sędziego czy strony? (w:) Wykonywanie zobowiązań. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Adamowi Brzozowskiemu*, red. K. Bilewska, W. Kocot, D. Krekora-Zajac, Warszawa 2021
- Wróbel Andrzej**, *Autonomia proceduralna państw członkowskich. Zasada efektywności i zasada efektywnej ochrony sądowej w prawie Unii Europejskiej*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 2005/1
- Zedler Feliks**, *Co dalej z kodeksem postępowania cywilnego (w:) Czterdzieściolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, Kraków 2006

- Zembrzusi Tadeusz**, *Badanie właściwości miejscowej sądu w sprawach z udziałem konsumentów z perspektywy prawa wspólnotowego (w:) Ars in vita. Ars in iure. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018
- Zembrzusi Tadeusz**, *Koncentracja materiału procesowego – w poszukiwaniu właściwej drogi (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego – konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021
- Zembrzusi Tadeusz**, *Nadużycie prawa procesowego de lege lata (w:) Przeciwdziałanie nadużyciu uprawnień procesowych w postępowaniu sądowym*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2022
- Zembrzusi Tadeusz**, *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017
- Zembrzusi Tadeusz**, *Pouczanie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do wnoszenia środków zaskarżenia (w:) Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016
- Zembrzusi Tadeusz**, *Pozbawienie możliwości obrony praw strony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (w:) Ius est a iustitia appellatum. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. M. Tomalak, Warszawa 2017
- Zembrzusi Tadeusz**, *Rights Protection Evolvment in Polish Judicial Proceedings – New Separate Proceedings (w:) Law and Social Values. Conference Collection of Papers*, Niš 2023 (w druku)
- Zembrzusi Tadeusz**, *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011
- Zembrzusi Tadeusz**, *Właściwość sądu w sprawach cywilnych z udziałem konsumenta*, „Przegląd Sądowy” 2021/2
- Zembrzusi Tadeusz**, *Wpływ zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej na przebieg procesu cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2009/8
- Zembrzusi Tadeusz**, *Względny przymus bezwzględny, czyli pełnomocnik procesowy w sprawach własności intelektualnej (w:) In varietate concordia. Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Skubisza*, red. E. Całka, A. Jakubecki, M. Nazar, A. Niewęglowski, R. Poździk, Warszawa 2022
- Zieliński Andrzej**, *Uprzywilejowanie niektórych rodzajów roszczeń w postępowaniu cywilnym (w:) Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, red. M. Jędrzejewska, T. Ereński, Warszawa 1985

Artykuły

Dariusz Chrapoński

POSTĘPOWANIE CYWILNE Z UDZIAŁEM KONSUMENTÓW W ŚWIELE NOWELIZACJI KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO Z 9.03.2023 R.

Postępowanie odrębne z udziałem konsumenta ma zastosowanie w sprawach o roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy oraz o roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi. Postępowanie to ma charakter obligatoryjny, bez możliwości wyłączenia przez sąd. Zakres przedmiotowy tego postępowania dotyczy wszelkich sporów sądowych, jakie mogą powstać na tle łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku cywilnoprawnego, zarówno o charakterze kontraktowym, jak i deliktowym, pod warunkiem że konsument jest stroną procesu (art. 458¹⁴ § 1 k.p.c.). Przedmiotem postępowania mogą być roszczenia, które wynikają nie tylko z prawa materialnego, ale i procesowego. Odrębne postępowanie reguluje trzy kwestie: reguły postępowania dowodowego, właściwość sądu i koszty procesu. W zakresie niesprzecznym z postanowieniami art. 458¹⁴–458¹⁶ k.p.c. stosuje się do tego postępowania także inne postępowania odrębne. Najistotniejsza modyfikacja zasad ogólnych dotyczy reguł gromadzenia materiału dowodowego. Na przedsiębiorcy spoczywa obowiązek podania w pozwie lub odpowiedzi na pozew wszystkich faktów i dowodów na ich potwierdzenie, pod rygorem utraty możliwości powołania się na nie w czasie późniejszym. Wyjątek dotyczy przypadku, gdy przedsiębiorca uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikała później (art. 458¹⁴ § 4 k.p.c.). Konsument natomiast ma prawo powoływać twierdzenia i dowody aż do zamknięcia rozprawy. Asymetryczność obowiązków procesowych może być łagodzona jednak poprzez zarządzenie przez przewodniczącego wymiany pism procesowych na podstawie art. 205³ § 2 k.p.c. Konsument może wnieść pozew do właściwego sądu z uwagi na jego miejsce zamieszkania (art. 458¹⁴ § 4 k.p.c.). W razie zaniechania przez przedsiębiorcę próby polubownego załatwienia sporu albo uchylenia się od udziału w niej, lub uczestniczenia w niej w złej wierze, sąd może nałożyć

na przedsiębiorcę podwyższone koszty procesu na warunkach i w wysokości określonej w art. 458¹⁶ k.p.c.

WPROWADZENIE

Na mocy art. 1 pkt 65 ustawy z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹ do Kodeksu postępowania cywilnego² od 1.07.2023 r. wprowadzono nowe postępowanie odrębne – postępowanie z udziałem konsumentów, oznaczone jako Dział IIb. Składa się on z trzech jednostek redakcyjnych, które określają ramy tego postępowania. Pierwszy – art. 458¹⁴ k.p.c. – najbardziej złożony, kształtuje jego zakres podmiotowy i przedmiotowy, sposób rozwiązania kolizji z innymi postępowaniami odrębnymi oraz właściwość sądu. Drugi – art. 458¹⁵ k.p.c. – określa zasady gromadzenia materiału dowodowego. W końcu trzeci – art. 458¹⁶ k.p.c. – zawiera odrębności w stosunku do zasad ogólnych w zakresie orzekania o kosztach procesu. Jak wskazał projektodawca w uzasadnieniu ustawy z 9.03.2023 r.³, wprowadzenie nowego postępowania odrębnego – postępowania z udziałem konsumentów – stanowi wyraz wyjścia naprzeciw oczekiwaniom środowiska konsumentów co do zwiększenia zakresu ochrony ich praw. Kierunek ten jest zbieżny z przyjętym w państwach członkowskich UE. Wskazane *ratio legis* nowej regulacji prokuruje potrzebę przybliżenia specyfiki tego postępowania oraz jego oceny z perspektywy urzeczywistnienia idei, jaka przyświecała ustawodawcy przy nowelizacji procedury cywilnej. Również oceny wymagają skutki wprowadzenia w życie nowelizacji w odniesieniu do podmiotów niebędących konsumentami, a do których mają zastosowanie przepisy postępowania odrębnego.

OCHRONA KONSUMENTA W PRAWIE WSPÓLNOTOWYM

Odniesienie się przez projektodawcę do rozwiązań unijnych wywołuje potrzebę – przed przeprowadzeniem analizy poszczególnych zapisów – zarysowania w rozmiarze *ad minimum* regulacji procesowych o charakterze konsumenckim w prawie wspólnotowym. Dla ochrony procesowej konsumenta podstawowe znaczenie ma art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej z 30.03.2010 r.⁴, który gwarantuje prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości oraz do skutecznego środka prawnego przed sądem. Przedmiotem prawa do skutecznego środka prawnego przed sądem w rozumieniu art. 47 akapit 1 KPP są zarówno roszczenia o materialnoprawnym charakterze i rodowodzie, jak i postępowanie sądowe z jego instytucjami procesowymi, w tym legitymacją

¹ Dz.U. z 2023 r. poz. 614, dalej: nowelizacja z 9.03.2023 r.

² Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm., dalej: k.p.c.

³ Druk nr 2650 Sejmu IX Kadencji, s. 40, dalej: uzasadnienie projektu ustawy z 9.03.2023 r.

⁴ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z 30.03.2010 r. (Dz.Urz. UE C nr 83, s. 389), dalej: KPP.

sądową i procesową, właściwością sądu, terminami procesowymi, regułami postępowania dowodowego, uzasadnieniem orzeczenia sądu, środkami odwoławczymi (zaskarżenia), kosztami sądowymi, kontrolą sądową decyzji administracyjnych czy środkami tymczasowymi i zabezpieczającymi⁵. Przepis ten stanowi bazę dla koncepcji konsumenckiego prawa do sądu, a z uwagi na treść art. 38 KPP ochronę konsumenta należy uznać za istotny element ochrony praw człowieka na poziomie Unii Europejskiej⁶. Konsumenckie prawo do sądu nie stanowi odrębnego przedmiotu odrębnej regulacji wspólnotowej, która co do zasady ogranicza się do zagadnień związanych z harmonizacją norm materialnoprawnych. Niemniej zagadnienia procesowe mają wpływ na efektywną i ekwiwalentną ochronę prawną konsumenta⁷. Istotą konsumenckiego prawa do sądu jest uprawnienie do skutecznego dostępu do środków ochrony prawnej. Zakres tego pojęcia odtwarza się z norm prawa wspólnotowego, którego kształt formuje orzecznictwo TSUE⁸ wydane na gruncie dyrektyw regulujących umowy zawierane pomiędzy konsumentami a przedsiębiorcami. Wypada mieć na względzie przede wszystkim dyrektywę Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich⁹. Trybunał na kanwie tej dyrektywy sformułował pogląd, że konsument jest słabszą stroną umowy zawieranej z przedsiębiorcą. Wynika to po części z pozycji ekonomicznej konsumenta, ale i z poziomu jego wiedzy oraz zdolności negocjacyjnej. Dysproporcje w tym zakresie mogą natomiast wywoływać niebezpieczeństwo, że w procesie konsument nie powoła się na przysługujące mu środki ochrony materialnoprawnej. Taką nierówność stron powinno zniwelować aktywne działanie sądu, który powinien podjąć *ex officio* czynności procesowe w celu zapewnienia skuteczności systemu ochrony praw konsumenta mimo braku podniesionych przez konsumenta zarzutów¹⁰. Dochowanie zasady ekwiwalentności i efektywności sprowadza się do obowiązku sądów krajowych stosowania prawa unijnego w ramach krajowego prawa procesowego. Sąd jest zobowiązany do stosowania bezwzględnie obowiązującego prawa unijnego z urzędu w każdym przypadku, gdy prawo krajowe pozwala na stosowanie norm z urzędu¹¹. W rezultacie stosowanie *ex officio* prawa wspólnotowego ukierunkowane jest na zapewnienie konsumentowi – jako stronie słabszej – ochrony prawnej w procesie. Powinna

⁵ N. Półtorak, A. Wróbel, *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, red. A. Wróbel, Warszawa 2020, Legalis, komentarz do art. 47, nb 80.

⁶ W. Dybka, *Konsumenckie prawo do sądu*, Warszawa 2018, s. 12.

⁷ M. Pecyna (w:) M. Pecyna, J. Zatorska, *Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach nieuczciwych praktyk rynkowych i nieuczciwych postanowień umownych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2014/3, s. 607–609.

⁸ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (poprzednio: ETS).

⁹ Dz.U. UE L 1993.95.29 z 21.04.1993 r., dalej: dyrektywa 93/13/EWG.

¹⁰ Zob. wyroki TSUE: z 27.06.2000 r. w sprawach połączonych (C-240/98–C-244/98) *Océano Grupo Editorial i Salvat Editores*, LEX nr 82923 i z 1.06.1999 r. (C-126/97) *Eco Swiss*, EU:C:1999:269.

¹¹ M. Pecyna (w:) *System postępowania cywilnego*, t. 6, *Postępowania odrębne*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022, s. 1032.

ona zostać udzielona na różnych etapach postępowania cywilnego, w szczególności w odniesieniu do etapu wstępnego (badanie właściwości sądu), rozpoznawczego (w obu instancjach) oraz w postępowaniu egzekucyjnym. Wypada jednak zaznaczyć, że według stanowiska TSUE celem konsumenckiego prawa do sądu nie jest uprzywilejowanie konsumenta, lecz zniwelowanie nierówności pomiędzy nim a przedsiębiorcą. Innymi słowy, chodzi o zapewnienie równowagi procesowej pomiędzy uczestnikami postępowania cywilnego, z których ustawodawca unijny za słabszego uważa konsumenta. Jeśli zatem sąd podejmuje z urzędu czynności procesowe niejako w interesie konsumenta, to zasady kontradyktoryjności wymagają poinformowania o tym fakcie strony przeciwnej dla zapewnienia jej możliwości zajęcia w tym zakresie stanowiska¹².

ZAKRES ZASTOSOWANIA PRZEPISÓW ODRĘBNEGO POSTĘPOWANIA

Zakreślenie ram postępowania odrębnego ma istotne znaczenie, gdyż ma ono charakter obligatoryjny, a sąd nie może rozpoznać sprawy z pominięciem jego przepisów. Naruszenie art. 458¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie jest uchybieniem procesowym, które w zależności od okoliczności może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy i być przedmiotem zarzutu apelacyjnego. Szczególnego znaczenia nabiera przypadek błędnego uznania, że sprawa ma charakter konsumencki, w konsekwencji czego sąd błędnie stosuje art. 458¹⁵ § 1 k.p.c. i oddala jako spóźnione wnioski dowodowe przedsiębiorcy, które przy stosowaniu reguł ogólnych można byłoby uznać za złożone w terminie. Takie uchybienie procesowe w razie jego potwierdzenia przez sąd odwoławczy prowadzić będzie do uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, a w jaskrawych przypadkach do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nieprzeprowadzenie w całości postępowania dowodowego (art. 386 § 4 k.p.c.). Artykuł 458¹⁴ § 1 k.p.c., cytowany *in extenso*, podaje, że przepisy niniejszego działu stosuje się w sprawach o roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy oraz o roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi, o ile konsument ten jest stroną postępowania. Normatywna zawartość tego przepisu wskazuje, że ustawodawca dla zakwalifikowania sprawy jako tzw. sprawy konsumenckiej kładzie nacisk na kryterium podmiotowe. Takie unormowanie dało już asumpt do wypowiedzi doktrynalnych na tle nowelizacji z 9.03.2023 r., że o charakterze postępowania z udziałem konsumenta decyduje wyłącznie czynnik podmiotowy, natomiast bez znaczenia pozostaje przedmiot tego postępowania. Wedle tej koncepcji wystarczające jest, aby jedną ze stron procesu był konsument, a drugą przedsiębiorca, natomiast irrelevantny pozostaje charakter roszczeń objętych sporem i ich źródło¹³. Nieistotna jest przy tym rola procesowa każdego z tych podmiotów, co zostało wysłowione wprost przez ustawodawcę.

¹² Wyrok TSUE z 21.02.2013 r. (C-472/11) *Banif Plus Zrt*, LEX nr 1276264.

¹³ A. Mendrek, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumentów – uwagi w świetle projektowanych*

Odnosząc się do tego stanowiska, wypada zauważyć, że *lege non distinguente*, sprawy cywilne z powództwa konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, jak i przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi mają jednolity status z punktu widzenia stosowania przepisów postępowania odrębnego. Wobec braku ustawowego zawężenia przedmiotowego ram tego postępowania do ściśle określonych stosunków prawnych uprawnione jest założenie, że przedmiotem omawianej regulacji są spory rozpoznawane w procesie na tle stosunków prawnych o charakterze kontraktowym, jak i deliktowym. Jak się jednak wydaje, poprzestanie na konstatacji, że status sprawy determinuje wyłącznie czynnik podmiotowy, bez konotacji do przedmiotu postępowania, nie byłoby w pełni uzasadnione. Skoro decydujące znaczenie dla oceny konsumenckiego charakteru sprawy ma status podmiotów uczestniczących w procesie, to sięgnąć wypada do definicji konsumenta i przedsiębiorcy, zlokalizowanych odpowiednio w art. 22¹ i art. 43¹ k.c.¹⁴ Poprzez pryzmat pojęcia konsumenta i przedsiębiorcy na gruncie prawa prywatnego wypada postrzegać kwalifikację sprawy w ujęciu art. 458¹⁴ § 1 k.p.c. Jedynie w niezbędnym skrócie wypada powiedzieć, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Definicja konsumenta w ujęciu tego przepisu opiera się na przesłance podmiotowej, która występuje obok kryterium przedmiotowego w postaci dokonania czynności prawnej z przedsiębiorcą, oraz funkcjonalnej, w postaci niewystępowania związku z czynnością gospodarczą i zawodową. Dopiero spełnienie tych trzech elementów łącznie pozwala na uznanie określonej osoby fizycznej za konsumenta. W rezultacie nie w każdym przypadku osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej w obrocie cywilnym ma z góry przypisany przymiot konsumenta. Co warto podkreślić, nabywa go dopiero w przypadku wejścia w relację prawną z przedsiębiorcą¹⁵. Literalna wykładnia art. 22¹ k.c. wskazuje, że dla uznania podmiotu za konsumenta konieczne jest, by dokonał on czynności prawnej z przedsiębiorcą, której elementem koniecznym jest wola wywołania skutku prawnego w postaci powstania, zmiany lub zniesienia stosunku prawnego. Inne działania prawne, które nie zawierają oświadczenia woli, podjęte przez konsumenta w stosunku do przedsiębiorcy, nie stanowią czynności prawnych i nie mogą kształtować relacji konsumenckiej na gruncie tego przepisu¹⁶. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 17.11.2011 r.¹⁷

zmian Kodeksu postępowania cywilnego, „Monitor Prawniczy” 2022/8, s. 415; M. Dziurda, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023, s. 375; J. Gołaczyński, *Kodeks postępowania cywilnego. Nowelizacja z 9.3.2023 r. Komentarz. Linia orzecznicza*, Legalis 2023, komentarz do art. 458¹⁶, uw. 2.

¹⁴ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.), dalej: k.c.

¹⁵ Zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 29.02.2000 r. (III CZP 26/99), OSNC 2000/9, poz. 152.

¹⁶ J. Sadomski (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, cz. 1 (art. 1–55(4)), red. J. Gudowski, Warszawa 2021, s. 319.

¹⁷ Uchwała składu 7 sędziów SN z 17.11.2011 r. (III CZP 5/11), OSNC 2012/3, poz. 28.

stwierdził, że nie można uznać za konsumenta osoby poszkodowanej, która dochodzi od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu zawartej przez sprawcę szkody umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Poszkodowanego nie łączy bowiem z przedsiębiorcą, jakim jest ubezpieczyciel, umowa, zaś podejmowane przez poszkodowanego działania w stosunku do ubezpieczyciela polegające na zgłoszeniu roszczenia odszkodowawczego i skorzystaniu z *actio directa* nie stanowią czynności prawnych. Pogląd ten spotkał się z krytyką w piśmiennictwie. Zwrócono uwagę, że powiązanie definicji konsumenta z czynnością prawną należy uznać za sprzeczne z prawem unijnym, jako zbyt wąskie i zawężające krąg podmiotów, którym ochrona jest przynależna. Dla utrzymania istoty regulacji konsumenckich przy interpretacji art. 22¹ k.c. należy odwołać się do funkcji i celu tego przepisu, a zatem do ochrony słabszej strony obrotu przed nadużyciami ze strony podmiotu silniejszego. Należy wziąć także pod uwagę zasadę ochrony konsumenta wyrażoną w art. 76 Konstytucji¹⁸. W konsekwencji należy opowiedzieć się za szerokim rozumieniem pojęcia „dokonywanie czynności prawnej”, obejmującym także podejmowane przez konsumenta działania inne niż czynność prawna¹⁹. Kontrahentem konsumenta powinien być przedsiębiorca w rozumieniu art. 43¹ k.c., przy czym bez znaczenia pozostaje, czy czynność prawna dokonana z konsumentem dotyczy jego głównej, czy pobocznej działalności. Z tego względu na potrzeby art. 22¹ k.c. za przedsiębiorców uznaje się między innymi spółdzielnie mieszkaniowe w relacji do osób trzecich, jak i w odniesieniu do stosunków wewnętrznych, wynikających ze stosunku członkostwa w spółdzielni²⁰. Elementem niezmiernie istotnym uznania strony stosunku prawnego za konsumenta jest brak bezpośredniego związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Ma to istotne znaczenie w odniesieniu do czynności prawnych dokonywanych przez przedsiębiorców będących osobami fizycznymi, którzy w określonych sytuacjach będą poczytywani za przedsiębiorców, a w innych za konsumentów²¹. Innymi słowy, jednoosobowy przedsiębiorca będzie uznany za konsumenta, gdy dokonuje czynności prawnej, która nie dotyczy bezpośrednio jego własnej działalności zawodowej lub gospodarczej. Trzeba jednak mieć na uwadze, że w wielu przypadkach rozgraniczenie pomiędzy czynnościami gospodarczymi (zawodowymi) a pozostającymi poza tą sferą może być *in casu* trudne. Opierać się tutaj trzeba na domniemaniach wynikających z wpisów do CEDIG, wystawionych dokumentów księgowych (faktury VAT) czy też zaksięgowanych transakcji handlowych. Jeśli z okoliczności sprawy wynika, że

¹⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 ze zm.).

¹⁹ M. Jagielska (w.): *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2022, t. 1, Legalis, komentarz do art. 22¹, nb 50–52.

²⁰ Wyroki SN: z 26.09.2017 r. (IV CSK 122/07), OSNC-ZD 2008/3, poz. 74 i z 13.10.2017 r. (I CSK 665/17), Legalis nr 1715333.

²¹ Zob. wyrok TSUE z 15.01.2015 r. (C-537/13) *Šiba*, EU:C:2015:14, pkt 23–25 i z 10.12.2020 r. (C-774/19) *Personal Exchange*, Legalis nr 2505816.

strona procesu dokonała czynności związanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą, czemu ta przeczy, to na niej spoczywa obalenie domniemania faktycznego w tym zakresie. Ocena charakteru czynności prawnej wymaga również uwzględnienia czynnika czasowego. O statusie konsumenta powinna decydować chwila dokonania czynności prawnej²², a późniejsze zmiany w tym zakresie nie mają znaczenia dla sprawy. Na tle stanu prawnego obowiązującego do 30.06.2023 r., mimo braku odrębnej regulacji postępowania konsumenckiego, w judykaturze podejmowano próby definiowania spraw o ochronę praw konsumentów na gruncie art. 61 § 1 k.p.c. Przyjmowano, że są to sprawy związane z szerokim zakresem umów, których osoba nabywająca rzecz lub na rzecz której wykonywane są usługi, zaspokajające jej własne potrzeby (konsument), dochodzi roszczenia przeciwko kontrahentowi zajmującemu się profesjonalnie handlem, produkcją i usługami, przy czym roszczenia konsumentów mogą wynikać z różnych tytułów prawnych, w szczególności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania oraz z tytułu rękojmi za wady rzeczy i gwarancji²³. Definicja ta zachowała pełną aktualność w obecnym stanie prawnym. Wypada tutaj dodać, że o ile od strony konsumenta, dla jego statusu, decydujące znaczenie ma data dokonania czynności prawnej z przedsiębiorcą, to od strony tego drugiego sprawa kształtuje się w nieco odmienny sposób. Analogicznie jak w przypadku konsumenta, decydującym momentem dla określenia podstaw do zastosowania postępowania odrębnego będzie data dokonania z konsumentem czynności prawnej. Późniejsza zmiana w tym zakresie nie wpływa na konsumencki charakter sprawy. Jak stanowi art. 458¹⁴ § 3 k.p.c., przepisy niniejszego działu stosuje się, choćby przedsiębiorca będący stroną postępowania zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej. W tym zakresie ustawodawca powieli analogiczne rozwiązanie, jakie przyjęto na gruncie odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych w art. 458² pkt 2 k.p.c.

Zdefiniowanie pojęć konsumenta i przedsiębiorcy nie jest wystarczające dla określenia stosowania art. 458¹⁴ § 1 k.p.c. Rodzi się bowiem pytanie, czy w razie fluktuacji podmiotowych stosunku zobowiązaniowego, który został nawiązany pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, spór sądowy na jego tle będzie rozpoznawany w omawianym postępowaniu odrębnym również w przypadku braku układu procesowego stron: konsument *contra* przedsiębiorca lub odwrotnie. Dla ułatwienia wystarczy posłużyć się reprezentatywnym przykładem nabycia wierzycelności konsumenckiej przez przedsiębiorcę zawodowo trudniącego się dochodzeniem wierzycelności (np. ze stosunków ubezpieczeniowych). Wyprowadzone wcześniej z materialnoprawnej definicji pojęcie sprawy konsumenckiej w pełni odpowiada regulacji zawartej w art. 458¹⁴ § 1 k.p.c., przy

²² Zob. wyrok TSUE z 25.01.2018 r. (C-498/16) *Schrems*, Legalis nr 1739087, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9.02.2012 r. (V ACa 96/12), Legalis nr 503312; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 20.11.2013 r. (I ACa 513/13), Legalis nr 749340.

²³ Uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 29.02.2000 r. (III CZP 26/99), OSNC 2000/9, poz. 152 oraz postanowienie SN z 15.03.2000 r. (I CKN 1325/99), OSNC 2000/9, poz. 169.

czym wymaga pewnej erraty. Nie jest warunkiem wystarczającym, lecz jedynie *sine qua non* wywiedzenie określonego roszczenia ze stosunku obligacyjnego, którego stronami byli konsument i przedsiębiorca, jako podstawy rozpoznania sprawy cywilnej według odrębnego postępowania z udziałem konsumentów. Artykuł 458 § 1 *in fine* k.p.c. wyraźnie zastrzega, że warunkiem uznania sprawy za rozpoznawaną w trybie tego postępowania jest konieczność występowania jako strony procesu konsumenta będącego stroną stosunku prawnego, z którego roszczenia stanowią przedmiot postępowania („o ile konsument jest stroną postępowania”)²⁴. Nie stosuje się przepisów tego postępowania do przypadków następstwa prawnego konsumenta, nawet wtedy, gdyby był nim inny konsument. Uregulowanie odrębnego postępowania konsumenckiego ma charakter szczególny w stosunku do zasad ogólnych procesu cywilnego w zakresie nim objętym. Aksjologicznie nieuzasadnione byłoby w takiej sytuacji rozciąganie ram tego postępowania na podmioty będące następcami prawnymi konsumenta. Może również powstać problem na tle zmian podmiotowych dotyczących przedsiębiorcy. Jak się wydaje, odrębne postępowanie ma zastosowanie do przypadku zmian podmiotowych, gdy następcą prawnym dotychczasowego przedsiębiorcy będzie inny przedsiębiorca (np. na skutek połączenia się spółek prawa handlowego). W takiej sytuacji zachowany będzie warunek podmiotowy wynikający z art. 458¹⁴ § 1 k.p.c. Jednocześnie przepis ten nie zawiera ograniczeń zakładających, że po jednej stronie procesu może występować jedynie konsument, a po drugiej – przedsiębiorca, choć taka sytuacja jest modelowa i najczęściej spotykana w praktyce. Brak jest przekonujących argumentów dla koncepcji wyłączającej dopuszczalność stosowania przepisów odrębnego postępowania w sprawach konsumenckich w razie występowania po jednej ze stron również osób, które nie mają przymiotu przedsiębiorcy lub konsumenta²⁵. Wielopodmiotowość stron procesu może mieć miejsce w szczególności w odniesieniu do przypadków współuczestnictwa materialnego, nawet wtedy, gdy po stronie konsumenta występuje inny podmiot niemający tego samego statusu procesowego, np. przedsiębiorca, z którym konsument ponosi solidarną odpowiedzialność za zobowiązania. Podobnie rzecz przedstawia się w odniesieniu do strony procesu, po której występuje przedsiębiorca.

Osobną kwestią pozostaje przedmiot żądania w odrębnym postępowaniu konsumenckim. Na tym tle M. Łochowski sformułował tezę, że art. 458¹⁴ § 1 k.p.c. operuje pojęciem roszczenia w ujęciu procesowym. W konkluzji autor ten stwierdza, że zakresem przedmiotowym postępowania odrębnego będą objęte roszczenia majątkowe i niemajątkowe, których realizacji może się strona powodowa domagać na podstawie powództwa o ustalenie lub ukształtowanie

²⁴ J. Derlatka, *Postępowanie z udziałem konsumentów – zagadnienia wybrane*, „Monitor Prawniczy” 2023/8, s. 549; M. Łochowski (w.): *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1–458¹⁶, red. T. Szancilo, Warszawa 2023, s. 2002.

²⁵ Por. M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 374.

prawa²⁶. Pogląd ten zasługuje na pełną aprobatę. Artykuł 458¹⁴ § 1 k.p.c., zakreślając ramy postępowania konsumenckiego, nie ogranicza się do świadczenia, jako przedmiotu postępowania, tak jak to ma miejsce w postępowaniu uproszczonym (art. 505¹ § 1 k.p.c.), postępowaniu nakazowym lub upominawczym (art. 480¹ § 1 k.p.c.). Pojęcie roszczenia nie jest tożsame z roszczeniem w ujęciu materialnoprawnym, lecz obejmuje swym zakresem każde uprawnienie podlegające ochronie na drodze procesu cywilnego²⁷. Uprawnione będzie wobec tego stwierdzenie, że przedmiotem postępowania konsumenckiego są sprawy o roszczenia materialne i niematerialne, ukierunkowane na zasądzenie świadczenia, ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jak również ukształtowanie stosunku prawnego. Reguła ta działa w obie strony, w oderwaniu od okoliczności, czy powodem jest konsument, czy też przedsiębiorca.

Konkludując powyższe wywody należy stwierdzić, że zakres spraw objętych odrębnym postępowaniem z udziałem konsumentów obejmuje sprawy, które mają podstawę w stosunkach obligacyjnych o charakterze kontraktowym, jak i deliktowym, tudzież w bezpodstawnym wzbogaceniu i nienależnym świadczeniu²⁸. Przedmiotem tego postępowania mogą być roszczenia zmierzające do zasądzenia świadczenia, ustalenia prawa lub stosunku prawnego oraz zmierzające do ukształtowania stosunku prawnego. Warunkiem uznania sprawy za podlegającą rozpoznaniu w postępowaniu odrębnym jest, aby stosunek prawny powstał pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem oraz aby konsument będący stroną stosunku prawnego był stroną postępowania cywilnego. Zachowany zostanie natomiast przymiot konsumencki sporu sądowego w razie następstwa prawnego po stronie przedsiębiorcy, o ile będzie nim również przedsiębiorca.

Treść art. 458¹⁴ k.p.c. zastrzega, że to postępowanie ma charakter obligatoryjny, a zatem przewodniczący, a później sąd z urzędu na podstawie art. 201 k.p.c., przeprowadza badanie co do właściwego trybu postępowania, podejmując w tym zakresie odpowiednie decyzje procesowe. Zasadniczą rolą sądu będzie ocena, czy strona procesu ma status konsumenta. W zależności od pozycji procesowej osoby fizycznej, która występuje w sprawie, taka ocena dokonywana jest bądź na etapie po wniesieniu pozwu i usunięciu braków formalnych, bądź po złożeniu przez pozwanego odpowiedzi na pozew. Takie rozwiązanie legislacyjne wpisuje się w nurt rozwiązań prawa wspólnotowego i wykładni TSUE, zgodnie z którymi ustalenie statusu konsumenta w postępowaniu cywilnym jest obowiązkiem sądu²⁹.

²⁶ M. Łochowski (w:) *Kodeks...*, s. 2002; jak się wydaje, odmiennie, choć niejednoznacznie G. Kamiński (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Legalis 2023, komentarz do art. 458¹⁴, uw. 8.

²⁷ Postanowienie SN z 26.06.2002 r. (III CZP 42/02), OSP 2003/6, poz. 78.

²⁸ Zob. M. Strus-Wołos, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumenta – czy potrzebne jest procesowe wzmocnienie ochrony konsumenta?*, „Polski Proces Cywilny” 2023/2, s. 293.

²⁹ A. Pecyna (w:) *System...*, s. 1039 oraz przywołane tam orzecznictwo TSUE; W. Dybka, *Konsumenten...*, s. 72–75.

ZBIEG POSTĘPOWANIA Z UDZIAŁEM KONSUMENTÓW Z INNYMI POSTĘPOWANIAMI ODRĘBNYMI

Wzorem innych postępowań odrębnych również i w przypadku postępowania z udziałem konsumentów ustawodawca zrezygnował z modelu wyłączności tego postępowania. Wyrazem tego założenia jest zawarta w art. 458¹⁴ § 2 k.p.c. reguła kolizyjna, zgodnie z którą w sprawach rozpoznawanych według przepisów niniejszego działu przepisy o innych postępowaniach odrębnych stosuje się w zakresie, w którym nie są sprzeczne z przepisami niniejszego działu. Takie założenie ustawodawcy prowadzi do zbiegu omawianego postępowania z innymi postępowaniami odrębnymi, w szczególności z postępowaniem gospodarczym, upominawczym, nakazowym i uproszczonym³⁰. Potęguje to problem nakładania się postępowań odrębnych, który wysławia się trudnościami interpretacyjnymi w zakresie stosowania właściwych przepisów, w szczególności z powodu nieprecyzyjnych norm kolizyjnych. Z uwagi na to, że odrębne postępowanie w sprawach konsumenckich reguluje jedynie zagadnienia koncentracji materiału dowodowego, właściwości sądu i kosztów procesu, zbieg postępowań odrębnych, a w konsekwencji problemy kolizyjne, mogą powstać jedynie na tle tych trzech kwestii. W praktyce doniosłość procesowa reguł kolizyjnych będzie dotykała zagadnienia związanego z modelem gromadzenia materiału dowodowego³¹.

Opisując zagadnienia kolizyjne, wypada zacząć od spostrzeżenia, że przedmiotem regulacji odrębnego postępowania w sprawach konsumenckich są roszczenia wynikające z takich stosunków cywilnoprawnych, które mogą zostać zakwalifikowane również jako sprawa gospodarcza w ujęciu art. 458² § 1 pkt 1, 5, 6 i 7 k.p.c.³² Na zasadzie selekcji negatywnej wypada uznać, że w innych sprawach, które nie zostały wymienione w tych przepisach, a w których występuje konsument i jego adwersarz procesowy – przedsiębiorca, sprawa ma charakter sprawy niegospodarczej, rozpoznawanej przez wydział cywilny właściwego rzeczowo i miejscowo sądu powszechnego. Inne postępowania odrębne: uproszczone, nakazowe i upominawcze nie regulują zagadnień, którym poświęcone zostały przepisy postępowania konsumenckiego, wobec czego nie dochodzi pomiędzy nimi do kolizji stosowania przepisów. Dodać wypada, że jeśli przedmiotem postępowania konsumenckiego będą roszczenia inne niż świadczenia, to wyłączone jest rozpoznanie sprawy w postępowaniu uproszczonym, nakazowym lub upominawczym. Możliwy jest również zbieg postępowania konsumenckiego z postępowaniem w sprawach własności intelektualnej

³⁰ M. Strus-Wołos, *Postępowanie...*, s. 292; A. Mendrek, *Postępowanie...*, s. 415; J. Gołaczyński, *Kodeks...*, komentarz do art. 458¹⁶, uw. 2.

³¹ Por. M. Łochowski, (w:) *Kodeks...*, s. 2003, który wyklucza kolizję tego postępowania z innymi odrębnymi postępowaniami, poza prekluzją dowodową, przy czym, jak się wydaje, autor ten upatruje tutaj kolizję w tym zakresie z postępowaniem nakazowym.

³² Ł. Zamojski, *Postępowanie w sprawach gospodarczych oraz postępowanie uproszczone po zmianach KPC z 9.3.2023 r.*, „Monitor Prawniczy” 2023/8, s. 556; M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 377.

(art. 479⁸⁹–479¹²⁹ k.p.c.), lecz niepowodujący kolizji w zakresie stosowania norm obu postępowań. Nie pozostają w kolizji natomiast z postępowaniem konsumenckim inne postępowania odrębne: europejskie postępowania w sprawach transgranicznych i postępowania elektroniczne, które uregulowane zostały na zasadach ich wyłączności stosowania.

Skupić się w takiej sytuacji wypada na zbiegu stosowania przepisów odrębnie postępowania w sprawach konsumenckich i postępowania gospodarczego. Może to nastąpić w odniesieniu do reguł gromadzenia materiału dowodowego i kosztów procesu, gdyż tylko te dwa zagadnienia są odrębnie normowane w obu postępowaniach. Do takich spraw, w których może nastąpić konflikt stosowania właściwych norm, zaliczyć trzeba przypadki wcześniej powołane w art. 458² § 1 pkt 5, 6 i 7 k.p.c. Na wstępie wypada jednak zasygnalizować przyczyny, z powodu których występuje kolizja norm obu odrębnych postępowań. W odniesieniu do dwóch pierwszych z nich ustawodawca uznał, że jako sprawy gospodarcze powinno się potraktować umowy o roboty oraz ściśle związane z procesem budowlanym umowy służące wykonywaniu robót budowlanych oraz umowy leasingu w oderwaniu od statusu stron takich umów. Innymi słowy, nawet w przypadku, gdy stroną jednej z tych umów był konsument, nie zmieniało to kwalifikacji sprawy jako gospodarczej, która podlegała rozpoznaniu wedle odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych. Według założeń legislacyjnych sprawy te powinny być z uwagi na specyfikę tych umów rozpoznawać wydziały gospodarcze, które w przeciwieństwie do wydziałów cywilnych mają większe doświadczenie w stosowaniu umów mających *stricte* charakter gospodarczy. Podobne założenie było przyczyną wprowadzenia do art. 458² § 1 pkt 7 k.p.c. zastrzeżenia, że sądy gospodarcze rozpoznają również spory przeciwko osobom odpowiadającym za dług przedsiębiorcy, także posiłkowo lub solidarnie, z mocy prawa lub czynności prawnej³³. Jednocześnie ustawodawca w stanie prawnym obowiązujących do 30.06.2023 r. zawarł w art. 458⁶ § 1 k.p.c. instrument ochronny przed skutkami nadmiernej restrykcyjności postępowania gospodarczego poprzez umożliwienie konsumentowi żądania rozpoznania sprawy z pominięciem przepisów odrębnego postępowania gospodarczego. Skuteczne złożenie wniosku przez konsumenta obligowało sąd do rozpoznania sprawy z pominięciem tych przepisów, przy jednoczesnym zachowaniu kognicji sądu gospodarczego.

Sprawy określone w art. 458² § 1 pkt 5 i 6 k.p.c. na gruncie aktualnego stanu prawnego można poczytywać za sprawy konsumenckie w ujęciu art. 458¹⁴ § 2 k.p.c. przy założeniu, że dotyczą one stosunków prawnych pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem. W odniesieniu do przypadków określonych w art. 458² § 1 pkt 7 k.p.c. sprawa jest bardziej skomplikowana, gdyż odpowiedzialność za zobowiązania przedsiębiorcy może mieć różnoraki charakter i podstawę prawną. Odpowiedzialność osoby fizycznej za zobowiązania przedsiębiorcy

³³ D. Chrapoński, *Odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych*, „Palestra” 2019/12, s. 115.

może wynikać z czynności prawnej lub ustawy i może ona powstać na gruncie różnorodnych okoliczności faktycznych. Każdorazowo sąd będzie oceniał *in casu*, czy określone zobowiązanie jest bezpośrednio związane z jej działalnością zawodową lub gospodarczą. Uznanie, że określona osoba fizyczna ponosi odpowiedzialność za zobowiązania innego przedsiębiorcy w związku z prowadzoną działalnością zawodową lub gospodarczą, uniemożliwia jej traktowanie jako konsumenta w ujęciu art. 22¹ k.c., a w konsekwencji wyłącza stosowanie do niej odrębnego postępowania konsumenckiego. Finalnie zatem taka sprawa zostanie rozpoznana według reguł odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych. Kazuistyczne wyliczenie przypadków na gruncie art. 458² § 1 pkt 7 k.p.c., które można zakwalifikować jako zobowiązanie konsumenckie osoby fizycznej i takie, które związane są z jego działalnością zawodową lub gospodarczą, nie jest możliwe. Niemniej jednak na tym tle pojawiły się już orzeczenia, a poglądy wyrażone w nich mogą zawierać wskazówki interpretacyjne dla analizy innych przypadków. Wart odnotowania jest często występujący przypadek poręczenia. Na kanwie tego przypadku uznano, że nie można uzależnić traktowania poręczyciela jako konsumenta od tego, by związku z działalnością profesjonalną nie wykazywała ani sama czynność poręczenia, ani czynność, z której wynikał zabezpieczony dług główny. Bardziej uzasadnione jest ograniczenie związku do samego poręczenia, które zachowuje pewną samodzielność w stosunku do głównej umowy. Brak jest dostatecznych podstaw do tego, by przy dokonywaniu oceny związku poręczenia w kontekście art. 22¹ k.c. uzależniać ją od charakteru umowy głównej. Związek między czynnością a działalnością gospodarczą lub zawodową musi być bezpośredni, co oznacza, że istnienie związku jedynie pośredniego nie wyłącza uznania osoby dokonującej czynności za konsumenta. Jeśli dana osoba fizyczna w ogóle nie prowadzi działalności gospodarczej lub zawodowej (jest pracownikiem, emerytem, rencistą), to w umowie zawartej z przedsiębiorcą zawsze będzie traktowana jako konsument³⁴. Na tle odpowiedzialności małżonków za zobowiązania Sąd Najwyższy w innym orzeczeniu uznał, że małżonek pozostający w ustroju wspólności ustawowej, dokonując z przedsiębiorcą wspólnie z drugim małżonkiem, prowadzącym działalność gospodarczą, czynności prawnej związanej bezpośrednio z tą działalnością, nie jest konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., a zapadły w procesie wyrok na tle tego stosunku prawnego dotyczyć będzie niepodzielnie obojga małżonków³⁵. Inna grupa, w obrębie której może dochodzić do kolizji pomiędzy oboma odrębnymi postępowaniami, to przypadki odpowiedzialności wspólników spółek osobowych za zobowiązania spółki w oparciu o art. 22 § 2 k.s.h.³⁶ W ocenie autora wspólnik takiej spółki, także gdy nie posiada statusu przedsiębiorcy, nie może korzystać z ochrony konsumenckiej, gdyż jego odpowiedzialność wynika

³⁴ Wyrok SN z 10.05.2017 r. (I CSK 477/16), Legalis nr 1632801.

³⁵ Wyrok SN z 18.05.2022 r. (II CSKP 362/22), Legalis nr 2700382 z częściowo krytyczną glosą T. Czecha, „Glosa” 2023/1.

³⁶ Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1467 ze zm.).

ze stosunku spółki, a jego uczestnictwo w niej ma charakter odpłatny i zarobkowy³⁷. Z podobnych zresztą przyczyn za konsumentów nie mogą zostać uznane osoby fizyczne, w stosunku do których skierowano roszczenia, o których mowa w art. 21^{12–21}¹⁴, art. 291–300 i art. 479–490 k.s.h. Sprawy w odniesieniu do wskazanych w tych przepisach roszczeń rozpoznawane są w trybie odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych (art. 458² pkt 3 k.p.c.), lecz z uwagi na ich specyfikę nie mogą być uznane za sprawy konsumenckie w ujęciu art. 458¹⁴ § 1 k.p.c.

W nowelizacji z 9.03.2023 r. ustawodawca dostrzegł problem związany ze zbiegiem odrębnych postępowań: gospodarczego i konsumenckiego w odniesieniu do konsumenta. Dlatego znowelizowany został art. 458¹ § 1 k.p.c. poprzez dodanie w nim zdania drugiego, zgodnie z którym w sprawach, o których mowa w art. 458² § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., nie stosuje się odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych, jeżeli jedną ze stron jest konsument, z tym że sprawy te podlegają rozpoznaniu przez sąd gospodarczy. Przyjęte rozwiązanie prowadzi do zachowania właściwości funkcjonalnej sądu gospodarczego, który *ex lege* rozpoznaje sprawę według odrębnego postępowania z udziałem konsumentów. To ze wszech miar słuszne rozwiązanie nie zostało jednak rozszerzone o przypadki odpowiedzialności konsumentów na podstawie art. 458² § 1 pkt 7 k.p.c., które wynikają z takich stosunków obligacyjnych, które mogą zostać zdefiniowane jako sprawa konsumencka na gruncie art. 458¹⁴ § 1 k.p.c. Kolidzja między oboma postępowaniami nie można rozwiązać w oparciu o normy kolizyjne zawarte w postępowaniu gospodarczym i konsumenckim (odpowiednio w art. 458¹ § 2 zd. 1 k.p.c. i art. 458¹⁴ § 2 k.p.c.). Są one ze sobą sprzeczne, gdyż każdy z tych przepisów nakazuje stosować przepisy innych postępowań odrębnych w zakresie, w którym nie są one sprzeczne z przepisami działu, z którego wynika dana norma kolizyjna. Podzielić należy w takiej sytuacji pogląd M. Dziurdy, że sprzeczność obu regulacji powinno się rozstrzygnąć na korzyść rozpoznania takiej sprawy według odrębnego postępowania z udziałem konsumentów. Przyjąć w tym względzie należało zasadę, że przepisy te są późniejsze i derogują przepisy wcześniejsze, a nadto są bardziej szczegółowe³⁸. W odniesieniu do procesu, w którym występuje po każdej ze stron jeden podmiot, można uznać, że opisana tutaj metoda rozwiązania konfliktu, które przepisy stosować, w pełni zdaje egzamin. Nie jest jednak ona miarodajna do rozwikłania problemów na tle przypadków współuczestnictwa procesowego. Chodzić może tutaj o przypadek, gdy po jednej ze stron występują dwa podmioty, a w stosunku do jednego zastosowanie miałyby przepisy postępowania gospodarczego, natomiast wobec drugiego – postępowania konsumenckiego. Najlepiej to zobrazować przykładem wniesienia przez przedsiębiorcę powództwa przeciwko innemu

³⁷ Por. odmiennie K. Rydz, *Pozycja prawna wspólnika lub akcjonariusza spółki handlowej a status konsumenta. Analiza z uwzględnieniem koncepcji prezentowanych na tle prawa niemieckiego i austriackiego*, „Transformacje Prawa Handlowego” 2023/1, s. 123–124.

³⁸ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 376–377.

przedsiębiorcy i jego poręczycielowi o zasądzenie świadczenia pieniężnego. W tym przykładzie, gdyby pozwać każdego z nich z osobna, stosowałoby się inne postępowania odrębne: wobec przedsiębiorcy – postępowanie gospodarcze, a wobec poręczyciela – konsumenckie. Powstaje więc pytanie, jakie stosować przepisy do ram podmiotowych takiego procesu. Takiej sytuacji ustawodawca – jak się wydaje – nie przewidział i tym samym nie zaproponował rozwiązań normatywnych. Z uwagi na praktyczny wymiar wystąpienia takiego przypadku konieczne staje się dokonanie próby analizy tej sytuacji i możliwych rozwiązań. Pierwsze rozwiązanie polegałoby na rozpoznaniu sprawy według zasad ogólnych z wyłączeniem stosowania obu odrębnych postępowań. Drugie rozwiązanie wchodzące w grę polegałoby na rozszczeniu postępowania na dwa odrębne – wobec konsumenta i wobec przedsiębiorcy³⁹. Z kolei trzecie rozwiązanie sprowadzałoby się do zastosowania w tym samym postępowaniu dwóch odmiennych trybów: postępowania gospodarczego do przedsiębiorcy i konsumenckiego do poręczyciela. Z góry wypada zaznaczyć, że zdaniem autora żadne z tych rozwiązań nie jest optymalne. Najbardziej przejrzysta jest pierwsza koncepcja, która bazuje na założeniu, że aby stosować określone postępowanie odrębne, powinny być spełnione kumulatywnie przesłanki podmiotowe i przedmiotowe. W razie braku tożsamości podmiotowej, o jakiej mowa w art. 458¹⁴ § 1 k.p.c., postępowanie powinno toczyć się według zasad ogólnych. Takie rozwiązanie oparte byłoby na założeniu, że postępowanie odrębne stosuje się jedynie, gdy w stosunku do wszystkich jego uczestników z osobna takie postępowanie mogłoby zostać wdrożone. W razie zatem współuczestnictwa materialnego sprawa podlegałaby rozpoznaniu w procesie toczącym się na zasadach ogólnych⁴⁰. Urzeczywistnienie tej koncepcji w praktyce jest w pełni pożądane, gdyż zapewniłoby sprawny przebieg postępowania, bez konieczności jego podmiotowego podziału i prowadzenia odrębnych procesów wobec każdego z pozwanych. Z drugiej jednak strony nie można zapominać, że dopuszczalność pominięcia przepisów odrębnego postępowania konsumenckiego podważałaby sens wprowadzenia w życie tej regulacji. Druga koncepcja jest poprawna w ujęciu proceduralnym i znajdowałaby oparcie w art. 218 k.p.c., tyle że prowadzi do mnożenia bytów procesowych jednej sprawy cywilnej. W każdej ze spraw częstokroć pojawiłaby się potrzeba dublowania tych samych dowodów. Tej kwestii nie rozwiązałoby połączenie spraw celem wspólnego rozpoznania w razie wspólności stanów faktycznych i dowodów (art. 219 k.p.c.). Taki zabieg podważałby uprzednie zastosowanie przez sąd art. 218 k.p.c. Trudno akceptowalne jest natomiast trzecie rozwiązanie z uwagi na jego brak przejrzystości. W tym samym procesie w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy

³⁹ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 375; Ł. Zamojski, *Postępowanie...*, s. 556.

⁴⁰ Tak na tle art. 479¹ k.p.c. w stanie prawnym do 2.05.2012 r. M. Manowska, *Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2008, s. 53 oraz T. Wiśniewski (w:) *System Prawa Handlowego*, t. 7, *Postępowanie sądowe w sprawach cywilnych z udziałem przedsiębiorców*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2013, s. 17.

stosowano by model prekluzji gospodarczej, a konsument byłby uprawniony do powoływania faktów i dowodów do zamknięcia rozprawy, które w wielu przypadkach mogą okazać się wspólne dla dłużników solidarnych. W konsekwencji mogłoby dojść do różnych rozstrzygnięć w procesie w stosunku do pozwanych na kanwie takich samych okoliczności faktycznych. Z uwagi na zaprezentowane powyżej trzy koncepcje zdaniem autora istnieją uzasadnione przesłanki za zastosowaniem pierwszej z nich, która uwzględniałaby zasadę, że szczególny tryb postępowania procesowego, jako odstępstwo od ogólnych zasad procesowych, może być zastosowany jedynie, gdy zostały spełnione wszystkie przesłanki podmiotowe, jak i przedmiotowe. Zaznaczenia jednak wymaga, że zaprezentowane stanowisko zachowuje jedynie aktualność w odniesieniu do współuczestników materialnych sporu. W przypadku współuczestnictwa formalnego konieczne jest wydanie zarządzenia o wyłączeniu do odrębnego rozpoznania sprawy w odniesieniu do każdego z pozwanych oraz ich rozpoznanie według właściwych przepisów.

WŁAŚCIWOŚĆ SĄDU

Postępowanie odrębne daje konsumentowi przywilej wniesienia powództwa według miejsca zamieszkania, z wyłączeniem spraw, w których właściwość sądu ma charakter wyłączny (art. 458¹⁴ § 4 k.p.c.). Dostęp do sądu to także ułatwienia związane z wniesieniem powództwa oraz kosztami związanymi z postępowaniem cywilnym. Z pewnością mniej kosztowne i mniej zajmujące czasowo jest prowadzenie sporu przed sądem zlokalizowanym w bliskiej odległości od miejsca zamieszkania niż przed sądem odlegle położonym. Reguła wynikająca z cytowanego przepisu znajduje zastosowanie *lege non distingente* także wtedy, gdy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Niezależnie od tego konsument może skorzystać z właściwości przemiennej na zasadach ogólnych (art. 31–37² k.p.c.) lub umowy prologacyjnej (art. 46 k.p.c.). Wprowadzoną zmianę wypada ocenić pozytywnie. W stanie prawnym obowiązującym do 30.06.2023 r. konsument nie mógł wnieść pozwu według swojego miejsca zamieszkania, chyba że na podstawie art. 34 k.p.c. w zw. z art. 454 k.c. miejscem spełnienia świadczenia było miejsce jego zamieszkania. Ochrona konsumenta w poprzednim stanie prawnym miała niejako charakter pasywny i sprowadzała się do wyłączenia możliwości pozwania konsumenta według przepisów o właściwości przemiennej⁴¹. Wyrazem tej ochrony jest wyłączenie zawarte w art. 31 § 2 k.p.c. Równocześnie zastrzec trzeba, że nowelizacja nie wyłączyła dopuszczalności zawierania przez konsumenta umów prorogacyjnych na zasadach wynikających z art. 46 § 1 k.p.c. Skuteczne zawarcie *prorogatio fori* wyłącza stosowanie art. 458¹⁴ § 4 k.p.c., jeśli przeciwnik procesowy konsumenta pozwie go przed sąd umownie określony albo będąc pozwany przed wdaniem się w spór, powoła się na właściwość umowną (art. 200

⁴¹ T. Zembrzuski, *Właściwość sądu w sprawach cywilnych z udziałem konsumenta*, „Przegląd Sądowy” 2021/2, s. 13.

§ 1² k.p.c.). Klauzula prorogacyjna może jednak zostać uznana za abuzywną. Sądem władny jest dokonać z urzędu oceny konsumenckiego charakteru sprawy oraz ocenić, czy klauzula prorogacyjna ma charakter niedozwolony w ujęciu art. 385¹ § 1 k.c., biorąc pod uwagę okoliczności wskazane w art. 385² k.c. i przy uwzględnieniu domniemania wynikającego z art. 385³ pkt 23 k.c. W razie stwierdzenia braku właściwości na podstawie niewiążącego charakteru wobec konsumenta sąd rozpoznawczy powinien przekazać sprawę sądowi właściwości ogólnej⁴².

ZASADY GROMADZENIA MATERIAŁU DOWODOWEGO

Artykuł 458¹⁵ k.p.c. wprowadził mieszany model gromadzenia materiału dowodowego w zależności od statusu strony. W odniesieniu do konsumenta stosuje się reguły ogólne – zasada dyskrecjonalnej władzy sędziego. Krańcowym terminem podniesienia twierdzeń i dowodów jest zatwierdzenie projektu planu rozprawy albo sporządzenie planu rozprawy w razie wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego (art. 205¹² § 1 k.p.c.), albo moment zamknięcia rozprawy – gdy nie zarządzone przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego (art. 205¹² § 2 k.p.c.). Ta ogólna zasada może być modyfikowana stosownym zarządzeniem przewodniczącego na podstawie art. 205³ § 2 k.p.c. Z punktu widzenia zastosowania tego systemu pozostaje bez znaczenia, czy konsument jest reprezentowany w procesie przez zawodowego pełnomocnika. Inaczej ciężary procesowe nałożył ustawodawca na przedsiębiorcę, gdyż w tym wypadku obowiązuje system prekluzji twierdzeń i dowodów, który był charakterystyczny do wejścia w życie nowelizacji z 9.03.2023 r. wyłącznie dla postępowania gospodarczego. Również i w tym przypadku pozostaje irrelevantna okoliczność reprezentowania przedsiębiorcy przez profesjonalnego pełnomocnika, choć w zależności, czy występuje on w procesie, w odmienny sposób określa się początek biegu terminu na zgłoszenie wniosków dowodowych i twierdzeń. Już pobieżna lektura art. 458¹⁴ k.p.c. wskazuje na asymetrię ciężarów procesowych w zakresie dowodzenia faktów, z których strony wywodzą korzystne dla siebie skutki procesowe. Jak wyjaśniono w motywach legislacyjnych, nałożenie na przedsiębiorcę takich restrykcyjnych ciężarów procesowych ma wzmocnić pozycję konsumenta jako strony postępowania poprzez zapewnienie mu szybszego rozpoznania sprawy⁴³. Trzeba zatem przybliżyć reguły koncentracji materiału procesowego w tym postępowaniu, co pozwoli na postawienie diagnozy, czy ustanowione przez ustawodawcę rozwiązanie jest trafne. Wypada te reguły nakreślić przede wszystkim od strony przedsiębiorcy, gdyż jak powyżej powiedziano, do konsumenta stosuje się ogólne zasady procesowe.

Sposób wprowadzania przez przedsiębiorcę twierdzeń i dowodów do materiału procesowego jest zależny od jego usytuowania w sporze (powód,

⁴² M. Pecyna (w:) *System...*, s. 1043–1044 i W. Dybka, *Konsumentenckie...*, s. 75–76 wraz z przywołanym w tych publikacjach orzecnictwem.

⁴³ *Uzasadnienie...*, s. 41.

pozwanym), trybu rozpoznania sprawy (postępowanie na zasadach ogólnych, postępowanie nakazowe, postępowanie upominawcze), a nadto czy jest on reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a jest on określony katalogiem określonym art. 458¹⁵ § 2 k.p.c. Sprawa przedstawia się najmniej skomplikowanie, gdy przedsiębiorca jest powodem reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, albowiem art. 458¹⁵ § 1 k.p.c. nakłada na niego obowiązek powołania wszystkich twierdzeń i dowodów już w pozwie. Gdy przedsiębiorca nie jest reprezentowany przez takiego pełnomocnika niezwłocznie po wniesieniu pozwu, przewodniczący wzywa powoda, aby w terminie wyznaczonym, nie krótszym niż dwa tygodnie, wskazał wszystkie twierdzenia i dowody pod rygorem ich pominięcia. Zarządzenie, o którym tutaj mowa, przewodniczący wydaje niezwłocznie po usunięciu braków formalnych i fiskalnych pozwu. Wcześniej nie można bowiem nadać sprawie biegu⁴⁴. Zarysowany tutaj przebieg zdarzeń jest taki sam, bez względu na to, czy sąd rozpoznaje sprawę konsumencką w postępowaniu zwykłym, postępowaniu upominawczym, czy nakazowym. W odniesieniu do kwestii związanych z wydaniem nakazu zapłaty nie można pomijać faktu, że ustawodawca nie przeniósł do odrębnego postępowania z udziałem konsumentów regulacji zawartej w art. 458⁴ § 2 zd. 2 k.p.c.

Inny przebieg ma gromadzenie materiału procesowego, gdy przedsiębiorca jest pozwanym, a konsument – powodem. Wniesienie pozwu i jego uzupełnienie o dowody i twierdzenia (art. 458¹⁵ § 3 k.p.c.) wywołuje konieczność doręczenia jego odpisu pozwanemu, potencjalnie wraz z nakazem zapłaty, o ile taki zostanie wydany w postępowaniu upominawczym albo nakazowym. W każdym też z tych przypadków należy doręczyć pozwanemu pouczenia, o których mowa w art. 458¹⁵ § 3 k.p.c. W doktrynie rozważa się, czy termin do złożenia twierdzeń i dowodów, które należy zawrzeć w odpowiedzi na pozew (art. 458¹⁵ § 1 k.p.c.), pokrywa się z terminem, o którym mowa w art. 458¹⁵ § 3 k.p.c., czy też termin z tego drugiego przepisu ma charakter dodatkowy⁴⁵. W ocenie autora nie można rozszczepiać terminu na wniesienie odpowiedzi na pozew z terminem do powołania twierdzeń i dowodów. Termin do wniesienia odpowiedzi na pozew powinien być tożsamy z terminem na przedstawienie twierdzeń i dowodów, gdyż zarówno art. 205¹ § 1, jak i art. 458¹⁵ § 1 k.p.c. operują terminem sądowym, wynoszącym w obu przypadkach co najmniej dwa tygodnie. Innymi słowy, przewodniczący, zarządzając doręczenie pozwu, wzywa pozwanego do wniesienia odpowiedzi na pozew, wyznaczając mu odpowiednio oznaczony termin do dokonania tej czynności, nie krótszy niż dwa tygodnie, zobowiązując go jednocześnie do przedstawienia w tym terminie wszystkich twierdzeń i dowodów na ich poparcie, pod rygorem ich pominięcia. Można jednak rozłączyć terminy na dokonanie tych czynności, lecz wyłącznie poprzez wyznaczenie pozwanemu dłuższego terminu na przedstawienie twierdzeń i dowodów niż termin do wniesienia odpowiedzi na pozew. Odwrotny zabieg jest niedopusz-

⁴⁴ Podobnie M. Łochowski, (w:) *Kodeks...*, s. 2005.

⁴⁵ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 367 i 381.

czalny, gdyż pierwszym pismem inicjującym udział pozwanego w procesie jest odpowiedź na pozew. Podobnie zarządzenie przewodniczącego zostanie doręczone pozwanemu w razie wydania nakazu zapłaty. Wraz z pozwem i nakazem pozwany powinien otrzymać zarządzenie wzywające go do podania twierdzeń i dowodów. Również i w tym przypadku termin na ich zgłoszenie powinien się pokrywać z terminem na wniesienie środka odwoławczego. Gdy pozwany przedsiębiorca jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, treść art. 458¹⁵ § 1 k.p.c. jest klarowna co do wymogów odpowiedzi na pozew. Rzecz w tym, że na ogół w procesach o zasądzenie świadczenia pieniężnego sąd wydaje nakaz zapłaty we właściwym postępowaniu. Powstaje wobec tego kwestia, czy w odniesieniu do zawodowego pełnomocnika aktualizuje się obowiązek podania w sprzeciwie (zarzutach) wszystkich twierdzeń i dowodów, jak to ma miejsce w przypadku odpowiedzi na pozew. Innymi słowy, czy sprzeciw (nakaz zapłaty) w ujęciu zawartości materiału faktycznego i dowodowego powinien zostać potraktowany jako odpowiedź na pozew. Jak już zauważono w doktrynie, na tle art. 458⁵ § 1 k.p.c.⁴⁶ (w stanie prawnym do 30.06.2023 r.), brak jest wyraźnego zastrzeżenia ustawodawcy, że do sprzeciwu (zarzutów) od nakazu zapłaty stosuje się odpowiednio wymogi prekluzyjne dotyczące odpowiedzi na pozew. Taka regulacja znajdowała się w uchylonym art. 479^{14a} k.p.c. – na gruncie odrębnego postępowania gospodarczego w zakresie obowiązującym do 2.05.2012 r.⁴⁷ Wypada rozpocząć analizę tego zagadnienia od przypomnienia, że na gruncie poprzedniego postępowania gospodarczego – zanim wprowadzono w życie wspomniany art. 479^{14a} k.p.c. – przyjmowano w orzecznictwie, że regulacja odpowiedzi na pozew co do konieczności wskazania w niej faktów i dowodów ma charakter szczególny i wymogów w tym zakresie nie można rozciągać na drodze wykładni rozszerzającej na przypadki wyraźnie niewymienione w przepisach. Nałożenie na pozwanego obowiązku zawarcia w sprzeciwie lub zarzutach od nakazu zapłaty wszystkich twierdzeń i dowodów wymagałoby wyraźnej regulacji, że do tych pism procesowych stosuje się wymogi odpowiedzi na pozew⁴⁸. Stanowisko judykatury i doktryny niejako sprokurowały zmiany legislacyjne, które wprowadziły do porządku prawnego art. 479^{14a} k.p.c., zrównując wymogi prekluzyjne sprzeciwu i zarzutów od nakazu zapłaty z odpowiedzią na pozew. A zatem wypada ponowić pytanie, czy w sprzeciwie (zarzutach) od nakazu zapłaty pozwany przedsiębiorca reprezen-

⁴⁶ T. Szanciło (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1–458¹⁶, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, s. 1976; A. Olaś, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nakazowym i upominawczym po zmianach wprowadzonych na mocy nowelizacji KPC z 7.7.2019 r.*, „Monitor Prawniczy” 2021/4, s. 185; D. Chrapoński, *Odrębne...*, s. 122.

⁴⁷ Przepisy art. 479¹–479²² k.p.c. regulujące odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych zostały uchylone z dniem 3.05.2012 r. na mocy art. 1 pkt 6 ustawy z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. nr 233 poz. 1381).

⁴⁸ Wyroki SN: z 3.12.2003 r. (I CK 363/02), OSP 2004/11, poz. 142 i z 25.02.2005 r. (III CK 434/04), OSNC 2006/2, poz. 32.

towany przez adwokata powinien podać wszystkie twierdzenia i dowody pod rygorem ich pominięcia⁴⁹. Jak się wydaje, w obecnym stanie prawnym poglądy, uprzednio wyrażane na gruncie nieobowiązującego już art. 479^{14a} k.p.c., stały się nieaktualne. Pozwany ma obowiązek podania w sprzeciwie (zarzutach) od nakazu zapłaty wszystkich twierdzeń i dowodów, albowiem wraz z pozwem otrzymał pouczenie o obowiązku wynikającym z art. 458¹⁵ § 1–3 k.p.c. i został zobowiązany do ich przedstawienia w stosownym terminie.

Poza nawias wypada wyciągnąć sytuację związaną z wydaniem wyroku zaocznego zasądającego od pozwanego świadczenie pieniężne. Doręczając pozwanemu tenże wyrok, sąd nie poucza już pozwanego o obowiązku przedstawienia w sprzeciwie wszystkich twierdzeń i dowodów, gdyż o tym został już pozwany pouczony przy doręczeniu pozwu. Dlatego też w tym przypadku nie ma zastosowania art. 458¹⁵ § 2 k.p.c.

Zbędne jest natomiast szczegółowe omawianie reguł prekluzyjnych odnoszących się do przedsiębiorcy. W zakresie ciężarów dowodowych posiada on analogiczne obowiązki jak przedsiębiorca w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. W pełni reprezentatywne będą wypowiedzi doktryny poczynione na gruncie art. 458⁵ k.p.c.⁵⁰, jak i orzecznictwo, które kształtowało zasady prekluzyjne w postępowaniu gospodarczym w rozumieniu uchylonych art. 479¹–479²² k.p.c.⁵¹ Ważne jest jednak zaakcentowanie, że regulacja zasad wprowadzenia przez przedsiębiorcę do postępowania konsumenckiego faktów i dowodów, tak jak w przypadku odrębnego postępowania gospodarczego, ma charakter autonomiczny wobec zasad ogólnych, w szczególności w odniesieniu do art. 205¹² k.p.c.⁵² W tym kontekście poczynić wypada jednakże jedną korektę. Ustawodawca do postępowania konsumenckiego nie wprowadził odpowiednika art. 458⁵ § 2 k.p.c. W razie wystąpienia potrzeby wymiany pomiędzy stronami pism procesowych przewodniczący może wydać zarządzenie zobowiązujące strony, w tym konsumenta, do wymiany pism procesowych, zastrzegając stosowane sankcje, w szczególności pod rygorem utraty ich powoływania w toku postępowania. Podstawą takiego zarządzenia będzie wymieniony już wcześniej art. 205³ § 2 k.p.c.

Podsumowując omówione zagadnienie, wypada uznać, że cel, któremu przyświecało wprowadzenie do porządku prawnego reguł koncentracji materiału dowodowego, nie spowoduje polepszenia sytuacji procesowej konsumenta. System prekluzji jest bowiem jednostronny, a podmiotem tamującym spraw-

⁴⁹ Zob. J. Gołaczyński, *Kodeks...*, komentarz do art. 458¹⁶, uw. 2, którego zdaniem stosowanie art. 458¹⁵ k.p.c. jest wyłączone.

⁵⁰ W szczególności: A. Laskowska-Hulisz, B. Mielczarek, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu w sprawach gospodarczych*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2022/2, s. 39–49.

⁵¹ Dla przykładu wyroki SN: z 15.11.2006 r. (V CSK 243/06), Legalis nr 177300; z 12.05.2006 r. (V CSK 55/06), Legalis nr 124574 oraz uchwała SN z 17.02.2004 r. (III CZP 115/03), OSNC 2005/5, poz. 77.

⁵² Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24.05.2020 r. (I AGa 360/20), Legalis nr 2712795.

ność postępowania może być sam konsument, który co do zasady ma nieograniczone czasowo horyzonty przedstawiania twierdzeń i dowodów.

KOSZTY PROCESU

Artykuł 458¹⁶ k.p.c. zawiera odmienne od reguł ogólnych zasady kształtowania kosztów procesu w postępowaniu konsumenckim. Zgodnie z nim, jeżeli strona będąca przedsiębiorcą przed wytoczeniem powództwa zaniechała próby dobrowolnego rozwiązania sporu, uchyliła się od udziału w niej lub uczestniczyła w niej w złej wierze i przez to przyczyniła się do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy, niezależnie od wyniku sprawy sąd może obciążyć tę stronę kosztami procesu w całości lub części, a w uzasadnionych przypadkach nawet podwyższyć je, jednak nie więcej niż dwukrotnie. W ocenie projektodawcy przepis ten ma na celu bardziej stanowcze skłonienie przedsiębiorców do udziału w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu z konsumentem jeszcze przed wytaczaniem powództwa. W uzasadnieniu projektu ustawy wskazuje się, że celem tego przepisu jest promowanie dobrych praktyk w relacjach przedsiębiorca–konsument i wyeliminowanie sytuacji, w której przedsiębiorcy zmuszają konsumenta do występowania na drogę sądową w celu realizacji przysługujących im praw⁵³. Rozwiązanie przyjęte w omawianym przepisie wzorowane jest na art. 458¹² k.p.c. w postępowaniu gospodarczym, na gruncie którego nie wykształciła się jeszcze w orzecznictwie praktyka jego stosowania. Niewątpliwie jednak stosowanie art. 458¹⁶ k.p.c. nie ma charakteru obligatoryjnego i zależy to od uznania sądu. Regulację tę na wzór art. 102 k.p.c. można poczytywać jako przejaw tzw. prawa sędziowskiego, które pozostawia sądowi orzekającemu rozstrzygnięcie o jej zastosowaniu. Choć wprost nie zostało w tym przepisie wysłowione, reguluje on szczególny przypadek, wobec czego jego stosowanie może mieć miejsce w wyjątkowej sytuacji – negatywnego zachowania przedsiębiorcy przed procesem. Nie każde nieprofesjonalne zachowanie przedsiębiorcy kwalifikuje się do stosowania sankcji co do kosztów procesu, a tylko takie, które narusza elementarne zasady uczciwości i lojalnego postępowania wobec swojego kontrahenta. Wyraźne brzmienie wskazuje również, że przepis ten nie ma zastosowania do zdarzeń związanych z postępowaniem przedsiębiorcy w procesie. W odniesieniu do tego okresu będzie miała zastosowanie norma zawarta w art. 226² § 2 pkt 3 k.p.c. Jak słusznie zauważyła M. Strus-Wołos⁵⁴, stosowanie obu tych przepisów może doprowadzić do obciążenia przedsiębiorcy czterokrotnością kosztów procesu. Wskazać także wypada, że z art. 458¹⁶ k.p.c. nie wynika, czy dotyczy on wyłącznie przypadku, gdy konsument przegrał proces, czy obejmuje on również przypadek jego wygranej. Z uwagi na wyjątkowy charakter tego przepisu na konsumencie spoczywa obowiązek wykazania przesłanek do jego zastosowania. Do tego konieczne

⁵³ *Uzasadnienie...*, s. 41.

⁵⁴ M. Strus-Wołos, *Postępowanie...*, s. 290.

będzie udowodnienie przez niego nie tylko jednego z trzech negatywnych zachowań przedsiębiorcy i skutku procesowego w postaci zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy, ale i związku przyczynowego pomiędzy tymi zdarzeniami⁵⁵. Jak się wydaje, stosunkowo najłatwiej będzie wykazać uchylanie się przedsiębiorcy od udziału w polubownym załatwieniu sporu. Wystarczające będzie, że powód wykaże, że przed procesem podejmował próby w tym zakresie, między innymi poprzez żądanie zapłaty lub przeprowadzenia postępowania reklamacyjnego. Niezmiernie natomiast trudno zdefiniować przypadek braku woli przedsiębiorcy w polubownym rozwiązaniu sporu, w sytuacji gdy zakwestionował on żądanie konsumenta, do czego ma prawo. Podobną uwagę można poczynić w odniesieniu do przypadku uczestniczenia przedsiębiorcy w złej wierze w próbie polubownego załatwienia sporu. O ile jeszcze można odkodować znaczenie pojęcia zbędności wytoczenia powództwa, o tyle jednak trudno ocenić, kiedy może wystąpić przypadek takiego zachowania przedsiębiorcy, które wpłynęłoby na wadliwe określenie przez konsumenta przedmiotu sporu. W konkluzji wypada uznać, że praktyczne znaczenie tego przepisu będzie znikome. Co najwyżej może on oddziaływać prewencyjnie na zachowanie przedsiębiorców w sporach z konsumentami na etapie przedprocesowym, zmuszając ich do bardziej wnikliwego artykułowania swego stanowiska, które nie odpowiada oczekiwaniom ich kontrahentów.

OCENA REGULACJI I JEJ SKUTKI

Przy akceptacji potrzeby ochrony konsumentów w postępowaniu cywilnym ocena wprowadzonej do procedury cywilnej regulacji nie może być pozytywna. Przypomnijmy, że na gruncie orzecznictwa wydanego na podstawie dyrektywy 93/13/EW w relacjach z przedsiębiorcą są stroną słabszą pod kątem negocjacyjnym i informacyjnym⁵⁶. Może być również i tak, że w wielu wypadkach konsument jest stroną słabszą ekonomicznie od przedsiębiorcy, choć nie jest to regułą i sama nierównowaga ekonomiczna nie może być przyczyną tworzenia odrębnych regulacji procesowych o charakterze szczególnym. Ochrona konsumenta realizowana była dotychczas na gruncie prawa materialnego i procesowego, a zmiany legislacyjne z 9.03.2023 r. niczego nie zmieniają w dotychczasowych regulacjach. Wypada tutaj mieć na myśli obowiązek oceny z urzędu występowania klauzul abuzywnych, o których mowa w art. 385¹–383³ k.c. Co więcej, w tym zakresie ochrona rozciąga się nie tylko na konsumentów, ale i w pewnym zakresie przedsiębiorców indywidualnych (art. 385⁵ k.c.). W postępowaniu cywilnym sąd dokonuje oceny materialnoprawnej sprawy we własnym zakresie, bez względu na stanowisko lub zarzuty stron procesu. Nie jest również związany wskazaną przez strony podstawą prawną dochodzonych roszczeń, dokonując

⁵⁵ A. Mendrek, *Postępowanie...*, s. 417.

⁵⁶ Zob. uzasadnienie wyroku SN z 23.06.2021 r. (I NSNc 144/21), Legalis nr 2587488 oraz przywołane tam orzecznictwo.

subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe normy prawa materialnego. Co więcej, powinien poinformować strony o możliwości rozstrzygnięcia sprawy na innej podstawie prawnej (art. 156² k.p.c.). Taki zabieg daje każdej stronie możliwość zajęcia stanowiska. Analogiczna ochrona prawna została zachowana w postępowaniu apelacyjnym, albowiem art. 382 k.p.c. ustanawia model apelacji pełnej, wedle którego sąd w postępowaniu odwoławczym ocenia całą sprawę, a nie apelację, a zakres rozpoznania sprawy wyznaczają granice wniesionego środka odwoławczego (art. 378 § 1 k.p.c.). We własnym zakresie czyni ustalenia faktyczne oraz dokonuje ich materialnoprawnej oceny, nie będąc związany zarzutami apelanta co do naruszenia prawa materialnego⁵⁷. Dalej idąc, Kodeks postępowania cywilnego w wielu wypadkach nakłada na sąd szczególne obowiązki informacyjne w odniesieniu do strony niereprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika co do skutków podejmowanych przez nią czynności procesowych (m.in. art. 5, art. 156¹, art. 156², art. 205², art. 210 § 2¹, art. 212 § 2 k.p.c.)⁵⁸. Ochrona konsumenta w postępowaniu cywilnym wyraża się także możliwością wzięcia udziału przez organizację konsumencką w postępowaniu cywilnym dotyczącym konsumentów (art. 8 i art. 61 k.p.c.)⁵⁹. W końcu w sprawach związanych z ochroną praw konsumentów pełnomocnikiem może być przedstawiciel organizacji, do której zadań statutowych należy ochrona konsumentów (art. 87 § 5 k.p.c.). Nierówności ekonomicznej nie da się natomiast usunąć poprzez stworzenie nowego postępowania odrębnego. Wystarczającym i już występującym rozwiązaniem jest zwolnienie od kosztów sądowych, a także możliwość ustanowienia dla konsumenta pełnomocnika z urzędu.

Z uwagi na różnorodność ochrony procesowej konsumenta, jaką przyznają mu obecnie występujące instrumenty prawne, racjonalność ustanowienia odrębnej procedury w sprawach z udziałem konsumenta wydaje się dyskusyjna. Wypada na wstępie zauważyć, że omawiane odrębne postępowanie nie wyłącza ani nie zastępuje dotychczasowej ochrony w zakresie powyżej wskazanym. Można zatem łączyć nowe postępowanie odrębne z pozostałym arsenałem ochrony procesowej. A zatem trzeba postawić pytanie, czy odrębne postępowanie konsumenckie zrealizuje cele, jakie miał na myśli ustawodawca. To postępowanie w sposób szczątkowy reguluje problematykę konsumencką, ograniczając się do trzech omówionych wcześniej zagadnień. To oznacza, że stosuje się do niego przepisy części ogólnej i przepisy innych postępowań odrębnych w zakresie niepopadającym z nim w kolizję. Czy zatem odrębności w zakresie reguł gromadzenia materiału dowodowego i kosztów procesu mogą zmienić na lep-

⁵⁷ Zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN – zasady prawnej z 31.01.2008 r. (III CZP 49/07), OSNC 2008/6, poz. 55.

⁵⁸ Szerzej M. Manowska, *Działania instrukcyjne sądu pierwszej instancji w postępowaniu dowodowym w procesie cywilnym po nowelizacji ustawą z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2020/52, s. 30–49.

⁵⁹ Szerzej M. Pietraszewski, *Przepisy procedury cywilnej dotyczące konsumentów – wybrane problemy (cz. 1)*, „Palestra” 2011/7–8, s. 32–42; M. Strus-Wołos, *Postępowanie...*, s. 286.

sze dotychczasową pozycję procesową konsumenta? Reguły gromadzenia materiału dowodowego nie przyczynią się do usprawnienia postępowania, gdyż nie podlega im konsument, który – w teoretycznym ujęciu – może wprowadzać do materiału dowodowego fakty i dowody na ich poparcie aż do zamknięcia rozprawy. Sprawność zatem postępowania – przy takim wzorcu odrębnego procesu – nie została zachowana⁶⁰. Nie są szczególnie motywującym argumentem koszty procesu, gdyż jak można się spodziewać, ta norma, podobnie jak jej protoplasta – art. 458¹² k.p.c., pozostanie martwa. Instrumenty ogólne zawarte w art. 101 i 102 k.p.c., jak się wydaje, w sposób wystarczający chronią stronę procesową przed nielojalnym zachowaniem jej przeciwnika procesowego na etapie przedsądowym. Z kolei zdarzenia procesowe, które mogą być przyczyną odmiennego rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zostały określone w art. 226² § 2 pkt 3 k.p.c. i mają zastosowanie do postępowania konsumenckiego⁶¹. Pożądana jest natomiast regulacja właściwości przemiennej, jaką ustawodawca wprowadził do art. 458¹⁴ k.p.c., tyle że do takiego zabiegu legislacyjnego było zbędne wprowadzanie w życie odrębnego postępowania. Wystarczyło poprzestać na stosownych zmianach przepisów regulujących właściwość przemienną.

W ocenie autora skutki wprowadzenia do porządku odrębnego postępowania z udziałem konsumentów będą zdecydowanie bardziej niekorzystne niż wątpliwej jakości ochrona, jaką może przynieść konsumentom nowelizacja z 9.03.2023 r. Ustawodawca nakazuje stosować odrębne postępowanie *ex officio*, bez względu na wolę stron procesu. Zważywszy, że zakresem przedmiotowym objęta jest szeroka, czy wręcz nieograniczona grupa różnorodnych spraw, można się spodziewać, że zmiana legislacyjna wywoła następujące negatywne skutki. Każdy sąd rozpoznający sprawę cywilną w procesie, w której występuje osoba fizyczna, będzie zobowiązany do oceny konsumenckiego charakteru sprawy, nawet wówczas, gdy nadaje się ona do rozpoznania w innym, również odrębnym postępowaniu. Zrodzi to problem związany z określeniem pojęcia tzw. sprawy konsumenckiej, tym bardziej że dotyczy on każdej pozycji procesowej, w jakiej pojawia się taka osoba. Spotęguje to już obecnie dostrzegalne nakładanie się na siebie postępowań odrębnych. Negatywnym skutkiem zmian legislacyjnych jest pogorszenie pozycji procesowej przedsiębiorców. Na tle reguł gromadzenia materiału dowodowego ustawodawca, dążąc do wyrównania pozycji procesowych, wprowadził *ex lege* ich nierówność. Przedsiębiorca został obciążony obowiązkiem wskazania wszystkich faktów i dowodów, pod rygorem ich utraty, a w analogicznej sytuacji konsument nie został obciążony żadnym ustawowym obowiązkiem. Mamy niestety tutaj do czynienia z nierównością wobec prawa, która nie może być tłumaczona dysproporcjami ekonomicznymi, negocjacyjnymi lub informacyjnymi pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami⁶². Dalej idąc – ustawodawca w jednolity sposób traktuje w postępowaniu

⁶⁰ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 379.

⁶¹ M. Strus-Wołos, *Postępowanie...*, s. 291; M. Dziurda, *Postępowanie...*, s. 386.

⁶² J. Derlatka, *Postępowanie...*, s. 553; A. Mendrek, *Postępowanie...*, s. 416.

konsumenckim każdego przedsiębiorcę, nie różnicując ich pozycji w zależności od statusu finansowego lub formy organizacyjnej. Ustawodawca w analogiczny sposób traktuje w postępowaniu gospodarczym jednoosobowego przedsiębiorcę, mającego status mikroprzedsiębiorcy⁶³, z przedsiębiorstwem działającym w formie spółki akcyjnej o międzynarodowym zasięgu działalności. Chodzi o to, że ustawodawca nie przewidział możliwości pominięcia stosowania przepisów postępowania konsumenckiego w odniesieniu do przedsiębiorców indywidualnych, jak to ma miejsce w odrębnym postępowaniu gospodarczym w odniesieniu do jednoosobowych przedsiębiorców (art. 458⁶ k.p.c.)⁶⁴. Wadliwe jest także ukształtowanie systemu prekluzji dowodowej w odniesieniu do przedsiębiorcy, bez zróżnicowania pozycji procesowej, jaką zajmuje w skonkretyzowanej sprawie. O ile jeszcze można zrozumieć, że pozwany przedsiębiorca powinien w odpowiedzi na pozew wniesiony przez konsumenta podać wszystkie fakty i dowody, o tyle nie można uznać za prawidłowe rozwiązanie przypadku, gdy z pozwem przeciwko konsumentowi wystąpi sam przedsiębiorca. Brak nałożenia na konsumenta odpowiednich obowiązków dowodowych w jego odpowiedzi na pozew spowodować może w wielu przypadkach obstrukcje procesowe zmierzające do wydłużenia postępowania. Asymetria w zakresie obowiązków dowodowych konsumenta i przedsiębiorcy jest osłabiona jedynie w dwóch przypadkach. Po pierwsze, system prekluzji nie ma charakteru absolutnego, czego wyrazem jest zawartość normatywna art. 458¹⁵ § 4 k.p.c. Po drugie, do obu stron postępowania może mieć zastosowanie art. 205³ § 2 k.p.c. – w razie zarządzenia przez przewodniczącego wymiany pism procesowych. Ich stosowanie zależy od uznania sędziowskiego, niemniej jest jedynym mechanizmem sprawnego zarządzenia procesem oraz zrównania szans procesowych w toczącym się postępowaniu. Konieczność zachowania równowagi procesowej uczestników postępowania konsumenckiego jawi się w takiej sytuacji jako jeden z podstawowych obowiązków sądu w postępowaniu konsumenckim.

ABSTRACT

Dr Dariusz Chrapoński

judge of the Court of Appeal in Katowice, lecturer at the National School of Judiciary and Public Prosecution.

Civil proceedings involving consumers in the light of the amendments to the Code of Civil Procedure adopted on 9 March 2023

Separate proceedings involving consumers are conducted in cases concerning consumer claims against entrepreneurs and entrepreneur claims against consumers.

⁶³ M. Strus-Wołos, *Postępowanie...*, s. 291.

⁶⁴ M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 376.

This procedure is mandatory, without the possibility of its exclusion by the court. The subject-matter scope of these proceedings covers all court disputes that may arise in the context of a civil-law relationship between a consumer and an entrepreneur, both contractual and tortious, provided that the consumer is a party to the proceedings (Art. 45814(1) of the Code of Civil Procedure). The subject of proceedings may be claims that arise not only from substantive law, but also from procedural law. As for separate proceedings, three issues are regulated: the rules for taking evidence, the jurisdiction of the court, and the costs of the trial. To the extent not contrary to Art. 45814-45816 of the Code of Civil Procedure, provisions on other separate proceedings also apply to such proceedings. The most important modification of the general rules concerns the rules for the taking of evidence. The entrepreneur is obliged to provide in the statement of claim or response to the statement of claim all facts and evidence to confirm them, or they are prevented from relying on them at a later time. An exception applies if the entrepreneur proves that providing them was not possible or that the need to provide them arose later (Art. 45814(4) of the Code of Civil Procedure). The consumer, on the other hand, has the right to make statements and adduce evidence until the end of the hearing. However, the asymmetry of procedural obligations may be mitigated by the presiding judge ordering an exchange of pleadings pursuant to Art. 2053(2) of the Code of Civil Procedure. A consumer may file a lawsuit with the court having jurisdiction based on the former's place of residence (Art. 45814(4) of the Code of Civil Procedure). If the entrepreneur fails to attempt to settle the dispute amicably or evades participation in such dispute settlement, or participates in it in bad faith, the court may impose higher litigation costs on the entrepreneur under the conditions and in the amount specified in Art. 45816 of the Code of Civil Procedure.

Keywords: consumer, civil procedure, separate procedure involving a consumer

dr Dariusz Chrapoński

Sędzia Sądu Apelacyjnego w Katowicach, Wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

ORCID: 0000-0003-2506-0563; e-mail: dariusz.chraponski@gmail.com

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Chrapoński Dariusz, *Odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych*, „Palestra” 2019/12

Derlatka Joanna, *Postępowanie cywilne z udziałem konsumentów w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r.*, „Monitor Prawniczy” 2023/8

- Dybka Wojciech**, *Konsumenckie prawo do sądu*, Warszawa 2018
- Dziurda Marcin**, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023
- Gołaczyński Jacek**, *Kodeks postępowania cywilnego. Nowelizacja z 9.3.2023 r. Komentarz. Linia orzecznicza*, Warszawa 2023, Legalis
- Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55(4))*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Warszawa 2023, Legalis
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 1, Art. 1–458¹⁶*, red. T. Szan- cilo, Warszawa 2023
- Laskowska-Hulisz Agnieszka, Mielczarek Bartosz**, *Koncentracja mate- rialu procesowego w postępowaniu w sprawach gospodarczych*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2022/2
- Manowska Małgorzata**, *Działania instrukcyjne sądu pierwszej instancji w postępowaniu dowodowym w procesie cywilnym po nowelizacji ustawy z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz nie- których innych ustaw*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2020/52
- Manowska Małgorzata**, *Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2008
- Mendrek Aneta**, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumentów – uwagi w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego*, „Mo- nitor Prawniczy” 2022/8
- Olaś Andrzej**, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nakazo- wym i upominawczym po zmianach wprowadzonych na mocy nowelizacji KPC z 7.7.2019 r.*, „Monitor Prawniczy” 2021/4
- Pecyna Marlena, Zatorska Joanna**, *Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwo- ści Unii Europejskiej w sprawach nieuczciwych praktyk rynkowych i nie- uczciwych postanowień umownych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2014/3, s. 607–609
- Pietraszewski Mateusz**, *Przepisy procedury cywilnej dotyczące konsumen- tów – wybrane problemy (cz. 1)*, „Palestra” 2011/7–8
- Rydz Kacper**, *Pozycja prawna współnika lub akcjonariusza spółki handlowej a status konsumenta. Analiza z uwzględnieniem koncepcji prezentowa- nych na tle prawa niemieckiego i austriackiego*, „Transformacje Prawa Handlowego” 2023/1
- Strus-Wołos Monika**, *Postępowanie odrębne z udziałem konsumenta – czy potrzebne jest procesowe wzmocnienie ochrony konsumenta?*, „Polski Pro- ces Cywilny” 2023/2

System postępowania cywilnego, t. 6, *Postępowania odrębne*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022

Uzasadnienie projektu ustawy z 9.03.2023 r., druk nr 2650 Sejmu IX Kadencji

Wiśniewski Tadeusz (w:) *System Prawa Handlowego*, t. 7, *Postępowanie sądowe w sprawach cywilnych z udziałem przedsiębiorców*, red T. Wiśniewski, Warszawa 2013

Wróbel Andrzej, *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis

Zamojski Łukasz, *Postępowanie w sprawach gospodarczych oraz postępowanie uproszczone po zmianach KPC z 9.3.2023 r.*, „Monitor Prawniczy” 2023/8

Zembrzuski Tadeusz, *Właściwość sądu w sprawach cywilnych z udziałem konsumenta*, „Przeгляд Sądowy” 2021/2

Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Tom I. Komentarz, red. P. Machnikowski, Warszawa 2022, Legalis

Pojęcia kluczowe: *pozew, adwokat, proces cywilny, roszczenie, potrącenie*

Artykuły

Łukasz Błaszczak

WIERZYTELNOŚĆ STWIERDZONA WYROKIEM SĄDU POLUBOWNEGO LUB UGODĄ ZAWARTĄ PRZED TYM SĄDEM JAKO PODSTAWA ZARZUTU POTRĄCENIA W ŚWIELE ZNOWELIZOWANEGO ART. 203¹ § 1 PKT 1 K.P.C.

Opracowanie dotyczy problematyki zarzutu potrącenia w procesie cywilnym. Nie omawia ono wszystkich aspektów związanych z tym zarzutem, lecz skupia uwagę jedynie na pewnym jego wycinku. Analizie poddana zostaje kwestia, czy do potrącenia mogą być przedstawione wierzytelności wynikające z wyroków arbitrażowych lub ugód arbitrażowych zatwierdzonych przez sąd państwowy, czy też nie ma to znaczenia. W praktyce sądowej kwestia ta może rodzić liczne wątpliwości. Artykuł ma na celu zaprezentowanie koncepcji, która może się przyczynić do wyjaśnienia zaistniałych wątpliwości.

1. WPROWADZENIE

Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego dokonana ustawą z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹ doprowadziła do wielu istotnych zmian w regulacji procesowej, które zaczęły obowiązywać od 1.07.2023 r. Niektóre z tych zmian mają charakter fundamentalny, inne są zaś wyłącznie porządkowe. Wśród wielu przepisów, które znowelizowano, znalazł się m.in. art. 203¹ k.p.c., a dokładniej rzecz ujmując, jego § 1, w ramach którego dookreślono wierzytelności mogące stanowić podstawę zarzutu potrącenia. Nowela rozszerzyła znacznie ten zakres i nieco go uporządkowała, przynajmniej na pierwszy rzut oka. Zasadniczym celem zmienionego przepisu jest przeciwdziałanie sytuacjom, w których zarzut potrącenia jest niejako „fabrykowany” na potrzeby procesu i nie znajduje oparcia w rzeczywistych

¹ Dz.U. poz. 614.

uprawnieniach o charakterze materialnoprawnym. W takich przypadkach zarzut ten służy jedynie wydłużeniu postępowania. Dopuszczenie podnoszenia zarzutu w sytuacjach, w których wierzytelność przedstawiana do potrącenia jest „uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego”, otwierało pole do nadużyć. Stąd też zdecydowano się na korektę niektórych rozwiązań zawartych w art. 203¹ § 1 k.p.c.² Dokonując zmiany wskazanego przepisu, ustawodawca nie przychylił się jednak do zaproponowanych w doktrynie postulatów zmierzających do wyeliminowania pojawiających się licznych wątpliwości na tle ówczesnego art. 203¹ k.p.c.³ W wyniku zmiany ustawy procesowej z pierwotnego brzmienia art. 203¹ § 1 k.p.c. pozostało unormowanie, że podstawą zarzutu potrącenia w postępowaniu cywilnym może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność ta jest niesporna⁴.

Obecnie zgodnie z § 1 „Podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność: 1) pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna, stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem, lub uprawdopodobniona dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda; 2) o zwrot spełnionego świadczenia przysługująca jednemu z dłużników solidarnych wobec pozostałych współdłużników.”

Wśród warunków wskazanych w omawianym art. 203¹ § 1 k.p.c. istotne zastrzeżenia budzi kwestia wierzytelności stwierdzonej wyrokiem sądu polubownego lub ugodą zawartą przed tym sądem. Mianowicie nie do końca jest wiadomo, czy ustawodawcy chodziło o zatwierdzony przez sąd powszechny wyrok sądu polubownego lub ugodę, czy też w ramach wskazanej regulacji wystarczające jest, aby wierzytelność była jedynie stwierdzona tymi aktami bez potrzeby dokonania ich wcześniejszej homologacji.

Zagadnienie wydaje się szczególnie istotne, jeżeli uwzględnimy arbitraż jako alternatywny wobec państwowego wymiaru sprawiedliwości sposób rozwiązywania sporów, a dodatkowo nad wyraz wysoką częstotliwość

² Zob. Uzasadnienie do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2650, s. 19.

³ Por. A. Olaś, *Zarzut potrącenia według nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r. po pierwszym roku obowiązywania – kilka uwag na tle orzecznictwa sądów powszechnych (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021, s. 155; Ł. Błaszczak, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym (art. 203¹ k.p.c.)*, Warszawa 2019, s. 301 i n.; obecnie także M. Dziurda, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023, s. 173.

⁴ Por. także M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 182.

korzystania w procesach cywilnych z zarzutu potrącenia. Wszystko to powoduje, że mogą pojawić się problemy interpretacyjne związane z wykładnią tego przepisu albo – co gorsze – może dojść do stosowania praktyki, która w konsekwencji będzie prowadziła do naruszenia interesów jednej ze stron postępowania cywilnego (najczęściej będzie to powiązane z osobą powoda).

Do tej pory stanowisko doktryny nie było w tym zakresie jednolite⁵. Nadmienić wypada, że podstawa zarzutu potrącenia w świetle ówczesnego § 1 nie nawiązywała ani do wyroków sądów polubownych, ani do wyroków sądowych. Mimo to przyjmowano, że wierzytelność niesporna to wierzytelność uznana przez dłużnika, stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym czy też orzeczeniami sądów polubownych po ich uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności⁶. Znamienne jest to, że wierzytelność stwierdzona wyrokiem sądu arbitrażowego nie mogła uchodzić za niesporną, jeżeli wyrok nie został uznany lub nie stwierdzono jego wykonalności⁷, ponieważ w takim wypadku zawsze istniała możliwość jego kwestionowania czy to w drodze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, czy też w ramach postępowania o uznanie lub stwierdzenie wykonalności. Okoliczność ta powodowała, że wierzytelności stwierdzone wyrokiem sądu polubownego przed jego zatwierdzeniem nie mogły uchodzić za wierzytelności niesporne, a raczej za wierzytelności sporne. W pozostałym zakresie za wierzytelność niesporną należało uznać również i taką wierzytelność, co do której nie zostało jeszcze zainicjowane postępowanie ze skargi o wznowienie postępowania czy też skargi kasacyjnej. W tego typu sytuacjach sporność mogła być przywrócona w sytuacji, gdy dłużnik kontestował wydane orzeczenie albo wykonalność tytułu egzekucyjnego na przewidzianej do tego ścieżce prawnej. Mogła być nią w szczególności skarga kasacyjna, żądanie wznowienia postępowania lub powództwo przeciwegzekucyjne⁸. Z drugiej znów strony sporność wierzytelności nie stanowiła zbyt dużego problemu, ponieważ wierzytelność mogła być uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego. Z tego też względu wierzytelność ta mogła być stwierdzona ugodą (sądową, mediacyjną lub pozasądową). Każdy z tych dokumentów mógł stanowić przykład dokumentu nie pochodzącego wyłącznie od pozwanego,

⁵ Szerzej w tym zakresie zob. Ł. Błaszczak, *Zarzut...*, s. 164; A. Olaś, *Dopuszczalność zarzutu potrącenia w postępowaniu cywilnym – uwagi na tle projektu Ministra Sprawiedliwości ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 27.11.2017 r.*, „Polski Proces Cywilny” 2018/2, s. 154.

⁶ Por. A. Olaś, *Dopuszczalność...*, s. 154.

⁷ Por. A. Olaś, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym*, Warszawa 2021, s. 354.

⁸ Zob. także uwagi A. Olaś, *Dopuszczalność...*, s. 155; Ł. Błaszczak, *Zarzut potrącenia w powództwie opozycyjnym (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.)*. Kilka uwag na marginesie ostatniej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego (w:) *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Andrzejowi Kidybie*, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020, t. 2, s. 731.

ale za to uprawdopodobniający istnienie wierzytelności⁹. Tak było przed nowelizacją. Po zmianie przepisu uprawdopodobnienie dotyczy jedynie dokumentu potwierdzającego uznanie wierzytelności przez powoda (art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c.), co prowadzi do istotnego dysonansu pomiędzy regulacją dotyczącą wyroku arbitrażowego a ugodą zawartą przed sądem polubownym. Otóż chodzi o to, że ugoda arbitrażowa, podobnie jak inna ugoda, może zawierać uznanie wierzytelności, w przeciwieństwie do wyroku (arbitrażowego czy też nawet sądowego). W zasadzie każda ugoda zawiera uznanie właściwe roszczenia, jako że odnosi się do roszczeń ze stosunku prawnego będącego jej przedmiotem¹⁰. Praktyczna granica pomiędzy uznaniem a ugodą zaciera się, a jej istnienie jest często niesprawdzalne¹¹. Oznacza to, że jeżeli w ugodzie arbitrażowej dopatrzmy się uznania wierzytelności przez powoda i ten fakt zostanie uprawdopodobniony, to niejako cały problem zdaje się być przesunięty na ocenę merytoryczną kwestii wstępnej związanej z zarzutem potrącenia, bo to, że jest on dopuszczalny, nie oznacza, iż zostanie uwzględniony. Błędem byłoby przyjęcie, że na mocy art. 203¹ k.p.c. ustawodawca zwolnił pozwanego od ciężaru udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia, zadawalając się tylko uprawdopodobnieniem tej wierzytelności¹².

Wracając jednak do znowelizowanego przepisu art. 203¹ § 1 k.p.c., to obecna treść budzi jeszcze większe wątpliwości w tym zakresie, aniżeli miało to miejsce przed nowelizacją. Przed nowelizacją niespornaść wiązano ze wskazanymi powyżej przypadkami, co też było częściowo uzasadnione. Aktualna natomiast wersja § 1 zakłada, że wierzytelność niesporna może stanowić osobną podstawę zarzutu potrącenia, o czym świadczy następujące sformułowanie: „chyba że wierzytelność ta jest niesporna, (...)”. Jednocześnie w dalszej części tego przepisu ustawodawca zamieścił zwrot „lub uprawdopodobniona dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda; (...)”. Niesporna wierzytelność, jak nietrudno się zorientować, będzie oznaczała przypadek wierzytelności uznanej przez dłużnika (przede wszystkim w drodze uznania właściwego, a nie uznania niewłaściwego)¹³; chyba że intencją ustawodawcy było w tej drugiej formule przyjęcie, że chodzi także o uznanie niewłaściwe. Jakkolwiek by nie spojrzeć na to rozwiązanie, można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia z pleonazmem. Jeśli toczy się jakikolwiek spór, nawet wówczas, gdy mamy do czynienia ze sporem dotyczącym zasady, to przyjąć należy, że wierzytelność jest sporna¹⁴, a nie niesporna i nie ma potrzeby dokonywania takich zapisów

⁹ Por. A. Olaś, *Zarzut potrącenia w procesie...*, s. 355.

¹⁰ Por. D. Dulęba, *Ugoda w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 86.

¹¹ Por. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, Warszawa 1996, s. 238.

¹² Por. A. Olaś, *Zarzut potrącenia w procesie...*, s. 359 i 360.

¹³ Na temat różnic pomiędzy uznaniem właściwym a niewłaściwym zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie...*, s. 124 i n.

¹⁴ Por. także A. Olaś, *Wierzytelności sporne a podstawa ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy – problemy nierozwiązane* (w:) *Zadłużenie i niewypłacalność dłużnika. Wybrane aspekty postępowania*

ustawowych, które budzą jeszcze większe wątpliwości, a w szczególności wymagają poważnego zastanowienia się nad sensem tej regulacji w takiej postaci, w jakiej została ona zaproponowana. Najistotniejsze jest jednak to, że przesłanka w postaci niesporna została wyodrębniona względem innych, a w szczególności względem wierzytelności stwierdzonej prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem lub uprawdopodobnioną dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda. Oznacza to, że wierzytelność niesporna nie musi wynikać z prawomocnego orzeczenia, aby można ją było uznać za niesporną. Przykład ten pokazuje, że nowela wprowadza dość istotną zmianę w porównaniu do poprzedniej wersji art. 203¹ § 1 k.p.c.

Dodatkowo zasygnalizowaną tu kwestię komplikuje okoliczność, że z jednej strony ustawodawca wspomina o prawomocnym orzeczeniu sądu lub o zatwierdzonej przez sąd ugodzie mediacyjnej, a z drugiej znów nie rozstrzyga problemu statusu orzeczeń i ugód sądu polubownego. Dlatego też rozstrzygnięcie istniejących wątpliwości powinno nastąpić nie tylko w oparciu o wykładnię językową art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c., która może doprowadzić do niezadawalających rezultatów, ale głównie przy uwzględnieniu wykładni systemowej i funkcjonalnej wskazanej normy. Wykładnia językowa art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c. może bowiem przemawiać za przyjęciem takiego stanowiska, że wierzytelność stwierdzona wyrokiem sądu polubownego lub ugodą zawartą przed tym sądem może być podstawą zarzutu potrącenia od razu po ich wydaniu (zawarciu), bez konieczności ich homologacji. O ile jeszcze w stosunku do ugody arbitrażowej problem ten można by minimalizować ze względu na możliwość uprawdopodobnienia, że doszło do uznania wierzytelności przez powoda (o czym wcześniej już wspominałem), o tyle przy wyroku arbitrażowym kwestia uznania nie przedstawiałaby się w sposób tak oczywisty, ponieważ każdy wyrok posiada cechę imperatywności, a więc cechę sprowadzającą się do następującej formuły: zasądza, ustala, kształtuje. Wyrok nie jest ugodą, chyba że na podstawie art. 1196 § 2 k.p.c. doszłoby do nadania ugodzie formy wyroku, w takim wypadku jednak zawsze problematyczne pozostaje transponowanie treści ugody do wyroku¹⁵.

Uwzględniając powyższe, należałoby się zastanowić nad *ratio* art. 1212 i n. k.p.c.¹⁶, szczególnie w sytuacji, gdy wyrok zostałby uchylony w późniejszym

zabezpieczającego, egzekucyjnego, restrukturyzacyjnego i upadłościowego w polskim systemie prawnym, red. I. Gil, A. Góra-Błaszczkowska, K. Flaga-Gieruszyńska, Sopot 2018, s. 223 i n.

¹⁵ Por. Ł. Błaszczak, *Kilka uwag na temat dopuszczalności zawarcia ugody arbitrażowej i jej natury prawnej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 100, cz. 1, s. 431 i 432.

¹⁶ Por. M. Dziurda, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023, s. 183.

czasie albo nastąpiłaby odmowa jego uznania lub stwierdzenia wykonalności. Ten sam problem powstawałby w stosunku do ugody arbitrażowej, z tą oczywiście różnicą, że do jej podważenia nie mogłoby dojść w drodze samej skargi.

Wątpliwości te dodatkowo potęguje okoliczność, że w stosunku do orzeczenia sądowego ustawodawca zdecydował się na przyjęcie rozwiązania, że wiarytelność musi być stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądowym, a więc tym samym wykluczył orzeczenia nieprawomocne. Do potrącenia nie może być przedstawiona wiarytelność stwierdzona nieprawomocnym orzeczeniem sądowym. Z oczywistych względów jest to rozwiązanie słuszne i właściwe z uwagi na możliwość zaskarżenia orzeczenia i w konsekwencji jego uchylecia bądź też zmiany w ramach kontroli instancyjnej.

Nie bez znaczenia także w nowej formule zarzutu potrącenia jest to, że wiarytelność stwierdzona ugodą zawartą przed mediatorem może być podstawą zarzutu potrącenia tylko wtedy, gdy została ona przez sąd zatwierdzona. Ugoda mediacyjna ma to do siebie, że samo jej zawarcie nie jest wystarczające do tego, aby wywoływała ona skutki właściwe dla ugody sądowej. Ustawodawca, przewidując zatwierdzenie ugody mediacyjnej, stworzył gwarancje dla skutecznego wykonania jej postanowień, chroniąc i zabezpieczając w ten sposób interesy obu stron¹⁷. Konsekwencją tego rozwiązania jest również i to, że odpada możliwość uprawdopodobnienia ugodą mediacyjną, iż doszło do uznania wiarytelności przez powoda, skoro ustawodawca wyraźnie wskazuje na konieczność jej zatwierdzenia. Zgodnie z art. 183¹⁴ § 2 k.p.c., jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji, sąd zatwierdza ją przez nadanie jej klauzuli wykonalności, w przeciwnym przypadku sąd zatwierdza ugodę postanowieniem. Jakkolwiek jest to postępowanie niezbyt skomplikowane i przybierające postać zbliżoną do postępowania formalnego, a nie merytorycznego, to jednak w myśl § 3 sąd może odmówić nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody przed mediatorem, w całości lub w części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności (art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.). Jest to ewidentna klauzula stwarzająca możliwość dokonania merytorycznej oceny, ale jedynie w granicach przewidzianych wspomnianym przepisem.

¹⁷ Por. Ł. Błaszczak, *Postępowanie sądowe w sprawach mediacyjnych (w:) Mediacja w sprawach gospodarczych. Praktyka – teoria – perspektywy*, red. A. Torbus, Warszawa 2015, s. 273; R. Morek, *Mediacja i arbitraż (art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 k.p.c.)*. Komentarz, Warszawa 2006, s. 84 i n.; R. Morek, *Zasada ugodowego załatwiania spraw w arbitrażu. Zarys problematyki*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013/2, s. 75 i n.; J. Misztal-Konecka, *Ugoda w postępowaniu cywilnym. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawa rzymskiego*, Lublin 2019, s. 327 i n.

O ile ustawodawca przewidział obwarowania w przypadku wyroku sądowego co do jego prawomocności i w stosunku do ugody mediacyjnej co do jej zatwierdzenia, o tyle jednak nie poczynił stosownych zapisów w odniesieniu do wyroku arbitrażowego oraz ugody zawartej przed sądem polubownym. Konieczne staje się więc ustalenie, czy wyrok arbitrażowy lub ugoda wywołuje skutki na płaszczyźnie procesowej i jakie są to skutki, a także w jakim momencie one się pojawiają.

2. ZNACZENIE ART. 1212 K.P.C. DLA OKREŚLENIA PROCESOWYCH SKUTKÓW WYROKU SĄDU POLUBOWNEGO ORAZ UGODY ARBITRAŻOWEJ PO ICH UZNANIU LUB STWIERDZENIU WYKONALNOŚCI

Zgodnie z art. 1212 § 1 k.p.c. wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta mają moc prawną na równi z wyrokiem sądu lub ugoda zawartą przed sądem po ich uznaniu albo po stwierdzeniu przez sąd ich wykonalności. Przepis ten nie definiuje przy tym mocy prawnej, lecz sprowadza go do płaszczyzny wyroku lub ugody zawartej przed sądem powszechnym¹⁸. Jednocześnie przepis ten nie udziela odpowiedzi na jedno podstawowe pytanie, a mianowicie czy wyrok arbitrażowy (ugoda arbitrażowa) ma moc prawną tylko po jego uznaniu (lub stwierdzeniu wykonalności), czy też można założyć, że wyrok taki (ugoda) uzyskuje moc prawną, tyle że nie jest ona tożsama z mocą prawną wyroku sądu państwowego (z mocą prawną ugody sądowej), o czym poniżej.

Czynność zatwierdzenia orzeczenia arbitrażowego lub ugody arbitrażowej jest niewątpliwie podstawową przesłanką uzyskania mocy prawnej, którą w tym wypadku należy rozumieć jako przypisanie wyrokowi sądu polubownego skutków procesowych tych, w które wyposażone jest orzeczenie sądowe, a więc prawomocność, wykonalność i skuteczność, w zależności oczywiście od tego, czy mamy do czynienia z uznaniem, czy też ze stwierdzeniem wykonalności. Po uznaniu wyrok będzie korzystał ze skutku w postaci prawomocności oraz skuteczności. Prawomocność wyroku arbitrażowego należy tu rozumieć nie tyle jako prawomocność formalną, ile jako prawomocność materialną, która zajdzie pomiędzy stronami sporu arbitrażowego. Niekiedy jednak ostateczność wyroku arbitrażowego, a więc wyroku, od którego nie przewidziano instancji odwoławczej, utożsamiana jest z prawomocnością formalną¹⁹. Gdy chodzi zaś o skuteczność wyroku arbitrażowego, to skutek ten nie wiąże się ani z prawomocnością, ani z wykonalnością. Skuteczność wyroku sądu polubownego należy wyklądać przez pryzmat skutku konstytutywnego,

¹⁸ Por. A.W. Wiśniewski, *Arbitraż a sąd państwowy: zakres kompetencji orzeczniczej*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008/4, s. 219.

¹⁹ Por. T. Erciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 337; zob. także M. Tomaszewski, *Skutki prawne wyroku sądu polubownego (w:) Aurea praxis aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Ercińskiego*, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, t. 2, s. 1909.

prejudycjalnego, czy też skutku stanu faktycznego²⁰. Jest to skuteczność oczywiście w znaczeniu procesowym, a nie materialnoprawnym. Natomiast stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego oznacza, że przypisany zostaje do niego skutek, który umożliwi przeprowadzenie na jego podstawie postępowania egzekucyjnego; wykazuje więc zdatność egzekucyjną.

W przypadku zaś ugody arbitrażowej zatwierdzenie ugody powoduje, że uzyskuje ona skutek w postaci powagi rzeczy ugodzonej (*rei transactae*) albo skutek w postaci wykonalności, czyli zdatności do przeprowadzenia na jej podstawie postępowania egzekucyjnego. Ten ostatni skutek jest identyczny jak w przypadku wyroku arbitrażowego. Możliwe jest również dokonanie pewnej korekty w zakresie skutków, szczególnie w sytuacji, gdy ugodzie nadana zostanie forma wyroku arbitrażowego. Na wniosek bowiem stron sąd polubowny może nadać ugodzie formę wyroku. Wyrok sądu polubownego wydany na podstawie ugody stron powinien odpowiadać wymaganiom art. 1197 i zawierać stwierdzenie, że jest wyrokiem sądu polubownego. Wyrok taki ma takie same skutki jak każdy wyrok sądu polubownego (art. 1196 § 2 k.p.c.). Nadanie ugodzie postaci wyroku arbitrażowego ma więc przede wszystkim znaczenie praktyczne, szczególnie jeżeli dotyczy to ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą. W takim bowiem wypadku możliwe staje się objęcie ugody postanowieniami konwencji nowojorskiej²¹ i podlega ona wykonaniu w jej trybie²². Ugoda arbitrażowa nie wydaje się celem samym w sobie postępowania arbitrażowego z racji tego, że istota arbitrażu przejawia się przede wszystkim w judykacyjnym charakterze, a podstawowym instrumentem prawnym służącym rozwiązaniu sporu jest mimo wszystko obowiązek wydania wyroku arbitrażowego²³.

Na przykładzie tych aktów można założyć, że po zatwierdzeniu czy to wyroku, czy ugody arbitrażowej mamy do czynienia z mocą prawną rozumianą wyłącznie w aspekcie procesowym, a nie materialnym; skoro akty te wyposażone zostają w te same skutki, które przypisane byłyby do wyroku sądu powszechnego czy ugody sądowej²⁴. Nie jest więc możliwe przypisanie orzeczeniu arbitrażowemu skutków procesowych (podobnie jak i ugodzie zawartej przed sądem polubownym), zanim nie zostanie wydane w tym przedmiocie stosowne orzeczenie sądu państwowego. Uznanie lub stwierdzenie wykonalności nie

²⁰ Por. Ł. Błaszczak, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 439 i 440.

²¹ Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzona w Nowym Jorku 10.06.1958 r.

²² Por. także T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 336.

²³ Por. A. Franusz, *Ugoda w postępowaniu mediacyjnym i arbitrażowym (analiza porównawcza)* (w: *Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygania sporów*, red. D. Czury-Kalinowska, Poznań 2009, s. 207; K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1961, s. 54; S. Dalka, *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987, s. 124.

²⁴ Por. Ł. Błaszczak, *Prawomocność i wykonalność wyroku sądu polubownego (ogólna charakterystyka)*, „Prawo Europejskie w Praktyce” 2006/11, s. 79; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

tworzy z orzeczenia sądu polubownego orzeczenia sądowego, jak również z zagranicznego wyroku arbitrażowego krajowego wyroku sądu polubownego. Orzeczenie arbitrażowe poprzez odwołanie się do instytucji uznania (lub stwierdzenia wykonalności) uzyskuje doniosłość procesową na obszarze, na którym zachodzi potencjalna potrzeba wywołania skutków procesowych. Podobnie kwestia ta przedstawia się w stosunku do ugody arbitrażowej²⁵. W konsekwencji o jakichkolwiek skutkach procesowych, czy to wyroku, czy ugody, możemy mówić dopiero wówczas, gdy nastąpi uprawomocnienie się postanowienia o uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności. Postanowienie sądu powszechnego w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności należałoby zakwalifikować jako konstytutywne, ponieważ prowadzi ono do zmiany sytuacji procesowej orzeczenia arbitrażowego lub ugody w ten sposób, że akty te uzyskują moc prawną na równi z wyrokiem sądowym lub ugodą sądową.

Zatwierdzenie wyroku arbitrażowego dotyczy zarówno wyroku krajowego, jak również wyroku zagranicznego. Różnica sprowadza się tu do tego, że w stosunku do wyroku krajowego ma zastosowanie art. 1214 k.p.c., w przypadku zaś wyroku zagranicznego art. 1215 k.p.c., chyba że w grę wchodzi konwencja nowojorska. Identycznie kwestia ta przedstawia się na przykładzie ugody arbitrażowej.

W myśl art. 1214 § 1 k.p.c. o uznaniu wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, nienadających się do wykonania w drodze egzekucji, sąd orzeka postanowieniem. Według z kolei § 2 sąd stwierdza wykonalność wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, nadających się do wykonania w drodze egzekucji, nadając im klauzulę wykonalności. Wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta, których wykonalność została stwierdzona, są tytułami wykonawczymi (art. 1214 § 2 k.p.c.). Natomiast w odniesieniu do wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą sąd orzeka po przeprowadzeniu rozprawy (art. 1215 § 1 k.p.c.), z możliwością odmowy uznania lub stwierdzenia wykonalności w wypadkach określonych w ramach art. 1215 § 2 k.p.c.

Nie wchodząc szerzej w procedurę uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku i ugody arbitrażowej, bo doczekała się ona licznych opracowań, należy jedynie stwierdzić, że ma ona istotne znaczenie z punktu widzenia możliwości przypisania do wyroku i ugody arbitrażowej stosownych skutków procesowych, a więc skutków, które w obrocie wydają się mieć znaczenie podstawowe i zarazem kluczowe. Przed zatwierdzeniem lub w sytuacji odmowy

²⁵ Więcej na ten temat zob. Ł. Błaszczak, *Wyrok...*, s. 402 i n.; M. Łaszczuk, J. Szpara, (w:) *System prawa handlowego. Arbitraż handlowy*, red. A. Szumański, Warszawa 2015, t. 8, s. 758 i n.; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 336–338.

zatwierdzenia akty te nie będą korzystały z owych skutków. Nieuznanie (lub niestwierdzenie wykonalności) wyroku sądu polubownego pociąga za sobą jako podstawowe następstwo to, że wyrok arbitrażowy nie wywołuje tych skutków, które uzależnione są od jego uznania czy też od stwierdzenia jego wykonalności. Taki wyrok nie może w konsekwencji zostać zrównany z wyrokiem sądu państwowego i tym samym należałoby odmówić mu skutku w postaci prawomocności, skuteczności czy też wykonalności. Podobnie kwestia ta przedstawia się w odniesieniu do ugody zawartej przed sądem polubownym. Odmowa jej uznania sprawia, że ugoda nigdy nie uzyska skutku w postaci *rei transactae*, a odmowa stwierdzenia wykonalności spowoduje, że nie będzie mógł zaistnieć skutek w postaci wykonalności. Konsekwencje tego stanu rzeczy są więc doniosłe. Akty te pod względem procesowym nie będą przedstawiały większej wartości, ale – co ważniejsze – nie będą mogły zostać zrównane czy to z prawomocnym orzeczeniem sądowym, czy też z ugodą sądową.

3. SKUTKI WYROKU SĄDU POLUBOWNEGO LUB UGODY ARBITRAŻOWEJ PRZED ICH UZNANIEM LUB STWIERDZENIEM WYKONALNOŚCI

W doktrynie zaprezentowane zostały różne stanowiska. T. Ereciński i K. Weitz przyjmują, że do chwili prawomocnego uznania albo stwierdzenia wykonalności przez sąd państwowy wyrok sądu polubownego podlega dyspozycji stron. Oznacza to, że strony mogą pozbawić go bytu prawnego w drodze umowy²⁶. Przykładowo strony rozwiązują zapis na sąd polubowny, na podstawie którego wydany został wyrok²⁷. Uchylenie jednak w ten sposób wyroku nie mogłoby nastąpić, jeżeli postanowienie sądu w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności uprawomocniłoby się²⁸. Z drugiej znów strony wyrok arbitrażowy nieuznany lub którego wykonalność nie została stwierdzona przez sąd państwowy ma moc wiążącą jedynie w innym postępowaniu arbitrażowym między tymi samymi stronami²⁹.

Drugi pogląd, prezentowany przez M. Tomaszewskiego, zwraca uwagę na kwestię ostateczności wyroku sądu polubownego. Ostateczny wyrok sądu polubownego jest dla stron wiążący i kończy postępowanie arbitrażowe w zakresie przedmiotu rozstrzygnięcia, z wyjątkiem przypadków, gdy w grę wchodzi sprostowanie, wykładnia lub uzupełnienie takiego wyroku zgodnie z przepisami art. 1200–1203 k.p.c. lub ponowne podjęcie postępowania w celu usunięcia podstaw do uchylenia wyroku sądu arbitrażowego (art. 1209 k.p.c.)³⁰. Moc wiążąca ostatecznego wyroku oznacza, że „(...) strony mają bezspornie już prawa i obowiązki określone tym wyrokiem albo że określonych praw

²⁶ Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

²⁷ Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

²⁸ Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

²⁹ Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

³⁰ M. Tomaszewski, *Skutki...*, s. 1910.

i obowiązków nie mają. Jeśli więc jest to jedynie wyrok ustalający lub kształtujący, strony obowiązane są postępować zgodnie z treścią ustalonego lub ukształtowanego tym wyrokiem prawa lub stosunku prawnego. Jeśli zaś jest to wyrok zasadzający, strona będąca dłużnikiem ma obowiązek spełnić zasądzone od niej świadczenie w terminie i w sposób określony w tym wyroku, a w przypadku wyroku oddalającego strona powodowa nie może już skutecznie domagać się zaspokojenia przez stronę pozwaną objętego pozwem roszczenia. Wynika to z samej istoty ostatecznego wyroku sądu polubownego bez konieczności jego uznania lub stwierdzenia jego wykonalności przez sąd państwowy (...)”³¹. Związanie stron wyrokiem arbitrażowym w tym wypadku będzie wynikało zarówno z woli samych stron, jak również z przepisu ustawy. Wola stron będzie wiązała się z kwestią poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, zaś przepisem ustawy, który stwarza podstawę do związania, będzie przepis art. 1157 k.p.c.³²

Wreszcie trzecie stanowisko, które można uznać również za reprezentatywne, zgłoszone zostało przez M. Łaszczuka oraz J. Szparę. Autorzy przyjmują, że „(...) koncepcja arbitrażu jako prywatnego sposobu rozstrzygnięcia sporów zakłada, że strony, poddając spór rozstrzygnięciu sądu polubownego, jednocześnie zobowiązują się podporządkować się wyrokowi sądu arbitrażowemu i go wykonać. Gdyby nie dość jasno wynikało to z samej istoty umowy o arbitraż, w przypadku poddania sporu arbitrażowi instytucjonalnemu obowiązek podporządkowania się i wykonania wyroku arbitrażowego wynika z postanowień regulaminów stałych instytucji arbitrażowych (...). Wyrok arbitrażowy przed uznaniem lub stwierdzeniem wykonalności powoduje więc powstanie dla stron zobowiązania do podporządkowania się i wykonania zawartego w nim rozstrzygnięcia. Skutek ten można nazwać w pewnym uproszczeniu skutkiem zobowiązaniowym wyroku (...)”³³.

Wyrok sądu polubownego z chwilą jego wydania, a jeszcze przed jego uznaniem albo nadaniem mu klauzuli wykonalności, prowadzi do wyczerpania umowy o arbitraż w zakresie tego, co strony poddały pod rozstrzygnięcie sądu polubownego³⁴. Dochodzi więc niejako do skonsumowania treści zapisu na sąd arbitrażowy.

Zaprezentowane stanowiska w głównej mierze zwracają uwagę na kwestię mocy wiążącej wyroku arbitrażowego oraz na kwestię powstania dla stron zobowiązania do podporządkowania się wydanemu wyrokowi sądu polubownego. Oczywiście moc wiążącą wyroku arbitrażowego można

³¹ M. Tomaszewski, *Skutki...*, s. 1915.

³² Por. Tomaszewski, *Skutki...*, s. 1917.

³³ M. Łaszczuk, J. Szpara (w:) *System...*, s. 764.

³⁴ Por. M. Łaszczuk, J. Szpara (w:) *System...*, s. 764.

rozpatrywać na dwóch płaszczyznach. Pierwsza sprowadza się do podstawy umownej mocy wiążącej, druga natomiast podstawy tej upatruje w koncepcji jurysdykcyjnej sądownictwa polubownego. Moc wiążąca orzeczenia arbitrażowego wobec stron wynika z ustalenia, że wydane przez arbitrow orzeczenie ma obowiązywać same strony, czyli w tym zakresie źródłem jest umowa o arbitraż³⁵. Co do koncepcji jurysdykcyjnej sądu arbitrażowego, to nie ogranicza się ona do traktowania orzeczenia arbitrażowego w kategoriach prawa zobowiązań, lecz nadaje mu moc prawną podobną do wyroku sądu państwowego. Problem jednak w tym, że moc wiążąca, o której dyskutują poszczególni przedstawiciele doktryny, nijak ma się do skutków procesowych, a więc do skutków, które odgrywają najważniejszą rolę. Skutki procesowe nie mogą być powiązane z opartym na prywatnej autonomii stron aktem orzeczniczym i dla ich wywołania nie jest istotne to, z jakich powodów ustawodawca traktuje rozstrzygnięcie arbitrażowe jako wiążące. Uznanie mocy wiążącej oznacza *de facto*, że rozstrzygnięcie ostatecznie rozwiązuje spór prawny między stronami. I w tym właśnie tkwi istota mocy wiążącej wyroku sądu polubownego. Natomiast gdy chodzi o skutki procesowe, to należy założyć, że są one niezależne od podstawy mocy wiążącej, ponieważ ich przypisanie do rozstrzygnięcia arbitrażowego następuje niezależnie od woli stron, pozostaje natomiast w gestii samego ustawodawcy. W tym znaczeniu podstawa mocy wiążącej i skutków procesowych będzie tkwiła na zupełnie innych płaszczyznach³⁶. Zagadnienie samo w sobie jest niezwykle skomplikowane, wydaje się, że dla prowadzonych tu rozważań istotne znaczenie ma głównie to, że jakiegokolwiek skutki wyroku arbitrażowego przed uznaniem lub stwierdzeniem wykonalności wydają się nieistotne z punktu widzenia zarzutu potrącenia.

Niezależnie od powyższego przyjmuje się, że wyrok arbitrażowy oraz ugoda już przed uznaniem lub stwierdzeniem wykonalności mogą prowadzić do zaistnienia innych jeszcze skutków, a mianowicie skutków o charakterze materialnoprawnym. Chodzi tu głównie o przepis art. 124 § 2 k.c., zgodnie z którym w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, albo przez wszczęcie mediacji przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. W tym wypadku chodziłoby o zakończenie postępowania arbitrażowego. A ponadto także skutek ten powiązany byłby z art. 125 § 1 k.c., ponieważ roszczenie stwierdzone

³⁵ Więcej na temat mocy wiążącej wyroku arbitrażowego zob. Ł. Błaszczak, *Wyrok...*, s. 374 i n.; zob. także T. Rensmann, *Anationale Schiedssprüche. Eine Untersuchung zu den Wirkungen anationaler Schiedssprüche im nationalen Recht*, Berlin 1997, s. 247; W. Bosch, *Rechtskraft und Rechtshängigkeit im Schiedsverfahren*, Tübingen 1991, s. 155.

³⁶ Por. Ł. Błaszczak, *Wyrok...*, s. 376 i 384 i n.

prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem sześciu lat. Ustawodawca nie odnosi się tu do zatwierdzonego wyroku sądu polubownego lub ugody arbitrażowej, lecz odwołuje się jedynie do roszczenia stwierdzonego orzeczeniem sądu polubownego lub stwierdzonego ugodą zawartą przed sądem polubownym. Doktryna zdaje się zajmować tu jednolite stanowisko³⁷.

4. WYROK SĄDU ARBITRAŻOWEGO LUB UGODA PRZED NIM ZAWARTA A KWESTIA WIERZYTELNOŚCI STWIERDZONEJ TYMI AKTAMI

Z przedstawionych wypowiedzi wynika, że głównie wyrok, ale i ugoda może wywoływać określone skutki, które będą oceniane jako skutki zobowiązaniowe jedynie względem samych stron. Nie są to jednak skutki, jakie ma wyrok sądu państwowego lub ugoda zawarta przed tym sądem. Wyrok arbitrażowy nie będzie mógł stanowić prejudykatu dla innego postępowania sądowego, ponieważ za taki mógłby uchodzić jedynie po jego uznaniu. Ponadto w wypadku wytoczenia powództwa przed innym sądem państwowym o to samo roszczenie sąd ten nie będzie mógł odrzucić pozwu z uwagi na przesłankę w postaci powagi rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), bo sprawa arbitrażowa nie uzyskała jeszcze statusu sprawy prawomocnie osądzonej. Taki skutek miałby dopiero wyrok zatwierdzony przez sąd państwowy. Nie jest możliwe również skorzystanie z zarzutu z art. 1165 § 1 k.p.c., ponieważ z momentem wydania wyroku arbitrażowego dochodzi do wyczerpania umowy o arbitraż w zakresie rozstrzygniętego sporu i sąd państwowy nie powinien uwzględnić zarzutu zapisu na sąd polubowny³⁸. Brak stosownych w tym zakresie regulacji powoduje, że mogą toczyć się równoległe postępowanie sądowe i arbitrażowe w tej samej sprawie, co zresztą wynika z art. 1165 § 3 k.p.c. Wniesienie sprawy do sądu nie stanowi przeszkody do rozpoznania sprawy przez sąd polubowny. Także przepis art. 1161¹ § 1 k.p.c. stwarza tu pewne możliwości, bo w sprawie zawisłej przed sądem powszechnym strony mogą poddać spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego aż do momentu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd powszechny.

W przypadku z kolei ugody arbitrażowej, jeżeli nie uzyska ona zatwierdzenia przez sąd państwowy, to nie będzie mogła zostać potraktowana jako ugoda sądowa i odpadnie możliwość podniesienia skutecznego zarzutu *rei*

³⁷ M. Łaszczuk, J. Szpara (w:) *System...*, s. 765; B. Kordasiewicz, W. Sadowski, *Postępowanie w sprawach o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów polubownych w Polsce. Uwagi na tle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2007/2, s. 548 i n.

³⁸ Por. M. Łaszczuk, J. Szpara (w:) *System...*, s. 764; M. Tomaszewski, *Skutki...*, s. 1921.

transactae. Oznacza to, że zawarcie ugody arbitrażowej nie będzie wywierało bezpośredniego skutku w procesie prowadzonym co do tego samego rozszczenia, którego dotyczyło postępowanie arbitrażowe, mimo że ugoda zawarta przed sądem polubownym w istocie przyczyni się do wygaśnięcia między stronami sporu w znaczeniu materialnoprawnym³⁹. Gdyby była wyposażona w skutek *rei transactae*, to powinna ona wówczas zostać uwzględniona przy wyrokowaniu (art. 316 k.p.c.)⁴⁰. Tymczasem zostanie potraktowana jako dokument prywatny podlegający regułom dowodzenia.

W dużym uproszczeniu w ten oto sposób przedstawia się kwestia skutków wyroku sądu polubownego lub ugody arbitrażowej przed procedurą mającą na celu zatwierdzenie tych aktów. Znacznie bardziej skomplikowana jest sytuacja, gdy sąd państwowy odmówi uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku sądu arbitrażowego lub ugody przed nim zawartej. Co prawda kontrola przeprowadzana w ramach postępowania o uznanie lub stwierdzenie wykonalności orzeczenia arbitrażowego lub ugody ma charakter formalny, to jednak badanie tych aktów pod kątem sprzeczności z klauzulą porządku publicznego umożliwi wejście w kwestie merytoryczne⁴¹.

5. PODSUMOWANIE

Biorąc pod uwagę dotychczasowe rozważania, rodzi się pytanie, czy do zgłoszenia zarzutu potrącenia można przedstawić wierzytelność stwierdzoną wyrokiem lub ugodą arbitrażową w sytuacji, gdy nie została jeszcze wdrożona procedura w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności, lub też gdy nastąpiła odmowa uznania lub stwierdzenia wykonalności.

Na tak postawione pytanie należałoby udzielić następującej odpowiedzi, a mianowicie jeżeli mielibyśmy dopuścić możliwość zgłoszenia wierzytelności stwierdzonej wyrokiem arbitrażowym lub ugodą przed tym sądem zawartą, ale przed ich uznaniem lub stwierdzeniem wykonalności, to *de facto* ocena wyroku lub ugody pod kątem jakiegokolwiek wadliwości, a nawet sprzeczności z prawem, zostałaby przesunięta na sąd prowadzący postępowanie, w którym zarzut ten został zgłoszony. Wynika to z tego, że strona pozwana podnosząca zarzut potrącenia zostanie obciążona niewątpliwie określonymi ciężarami procesowymi. W tym wypadku będzie to ciężar przytoczenia (art. 6 § 2 k.p.c.) oraz ciężar udowodnienia (art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c.) wierzytelności objętej zarzutem potrącenia; jednocześnie przyjmowany w tym zakresie standard dowodowy

³⁹ R. Flejszar, *Zasada dyspozycyjności w procesie cywilnym*, Warszawa 2016, s. 595.

⁴⁰ Na co zwraca uwagę R. Flejszar, *Zasada...*, s. 595.

⁴¹ Por. E. Marszałkowska-Krześ, Ł. Błaszczak, *Kontrola wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2011/4, s. 70 i 71; A.W. Wiśniewski, *Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylenia wyroku sądu arbitrażowego (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków krajowego obrotu gospodarczego)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/2, s. 124 i n.

musi być ten sam, co w wypadku wierzytelności dochodzonych w pozwie⁴². Innymi słowy, będzie musiała udowodnić istnienie swojej wierzytelności, a w tym także podstawę, z której jest ona wywodzona. Strona zaś przeciwna będzie kwestionowała wszystkie te fakty, włącznie z wykazywaniem nieistnienia wierzytelności jako pochodzącej od wadliwego wyroku arbitrażowego lub ugody. Tym samym trudno wyobrazić sobie sytuację, w której sąd badający zarzut potrącenia miałby przejść obojętnie wobec argumentów dotyczących przykładowo wadliwości wyroku (np. *sententia non exitens*)⁴³, postępowania czy też wadliwości ugody i uwzględnić bezrefleksyjnie zarzut potrącenia. Badając wierzytelność zgłoszoną do potrącenia, będzie zmuszony wejść w kwestie, które będą bezpośrednio powiązane z wyrokiem arbitrażowym lub ugodą. Nie mówiąc już o tym, że powód w takim postępowaniu mógłby wykazywać, że zapis na sąd polubowny był wadliwy, a w związku z tym sam wyrok powinien być uchylony. Co prawda służy temu postępowanie ze skargi, to jednak dążąc do ubezskutecznienia zarzutu potrącenia, wszelkie argumenty mogłyby temu służyć. W konsekwencji może się okazać, że sąd rozpoznający zarzut potrącenia wejdzie niejako w zakres właściwości funkcjonalnej sądu apelacyjnego, który przewidziany został zarówno do rozpoznawania skarg o uchylenie wyroku sądu polubownego, jak i wniosków o uznanie lub stwierdzenie wykonalności (art. 1208 § 1 i art. 1213¹ § 1 k.p.c.).

Wreszcie dość skomplikowaną sytuacją dla sądu rozpoznającego zarzut potrącenia byłaby taka, w której strona oświadczyłaby, że wniesiona została skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego lub też nastąpiła odmowa uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku lub ugody arbitrażowej.

W tym pierwszym przypadku sąd mógłby zawiesić postępowanie do czasu rozstrzygnięcia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, jednakże taka decyzja nie miałaby większego sensu z uwagi na zaistniałą zwłokę. Nie mówiąc już o tym, że sytuacja taka mogłaby być wykreowana przez stronę po to tylko, żeby wydłużyć postępowanie. Podobnie, jeżeli wyrok sądu polubownego zostałby uchylony na skutek skargi, wierzytelność stwierdzona takim wyrokiem arbitrażowym nie powinna mieć zdatności potrąceniowej niezależnie od tego, na jakiej podstawie nastąpiło uchylenie.

Z kolei w drugim przypadku, jeżeli nastąpiła odmowa uznania lub stwierdzenia wykonalności z powodu chociażby braku zdatności arbitrażowej sporu lub przyjęcia, że uznanie lub stwierdzenie wykonalności byłoby sprzeczne z klauzulą porządku publicznego, to w konsekwencji trudno oczekiwać, żeby

⁴² Por. w szczególności A. Olaś, *Zarzut potrącenia w procesie...*, s. 431.

⁴³ Więcej na temat wadliwości wyroku arbitrażowego oraz przypadków, w których wyrok sądu polubownego zakwalifikowany zostanie do kategorii wyroków nieistniejących, zob. Ł. Błaszczak, *Wyrok arbitrażowy nieistniejący w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności (wybrane zagadnienia)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/1, s. 27 i n.

sąd rozpoznający zarzut potrącenia uwzględnił go w ramach prowadzonego postępowania.

Określając relację pomiędzy przepisem art. 203¹ § 1 pkt 1 a art. 1212 § 1 k.p.c., należałoby stwierdzić, że mogą one pozostawać ze sobą w kolizji, mimo że dotyczą różnych kwestii. Akceptacja dla wykładni literalnej art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c. podważa sens i znaczenie z kolei art. 1212 § 1 k.p.c. Stąd też jeżeli nawet ustawodawca nie przewiduje ograniczeń w ramach art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c., to jednak należałoby mieć zawsze na uwadze podejście systemowe do tej kwestii i założyć, że oparcie wiarytelności na niezatwierdzonym wyroku lub ugodzie arbitrażowej może prowadzić do wystąpienia licznych problemów, szczególnie wówczas, jeżeli doszłoby do uchylenia wyroku sądu polubownego lub do odmowy uznania lub stwierdzenia wykonalności tych aktów. Konsekwencje tego stanu rzeczy są daleko idące.

Skoro ustawodawca nie przesądza w sposób jednoznaczny, że wyrok arbitrażowy lub ugoda powinny być zatwierdzone przez sąd państwowy, to przy podejściu systemowym należy, mimo wszystko, oczekiwać spełnienia tego warunku (a więc warunku w postaci uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku lub ugody arbitrażowej), ponieważ na uwadze należy mieć zawsze pewność obrotu oraz przewidywalność rozstrzygnięć sądowych. W interesie stron powinno być, aby wiarytelność zgłoszona w zarzucie potrącenia stwierdzona była wyrokiem sądu polubownego lub ugodą po ich uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności. Niewątpliwie takie podejście sprzyjałoby budowaniu relacji pomiędzy stronami a organem procesowym opartych na realizacji zasady lojalności procesowej i – co ważniejsze – w przyszłości ograniczałoby możliwość wzruszenia prawomocnych orzeczeń, w sytuacji gdyby w późniejszym czasie doszło do uchylenia wyroku sądu polubownego lub też do odmowy uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku lub ugody arbitrażowej.

Zakładając, że oczekiwanie to jest jedynie pewnego rodzaju postulatem, bo nie wynika ono bynajmniej z treści art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c., to wydaje się, że praktyka sądowa powinna pójść w tym właśnie kierunku, aby w późniejszym czasie zminimalizować ryzyko podważenia wyroku sądowego wydanego w sprawie, w której podniesiony został zarzut potrącenia. Niedopatrzenie w tym zakresie samego ustawodawcy zdaje się być marginalizowaniem potencjalnych problemów, jakie mogą wynikać z praktyki zbyt liberalnego podejścia do wymogów związanych z zarzutem potrącenia.

Stąd też wniosek, jaki wynika z dotychczasowych rozważań, jest taki, że podstawą zarzutu potrącenia z art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c. może być wiarytelność stwierdzona wyrokiem sądu polubownego lub ugoda zawarta przed tym sądem

jedynie wówczas, gdy przeprowadzone zostało ze skutkiem pozytywnym postępowanie w przedmiocie ich uznania lub stwierdzenia wykonalności.

ABSTRACT

prof. dr hab. Łukasz Błaszczak

The author is an associate professor at the Faculty of Law, Administration and Economics of the University of Wrocław (Department of Civil Procedure); head of the Mediation and Arbitration Center, attorney at law and advocate; a partner in a law firm based in Wrocław.

A claim confirmed by an arbitration award or a settlement concluded before arbitral tribunal as grounds for a set-off objection in the light of the amended Art. 203(1)(1) of the Code of Civil Procedure

The study concerns the issue of the objection of set-off in a civil trial. It does not discuss all the aspects related to this objection but focuses only on some aspects. The analysed issue is whether receivables resulting from arbitration awards or arbitration settlements approved by a state court can be presented for offsetting, or whether it is irrelevant. In judicial practice, this issue may give rise to numerous doubts. The article aims to present a concept that may contribute to clarifying the existing doubts.

Keywords: *statement of claim, advocate, civil trial, claim, set-off*

prof. dr hab. Łukasz Błaszczak

Autor jest profesorem na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego (Zakład Postępowania Cywilnego); kierownikiem Centrum Mediacji i Arbitrażu, radcą prawnym i adwokatem; współnikiem spółki prawniczej z siedzibą we Wrocławiu.

ORCID: 0000-0002-3372-4043; e-mail: l.blaszczak@bskk.eu

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Błaszczak Łukasz, *Kilka uwag na temat dopuszczalności zawarcia ugody arbitrażowej i jej natury prawnej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 100, cz. 1

Błaszczak Łukasz, *Postępowanie sądowe w sprawach mediacyjnych (w:) Mediacja w sprawach gospodarczych. Praktyka – teoria – perspektywy*, red. A. Torbus, Warszawa 2015

- Błaszczak Łukasz**, *Prawomocność i wykonalność wyroku sądu polubownego (ogólna charakterystyka)*, „Prawo Europejskie w Praktyce” 2006/11
- Błaszczak Łukasz**, *Wyrok arbitrażowy nieistniejący w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności (wybrane zagadnienia)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/1
- Błaszczak Łukasz**, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010
- Błaszczak Łukasz**, *Zarzut potrącenia w powództwie opozycyjnym (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Kilka uwag na marginesie ostatniej nowelizacji Kodeksu postępowaniu cywilnego (w:) Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Andrzejowi Kidybie*, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020, t. 2
- Błaszczak Łukasz**, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym (art. 203¹ k.p.c.)*, Warszawa 2019
- Bosch Wolfgang**, *Rechtskraft und Rechtshängigkeit im Schiedsverfahren*, Tübingen 1991
- Dalka Sławomir**, *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987
- Dulęba Daniel**, *Uгода w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012
- Dziurda Marcin**, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023
- Erciński Tadeusz, Weitz Karol**, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008
- Flejszar Radosław**, *Zasada dyspozycyjności w procesie cywilnym*, Warszawa 2016
- Franusz Anna**, *Uгода w postępowaniu mediacyjnym i arbitrażowym (analiza porównawcza) (w:) Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygnięcia sporów*, red. D. Czury-Kalinowska, Poznań 2009
- Kordasiewicz Bogudar, Sadowski Wojciech**, *Postępowanie w sprawach o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów polubownych w Polsce. Uwagi na tle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2007/2
- Łaszczuk Maciej, Szpara Justyna (w:) System prawa handlowego. Arbitraż handlowy, red. A. Szumański, Warszawa 2015, t. 8**
- Marszałkowska-Krześ Elwira, Błaszczak Łukasz**, *Kontrola wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2011/4
- Misztal-Konecka Joanna**, *Uгода w postępowaniu cywilnym. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawa rzymskiego*, Lublin 2019
- Morek Rafał**, *Mediacja i arbitraż (art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 k.p.c.)*. Komentarz, Warszawa 2006

- Morek Rafał**, *Zasada ugodowego załatwiania spraw w arbitrażu. Zarys problematyki*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013/2
- Olaś Andrzej**, *Dopuszczalność zarzutu potrącenia w postępowaniu cywilnym – uwagi na tle projektu Ministra Sprawiedliwości ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 27.11.2017 r.*, „Polski Proces Cywilny” 2018/2
- Olaś Andrzej**, *Wierzytelności sporne a podstawa ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy – problemy nierozwiązane (w:) Zadłużenie i niewypłacalność dłużnika. Wybrane aspekty postępowania zabezpieczającego, egzekucyjnego, restrukturyzacyjnego i upadłościowego w polskim systemie prawnym*, red. I. Gil, A. Góra-Błaszczkowska, K. Flaga-Gieruszyńska, Sopot 2018
- Olaś Andrzej**, *Zarzut potrącenia według nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r. po pierwszym roku obowiązywania – kilka uwag na tle orzecznictwa sądów powszechnych (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021
- Olaś Andrzej**, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym*, Warszawa 2021
- Potrzbowski Karol, Żywicki Władysław**, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1961
- Pyziak-Szafnicka Małgorzata**, *Uznanie długu*, Warszawa 1996
- Rensmann Thilo**, *Anationale Schiedssprüche. Eine Untersuchung zu den Wirkungen anationaler Schiedssprüche im nationalen Recht*, Berlin 1997
- Tomaszewski Maciej**, *Skutki prawne wyroku sądu polubownego (w:) Aurea praxis aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Erecińskiego*, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, t. 2
- Wiśniewski Andrzej W.**, *Arbitraż a sąd państwowy: zakres kompetencji orzeczniczej*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008/4
- Wiśniewski Andrzej W.**, *Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylecia wyroku sądu arbitrażowego (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków krajowego obrotu gospodarczego)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/2

Pojęcia kluczowe:

ugoda mediacyjna, mediacja, zatwierdzenie ugody mediacyjnej, właściwość sądu, wynagrodzenie mediatora, umowa o mediację, mediacja ze skierowania sądu, mediacja umowna

Artykuły

Magdalena Skibińska

OBJĘCIE UGODĄ MEDIACYJNĄ ROSZCZEŃ NIEOBJĘTYCH POZWEM LUB OBJĘTYCH RÓŻNYMI POSTĘPOWANAMI CYWILNYMI – ROZWIĄZANE I NIEROZWIĄZANE PROBLEMY W USTAWIE Z 9.03.2023 R. O ZMIANIE USTAWY – KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO ORAZ NIEKTÓRYCH INNYCH USTAW

Przedmiotem rozważań są kwestie związane z możliwością objęcia ugoda mediacyjną roszczeń nieobjętych pozwem lub objętych różnymi postępowaniami cywilnymi po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy nowelizującej Kodeks postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. Przed tą nowelizacją dopuszczalność wyjścia treści ugody poza przedmiot postępowania sądowego i jej zatwierdzenia należała do spornych w doktrynie, zatem przesądzenie przez ustawodawcę takiej dopuszczalności w art. 183¹³ § 2 zd. 2 k.p.c. należy ocenić pozytywnie. Z aprobatą należy się odnieść także do możliwości wyboru jednego sądu właściwego do zatwierdzenia ugody mediacyjnej w razie połączenia sporów objętych różnymi postępowaniami cywilnymi (dodany art. 183¹⁴ § 21 k.p.c.). Jednocześnie ustawodawca ograniczył obydwie regulacje jedynie do przypadków, w których strony do mediacji zostały skierowane przez sąd. Ponadto przepisy te zawierają dalej idące wymagania co do możliwości ich zastosowania, dlatego szerszego omówienia i oceny wymagają kwestie związane ze sporządzaniem i zatwierdzaniem takich ugód w przypadkach, gdy do ich zawarcia doszło na skutek przeprowadzenia mediacji umownej lub gdy kwestie te objęto więcej niż jedną ugoda. Przeprowadzone rozważania prowadzą do wniosku, że zakres obydwu przepisów powinien być szerszy i obejmować w przyszłości kompleksowo możliwość dokonania wyboru jednego sądu we wszystkich przypadkach, w których doszło do objęcia ugoda mediacyjną roszczeń nieobjętych pozwem lub objętych różnymi postępowaniami cywilnymi, o ile nie narusza to przepisów o właściwości rzeczowej sądu.

1. WPROWADZENIE

Obydwa tytułowe zagadnienia wiążą się z sytuacją, kiedy po wszczęciu postępowania cywilnego strony zawierają ugodę przed mediatorem obejmującą roszczenia objęte pozwem lub różnymi toczącymi się postępowaniami cywilnymi. Od chwili wprowadzenia przepisów dotyczących mediacji¹ do Kodeksu postępowania cywilnego² sytuacje te nie były wprost uregulowane, co powodowało, że zarówno w teorii, jak i praktyce występowały daleko idące rozbieżności tak co do samej możliwości objęcia ugodą roszczeń wykraczających poza przedmiot powództwa lub objętych kilkoma odrębnymi postępowaniami cywilnymi, jak i dopuszczalności zatwierdzenia takich uгод, sposobu ich formułowania oraz sądu, który byłby właściwy do ich zatwierdzenia.

Problem ten został dostrzeżony w końcu przez ustawodawcę, który na mocy art. 1 pkt 24 i 25 ustawy z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw³ wprowadził zmiany w obrębie art. 183¹² § 2 k.p.c. i dodał nową jednostkę redakcyjną – § 2¹ do art. 183¹⁴ k.p.c. Przepisy te – jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej⁴ – dotyczą przypadków, kiedy mediacja prowadzona jest na podstawie skierowania stron do mediacji. Stanowi to jeden z dwóch⁵ sposobów wszczęcia mediacji, obok prowadzenia mediacji na podstawie umowy stron. Rozróżnienie to wydaje się niezwykle istotne, bowiem – jak zostanie wskazane w dalszych rozważaniach – od tego, co stanowi podstawę prowadzenia mediacji, zależeć będzie dopuszczalność zastosowania przepisów ustawy nowelizującej i konieczność poszukiwania innych rozwiązań prawnych w przypadku, gdy zawarto ugodę po przeprowadzeniu mediacji umownej co do przedmiotu objętego jednym lub kilkoma postępowaniami sądowymi, a także wyjścia poza granice wytoczonego powództwa lub powództw.

Przedmiotem niniejszych rozważań będzie próba oceny przyjętych rozwiązań pod kątem ich kompletności i przydatności dla rozwiązania problemów zgłaszanych w tej materii od dawna w piśmiennictwie i praktyce. Wskazane

¹ Co nastąpiło na mocy ustawy z 28.07.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 172 poz. 1438). Ustawa weszła w życie 10.12.2005 r.

² Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.), dalej: k.p.c.

³ Dz.U. poz. 614, dalej: ustawa nowelizująca z 9.03.2023 r. W myśl art. 31 *in principio* tej ustawy przepisy te wejdą w życie po upływie trzech miesięcy od dnia jej ogłoszenia, czyli 1.07.2023 r.

⁴ Uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, druk nr 2650, s. 18, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/4E1187E1F1916D16C12588CC0058D95A/%24File/2650.pdf> (dostęp: 15.05.2023 r.).

⁵ Zob. przykładowo V. Huryn (w:) A. Gójska, V. Huryn, *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007, s. 301; I. Gil, *Skutki prawne wszczęcia i przeprowadzenia mediacji w postępowaniu cywilnym i sądowoadministracyjnym* (w:) *Sądy polubowne i mediacja*, red. J. Olszewski, Warszawa 2008, s. 88; T. Strumiłło, *Skierowanie stron do mediacji przez sąd*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2010/3, s. 114; M. Skibińska, *Wybrane uwagi na temat rodzajów mediacji w sprawach cywilnych*, „Klinika” 2018/25, s. 12.

zostaną także te obszary, które wciąż wymagają interwencji prawodawcy oraz sposoby radzenia sobie z kwestiami nieuregulowanymi.

2. KWESTIA DOPUSZCZALNOŚCI OBJĘCIA UGODĄ MEDIACYJNĄ ROSZCZEŃ NIEOBJĘTYCH POZWEM I JEJ ZATWIERDZENIA

2.1. ROZWIĄZANE PROBLEMY W USTAWIE NOWELIZUJĄCEJ Z 9.03.2023 R.

Zagadnienie dopuszczalności objęcia ugodą mediacyjną roszczeń nieobjętych pozwem i jej zatwierdzenia należało do tej pory do niezwykle kontrowersyjnych. Wynikało to przede wszystkim z polaryzacji stanowisk co do możliwości zatwierdzenia takiej ugody⁶. Rozstrzygnięcie tych wątpliwości miało zatem olbrzymie znaczenie, gdyż bez możliwości zatwierdzenia ugody mediacyjnej nie istnieje możliwość jej przymusowego wykonania⁷, a to z kolei obniża waleor prawny oraz praktyczną przydatność takiej ugody. Bez znaczenia przy tym było, czy ugoda taka obejmowała cały przedmiot wytoczonego powództwa, czy też jedynie jego część. Istotne było, że obejmowała ona oprócz elementów dotyczących toczącego się postępowania także inne elementy, które nie były przedmiotem zgłoszonego roszczenia. W efekcie w piśmiennictwie na tym tle zarysowały się trzy koncepcje. Zgodnie z pierwszą z nich zawarcie takiej ugody mediacyjnej i jej zatwierdzenie było dopuszczalne⁸. W myśl drugiej z nich

⁶ Rozbieżności w prezentowanej materii były przy tym przynajmniej częściowo pokłosiem innego sporu doktrynalnego, dotyczącego możliwości zawarcia ugody sądowej przekraczającej granice pozwu i nadania jej klauzuli wykonalności. Za dopuszczalnością taką opowiadali się np. J.J. Litauer, W. Świącicki, *Kodeks postępowania cywilnego. Zbiór aktualnych pytań prawnych rozstrzygniętych przez Komitet Redakcyjny „Polskiego Procesu Cywilnego”*, Łódź 1949, s. 147; R. Czarnecki, *Rozgraniczenie nieruchomości*, Warszawa 1962, s. 91; R. Czarnecki, *Ugoda*, „Nowe Prawo” 1967/10, s. 1290; E. Wengerek, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1970, s. 139 czy L. Ostrowski, *Ugoda sądowa*, „Nowe Prawo” 1972/7–8, s. 1124–1125. Z kolei przeciwko takiej możliwości wypowiadali się np. M. Allerhand, *Podstęp w procesie*, Lwów 1907, s. 144. Koncepcję pośrednią, przyjmującą, że możliwość taka istnieje, ale pod pewnymi warunkami, prezentowali np. T. Wojciechowski, *Charakter prawny ugody sądowej*, „Przegląd Sądowy” 2001/6, s. 64 i J. Misztal-Konecka, *Ugoda w postępowaniu cywilnym. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawa rzymskiego*, Lublin 2019, s. 275; podobnie J. Naworski co do ugody pozasądowej, *Ugoda pozasądowa – zagadnienia wybrane*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005/4, s. 18.

⁷ Zob. szerzej M. Skibińska, *Wyjście treści ugody mediacyjnej poza przedmiot postępowania sądowego (w:) Ugoda zawarta przed mediatorem. Wybrane zagadnienia*, red. J. Mucha, Poznań 2022, s. 138 i n.

⁸ Tak np. R. Morek, *Mediacja i arbitraż (art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 KPC). Komentarz*, Warszawa 2005, s. 81; Z. Miczek, *Mediacja w sprawach cywilnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006/6, s. 14; G. Frączek, *Ugoda przed mediatorem jako jedna z form zakończenia sporu między przedsiębiorcami (w:) Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygania sporów*, red. D. Czura-Kalinowska, Poznań 2009, s. 87; T. Strumiłło, *Zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2014/2, s. 94; J. Mucha, *Ugodowe rozwiązywanie spraw rozpoznawanych w postępowaniach działowych – wybrane aspekty prawne*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2018/2, s. 87–88; M. Skibińska, *Wyjście...*, s. 142–147.

zawarcie i zatwierdzenie ugody mediacyjnej było dopuszczalne, ale pod pewnymi warunkami, przy czym poszczególni autorzy różnili się co do tego, o jakie wymogi chodzi⁹. W końcu zgodnie z ostatnią koncepcją zatwierdzenie takiej ugody nie było w ogóle dopuszczalne¹⁰. Co istotne, wśród tych przedstawicieli doktryny, którzy stali na stanowisku o niedopuszczalności zatwierdzenia takiej ugody lub zgłaszali pewne zastrzeżenia co do takiej możliwości, dominowały poglądy, że podstawowymi przeszkodami w tym zakresie są: niedopuszczalność naruszenia granic zdadności ugodowej¹¹, niedopuszczalność zatwierdzenia ugody mediacyjnej, która prowadziłaby do naruszenia przepisów o właściwości rzeczowej, funkcjonalnej oraz miejscowej wyłącznej albo przepisów o trybie postępowania, zmianie powództwa, kumulacji roszczeń czy powództwie wzajemnym¹² albo niedopuszczalność naruszania zasady wyrażonej w art. 321 k.p.c.¹³ Ponadto wskazywano, że kwestia ta zależy od tego, czy mediacja została przeprowadzona w oparciu o umowę o mediację, czy też prowadzona była na skutek wydania przez sąd postanowienia o skierowaniu stron do mediacji. W tym pierwszym przypadku niektórzy autorzy dopuszczali możliwość zatwierdzenia ugody, a w tym drugim nie¹⁴.

W tym kontekście pozytywnie zatem należy ocenić zmianę przepisów dokonaną ustawą nowelizującą z 9.03.2023 r. Zgodnie z dodanym do art. 183¹³ § 2 k.p.c. zdaniem drugim: „Strony mogą objąć ugodą również roszczenia nieobjęte pozwem”. Przepis ten ostatecznie rozwiązuje dotychczasowe problemy w tej kwestii i przesądza o dopuszczalności objęcia ugodą roszczeń nieobjętych pozwem w razie skierowania stron do mediacji przez sąd, niezależnie od spełnienia wskazanych kryteriów, które wcześniej przemawiać mogły za niedopusz-

⁹ Por. A. Antkiewicz, *Problemy w stosowaniu przepisów o mediacji w postępowaniu cywilnym*, „Radca Prawny” 2008/6, s. 20–21; R. Cebula, *Zakres przedmiotowy ugody zawartej przed mediatorem w postępowaniu cywilnym*, „Radca Prawny” 2011/120, dodatek naukowy, s. 2D i n.; M. Dąbrowski, *Charakter prawny ugody mediacyjnej zawartej po wszczęciu postępowania cywilnego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013/1, s. 49–50; K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska (w:) *System Prawa Handlowego*, t. 7, *Postępowanie sądowe w sprawach cywilnych z udziałem przedsiębiorców*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2013, s. 379–380; T. Ereciński (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 69; E. Dąbrowska-Samoilło, *Procedura zatwierdzenia ugody zawartej po wszczęciu postępowania cywilnego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2019/2, s. 86; P. Marciniak, *Sprzeczność ugody z prawem* (w:) *Podręcznik pisania ugód mediacyjnych w sprawach cywilnych i gospodarczych*, red. A. Jakubiak-Mirończuk, Warszawa 2019, s. 81; J. Misztal-Konecka, *Ugoda...*, s. 275; E. Stefańska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Art. 1–477*¹⁶, red. M. Manowska, Warszawa 2021, s. 678.

¹⁰ M. Białecki, *Mediacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 236; Ł. Błaszczak, *Postępowanie sądowe w sprawach mediacyjnych* (w:) *Mediacja w sprawach gospodarczych. Praktyka – teoria – perspektywy*, red. A. Torbus, Warszawa 2015, s. 288–289; O.M. Piaskowska (w:) O.M. Piaskowska, K. Antolak-Szymański, *Mediacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 224.

¹¹ Tak J. Misztal-Konecka, *Ugoda...*, s. 275.

¹² Zob. P. Marciniak, *Sprzeczność...*, s. 78–79, 81.

¹³ Tak Ł. Błaszczak, *Postępowanie...*, s. 290.

¹⁴ Tak K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska (w:) *System...*, s. 379–380; T. Ereciński (w:) *Kodeks...*, s. 69.

czalnością lub ograniczoną dopuszczalnością zawarcia takich ugód. Co więcej, na aprobatę zasługuje także motywacja, jaka towarzyszyła wprowadzeniu tego przepisu. Jak wskazał projektodawca w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej – rozwiązanie to ma zachęcić strony postępowania mediacyjnych do polubownego zakończenia większej liczby spraw między nimi¹⁵. Przyjęte unormowanie, jako umożliwiające łączne rozwiązanie różnych sporów wspólnie, niewątpliwie może skłonić strony do skorzystania z mediacji, szczególnie w tych przypadkach, w których niemożliwe było kumulatywne dochodzenie roszczeń w jednym postępowaniu sądowym ze względu na prawne ograniczenia ich łącznego dochodzenia.

2.2. NIEROZWIĄZANE PROBLEMY W USTAWIE NOWELIZUJĄCEJ Z 9.03.2023 R.

2.2.1. ILE MEDIACJI PROWADZI MEDIATOR W RAZIE OBJĘCIA UGODĄ MEDIACYJNĄ ROSZCZEŃ NIEOBJĘTYCH POZWEM NA PODSTAWIE ART. 183¹³ § 2 ZD. 2 K.P.C.?

Wprowadzając art. 183¹³ § 2 zd. 2 k.p.c., ustawodawca nie wskazał jednak, czy w razie wyjścia treści ugody poza przedmiot postępowania i tym samym skierowania stron do mediacji mamy do czynienia dalej z jedną mediacją, czy też z dwiema mediacjami. Kwestia ta wydaje się niezwykle relewantna nie tylko z uwagi na konieczność ustalenia wysokości należnego mediatorowi wynagrodzenia, ale także rozstrzygnięcia, który sąd będzie właściwy do jej zatwierdzenia.

Nie ulega wątpliwości, że w zakresie objętym postanowieniem sądu o skierowaniu do mediacji nadal jest prowadzona mediacja ze skierowania sądu. Rozszerzenie postępowania mediacyjnego o inne kwestie nie wpływa bowiem na zmianę charakteru mediacji w tym zakresie. Nieco więcej wątpliwości wywołuje problem określenia charakteru mediacji prowadzonej co do sporów, o które rozszerzono prowadzone postępowanie mediacyjne. Wykładnia systemowa oparta na samym umiejscowieniu tej normy w przepisie dotyczącym czynności podejmowanych po zawarciu ugody w razie skierowania przez sąd do mediacji oraz posłużenie się w tym przepisie liczbą pojedynczą w odniesieniu do ugody może sugerować, że mamy w tym przypadku do czynienia z jedną mediacją, i to mediacją ze skierowania sądu. Przyjmując ten pogląd za słuszny, konsekwentnie uznać by należało, że mediatorowi za taką mediację przysługuje jedno wynagrodzenie, a sądem właściwym do zatwierdzenia ugody jest sąd rozpoznający sprawę (art. 183¹³ § 2 zd. 1 k.p.c.).

Przeciwko takiemu stanowisku przemawia jednak wiele argumentów. Wśród nich najważniejszym jest brak w omawianym przepisie rozwiązania prawnego

¹⁵ Uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, druk nr 2650, s. 18.

analogicznego do przyjętego w art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c., które uwzględniałoby konieczność wzięcia pod uwagę przy określaniu sądu właściwego do zatwierdzenia ugody właściwości rzeczowej bez względu na wartość przedmiotu sporu oraz ewentualnie również właściwości wyłącznej. Poza tym skoro przy mediacji ze skierowania sądu podstawą prowadzenia mediacji jest postanowienie sądu, to konsekwentnie trzeba by było przyjąć, że sąd w celu objęcia postępowaniem mediacyjnym roszczeń nieobjętych pozwem powinien zmienić wydane postanowienie i rozszerzyć jego treść o te kwestie, a to – jak się wydaje – nie jest dopuszczalne.

Logiczne zatem wydaje się, że w omawianym przypadku w istocie mamy do czynienia z dwiema mediacjami, prowadzonymi na odrębnych podstawach. Koresponduje to z treścią art. 183¹ § 2 k.p.c., zgodnie z którym „mediację prowadzi się na podstawie umowy o mediację albo postanowienia sądu kierującego strony do mediacji. Umowa może być zawarta także przez wyrażenie przez stronę zgody na mediację, gdy druga strona złożyła wniosek, o którym mowa w art. 183⁶ § 1”¹⁶. Skoro bowiem ustawodawca w przepisie tym posłużył się alternatywą rozłączną „albo”, to znaczy, że uznał, iż jednej mediacji nie można prowadzić na obydwu podstawach. W konsekwencji w zakresie objętym przedmiotem powództwa podstawę prowadzenia mediacji stanowi postanowienie sądu o skierowaniu stron do mediacji. Natomiast w zakresie roszczeń nieobjętych pozwem podstawę tę stanowi umowa stron o mediację (zawarta przez strony sporu choćby w sposób dorozumiany)¹⁷.

Powyższe odnosi się – co oczywiste – jedynie do sytuacji, gdy do wypracowania ugody obejmującej także roszczenia nieobjęte pozwem doszło w wyniku przeprowadzenia mediacji, obejmującej również te kwestie. Pod tym względem regulacja art. 183¹³ § 2 zd. 2 k.p.c. może budzić bowiem pewne wątpliwości, skoro przepis ten stanowi jedynie, że to strony mogą objąć ugoda takie roszczenia. Tym samym z przepisu tego nie wynika, czy strony mogą to uczynić z pominięciem mediatora, a także czy kwestie dodatkowo objęte ugoda muszą być przedmiotem postępowania mediacyjnego toczącego się przed mediatorem, czy też strony mają prawo uregulować je dopiero na etapie formułowania ugody. Odnosząc się do tych wątpliwości, stwierdzić należy, że z uwagi na całokształt przepisów o mediacji, wydaje się, że w istocie w przepisie tym chodzi o sytuację, gdy przeprowadzona mediacja dotyczyła dodatkowych kwestii nieobjętych po-

¹⁶ Wobec treści ostatniego zdania tego przepisu należy przyjąć, że istnieją dwa sposoby zawarcia umowy o mediację: albo przez zawarcie odrębnej umowy o mediację lub zamieszczenie klauzuli mediacyjnej w innej umowie, albo przez wniosek jednej strony o przeprowadzenie mediacji wraz ze zgodą drugiej strony na udział w niej (tzw. dorozumiana umowa o mediację). Uznając, że stanowią one odrębne rodzaje mediacji, niektórzy autorzy w konsekwencji wyróżniają trzy rodzaje mediacji, co jednak nie jest prawidłowe – tak np. M. Pazdan, *O mediacji i projekcie jej unormowania w Polsce*, „Rejent” 2004/2, s. 17–18; Z. Miczek, *Mediacja...*, s. 12; A. Zienkiewicz, *Mediator w sprawach cywilnych*, „Rejent” 2005/5, s. 139.

¹⁷ Zob. J. Mucha, *Ugodowe...*, s. 88; E. Dąbrowska-Samoilko, *Procedura...*, s. 86; M. Skibińska, *Wyjście...*, s. 143.

zwem. Pamiętać bowiem należy, że brzmienie omawianego przepisu może być wynikiem słusznego skądinąd założenia, że ostateczne sformułowanie treści ugody spoczywa na stronach sporu, a nie na mediatorze. Mediator stosownie do treści art. 183^{3a} k.p.c. ma za zadanie jedynie wspomagać strony w formułowaniu przez nie propozycji ugodowych. Tylko na zgodny wniosek stron może wskazać sposoby rozwiązania sporu, jednakże i w takim przypadku przedstawione przez niego możliwości nie są dla stron wiążące. Rozwiązanie to odpowiada istocie mediacji, która opiera się na zasadzie autonomii stron¹⁸. Poza tym naturalne wydaje się, że objęcie ugoda mediacyjną innych kwestii niż będące przedmiotem toczącego się postępowania sądowego zwykle będzie efektem objęcia ich prowadzonym postępowaniem mediacyjnym. Wynika to z założenia, że strony muszą wypracować wzajemne ustępstwa w tym względzie. Tym samym już po zasygnalizowaniu przez strony możliwości rozwiązania także innych sporów niż te, których dotyczyło postanowienie sądu o skierowaniu stron do mediacji, mediator powinien zasugerować objęcie tych kwestii umową o mediację, a także postulować zawarcie umowy mediatorskiej, w której określi swoje wynagrodzenie. Z uwagi na brak przepisów określających formę, w jakiej ma być zawarta umowa o mediację, przyjmując należy, że strony mogą zawrzeć ją w dowolnej formie: ustnie, pisemnie (w tym w formie aktu notarialnego), a także w sposób dorozumiany, przez faktyczne przystąpienie do mediacji (*per facta concludentia*)¹⁹. Podobnie ma się kwestia związana z formą umowy mediatorskiej. W tym jednak przypadku, ze względu na konieczność zabezpieczenia się pod względem dowodowym na wypadek niezapłacenia wynagrodzenia przez strony, pożądane jest, aby mediator zadbał, by umowa taka miała formę pisemną.

2.2.2. ROZSZERZENIE ZAKRESU POSTĘPOWANIA MEDIACYJNEGO A KWESTIA KOMPETENCJI MEDIATORA DO PROWADZENIA MEDIACJI

Zgodnie z art. 183⁹ § 1 k.p.c. jeżeli strony nie dokonały wyboru osoby mediatora, sąd, kierując strony do mediacji, wyznacza mediatora mającego odpowiednią wiedzę i umiejętności w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach danego rodzaju, biorąc pod uwagę w pierwszej kolejności stałych mediatorów. Podobnie w myśl art. 436 § 4 k.p.c. jeżeli strony nie uzgodniły osoby mediatora, sąd kieruje je do stałego mediatora posiadającego wiedzę teoretyczną, w szczególności posiadającego wykształcenie z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii lub prawa oraz umiejętności praktyczne w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach rodzinnych. W myśl art. 157a ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustro-

¹⁸ Zob. A. Budniak, *Zasady mediacji w polskim i niemieckim postępowaniu cywilnym – szkic prawnoporównawczy*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2012/2, s. 119 i n.

¹⁹ Zob. np. M. Pazdan, *Umowa o mediację (w:) Księga pamiątkowa ku czci Profesora Janusza Szewca*, red. E. Nowińska, M. du Vall, Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego 2004/88, Kraków 2004, s. 260; E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach cywilnych w amerykańskim systemie prawnym. Zastosowanie w Europie i w Polsce*, Warszawa 2007, s. 357; M. Bialecki, *Mediacja...*, s. 158; R. Morek, *Mediacja...*, s. 46.

ju sądów powszechnych²⁰ stałym mediatorem może być osoba fizyczna, która: 1) spełnia warunki określone w art. 183² § 1 i 2 k.p.c.; 2) ma wiedzę i umiejętności w zakresie prowadzenia mediacji; 3) ukończyła 26 lat; 4) zna język polski; 5) nie była prawomocnie skazana za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe; 6) została wpisana na listę stałych mediatorów prowadzoną przez prezesa sądu okręgowego. Uzyskanie wpisu na listę uwarunkowane jest przy tym złożeniem oświadczenia lub dokumentów potwierdzających spełnianie powyższych warunków (art. 157b § 2 p.u.s.p.).

Na kanwie tych przepisów powstaje pytanie, co należałoby zrobić w sytuacji, gdyby po rozszerzeniu zakresu prowadzonej mediacji ze skierowania sądu mediator nie posiadał specjalizacji w zakresie spraw, o które rozszerzono ugodę. Wydaje się, że problem ten można rozwiązać, opierając się zarówno na treści powyższych przepisów, jak i na obowiązującej w postępowaniu mediacyjnym zasadzie autonomii woli. W konsekwencji przyjęć należy, że jeśli mediację prowadził mediator wybrany przez strony, to mogą one – jeśli taka jest ich wola – powierzyć mu dalsze prowadzenie połączonych mediacji w umowie o mediację, co wynika z art. 183¹ § 3 k.p.c., nie zważając na brak szkoleń czy doświadczenia w prowadzeniu mediacji w danej kategorii sporów. W sytuacji tej może także dojść do zmiany mediatora. Strony muszą się jednak liczyć z koniecznością zapłaty dotychczasowemu mediatorowi wynagrodzenia, co może skłaniać je raczej do kontynuowania prowadzenia mediacji przez niego. Natomiast jeśli strony nie dokonały wyboru mediatora i zostały skierowane do stałego mediatora w myśl art. 183⁹ § 1 lub art. 436 § 4 k.p.c., to mediator ten, uznając, że nie posiada kompetencji do jej prowadzenia, powinien poinformować o tym fakcie strony. Od ich decyzji oraz zgody mediatora będzie zależało dalsze prowadzenie przez niego rozszerzonej zakresowo mediacji. W przypadku tym zastosowanie również może znaleźć art. 183² § 4 k.p.c., tj. mediator może odmówić prowadzenia mediacji. Uznać należy, że okoliczność taką można zakwalifikować jako ważny powód w rozumieniu powyższego przepisu. W takim przypadku do prowadzenia mediacji zostanie wyznaczony inny mediator. Prawo wyboru mediatora ponownie powinno należeć w pierwszej kolejności do stron sporu.

2.2.3. JAK POWINNO KSZTAŁTOWAĆ SIĘ WYNAGRODZENIE MEDIATORA W RAZIE OBJĘCIA UGODĄ ROSZCZEŃ NIEOBJĘTYCH POZWEM?

Zgodnie z art. 183⁵ § 1 k.p.c. mediator ma prawo do wynagrodzenia i zwrotu wydatków, które obciążają strony, chyba że wyraził zgodę na prowadzenie mediacji bez wynagrodzenia. Z powyższego uregulowania wynikają dwie zasady. Pierwsza pozwala przyjęć jako regułę odpłatność mediacji, i to niezależnie od tego, czy chodzi o mediację umowną, czy ze skierowania sądu. Zgodnie natomiast z drugą zasadą (którą można by nazwać zasadą odpowiedzialności stron

²⁰ Ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 217 ze zm.), dalej: p.u.s.p.

za zwrot wydatków i zapłatę wynagrodzenia mediatorowi) to na stronach zasadniczo ciąży obowiązek zwrotu mediatorowi wydatków oraz zapłata wynagrodzenia²¹. Przyjmując, że w omawianym przypadku mamy w istocie do czynienia z dwiema mediacjami prowadzonymi co prawda równocześnie, ale na różnych podstawach, uznać należy, że mediatorowi przysługuje wynagrodzenie za przeprowadzenie każdej z nich, chyba że wyraził zgodę na prowadzenie mediacji bez wynagrodzenia. Jeśli chodzi natomiast o inne koszty mediacji, to z uwagi na czasowy zbieg obydwu mediacji co do zasady będą one naliczone pojedynczo (np. za wynajmem sali). Niewątpliwie w zakresie kosztów dotyczących mediacji umownej strony samodzielnie określają jej wysokość w porozumieniu z mediatorem. Z kolei w przypadku mediacji ze skierowania sądu zastosowanie będą miały stawki wynagrodzenia mediatorów określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 20.06.2016 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym²². Nie ma również przeszkód, aby strony w umowie mediatorskiej uregulowały te kwestie odmiennie.

2.2.4. KTÓRY SĄD JEST WŁAŚCIWY DO ZATWIERDZENIA UGODY W RAZIE OBJĘCIA UGODĄ ROSZCZEŃ NIEOBJĘTYCH POZWEM?

Odpowiadając na powyższe pytanie, stwierdzić trzeba, że skoro w przypadku, o którym mowa w art. 183¹³ § 2 zd. 2 k.p.c., prowadzona jest jednocześnie mediacja na podstawie skierowania sądu i mediacja na podstawie umowy stron o mediację, to właściwym do zatwierdzenia ugody w zakresie roszczeń będących przedmiotem postępowania sądowego będzie sąd rozpoznający sprawę (art. 183¹³ § 2 zd. 1 k.p.c.). Natomiast co do pozostałych kwestii postępowanie o zatwierdzenie ugody powinno się toczyć przed sądem, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy według właściwości ogólnej lub wyłącznej (art. 183¹³ § 2 zd. 1 k.p.c.)²³. W związku z tym aktualne pozostaje pytanie o to, w jaki sposób należy formułować ugody w tym przypadku, tj. czy powinna ona być objęta treścią jednego pisma, czy też różnymi. Obydwa rozwiązania wydają się nadal dopuszczalne²⁴. Możliwość objęcia wszystkich kwestii jedną ugodą wynika wprost z treści art. 183¹³ § 2 zd. 2 k.p.c. Skoro jednak różne sądy są właściwe do zatwierdzenia ugód, to zasadne może się wydawać także – przynajmniej w niektórych przypadkach – umożliwienie stronom sporządzenia odrębnych ugód

²¹ M. Skibińska (w:) *Meritum. Postępowanie cywilne, t. 2, Postępowanie egzekucyjne, arbitrażowe i międzynarodowe*, red. I. Gil, Warszawa 2021, s. 1099.

²² Dz.U. z 2016 r. poz. 921. M. Skibińska (w:) *Meritum...*, s. 1099–1100.

²³ Odmiennie R. Cebula *Zakres...*, s. 5 D, który jeszcze przed wprowadzeniem omawianego przepisu uznawał, że w tym przypadku do zatwierdzenia całej ugody, zarówno w zakresie objętym postępowaniem sądowym, jak i nieobjętym, właściwy jest sąd, który skierował strony do mediacji. Należy uznać, że pogląd ten nie miał ani nadal nie ma oparcia w obowiązujących przepisach prawnych.

²⁴ Zob. szerzej M. Skibińska, *Wyjście...*, s. 148–149.

(art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c.), co niewątpliwie może także ułatwić egzekucję należności lub wykonanie ugody w przyszłości.

2.2.5. CZY DOPUSZCZALNE JEST WYJŚCIE UGODY MEDIACYJNEJ POZA TREŚĆ POZWU, JEŚLI STRONY NIE ZOSTAŁY SKIEROWANE DO MEDIACJI, A TOCZY SIĘ POSTĘPOWANIE SĄDOWE W TYM PRZEDMIOCIE?

Z brzmienia znowelizowanego art. 183¹³ § 2 k.p.c., jak i uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej wprost wynika, że przewidziana w tym przepisie dopuszczalność obejmuje tylko te przypadki, kiedy w trakcie toczącego się postępowania sądowego sąd skierował strony do mediacji. Jak bowiem wskazano w uzasadnieniu: „W obrębie art. 183¹³ § 2 k.p.c. proponuje się zmianę, polegającą przede wszystkim na uzupełnieniu tego przepisu o możliwość ugodzenia się przez strony w ramach ugody także co do innych roszczeń, nieobjętych pozwem, w związku z którym skierowane zostały do mediacji”²⁵. Tym samym przyjąć należy, że wskazana w tym przepisie możliwość nie obejmuje sytuacji, gdy pomimo wszczęcia postępowania sądowego lub kilku postępowań sądowych dochodzi do zawarcia ugody mediacyjnej w wyniku przeprowadzenia postępowania mediacyjnego wyłącznie w oparciu o umowę o mediację, ponieważ intencją ustawodawcy było wyłącznie unormowanie przypadku, kiedy postępowanie mediacyjne prowadzone jest na podstawie postanowienia sądu o skierowaniu stron do mediacji. W rezultacie, o ile przed wprowadzeniem art. 183¹³ § 2 k.p.c. możliwe było przyjęcie, że w obydwu przypadkach dopuszczalne jest objęcie ugodą mediacyjną kwestii wykraczających poza przedmiot sporu, o tyle obecnie uzasadnienie takiego stanowiska może nastroczać o wiele więcej wątpliwości. Argumentować bowiem można, że skoro ustawodawca wprost i w sposób intencjonalny przesądził dopuszczalność tylko jednej z tych możliwości, to tym samym w innych przypadkach zawarcie takiej ugody nie jest dopuszczalne. W konsekwencji w odniesieniu do tej kwestii ożywają co najmniej zaprezentowane wcześniej spory co do możliwości zawarcia i zatwierdzenia takich uгод.

Odnosząc się do tej problematyki, stwierdzić jednak należy, że istnieje możliwość objęcia ugodą mediacyjną zawartą w wyniku przeprowadzenia mediacji umownej zarówno roszczeń będących przedmiotem postępowania lub postępowań sądowych, jak i roszczeń nieobjętych pozwem. Dokonywanie jakiegokolwiek zróżnicowania w tej materii w oparciu wyłącznie o podstawę prowadzenia mediacji nie wydaje się bowiem słuszne. Z punktu widzenia celu mediacji, jakim jest odciążenie wymiaru sprawiedliwości od liczby rozpoznawanych spraw²⁶,

²⁵ Uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, druk nr 2650, s. 18.

²⁶ Zob. np. R. Świeżak, *Idea mediacji*, „Jurysta” 1998/3–4, s. 30; E. Dobiejewska, *Idea pozasądowej mediacji czynnikiem budującym ład społeczny* (w:) *Prawno-psychologiczne uwarunkowania mediacji i negocjacji*, red. S.L. Stadniczeńko, Opole 2006, s. 86; J. Maślukowska, *Mediacje gospodarcze w praktyce* (w:) *Alternatywne formy rozwiązywania sporów w teorii i w praktyce. Wybrane zagadnienia*, red. H. Duszka-Jakimko, S.L. Stadniczeńko, Opole 2008, s. 162.

nie ma bowiem znaczenia, czy do ugody doszło w ramach mediacji prowadzonej na podstawie skierowania stron do mediacji, czy też umowy o mediację. Ponadto w obydwu przypadkach problemem nie jest to, w wyniku jakiej mediacji doszło do zawarcia ugody przed mediatorem, ale to, jak ugoda ta wpływa na prowadzone postępowanie sądowe oraz przed jakim sądem należy ją zatwierdzić²⁷. Odnosząc się do tego pierwszego zagadnienia, wskazać należy, że zawsze zakres postanowienia o umorzeniu postępowania będzie zależny od zakresu przedmiotowego zatwierdzonej ugody zawartej przed mediatorem, a nie tego, na jakiej podstawie prowadzona była mediacja, która do zawarcia tej ugody doprowadziła. Z kolei odnosząc się do kwestii sądu właściwego do zatwierdzenia takiej ugody, stwierdzić należy, że w przypadku gdy prowadzenie mediacji w całości oparte było na umowie o mediację, ugoda mediacyjna podlega zatwierdzeniu przez sąd, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy według właściwości ogólnej lub wyłącznej (art. 183¹³ § 2 zd. 1 k.p.c.)²⁸. Po zatwierdzeniu takiej ugody na podstawie art. 355 k.p.c. dopuszczalne będzie umorzenie postępowania sądowego w zakresie nią objętym po przedłożeniu jej sądowi rozpoznającemu sprawę²⁹. Ponieważ przepisy nie zobowiązują sądu właściwego do przeprowadzenia postępowania o zatwierdzenie ugody mediacyjnej do przekazania odpisu postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia ugody lub nadania jej klauzuli wykonalności sądowi prowadzącemu postępowanie, strony same będą musiały wnieść o umorzenie postępowania i przedłożyć to postanowienie temu sądowi.

W końcu za przyjęciem dopuszczalności wyjścia ugody mediacyjnej poza treść pozwu w sytuacji, gdy strony nie zostały skierowane do mediacji, a toczy się postępowanie sądowe w tym przedmiocie, przemawiać może okoliczność, że we wcześniejszym stanie prawnym – jak już wskazano – prezentowane były poglądy, że dopuszczalność zatwierdzenia takiej ugody istnieje tylko wtedy, gdy mediacja została przeprowadzona w oparciu o umowę o mediację. Tym samym nie można wykluczyć, że redakcja art. 183¹³ § 2 zd. 2 k.p.c. wiążąca dodatkowe zastrzeżenie o dopuszczalności wyjścia poza zakres przedmiotowy procesu w wypadku mediacji ze skierowania jest konsekwencją tego właśnie stanowiska. W konsekwencji można założyć, że w razie przeprowadzenia mediacji umownej dopuszczalność zatwierdzenia takiej ugody już uprzednio była oczywistością. Uzupełnienia wymagało natomiast dookreślenie dopuszczalności takiego zatwierdzenia w razie przeprowadzenia mediacji ze skierowania sądu.

²⁷ M. Skibińska, *Wyjście...*, s. 145.

²⁸ Gdyby do rozpoznania poszczególnych objętych ugoda roszczeń na podstawie art. 183¹³ § 1 k.p.c. właściwe były natomiast różne sądy, to wnioski o zatwierdzenie ugody w odniesieniu do poszczególnych postanowień ugody powinny zostać skierowane do tych sądów, które byłyby właściwe do rozpoznania poszczególnych kwestii – M. Skibińska, *Wyjście...*, s. 146.

²⁹ W doktrynie przyjmuje się, że w zakresie objętym zatwierdzoną ugoda wydanie wyroku staje się bowiem niedopuszczalne – zob. A. Ołaś, *Umorzenie procesu cywilnego*, Warszawa 2016, s. 320.

3. PRZEPROWADZENIE WSPÓLNEGO POSTĘPOWANIA MEDIACYJNEGO OBEJMUJĄCEGO ROSZCZENIA DOCHODZONE W RÓŻNYCH POSTĘPOWANIACH SĄDOWYCH

3.1. ROZWIĄZANE PROBLEMY W USTAWIE NOWELIZUJĄCEJ Z 9.03.2023 R. – PRZESĄDZENIE DOPUSZCZALNOŚCI POŁĄCZENIA KILKU MEDIACJI ZE SKIEROWANIA SĄDU W CELU ICH WSPÓLNEGO ROZWIĄZANIA I ZATWIERDZENIA PRZYJĘTEJ W TYM PRZYPADKU UGODY PRZEZ JEDEN SĄD

Omwianą nowelizacją ustawodawca zdecydował się również na jednoznaczne rozstrzygnięcie wątpliwości co do możliwości objęcia ugodą roszczeń dochodzonych w różnych równoległe toczących się postępowaniach sądowych, jak również kwestii sposobu formułowania takich uгод oraz ich zatwierdzenia. Zgodnie z dodanym do art. 183¹⁴ k.p.c. przepisem § 2¹: „Jeżeli ugoda dotyczy roszczeń objętych różnymi postępowaniami sądowymi, strony wymieniają w ugodzie te postępowania oraz wskazują sąd, który podejmie czynności przewidziane w § 1 i 2, chyba że prowadziłoby to do naruszenia przepisów o właściwości rzeczowej, mogącego skutkować nieważnością postępowania, lub właściwości wyłącznej. Odpis postanowienia o zatwierdzeniu ugody lub nadaniu ugodzie klauzuli wykonalności sąd doręcza pozostałym sądom wymienionym w ugodzie. Odpis postanowienia o zatwierdzeniu ugody lub nadaniu ugodzie klauzuli wykonalności stanowi podstawę do umorzenia postępowania w zakresie, w jakim dotyczy ono roszczeń objętych ugodą”. Jednocześnie w myśl zmienionego art. 183¹³ § 2 k.p.c. „w razie skierowania przez sąd sprawy do mediacji mediator składa protokół w sądzie rozpoznającym sprawę, z oznaczeniem, czy sąd rozpoznający sprawę jest sądem wskazanym przez strony w trybie określonym w art. 183¹⁴ § 2¹”.

Z powyższych przepisów wynika niewątpliwie, że:

- 1) dopuszczalne jest objęcie ugodą roszczeń objętych różnymi postępowaniami sądowymi;
- 2) zgodnie z literalnym brzmieniem art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c. w takim przypadku powinna być sporządzona jedna ugoda, obejmująca wszystkie roszczenia dochodzone w różnych postępowaniach;
- 3) w ugodzie takiej należy wymienić wszystkie postępowania, których dotyczy, oraz co do zasady wskazać także sąd, który będzie właściwy do zatwierdzenia ugody lub nadania jej klauzuli wykonalności, chyba że nie istnieje prawna możliwość dokonania tych czynności przez jeden sąd ze względu na możliwość naruszenia przepisów o właściwości rzeczowej, mogącej skutkować nieważnością postępowania, lub przepisów o właściwości wyłącznej;
- 4) jeden sąd może zasadniczo przeprowadzić postępowanie co do zatwierdzenia ugody lub nadania jej klauzuli wykonalności, chyba że prowadziłoby to do naruszenia przepisów o właściwości rzeczowej, mogącego skutkować

nieważnością postępowania, lub właściwości wyłącznej; jeśli jeden sąd jest właściwy do przeprowadzenia postępowania o zatwierdzenie ugody mediacyjnej, to protokół z przeprowadzenia mediacji mediator jest zobowiązany złożyć stosownie do art. 183¹³ § 2 k.p.c. w tym sądzie, wskazując, że sąd rozpoznający sprawę jest sądem wskazanym przez strony w trybie określonym w art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c.; po przeprowadzeniu postępowania o zatwierdzenie ugody odpis postanowienia o zatwierdzeniu ugody lub nadaniu ugodzie klauzuli wykonalności sąd doręcza pozostałym sądom wymienionym w ugodzie; na tej podstawie sądy te będą zobowiązane umorzyć prowadzone przez siebie postępowanie;

- 5) różne sądy mogą być właściwe do zatwierdzenia ugody w zakresie poszczególnych, objętych nią postępowań, jeśli nie są spełnione warunki określone w art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c.; wówczas zatwierdzenie takie powinno się odbywać przed sądami właściwymi rzeczowo lub miejscowo wyłącznie do przeprowadzenia postępowania w tym względzie, a więc sądami, przed którymi wytoczono te postępowania;
- 6) odpis postanowienia o zatwierdzeniu ugody lub nadaniu ugodzie klauzuli wykonalności stanowi podstawę do umorzenia postępowania w zakresie, w jakim dotyczy ono roszczeń objętych ugodą; w pozostałym zakresie sąd lub sądy są zobowiązane do kontynuowania postępowania.

Powołane unormowania również co do zasady należy ocenić pozytywnie przede wszystkim z tego względu, że wyraźnie przesadzają dopuszczalność prowadzenia przez jednego mediatora mediacji co do przedmiotów objętych kilkoma postępowaniami sądowymi, a także umożliwiają przeprowadzenie jednego postępowania w sprawie o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem w miejsce kilku niezależnych od siebie postępowań, jak to miało miejsce do tej pory. Sprzyja to niewątpliwie ekonomii procesowej, a także kompleksowemu rozwiązaniu sporu lub sporów będących przedmiotem kilku postępowań. Do tej pory prowadzenie takich postępowań mediacyjnych również należało uznać za dopuszczalne, jednakże nie było możliwości przeprowadzenia jednego postępowania o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem. W konsekwencji powstawał praktyczny problem formułowania ugód zawartych w takich przypadkach. Przede wszystkim – z braku odpowiedniej regulacji – możliwe było zarówno sporządzenie odrębnych ugód co do poszczególnych kwestii będących przedmiotem odrębnych postępowań sądowych i ich złożenie niezależnie od siebie do każdego sądu, który rozpoznawał określoną sprawę, w celu zatwierdzenia, jak również rozstrzygnięcie wszystkich zagadnień w ramach jednej ugody, a następnie wystąpienie o zatwierdzenie poszczególnych jej punktów do sądów właściwych do przeprowadzenia postępowania o zatwierdzenie ugody³⁰. Oby-

³⁰ Z odmiennego założenia – jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej, druk nr 2650, s. 18 – wyszedł projektodawca, skoro w uzasadnieniu tym wskazuje, że dotychczas sytuacja taka, choć dopuszczalna, to wymagała w praktyce sporządzenia odrębnych ugód. Ze względów praktycznych niewątpliwie rozwiązanie to budziło mniej kontrowersji, jednak

dwie te opcje wiązały się z różnymi niedogodnościami i zaletami³¹, które obecnie – wobec jasnej treści art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c. – straciły na znaczeniu, przynajmniej w odniesieniu do uregulowanej w tym przepisie materii. Z aprobatą należy się także odnieść do przesłanek wyłączających możliwość zatwierdzenia całej ugody przez jeden sąd ze względu na niewłaściwość rzeczową sądu, która może skutkować nieważnością postępowania (chodzi zatem o przypadek wymieniony w art. 379 pkt 6 k.p.c., tj. sytuację, gdy sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu, a zatem przeszkoda ta nie dotyczy sytuacji, gdy sąd okręgowy jest właściwy do rozpoznania sprawy na podstawie art. 17 pkt 4 k.p.c.) lub ze względu na właściwość wyłączną. Rozwiązanie to jest kompatybilne z przyjętymi już wcześniej w art. 183¹³ § 1 i 2 k.p.c. kryteriami ustalenia sądu właściwego do zatwierdzenia ugody. W przyszłości natomiast rozważyć by należało, czy w przepisach tych nie można byłoby zrezygnować z warunku dochowania właściwości miejscowej wyłącznej. Zauważyć bowiem należy, że nawet na gruncie postępowania sądowego rozpoznawczego uchybienie takim przepisom, choć stanowi naruszenie przepisów prawa procesowego, to nie prowadzi do żadnych negatywnych skutków, w szczególności w postaci możliwości wzruszenia orzeczenia zapadłego przed niewłaściwym sądem, ponieważ uchybienie takie samo w sobie nie wpływa na wynik sprawy³². Tym bardziej stosowanie tego kryterium nie wydaje się zasadne w odniesieniu do określenia sądu właściwego do przeprowadzenia postępowania o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem. Wolą stron może być przecież przekazanie ugody do zatwierdzenia innemu sądowi właściwemu rzeczowo bez względu na wartość przedmiotu sporu. W konsekwencji zasadne byłoby zrezygnowanie z tego kryterium w przyszłości.

3.2. NIEROZWIĄZANE PROBLEMY W USTAWIE NOWELIZUJĄCEJ Z 9.03.2023 R.

3.2.1. ILE MEDIACJI PROWADZI SĄD I JAK POWINNO KSZTAŁTOWAĆ SIĘ WYNAGRODZENIE MEDIATORA W RAZIE OBJĘCIA UGODĄ ROSZCZEŃ OBJĘTYCH RÓŻNYMI POSTĘPOWANIAMI SĄDOWYMI?

Zważywszy, że podstawę prowadzenia mediacji w odniesieniu do każdego z połączonych do wspólnego rozwiązania sporów stanowi postanowienie sądu o skierowaniu stron do mediacji, uznać należy, że *de facto* przeprowadzanych jest tyle mediacji, ile spraw zostało połączonych (tj. tyle, ile postanowień wydał sąd). W konsekwencji mediatorowi przysługuje wynagrodzenie ustalone

nie sposób na podstawie dotychczasowych przepisów przyjąć, że niemożliwe było także sporządzenie jednej ugody.

³¹ Zob. szerzej M. Skibińska, *Wyjście...*, s. 148–149.

³² Zob. szerzej M. Skibińska (w:) *Meritum. Postępowanie cywilne*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze i zabezpieczające*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, s. 171.

na podstawie stawek rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 20.06.2016 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym za każdą z tych mediacji. Nie ma jednak przeszkód, aby strony, wspólnie z mediatorem, inaczej określiły tę kwestię w umowie mediatorskiej. Zwykle – z uwagi na chęć kompleksowego unormowania wszelkich sporów – mediatorzy zgadzać się będą na stawkę niższą niż suma wynagrodzeń prowadzonych za poszczególne mediacje. To z kolei – jak się wydaje – może skłaniać strony w jeszcze większym stopniu do korzystania z tej formy łącznego rozwiązania sporów. Korzyść finansowa wynikająca ze skorzystania z tego rozwiązania przejawia się również w tym, że inne koszty mediatora będą liczone w zasadzie pojedynczo (koszty zawiadomień, wynajmu sali itp.).

3.2.2. W JAKI SPOSÓB FORMUŁOWAĆ UGODĘ W RAZIE POŁĄCZENIA KILKU MEDIACJI ZE SKIEROWANIA SĄDU? UWAGI *DE LEGE LATA* I POSTULATY *DE LEGE FERENDA*

De lege lata w art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c. mowa jest o ugodzie w liczbie pojedynczej, więc uznać należy, że w przepisie tym chodzi o tzw. ugodę wspólną także w sensie technicznym, tzn. zawartą w jednym dokumencie. Z przepisu tego wynika ponadto, że taką ugodę sporządzić należy nie tylko wtedy, gdy właściwym do jej zatwierdzenia jest jeden sąd, ale również gdy właściwymi w tym przedmiocie są różne sądy. Reguła ta dotyczy więc każdej ugody zawartej w wyniku przeprowadzenia połączonych mediacji dotyczących roszczeń objętych różnymi postępowaniami sądowymi. *A contrario* stwierdzić zatem należy, że art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c. nie znajduje zastosowania, jeśli strony sformułowały ugodę w różnych dokumentach.

Na tle omawianej regulacji mogą się pojawić wątpliwości co do sposobu przygotowania takiej wspólnej ugody i jej złożenia w poszczególnych sądach. Nie wiadomo bowiem, czy wówczas należy przygotować ją w kilku jednobrzmiących i podpisanych przez strony egzemplarzach, czy też wystarczy sporządzić jedną ugodę i odpowiednią liczbę jej kopii w celu przesłania do różnych sądów. Wydaje się jednak, że ze względu na treść art. 183¹² § 2 zd. 2 k.p.c. i wynikającą z niego konieczność podpisania ugody przez strony konieczne jest sporządzenie jednobrzmiącej ugody przynajmniej w tylu egzemplarzach, ile sądów jest właściwych do zatwierdzenia ugody, a następnie przedłożenie ich do różnych sądów.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że ze względów praktycznych sporządzanie jednej ugody nie zawsze będzie dogodnym rozwiązaniem, tak dla samych stron, jak i sądu. Przykładowo w sytuacji, gdy do zatwierdzenia ugody właściwe są różne sądy, powstaje nie tylko problem odpowiedniego rozgraniczenia kognicji tych sądów do zatwierdzenia poszczególnych jej postanowień, ale także ewentualne wątpliwości co do możliwości i sposobu przymusowego

wykonania takich ugód, co do których różne sądy wydały odrębne postanowienia. Sytuacja ta komplikuje się jeszcze bardziej, gdy co do poszczególnych przedmiotów sporu, objętych różnymi postępowaniami sądowymi, inna jest droga ich zatwierdzenia. Co więcej, nawet w ramach tego samego sporu objętego jednym postępowaniem sądowym różne postanowienia mogą podlegać zatwierdzeniu w odmienny sposób. Zgodnie bowiem z treścią art. 183¹⁴ § 2 k.p.c. istnieją dwa sposoby zatwierdzenia ugody przez sąd. Pierwszy z nich polega na nadaniu ugodzie klauzuli wykonalności³³, ale stosuje się go jedynie wówczas, gdy ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji. Drugi polega z kolei na zatwierdzeniu ugody postanowieniem³⁴ (art. 183¹⁴ § 2 *in fine* k.p.c.) i korzysta się z niego wówczas, gdy ugoda nie podlega wykonaniu w drodze egzekucji. Zatem, o ile ogólnie można stwierdzić, że sporządzenie jednej ugody sprawdzi się, gdy ten sam sąd będzie właściwy do zatwierdzenia ugody, a sporządzenie odrębnych ugód, gdy różne sądy będą właściwe do zatwierdzenia ugód, o tyle dopuścić by należało umożliwienie podjęcia ostatecznej decyzji w tym względzie przez strony z pomocą mediatora. Wydaje się zatem, że przepis ten powinien zostać sformułowany w sposób bardziej elastyczny i pozwalać stronom w porozumieniu z mediatorem na dokonanie wyboru w tym zakresie. *De lege ferenda* postulować należy rozszerzenie omawianej regulacji również na te przypadki, gdy strony zawarły więcej niż jedną ugodę po przeprowadzeniu połączonych mediacji.

3.2.3. CZY MOŻLIWE JEST OBJĘCIE REGULACJĄ ART. 183¹⁴ § 2¹ K.P.C. SYTUACJI, GDY PRZEPROWADZONO POSTĘPOWANIE MEDIACYJNE CO DO ROSZCZEŃ OBJĘTYCH RÓŻNYMI POSTĘPOWANIAMI SĄDOWYMI NA PODSTAWIE UMOWY O MEDIACJĘ?

W końcu rozważyć należy, czy istnieje możliwość skorzystania z ułatwienia przewidzianego w omawianym artykule w przypadku, gdy sąd nie skierował stron do mediacji, ale strony samodzielnie w trakcie toczących się kilku postępowań sądowych w drodze mediacji umownej zawarły ugodę co do przedmiotów objętych tymi postępowaniami sądowymi. Aktualnie wydaje się, że możliwość taka jest wyłączona ze względu na literalne brzmienie tego przepisu oraz treść uzasadnienia, wskazującą, że intencją ustawodawcy było zawężenie tej możliwości jedynie do przypadków, gdy w poszczególnych postępowaniach sądowych sąd lub sądy skierowały strony do mediacji. Rozwiązanie to niepotrzebnie ogranicza potencjał wskazanego ułatwienia, a przez to możliwość szybszego i łącznego zatwierdzenia ugody lub ugód dotyczących różnych postępowań sądowych przez jeden sąd. *De lege ferenda* przeszkodę tę należałoby natomiast usunąć, umożliwiając stronom wybór jednego sądu właściwego do zatwier-

³³ Wzór postanowienia w tym zakresie prezentuje S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach cywilnych*, Warszawa 2006, s. 76.

³⁴ Wzór zawiera monografia S. Pieckowskiego, *Mediacja...*, s. 75.

dzenia ugody niezależnie od tego, czy strony porozumiały się na skutek skierowania ich w różnych sprawach do mediacji przez sąd, czy zawarły ugodę co do roszczeń objętych różnymi postępowaniami sądowymi na skutek udziału w mediacji umownej.

4. WNIOSKI

Wprowadzone na mocy nowelizacji z 9.03.2023 r. zmiany dotyczące możliwości objęcia ugodą także roszczeń nieobjętych pozwem lub będących przedmiotem różnych postępowań cywilnych stanowią niewątpliwie krok w dobrą stronę w zakresie łącznego i bardziej efektywnego rozwiązywania wszystkich sporów dotyczących tych samych stron³⁵ w postępowaniu mediacyjnym. Ich podstawowym mankamentem jest ograniczenie tych rozwiązań wyłącznie do sytuacji, w których strony do mediacji skierował sąd. Wydaje się, że ustawodawca mógł pokusić się o przyjęcie bardziej kompleksowych unormowań, obejmujących wszystkie możliwe konfiguracje dotyczące tych kwestii, a zwłaszcza unormować również te przypadki, gdy pomimo prowadzonego postępowania sądowego lub kilku postępowań sądowych strony zawierają ugodę co do kwestii objętych takim postępowaniem lub postępowaniami po przeprowadzeniu mediacji umownej.

Co więcej, szczegółowa analiza przyjętych regulacji prowadzi do wniosku, że są to rozwiązania fragmentaryczne, które rozwiązując jeden problem, nie zawierają jednak odpowiednich norm ich dopełniających, co sprawia, że praktyczna ich przydatność zdaje się wątpliwa. Przykładowo, z jednej strony ustawodawca przesądził istniejący od dawna w doktrynie spór co do możliwości wyjścia ugody poza roszczenia objęte pozwem, a z drugiej nie przewidział możliwości zatwierdzenia takiej łącznej ugody przez jeden sąd. Braku takiej regulacji nie można usprawiedliwiać trudnością w takim sformułowaniu normy, aby mieściła się ona w granicach zakreślonych innymi przepisami. Wydaje się, że wystarczyłoby, aby analogicznie jak we wprowadzonym art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c. przyjęto, że sądem właściwym do rozpoznania wniosku o zatwierdzenie takiej ugody był sąd, który skierował strony do mediacji, chyba że naruszałoby to przepisy o właściwości rzeczowej bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Ponadto zastrzeżenia budzi także sposób sformułowania art. 183¹⁴ § 2¹ k.p.c., który w przyszłości może wywoływać kłopoty z jego stosowaniem w sposób ograniczający potencjalne korzyści związane z jego wprowadzeniem, a to ze względu na fakt, że przepis ten odnosi się tylko do przypadku, gdy po przepro-

³⁵ Co do problemów związanych z tzw. wielopodmiotowością sporów rozwiązywanych w ramach mediacji zob. szerzej J. May, *Wielopodmiotowość a ugoda mediacyjna* (w:) *Ugoda zawarta przed mediatorem. Wybrane zagadnienia*, red. J. Mucha, Poznań 2022, s. 81 i n. Natomiast co do możliwości zawarcia ugody mediacyjnej przez podmioty niebędące stroną stosunku prawnego objętego sporem zob. szerzej nadal aktualne uwagi J. Muchy, *Dopuszczalność zawarcia ugody przed mediatorem przez podmioty niebędące stroną stosunku prawnego objętego sporem* (w:) *Ugoda zawarta przed mediatorem. Wybrane zagadnienia*, red. J. Mucha, Poznań 2022, s. 97 i n.

wadzeniu połączonych mediacji strony sporządziły jedną ugodę w rozumieniu jednego dokumentu. Skoro jedną z podstawowych zalet mediacji jest większa elastyczność i autonomia w formułowaniu porozumienia, to wydaje się, że ograniczenie to powinno zostać usunięte. Stanowiłoby to zachętę do szerszego korzystania z mediacji jako alternatywnej metody kompleksowego rozwiązywania sporów niezależnie od tego, na jakiej podstawie prowadzona była mediacja. Obecnie natomiast strony w celu skorzystania z przewidzianej w tym przepisie możliwości mogą jedynie wnioskować o skierowanie ich do mediacji przez sąd lub sądy. Ostateczna decyzja w tym przedmiocie będzie jednak należała do tego sądu lub sądów. Stanowi to przejaw zbytniego formalizmu, który w odniesieniu do mediacji jako odformalizowanego sposobu rozwiązywania sporów jest niepożądany.

Co więcej, ze względu na wskazane ograniczenia spodziewane praktyczne korzyści płynące z tego przepisu będą niewielkie. Spośród niewielkiej liczby sporów rozwiązywanych w drodze mediacji być może promil będzie dotyczył przypadków, kiedy strony prowadzą równoległe kilka spraw przed sądem lub sądami, w których dodatkowo sąd lub sądy zdecydują się na skierowanie ich do mediacji, a nadto strony zdecydują się unormować wszystkie sporne kwestie w jednej ugodzie mediacyjnej. Przypadki takie, o ile nie są nieprawdopodobne, o tyle z pewnością będą niezwykle rzadkie. W konsekwencji postulować należy rozszerzenie zakresu tego przepisu w taki sposób, aby miał on charakter ogólny, odnoszący się do wszystkich możliwych przypadków i mniej kazuistyczny. Tylko takie rozwiązanie zapewni korzystanie z przewidzianego w tym przepisie ułatwienia w większej liczbie sporów.

ABSTRACT

dr Magdalena Skibińska

The author is an assistant professor at the Department of Labour Law and Civil Procedure at the Institute of Law Studies, University of Zielona Góra.

Mediation settlement agreement covering claims that were not covered by the statement of claim or were covered by various civil proceedings – solved and unsolved problems in the Act of 9 March 2023 on Amendments to the Act – Code of Civil Procedure and Certain Other Acts

The possibility of broadening the scope of court-referred mediation by including in the settlement agreement claims not covered by the lawsuit was hotly disputed in the literature over the years. Some practical issues were also troublesome when parties wanted to jointly resolve multiple disputes between them covered by various civil proceedings, because they had to seek the approval of the mediation settlement

agreement before different courts. Some substantial changes in both matters were introduced by the legislator in the Act of 9 March 2023 on Amendments to the Act – Code of Civil Procedure and Certain Other Acts. Firstly, it was determined explicitly that it is also possible to cover with a mediation settlement agreement claims not covered by the statement of claim (Article 18313(2), second sentence, of the Polish Code of Civil Procedure). Secondly, the legislator generally allowed parties to choose from among the courts that had referred parties to the mediation one court to conduct a single procedure approving the joint settlement agreement related to various civil proceedings (Article 18314(21) of the CPC). Both these changes, undoubtedly, should be viewed positively. At the same time, the use of these regulations is seriously limited by the conditions set in them. Therefore, the need to expand the provisions of these articles is discussed.

Keywords: mediation settlement agreement, mediation, approval of the mediation settlement agreement, court jurisdiction, mediator's fee, mediation agreement, court-referred mediation, contractual mediation

Dr Magdalena Skibińska

Autorka jest adiunktem w Katedrze Prawa Pracy i Postępowania Cywilnego w Instytucie Nauk Prawnych Uniwersytetu Zielonogórskiego.

ORCID: 0000-0003-1676-1157; e-mail: m.skibinska@wpa.uz.zgora.pl

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Allerhand Maurycy, *Podstęp w procesie*, Lwów 1907

Antkiewicz Andrzej, *Problemy w stosowaniu przepisów o mediacji w postępowaniu cywilnym*, „Radca Prawny” 2008/6

Białecki Marcin, *Mediacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012

Błaszczak Łukasz, *Postępowanie sądowe w sprawach mediacyjnych (w:) Mediacja w sprawach gospodarczych. Praktyka – teoria – perspektywy*, red. A Torbus, Warszawa 2015

Budniak Aleksandra, *Zasady mediacji w polskim i niemieckim postępowaniu cywilnym – szkic prawnoporównawczy*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2012/2

Cebula Rafał, *Zakres przedmiotowy ugody zawartej przed mediatorem w postępowaniu cywilnym*, „Radca Prawny” 2011/120, dodatek naukowy

Czarnecki Ryszard, *Rozgraniczenie nieruchomości*, Warszawa 1962

Czarnecki Ryszard, *Ugoda*, „Nowe Prawo” 1967/10

Dąbrowska-Samojło Ewa, *Procedura zatwierdzenia ugody zawartej po wszczęciu postępowania cywilnego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2019/2

- Dąbrowski Marek**, *Charakter prawny ugody mediacyjnej zawartej po wszczęciu postępowania cywilnego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013/1
- Dobiejewska Elżbieta**, *Idea pozasądowej mediacji czynnikiem budującym ład społeczny* (w:) *Prawno-psychologiczne uwarunkowania mediacji i negocjacji*, red. S.L. Stadniczeńko, Opole 2006
- Ereciński Tadeusz** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016
- Frączek Grzegorz**, *Ugoda przed mediatorem jako jedna z form zakończenia sporu między przedsiębiorcami* (w:) *Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygnięcia sporów*, red. D. Czura-Kalinowska, Poznań 2009
- Gil Izabella**, *Skutki prawne wszczęcia i przeprowadzenia mediacji w postępowaniu cywilnym i sądownoadministracyjnym* (w:) *Sądy polubowne i mediacja*, red. J. Olszewski, Warszawa 2008
- Gmuryńska Ewa**, *Mediacja w sprawach cywilnych w amerykańskim systemie prawnym. Zastosowanie w Europie i w Polsce*, Warszawa 2007
- Huryn Violetta** (w:) **Gójska Agata, Huryn Violetta**, *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007
- Litauer Jan Jakub, Świącicki Witold**, *Kodeks postępowania cywilnego. Zbiór aktualnych pytań prawnych rozstrzygniętych przez Komitet Redakcyjny „Polskiego Procesu Cywilnego”*, Łódź 1949
- Marciniak Piotr**, *Sprzeczność ugody z prawem* (w:) *Podręcznik pisanie ugód mediacyjnych w sprawach cywilnych i gospodarczych*, red. A. Jakubiak-Mirończuk, Warszawa 2019
- May Joanna**, *Wielopodmiotowość a ugoda mediacyjna* (w:) *Ugoda zawarta przed mediatorem. Wybrane zagadnienia*, red. J. Mucha, Poznań 2022
- Miczek Zbigniew**, *Mediacja w sprawach cywilnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006/6
- Miształ-Konecka Joanna**, *Ugoda w postępowaniu cywilnym. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawa rzymskiego*, Lublin 2019
- Morek Rafał**, *Mediacja i arbitraż (art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 KPC). Komentarz*, Warszawa 2005
- Mucha Joanna**, *Dopuszczalność zawarcia ugody przed mediatorem przez podmioty niebędące stroną stosunku prawnego objętego sporem* (w:) *Ugoda zawarta przed mediatorem. Wybrane zagadnienia*, red. J. Mucha, Poznań 2022
- Mucha Joanna**, *Ugodowe rozwiązywanie spraw rozpoznawanych w postępowaniach działowych – wybrane aspekty prawne*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2018/2
- Naworski Jerzy**, *Ugoda pozasądowa – zagadnienia wybrane*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005/4

- Olaś Andrzej**, *Umorzenie procesu cywilnego*, Warszawa 2016
- Ostrowski Lucjan**, *Ugoda sądowa*, „Nowe Prawo” 1972/7–8
- Pazdan Maksymilian**, *O mediacji i projekcie jej unormowania w Polsce*, „Rejent” 2004/2
- Pazdan Maksymilian**, *Umowa o mediację* (w:) *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Janusza Szwaji*, red. E. Nowińska, M. du Vall, Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego 2004/88, Kraków 2004
- Piaskowska Olga Maria** (w:) O.M. Piaskowska, K. Antolak-Szymański, *Mediacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz*, Warszawa 2017
- Pieckowski Sylwester**, *Mediacja w sprawach cywilnych*, Warszawa 2006
- Skibińska Magdalena** (w:) *Meritum. Postępowanie cywilne*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze i zabezpieczające*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021
- Skibińska Magdalena** (w:) *Meritum. Postępowanie cywilne*, t. 2, *Postępowanie egzekucyjne, arbitrażowe i międzynarodowe*, red. I. Gil, Warszawa 2021
- Skibińska Magdalena**, *Wybrane uwagi na temat rodzajów mediacji w sprawach cywilnych*, „Klinika” 2018/25
- Skibińska Magdalena**, *Wyjście treści ugody mediacyjnej poza przedmiot postępowania sądowego* (w:) *Ugoda zawarta przed mediatorem. Wybrane zagadnienia*, red. J. Mucha, Poznań 2022
- Stefańska Ewa** (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Art. 1–477¹⁶*, red. M. Manowska, Warszawa 2021
- Strumiłło Tomasz**, *Skierowanie stron do mediacji przez sąd*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2010/3
- Strumiłło Tomasz**, *Zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2014/2
- Świeżak Rafał**, *Idea mediacji*, „Jurysta” 1998/3–4
- Weitz Karol, Gajda-Roszczyńska Katarzyna** (w:) *System Prawa Handlowego*, t. 7, *Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2007
- Wengerek Edmund**, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1970
- Wojciechowski Tomasz**, *Charakter prawny ugody sądowej*, „Przegląd Sądowy” 2001/6
- Zienkiewicz Adam**, *Mediator w sprawach cywilnych*, „Rejent” 2005/5

Pojęcia kluczowe: *arbitraż, postępowanie sądowe, konwersja, nowelizacja, Kodeks postępowania cywilnego*

Artykuły

Łukasz Wydra

KONWERSJA POSTĘPOWANIA PRZED SĄDEM PAŃSTWOWYM W ARBITRAŻ WEDŁUG NOWELIZACJI KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO Z 9.03.2023 R.

Artykuł porusza problematykę różnych aspektów wprowadzonej ostatnio do polskiego Kodeksu postępowania cywilnego instytucji „konwersji” postępowania przed sądem państwowym. Zmiany, które mogą pozytywnie wpływać na rozwój polskiego sądownictwa polubownego, są pozytywnie odbierane przez praktyków arbitrażu. Zarazem prawodawca nie uniknął w ustawie nowelizującej z 9.03.2023 r. kilku niejednoznaczności, które powinny być bądź to rozstrzygnięte, bądź usunięte. Proponowane zmiany w zakresie konwersji postępowania sądowego w arbitraż powinny również uwzględnić istotne czynniki finansowe.

1. WPROWADZENIE

Ustawa z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹ wprowadza liczne zmiany w 17 aktach rangi ustawowej. Dotyczą one przede wszystkim Kodeksu postępowania cywilnego².

Prawodawca przewidział m.in. zmiany części piątej ustawy procesowej. Polegają one na: (1) dodaniu art. 1161¹ w następującym brzmieniu: „§ 1. W sprawie zawisłej przed sądem strony mogą poddać spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego aż do momentu prawomocnego rozpoznania sprawy przez sąd. § 2. Sąd umorzy postępowanie na zgodny wniosek stron, złożony po zawarciu przez strony zapisu na sąd polubowny, chyba że z treści tego zapisu i okoliczności sprawy wynika, że byłoby to sprzeczne z prawem, zasadami współzycia

¹ Ustawa z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614), dalej: nowela, ustawa nowelizująca.

² Ustawa – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805), dalej: k.p.c., ustawa procesowa.

społecznego lub zmierzałoby to do obejścia prawa albo zapis na sąd polubowny jest nieważny lub bezskuteczny. Termin przedawnienia objętych zapisem roszczeń zaczyna biec od nowa od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania”. Konsekwencją powyższej zmiany jest nowelizacja art. 1165 k.p.c., polegająca na dodaniu § 1¹, stanowiącego, że: „sąd z urzędu odrzuca pozew lub wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego, jeżeli dotyczy on sporu, który był przedmiotem sprawy umorzonej na podstawie art. 1161¹ § 2”. Zmiana dotyczy również art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. aa ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (ustawa kosztowa) w zakresie, w jakim nowela przewiduje możliwość zwrotu stronie trzech czwartych uiszczonyj opłaty od pozwu w przypadku dokonania tzw. konwersji. Proponowane zmiany zostały bowiem nazwane w piśmiennictwie „konwersją postępowania przed sądem powszechnym w postępowanie przed sądem polubownym”³. Zmienione przepisy wejdą w życie 1.07.2023 r. (art. 27 noweli). Z kolei art. 17 ust. 1 ustawy nowelizującej stanowi, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed jej wejściem w życie stosuje się przepisy ustawy procesowej w brzmieniu nadanym nowelą. Oznacza to, że **od 1 lipca 2023 r. będzie możliwa konwersja postępowań przed sądem państwowym w arbitraż, które to postępowania zostały wszczęte, a niezakończone przed tą datą**⁴.

Cele badawcze publikacji są następujące:

1. wskazanie na uzasadnienie proponowanych zmian ustawy procesowej w zakresie arbitrażu, przedstawione przez projektodawcę;
2. przedstawienie stanu normatywnego *de lege lata*;
3. dokonanie wykładni znowelizowanych przepisów arbitrażowych;
4. ocena proponowanych zmian/zgłoszenie uwag *de lege ferenda*.

Tezy badawcze, jakie można sformułować na kanwie rozważań zawartych w artykule:

1. konwersja, możliwa na podstawie ustawy nowelizującej z 9.03.2023 r., jest uzasadnionym rozwiązaniem;
2. nowe regulacje arbitrażowe, bez systemowej promocji, nie przyczynią się znacząco do popularyzacji polskiego arbitrażu.

2. POTRZEBA ZMIAN – UZASADNIENIE USTAWY NOWELIZUJĄCEJ

Projektodawca (Rada Ministrów) w uzasadnieniu projektu noweli przedstawia czynniki uzasadniające potrzebę zmian ustawy procesowej w zakresie jej części V. Wprowadzenie art. 1161¹ ma służyć „zachęceniu stron do rozstrzygnięcia sporu na drodze polubownej”. Analogiczne uzasadnienie przedstawiono

³ K. Gortad, *Konwersja postępowania przed sądem powszechnym w postępowanie przed sądem polubownym*, „Arbitraż i Mediacja” 2022/3, s. 49–54.

⁴ Dla uproszczenia w dalszej części artykułu będzie mowa o konwersji.

odnośnie do proponowanej zmiany art. 79 ust. 1 pkt 2 lit aa ustawy kosztowej. Nowelizacja art. 1165 k.p.c. ma być uzasadniona tym, że postępowanie przed sądem państwowym, które zostało umorzone na skutek konwersji, nie powinno być przedmiotem ponownej oceny sądu i jego rozstrzygnięcia. Takie ryzyko ma zmobilizować strony do przemyślenia decyzji o poddaniu sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Zarazem, co oczywiste, od wyroku arbitrażowego przysługuje w dalszym ciągu skarga o jego uchylenie do sądu państwowego. Uzasadnienie projektu nacechowane jest jednak pewnymi brakami. Z możliwości konwersji nie wynika *per se* zachęta stron do rozstrzygnięcia sporu w drodze polubownej. Takie uzasadnienie obarczone jest również daleko idącym uproszczeniem. Systemowo i instytucjonalnie arbitraż (zamiennie: sąd polubowny) jest uznawany za jedną z form alternatywnego rozstrzygania sporów⁵. Jest on utożsamiany z sądownictwem polubownym⁶. Nawet przy takim ujęciu nie można nie dostrzec zasadniczego celu postępowania arbitrażowego, jakim jest **władcze rozstrzygnięcie sprawy**. Trafnie wskazuje się w piśmiennictwie różnicę między władczym „rozstrzygnięciem” sprawy w arbitrażu w postaci wyroku a jej „rozwiązaniem”⁷. Wydanie wyroku arbitrażowego nie przesądza przedmiotowo o „rozstrzygnięciu sporu na drodze polubownej”. Takie uzasadnienie jest natomiast trafne z uwagi na podmiotowy i systemowy aspekt arbitrażu. Analogiczne uzasadnienie powołano odnośnie do proponowanej zmiany ustawy kosztowej, polegającej na dodaniu art. 79 ust. 1 pkt 2 lit aa. Również uzasadnienie zmiany art. 1165 k.p.c. jest dość niefortunne. W przypadkach określonych w przepisie sprawa przed sądem państwowym jest umorzona nie z racji poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, ale literalnie: złożenia przez strony zgodnego wniosku o umorzenie postępowania przed sądem państwowym po zawarciu zapisu na sąd polubowny. Wbrew intencji projektodawcy przepis dotyczy umorzenia postępowania sądowego, a nie *eo ipso* postępowania arbitrażowego. Bez znaczenia jest także, czy wyrok arbitrażowy będzie „satisfakcjonujący” dla stron (jak zakłada projekt noweli). **Postępowanie sądowe w dalszym ciągu będzie w toku, jeśli strony (1) zawrą zapis na sąd polubowny, a (2) nie złożą zgodnie wniosku o umorzenie postępowania, stosownie do nowego art. 1161¹ § 2 k.p.c.**

Po poczynieniu powyższych uwag, należy przejść do przedstawienia aktualnego stanu prawnego.

⁵ T. Kałużny, *Zapis na sąd polubowny jako podstawa współczesnego rozstrzygania sporów sądowych*, Białystok 2016, s. 232 i n., tekst dostępny na stronie <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/4199/1/mgr%20Tomasz%20Ka%C5%82u%C5%BCny%20-%20ROZPRAWA%20DOKTORSKA%20-%20dwustronnie.pdf>.

⁶ A. Szumański (w.): *System Prawa Handlowego*, t. 8, *Arbitraż handlowy*, red. A. Szumański, Warszawa 2015, s. 14.

⁷ A. Arkuszewska, *Pozasądowe metody rozwiązywania sporów – mediacja i arbitraż w modelu kodeksu postępowania cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2022/5, s. 209, tekst dostępny na stronie https://gsp.ug.edu.pl/index.php/gdanske_studia_prawnicze/article/view/7600.

3. STAN NORMATYWNY *DE LEGE LATA*

A) ZAŁOŻENIE WSTĘPNE

Ograniczone ramy publikacji pozwalają jedynie wskazać podstawowe aspekty dotyczące arbitrażu w polskim porządku prawnym. Dopuszczalne jest dobrowolne poddanie się przez strony rozstrzygnięciu sądu polubownego. Zakres możliwej kognicji sądów polubownych wyznacza art. 1157 k.p.c. Strony zawierają tzw. zapis na sąd polubowny (zwany również klauzulą arbitrażową bądź umową o arbitraż), o której *de facto* mowa w dodanym art. 1161¹ § 1 ustawy procesowej. Sąd polubowny działa w trybie (1) *ad hoc*, (2) instytucjonalnym (stały sąd polubowny), (3) administrowanym (stały sąd polubowny zapewnia arbitrażowi *ad hoc* zaplecze logistyczno-administracyjne). W kontekście konwersji tryb działania sądu polubownego ma znaczenie dla kwestii kosztów postępowania.

B) WPŁYW UMOWY O ARBITRAŻ NA *LIS PENDENS* PRZED SĄDEM PAŃSTWOWYM

Strony mogą zawrzeć umowę o arbitraż (1) przed wszczęciem postępowania przed sądem państwowym albo (2) działając równoległe do postępowania przed sądem państwowym. Z zasady moment wszczęcia postępowania determinuje chwila wniesienia pozwu⁸, bez braków formalnych, bądź równie skutecznego złożenia wniosku w postępowaniu nieprocesowym. Równoległego działania stron, wspomnianego wyżej, nie należy utożsamiać z charakterem sądownictwa polubownego⁹. **Chodzi jedynie o moment zawarcia klauzuli arbitrażowej.** W aktualnym brzmieniu art. 1165 § 1 k.p.c. odrzucenie pozwu lub wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego przez sąd państwowy nastąpi, jeśli wniesiono do tego sądu sprawę dotyczącą sporu objętego zapisem na sąd polubowny. **Mowa literalnie o sporze objętym zapisem na sąd polubowny, a nie takim, co do którego wniesiono powództwo w arbitrażu.** Decyduje zatem treść zapisu na sąd polubowny. Umowa o arbitraż obejmuje nie tylko spory wprost nią objęte, ale także sprawy dotyczące takich sporów¹⁰. Dla wywołania skutku w postaci odrzucenia pozwu/wniosku wymagane jest podniesienie przez pozwanego zarzutu zapisu na sąd polubowny. Sąd państwowy odrzuci taki pozew bądź wniosek, badając z urzędu zakres obowiązywania umowy o arbitraż¹¹. Z art. 1165 § 3 k.p.c. wprost wynika, że postępowania przed sądem polubownym i państwowym mogą toczyć się równoległe. Przyjmuje się jednak, że jest to niedopuszczalne. Zarzut zapisu na sąd polubowny może być podniesiony do chwili

⁸ P. Potejko, *Chwila wszczęcia procesu cywilnego*, „Monitor Prawniczy” 2009/11, s. 634–635.

⁹ Zdaniem niżej podpisanego arbitraż ma uzupełniający, a nie alternatywny charakter względem sądownictwa państwowego. Kwestia ta nie jest aż tak doniosła z perspektywy istoty publikacji.

¹⁰ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 2.06.2014 r. (V Acz 510/14), Legalis nr 981904.

¹¹ Por. uzasadnienie wyroku SN z 14.06.2017 r. (IV CSK 482/16), Legalis nr 1715192.

li wdania się w spór co do istoty sprawy; po tym momencie następuje prekluzja właściwości sądu polubownego i sąd państwowy pozostaje wyłącznie właściwy do rozpoznania danej sprawy, pomimo istnienia zapisu na sąd polubowny¹². Wdanie się w spór co do istoty sprawy następuje w momencie merytorycznego odniesienia się przez pozwanego (uczestnika) do żądania zgłoszonego przez powoda (wnioskodawcę)¹³. **Niezależnie od możliwości podniesienia zarzutu zapisu na sąd polubowny** sąd państwowy ma kilka opcji działania, gdy strony zawarły umowę o arbitraż. **Po pierwsze**, może on zawiesić postępowanie ze względu na tzw. kwestię prejudycjalną, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego (art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.). Postępowanie arbitrażowe również jest jednym z rodzajów takiego postępowania cywilnego¹⁴. **Po drugie**, ze względu na niedopuszczalność równoległego prowadzenia sporu w arbitrażu i przed sądem państwowym ten drugi może umorzyć postępowanie, stosownie do art. 355 k.p.c. Umorzenie postępowania przed sądem państwowym z uwagi na zawartą w przepisie przesłankę „zbędności” nastąpi wtedy gdy sąd polubowny wyda ostateczny wyrok¹⁵ (czyli sprawę rozstrzygnięto merytorycznie w arbitrażu). Należy uznać, że bez potrzeby jego uznawania lub stwierdzania wykonalności przez sąd państwowy. Wydanie wyroku przez sąd państwowy jest „niedopuszczalne”, gdy arbitraż jest w toku, co zostało potwierdzone w piśmiennictwie¹⁶. W aktualnym stanie prawnym postępowania przed sądem państwowym i arbitrażowym mogą pozostawać wzajemnie w różnych konfiguracjach procesowych. Czy zatem konwersja, wprowadzona ustawą nowelizującą, zmienia normatywny *status quo*?

4. ISTOTA KONWERSJI – WYKŁADNIA USTAWY NOWELIZUJĄCEJ A) ART. 1161¹ K.P.C.

Interpretacja językowa dodanego nowelą art. 1161¹ k.p.c. nie powinna sprawiać problemów. Przepis odwołuje się do „sprawy zawisłej” przed sądem państwowym; chodzi o moment doręczenia pozwu pozwanemu¹⁷ bądź wniosku w postępowaniu nieprocesowym uczestnikowi¹⁸. Strony mają możliwość poddać spór pod arbitraż do momentu prawomocnego rozpoznania sprawy przez sąd. **Jest to moment wydania prawomocnego wyroku bądź postanowienia me-**

¹² J. Paszkowski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Szancilo, Warszawa 2023, Legalis/el., komentarz do art. 1165.

¹³ A. Orzeł-Jakubowska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, Warszawa 2022, Legalis/el., komentarz do art. 1165.

¹⁴ S. Cieślak, *Stosunek postępowania arbitrażowego do innych rodzajów postępowania cywilnego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2011/4, s. 33.

¹⁵ W zależności od wyroku stron samo postępowanie arbitrażowe może obejmować jedną albo dwie instancje.

¹⁶ W. Berutowicz, *Znaczenie prawne sądowego dochodzenia roszczeń*, Warszawa 1966, s. 155.

¹⁷ I. Kunicki (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020, Legalis/el., komentarz do art. 192.

¹⁸ Por. uzasadnienie postanowienia SN z 16.06.2009 r. (V CZ 24/09), OSNC-ZD 2010/2.

riti w postępowaniu nieprocesowym (w pierwszej bądź drugiej instancji). Jeśli zatem strony wniosą apelację podlegającą odrzuceniu, prawomocne staje się orzeczenie wydane w pierwszej instancji. *Ex lege* nie ma zatem możliwości późniejszego dokonania konwersji. Istotną różnicę względem aktualnej regulacji art. 355 k.p.c. stanowi nowy § 2. Strony muszą złożyć **zgodny wniosek o umorzenie postępowania po zawarciu umowy o arbitraż**. Chodzi o zawarcie ważnej i skutecznej umowy o arbitraż, z zachowaniem wymogów przewidzianych w art. 1157 k.p.c. czy art. 1162 ustawy procesowej¹⁹. Przepis nie pozwala na umorzenie postępowania przez sąd państwowy, jeśli z (1) treści umowy o arbitraż oraz (2) okoliczności sprawy wynikałoby, że umorzenie jest sprzeczne z: (1) prawem, (2) zasadami współżycia społecznego, (3) zmierzałoby do obejścia prawa albo (4) zapis na sąd polubowny byłby nieważny lub (5) bezskuteczny. Nie wiadomo, dlaczego zdecydowano się na funktor koniunkcji przy przesłankach „treści zapisu” i „okoliczności sprawy”. Przesłanki niedopuszczalności umorzenia postępowania dzielą się na dwie grupy: dotyczące umorzenia postępowania albo wad prawnych umowy o arbitraż. **W celu wykładni przesłanek dotyczących umorzenia** można wykorzystać dorobek doktryny/orzecznictwa na kanwie stosowania art. 183¹⁴, art. 184, art. 203, art. 213 ustawy procesowej. Najbardziej odpowiednia wydaje się analogia do cofnięcia pozwu. Niemożność umorzenia postępowania z uwagi na wady **umowy o arbitraż** można ustalić z wykorzystaniem piśmiennictwa w zakresie art. 1165 k.p.c. W kwestii regulacji, że „termin przedawnienia objętych zapisem roszczeń zaczyna **biec od nowa** od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania”, należy stosować art. 123 i 124 k.c.

Wprowadzenie do ustawy procesowej art. 1161¹ literalnie i systemowo nie wyklucza zawieszenia postępowania z uwagi na kwestię prejudycjalną (art. 177 k.p.c.) czy umorzenia postępowania z urzędu, na podstawie art. 355 ustawy procesowej. Nowelizacja wprowadza jednak charakterystyczną regulację, zawartą w art. 1165 § 1¹.

B) ART. 1165 § 1¹ K.P.C.

Po dokonaniu konwersji strony nie mają już możliwości „powrotu” do postępowania przed sądem państwowym. Ten bowiem (1) obligatoryjnie i (2) z urzędu odrzuci złożony pozew lub wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego, jeśli dotyczy on sporu, który był przedmiotem sprawy prowadzonej przez sąd państwowy przed konwersją, a następnie umorzonej. Przepis ma szeroki zakres zastosowania i pole interpretacyjne, jeśli pozew/wniosek „dotyczy sporu”, a więc nie wprost: „obejmuje spór”. **Chodzi o spór tożsamy podmiotowo. Tożsamość przedmiotowa oznacza pokrywanie się żądania głównego, dochodzonego w arbitrażu i przed sądem państwowym.** Chcąc obejść zakaz

¹⁹ Osobiście uważam, że zastrzeżenie formy pisemnej zapisu na sąd polubowny przewidziano dla celów dowodowych, natomiast pogląd większościowy zakłada rygor *ad solemnitate*.

wynikający z § 1¹, można by zmienić zakres żądania głównego (np. ograniczyć wartość przedmiotu sporu bądź ją zwiększyć, kapitalizując odsetki). **Zakaz ponownego wszczęcia postępowania przed sądem państwowym nie obejmuje przypadków, gdy postanowienie o umorzeniu zostało uchylone bądź zmienione w toku instancji.** Doktryna i orzecznictwo będą musiały rozstrzygnąć kwestię niedopuszczalności wszczęcia ponownego postępowania przed sądem państwowym, umorzonego z powodu konwersji, gdy okaże się, że zapis na sąd polubowny (1) był nieważny, (2) był bezskuteczny, (3) był niewykonalny czy (4) utracił moc. Artykuł 1165 § 2 k.p.c. nie znajduje bowiem zastosowania do przypadków § 1¹. Skrajna wykładnia przepisu może prowadzić do uznania, że wady umowy o arbitraż i niemożność rozpoznania sprawy przed sądem polubownym (względnie – późniejsze uchylenie wyroku arbitrażowego) nie uprawniają stron do ponownego rozpoznania sprawy przed sądem państwowym. Artykuł 1165 § 1¹ k.p.c. przewiduje zatem daleko idące sankcje w przypadku wad klauzuli arbitrażowej.

C) ART. 79 UST. 1 PKT 2 LIT. AA USTAWY KOSZTOWEJ

Przepis nakazuje zwrot trzech czwartych uiszczonej opłaty od pozwu bądź wniosku wszczynającego postępowanie, jeśli umorzono postępowanie przed sądem pierwszej instancji na zgodny wniosek stron, które zawarły zapis na sąd polubowny. Sąd z urzędu, bez potrzeby składania wniosku, powinien zwrócić tę część opłaty powodowi bądź wnioskodawcy. Regulacja ta nie jest spójna z art. 1161¹ § 1 k.p.c., który zezwala na konwersję postępowania przed sądem państwowym do momentu prawomocnego rozpoznania sprawy. **Ustawa kosztowa promuje zatem tych powodów, którzy szybko zdecydowali się na konwersję.** Zwrot powinien natomiast być możliwy w każdym przypadku, gdy zawarto ważny i skuteczny zapis na sąd polubowny. Nie ma potrzeby uzyskania w tym celu wyroku arbitrażowego. *A contrario*, dodany pkt 2 lit. aa nie ma zastosowania w przypadku wystąpienia którejkolwiek z wad umowy o arbitraż, o której mowa w art. 1165 § 2 k.p.c.

5. OCENA PROPONOWANYCH ROZWIĄZAŃ/UWAGI DE LEGE FERENDA

W piśmiennictwie naukowym pojawiło się kilka publikacji traktujących o konwersji²⁰. Zajmując stanowisko własne co do postawionych tez badawczych, należy zauważyć, co następuje.

²⁰ Oprócz K. Gortada głos w piśmiennictwie naukowym zabrały K. Paczuska-Tokarska, K. Tuja-kowska, *Konwersja postępowania sądowego na postępowanie arbitrażowe – protokół konwersji*, „Prze-gład Prawa Handlowego” 2023/1, s. 43–48. Pojawiały się również wypowiedzi o charakterze popularnonaukowym, tak m.in. M. Durbas, *Im więcej narzędzi, tym lepiej. Nawyki użytkowników polskiego sądownictwa nie zmieniają się z dnia na dzień*, „Gazeta Prawna” z 4.04.2023 r./ el., który pozytywnie ocenia instytucję konwersji; S. Drozd, *Jak nie należy promować arbitrażu*, „Gazeta Prawna” z 23.03.2023 r./el., z uwagami krytycznymi wobec zmian normatywnych; T. Szychowski, *Konwer-*

Konwersja jest rozwiązaniem normatywnym wyczekiwany przez środowisko arbitrażowe. Świadczą o tym m.in. powołane wypowiedzi wybranych przedstawicieli doktryny/praktyki. Zmiany ustawy procesowej w kwestii arbitrażu zauważyły również największe instytucje arbitrażowe w kraju²¹. Wśród praktyków arbitrażu obecne są dwa podejścia do proponowanych zmian: afirmatywne i krytyczne. Niezależnie od proponowanych zmian w dalszym ciągu możliwe jest zawieszenie postępowania przed sądem państwowym, czy wręcz jego umorzenie z urzędu, w przypadku gdy postępowania przed sądem oraz w arbitrażu pozostają we wzajemnej relacji, a w szczególności – toczą się równolegle. Rozważania nad potrzebą wprowadzenia konwersji należy uzupełnić o kwestie fiskalne. W kontekście proponowanego art. 79 ust. 1 pkt 2 lit aa ustawy kosztowej nawet zwrot trzech czwartych opłaty uiszczonej od pozwu/wniosku wniesionego do sądu państwowego (uprawnienie powoda w zakresie żądania zwrotu jest ograniczone czasowo) podaje w wątpliwość potrzebę zmian. Sygnalizowane rozstrzygnięcie sporów w arbitrażu, szczególnie instytucjonalnym, determinuje konieczność ponoszenia dalszych kosztów. Stałe sądy polubowne mają własne taryfikatory opłat, pełniące analogiczną rolę jak ustawa kosztowa. Pod tym względem arbitraż *ad hoc* może być bardziej elastyczny; nie zmienia to faktu, że strona/strony będą zmuszone ponieść dodatkowe koszty w arbitrażu, co może stanowić znaczące obciążenie. Finansowanie sporów arbitrażowych przez podmioty trzecie jest w Polsce, niestety, wciąż marginalne²². Ewentualne obniżenie opłat od pozwów lub opłat rejestracyjnych przez stałe sądy polubowne stanowiłoby możliwe, ale nieuzasadnione obciążenie tych instytucji skutkami konwersji.

Znacznie większe kontrowersje wywołuje zakaz ponownego rozstrzygnięcia sprawy, która dotyczy sporu w sprawie umorzonej przez sąd państwowy z powodu dokonanej konwersji. **Proponowany art. 1165 § 1¹ k.p.c. *de facto* zrównuje rangą arbitraż z sądownictwem państwowym.** Sądownictwo polubowne nie powinno być jednak utożsamiane z sądami państwowymi²³. Nie wiadomo, dlaczego prawodawca zdecydował się na takie rozwiązanie. To również może być czynnik ograniczający stosowanie konwersji. Reasumując poczynione zastrzeżenia, nie sposób zanegować potrzeby wprowadzenia regulacji konwersji do ustawy pro-

sja w nowelizacji KPC – zamiana postępowania sądowego na arbitrażowe, prawo.pl z 3.04.2023 r., tekst dostępny na stronie <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/arbitraz-jakie-zmiany-wprowadza-nowela-kpc,520522.html>, M. Hartung, *Konwersja postępowania przed sądem państwowym w postępowanie arbitrażowe*, „Co do Zasady. Prawo nie Tylko dla Przedsiębiorcy” z 1.06.2023 r., tekst dostępny na stronie <https://codozasady.pl/p/konwersja-postepowania-przed-sadem-panstwowym-w-postepowanie-arbitrazowe>.

²¹ Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej zamieścił instrukcję „Konwersja z sądu do arbitrażu” z 13.03.2023 r., tekst dostępny na stronie <https://sakig.pl/lista/18868>.

²² Kwestię finansowania sporów arbitrażowych przez podmioty trzecie podjęła, w formie monografii, K. Zaleska-Korziuk, *Charakter prawny umowy o finansowanie postępowania arbitrażowego przez osobę trzecią (third-party funding)*, Warszawa 2022.

²³ Ł. Wydra, *Odpowiedzialność cywilnoprawna arbitra a regulaminy stałych sądów polubownych*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2017/2, s. 107.

cesowej, aczkolwiek z usunięciem jej dostrzeżonych mankamentów. Na płaszczyźnie aksjologicznej możliwość „przejścia” ze sporu przed sądem państwowym do arbitrażu jest bowiem w pełni uzasadniona. Konwersja postępowań w przedmiocie roszczeń w arbitraż jest znana doktrynie i praktyce arbitrażowej. Znaczny uniwersalizm sądownictwa polubownego powoduje, że jest ono powszechnie stosowaną na świecie formą rozstrzygania sporów. Znaczące podobieństwa konwersji, proponowanej przez polskiego prawodawcę, są widoczne na tle relacji arbitrażu do innych form ADR (ang. *alternative dispute resolution methods*), w tym do mediacji. Znany jest tzw. model med.-arb. Polega on na tym, że w razie niezawarcia ugody przed mediatorem strony umawiają się, że w określonym terminie mogą skierować sprawę do arbitrażu. Zwykle jest to stosowane w arbitrażach instytucjonalnych²⁴. W przeciwieństwie jednak do ustawy procesowej konwersja mediacji w arbitraż nie wyklucza powrotu do rozmów z mediatorem.

Sceptycznie należy ocenić natomiast doniosłość wpływu konwersji na popularyzację sądownictwa polubownego. Z uwagi na czynniki wykraczające poza czysto naukowy charakter publikacji należy wskazać, że noweli nie towarzyszy żadna ogólnopolska kampania informacyjna. Proponowane zmiany są przedmiotem dyskusji środowiskowej, natomiast nie wpłyną znacząco na wzrost liczby spraw rozstrzyganych w arbitrażu. Jakkolwiek należy z entuzjazmem podejść do proponowanych rozwiązań, rozwijających instytucjonalnie sądownictwo polubowne, to najlepsze regulacje nie zastąpią właściwego odbioru społecznego.

Wnioski płynące z analizy ustawy nowelizującej oraz ustawy kosztowej w kwestii konwersji pozwalają przedstawić następujące uwagi *de lege ferenda*.

a) Artykuł 1161¹k.p.c. nie wymaga większych zmian. Warto natomiast uzupełnić § 1 o wyraźną regulację, że chodzi o zawarcie klauzuli arbitrażowej. Na tle proponowanego brzmienia przepisu strony mogą mieć wątpliwości, czy wniosek o poddanie sprawy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego nie powinien być kierowany do sądu państwowego, rozpoznającego sprawę;

b) Zasadniczej modyfikacji wymaga natomiast art. 1165 § 1¹ k.p.c. Możliwe jest albo jego uchylenie, albo zmiana – np. z jednoczesną zmianą art. 1161¹ § 2 k.p.c. w taki sposób, że dokonanie konwersji nie powoduje umorzenia, a skutkuje obligatoryjnym zawieszeniem postępowania przed sądem państwowym. Niezależnie od kierunku możliwej modyfikacji nie należy pozbawiać stron możliwości ponownego rozpoznania sprawy przed sądem państwowym. W razie pozostawienia regulacji szerokie sformułowanie „dotyczy sporu” wymaga klaryfikacji. Możliwe jest jego zastąpienie sformułowaniem, że odrzucenie pozwu/wniosku nastąpi w przypadku, gdy jego materia wprost „obejmuje spór” rozstrzygany uprzednio przez sąd państwowy, przed dokonaniem konwersji. Nie ma żadnego uzasadnienia, aby arbitraż „konwertowany” *de facto* traktować na równi z postępowaniem przed sądem państwowym. Konkluzji tej nie zmienia wykluczona w orzecznictwie możliwość konwersji z arbitrażu instytucjonalnego

²⁴ S. Pieckowski (w.): *System Prawa Handlowego*, t. 8, *Arbitraż handlowy*, red. A. Szumański, Warszawa 2015, s. 1136–1137.

na arbitraż *ad hoc*, w przypadku braku ważnego i skutecznego zapisu na sąd polubowny²⁵. Należy rozszerzyć zakres stosowania art. 1165 § 2 k.p.c. na przypadki, gdy zapis na sąd polubowny, zawarty stosownie do art. 1161¹ § 1 k.p.c., okaże się nieważny, bezskuteczny, niewykonalny albo utraci moc, jak również wtedy, gdy sąd polubowny orzeknie o swej niewłaściwości (zasada *kompetenz-kompetenz*);

c) racjonalna zmiana proponowanego art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. aa ustawy kosztowej może obejmować wyłącznie **zwrot w całości** opłaty od pozwu/wniosku inicjującego postępowanie przed sądem państwowym.

ABSTRACT

adw. dr Łukasz Wydra

Author is a Warsaw-based advocate, a doctor of laws.

Conversion of litigation before a state court into arbitration according to amendments to the Code of Civil Procedure adopted on 9 March 2023

The article concerns various aspects of the institution of so-called conversion of litigation before a state court to arbitration, which was recently introduced into the Polish Code of Civil Procedure. Although amendments that might have positively influence the development of Polish arbitration are highly welcome by arbitration practitioners, in the amendments adopted in the Act of 9 March 2023 the lawmakers regrettably have not avoided several regulatory ambiguities that should be either clarified or removed. With this in mind, any amendments proposed in the field of converting cases from litigation on arbitration should also take into account significant financial factors.

Keywords: *arbitration, litigation, conversion, amendment, Code of Civil Procedure*

adw. dr Łukasz Wydra

Autor jest adwokatem w Warszawie, doktorem nauk prawnych.

ORCID: 0000-0002-0872-501X.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Arkuszewska Aneta, *Pozasądowe metody rozwiązywania sporów – mediacja i arbitraż w modelu kodeksu postępowania cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2022/5

Berutowicz Włodzimierz, *Znaczenie prawne sądowego dochodzenia roszczeń*, Warszawa 1966

²⁵ Zob. uzasadnienie postanowienia SN z 27.10.2022 r. (II CSKP 470/22), Legalis nr 2880679.

- Cieślak Sławomir**, *Stosunek postępowania arbitrażowego do innych rodzajów postępowania cywilnego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2011/4
- Drozd Stanisław**, *Jak nie należy promować arbitrażu*, „Gazeta Prawna” z 23.03.2023 r./el.
- Durbas Maciej**, *Im więcej narzędzi, tym lepiej. Nawyki użytkowników polskiego sądownictwa nie zmieniają się z dnia na dzień*, „Gazeta Prawna” z 4.04.2023 r./el.
- Gortad Konrad**, *Konwersja postępowania przed sądem powszechnym w postępowanie przed sądem polubownym*, „Arbitraż i Mediacja” 2022/3
- Hartung Monika**, *Konwersja postępowania przed sądem państwowym w postępowanie arbitrażowe*, „Co do Zasady. Prawo nie Tylko dla Przedsiębiorcy” z 1.06.2023 r.
- Kałużny Tomasz**, *Zapis na sąd polubowny jako podstawa współczesnego rozstrzygnięcia sporów sądowych*, Białystok 2016
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020, Legalis/el.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, Warszawa 2022, Legalis/el.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, Legalis/el.
- Paczuska-Tokarska Katarzyna, Tujakowska Katarzyna**, *Konwersja postępowania sądowego na postępowanie arbitrażowe – protokół konwersji*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2023/1
- Potejko Patrycja**, *Chwila wszczęcia procesu cywilnego*, „Monitor Prawniczy” 2009/11
- System Prawa Handlowego*, t. 8, *Arbitraż handlowy*, red. A. Szumański, Warszawa 2015
- Szychowski Tobiasz**, *Konwersja w nowelizacji KPC – zamiana postępowania sądowego na arbitrażowe*, *prawo.pl* z 3.04.2023 r.
- Wydra Łukasz**, *Odpowiedzialność cywilnoprawna arbitra a regulaminy stałych sądów polubownych*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2017/2
- Zaleska-Korziuk Kaja**, *Charakter prawny umowy o finansowanie postępowania arbitrażowego przez osobę trzecią (third-party funding)*, Warszawa 2022

Artykuły

Paweł Dyrduł

KONWERSJA POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO W POSTĘPOWANIE ARBITRAŻOWE

W artykule autor poddaje analizie nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. w zakresie nowej instytucji, którą jest konwersja wszczętego postępowania sądowego w postępowanie przed sądem polubownym. Autor dokonuje szczegółowej charakterystyki nowelizacji, wskazując przy tym wątpliwości związane z jej przyjęciem i ryzykiem pozbawienia stron postępowania cywilnego prawa do sądu.

WPROWADZENIE

Procesowe prawo cywilne stanowi obecnie przedmiot zintensyfikowanych prac nowelizacyjnych w wielu zakresach. Projektowane i uchwalone zmiany nie ominęły również przepisów części piątej ustawy z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹, tj. postępowania przed sądem polubownym. Wchodząca w życie z dniem 1.07.2023 r. nowelizacja² zakłada wprowadzenie do polskiej procedury cywilnej nowego rozwiązania szczególnego umożliwiającego zamianę (konwersję) toczących się przed sądami powszechnymi postępowań cywilnych na postępowania arbitrażowe prowadzone przez sądy polubowne. Zmiany zakładają wprowadzenie do treści Kodeksu postępowania cywilnego art. 1161¹, który to umożliwiać ma stronom konwersję już wszczętego i toczącego się postępowania przed sądem powszechnym na postępowanie przed sądem polubownym.

Projektując art. 1161¹ k.p.c., ustawodawca kierował się zamiarem uproszczenia obowiązujących procedur, które to w konsekwencji mają przełożyć się

¹ Dz.U. z 2023 r. poz. 852, dalej: k.p.c.

² Ustawa z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614). Dalej określana również jako: ustawa nowelizująca.

na odciążenie sądów powszechnych i skrócenie czasu trwania postępowań³. Prognozuje się przy tym, że pierwsze efekty tychże zmian będą możliwe do zaobserwowania po upływie trzech lat od wejścia w życie nowelizacji⁴. Dalej idącą ideą nowelizacji jest zachęcenie stron, nie tylko na etapie przedsądowym, ale również, gdy spór zawisł już przed sądem powszechnym, do rozważenia i skorzystania z alternatywnych, polubownych metod rozwiązywania sporów, a w tym przypadku z sądów polubownych (arbitrażowych)⁵. Przyznając stronom możliwość konwersji postępowania, ustawodawca wskazuje, że dysponentami sprawy zawisłej przed sądem są tylko i wyłącznie strony postępowania. W związku z czym powinny mieć one możliwość wyboru sposobu rozwiązania sporu do czasu prawomocnego rozpoznania sprawy przez sąd⁶.

ZAPIS NA SĄD POLUBOWNY W MYŚL ART. 1161¹ K.P.C.

Nowo dodany art. 1161¹ k.p.c. dopuszcza możliwość dokonania przez strony postępowania w sprawie już zawisłej przed sądem powszechnym konwersji tegoż postępowania i przeniesienia sporu do rozstrzygnięcia przed sądem arbitrażowym. Założeniem ustawodawcy jest przyznanie stronom postępowania swobody co do wyboru sposobu rozwiązania sporu również po wszczęciu postępowania sądowego.

Dopuszczając możliwość konwersji postępowania sądowego w arbitrażowe, ustawodawca wskazuje terminy, w których strony postępowania mogą podjąć przedmiotową decyzję. Po pierwsze, strony mogą dokonać konwersji w sprawie już zawisłej, tj. w sprawie, w której pozew lub wniosek zostały skutecznie złożone, a następnie jego odpis doręczono drugiej stronie (art. 192 k.p.c.). Po drugie, ustawodawca upoważnia strony do podjęcia decyzji w przedmiocie konwersji aż do momentu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Posługując się takim granicznym terminem (prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy), ustawodawca dopuszcza możliwość dokonania konwersji postępowania sądowego w arbitrażowe w każdym jego stadium zarówno w postępowaniu przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji.

Chcąc skorzystać z instytucji konwersji, strony zobligowane są do dokonania tzw. zapisu na sąd polubowny, czyli *de iure* zawarcia umowy, w której wskażą przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór poddają pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego⁷. Dopiero prawnie skuteczny zapis na sąd polubowny może skutkować konwersją postępowania. Nadmienić przy tym należy, że

³ Uzasadnienie projektu ustawy, Sejm IX kadencji, druk sejmowy nr 2650, s. 1.

⁴ <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12350804/12812717/12812718/dokument519312.pdf>, s. 19 (dostęp: 8.06.2023 r.).

⁵ Uzasadnienie projektu ustawy, Sejm IX kadencji, druk sejmowy nr 2650, s. 71.

⁶ Uzasadnienie projektu ustawy, Sejm IX kadencji, druk sejmowy nr 2650, s. 71.

⁷ Tak też M. Salamonowicz (w): *Postępowanie cywilne*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2019, s. 549 i n.

ustawodawca nie stawia zapisowi na sąd polubowny z art. 1161¹ k.p.c. dodatkowych wymagań względem wymagań przewidzianych dotychczas w Kodeksie dla zapisu na sąd polubowny. W związku z tym dla zapisu na sąd polubowny w sprawie zawieszłej należy stosować ogólne postanowienia w tym zakresie, tj. art. 1157, 1161, 1162, 1163, 1164 oraz 1164¹ k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 1161 § 1 k.p.c. zapis na sąd polubowny przybiera postać umowy. Należy zatem stwierdzić, że skuteczne dokonanie zapisu na sąd polubowny będzie miało miejsce w momencie złożenia dwóch zgodnych w swej treści oświadczeń woli (osiągnięcie konsensusu)⁸. Zapis na sąd polubowny powinien być sporządzony na piśmie⁹. Przyjmuje się, że forma zapisu została spełniona również wtedy, gdy zapis zamieszczony został w wymienionych między stronami pismach lub oświadczeniach złożonych za pomocą środków porozumiewania się na odległość, które pozwalają utrwalić ich treść. Niemniej jednak, gdy zapis na sąd polubowny ma dotyczyć sporu pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem lub pomiędzy pracodawcą a pracownikiem, wówczas zapis na sąd polubowny będzie musiał być dokonany w formie pisemnej¹⁰.

Powołanie się w umowie na dokument zawierający postanowienie o poddaniu sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spełnia wymagania dotyczące formy zapisu na sąd polubowny, jeżeli umowa ta jest sporządzona na piśmie, a to powołanie się jest tego rodzaju, że czyni zapis częścią składową umowy¹¹.

Ustawodawca w treści Kodeksu postępowania cywilnego przesądził o obligatoryjnej, minimalnej treści zapisu na sąd polubowny. Zgodnie z redakcją art. 1161 § 1 k.p.c. zapis na sąd polubowny musi obejmować przynajmniej przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć. W doktrynie podkreśla się, że o ile Kodeks postępowania cywilnego nie precyzuje wymogu wyrażności postanowień zapisu na sąd polubowny, o tyle treść każdej takiej umowy powinna być jednoznaczna, kategoryczna i wskazująca na chęć poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego¹². Nie jest zatem możliwe zawarcie zapisu (umowy) na sąd polubowny w sposób dorozumiany¹³. Podkreślić przy tym należy, że spór objęty zapisem na sąd polubowny może być tylko sporem o prawo, a nie o fakty¹⁴. Zakres spraw rozstrzyganych przez sąd

⁸ Za: Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2015, s. 297–298.

⁹ Zob. art. 1162 § 1 k.p.c.

¹⁰ Zob. art. 1164 oraz art. 1164¹ § 1 zd. 2 k.p.c.

¹¹ Zob. art. 1162 § 2 k.p.c.

¹² Tak m.in. A. Budniak, *Treść zapisu na sąd polubowny w świetle przepisów polskiego i niemieckiego postępowania cywilnego – wybrane zagadnienia*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/3(7), s. 18; R. Morek, *Mediacja i arbitraż. Art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 k.p.c. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 133.

¹³ R. Kulski, *Umowy procesowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2006, s. 214.

¹⁴ J. Paszkowski (w:) T. Szancilo, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, Art. 459–1217, Warszawa 2023, Legalis/el., komentarz do art. 1161, nb 4.

polubowny również podlega ograniczeniom zgodnie z treścią art. 1157 k.p.c. Zdatność arbitrażową mają spory o prawa majątkowe, z wyjątkiem spraw o alimenty, a także spory o prawa niemajątkowe, jeżeli mogą one być przedmiotem ugody sądowej.

Poza wymaganą przez art. 1161 § 1 k.p.c. treścią obligatoryjną zapis na sąd polubowny może być dodatkowo poszerzony przez strony o elementy fakultatywne. Ich istota sprowadza się do uzgodnienia zasad postępowania przed sądem arbitrażowym, w szczególności liczebności i składu personalnego arbitrów, miejsca i języka postępowania, sposobów doręczenia pism pomiędzy stronami¹⁵.

Redakcja art. 1161 § 1 k.p.c. wskazuje na dwa rodzaje sporów, co do których można dokonać zapisu na sąd polubowny. Pierwszy z nich dotyczy sporów, które powstały (*post litem natam*). Drugi ma za przedmiot spory mogące dopiero wyniknąć w przyszłości, które w momencie konstruowania zapisu na sąd polubowny są konkretyzowane jedynie poprzez wskazania stosunku prawnego, z którego mogą wyniknąć (*ante litem natam*)¹⁶. Zapis na sąd polubowny co do sporu już istniejącego nazywa się w doktrynie kompromisem¹⁷. W przypadku sporu mogącego powstać w przyszłości zapis na sąd polubowny przyjmuje postać klauzuli kontraktowej zamieszczonej w umowie materialnoprawnej albo w odrębnej umowie z nią związanej (klauzula kompromisarska lub inaczej klauzula arbitrażowa)¹⁸. W polskim systemie prawnym nie występuje uprzywilejowanie którejkolwiek z form zapisu na sąd polubowny. Obie formy traktowane są równorzędnie¹⁹. Zasadą jest przyznanie stronom swobody wyboru formy zapisu. Niemniej jednak Kodeks postępowania cywilnego przewiduje dwa ograniczenia od wskazanej zasady. W sporach z zakresu prawa pracy²⁰ oraz w sporach wynikających z umów, którą stroną jest konsument²¹, zapis na sąd polubowny może nastąpić dopiero po powstaniu sporu, czyli *de iure* musi on przyjąć formę kompromisu.

Konwersja postępowania sądowego w postępowanie polubowne wymusza zawarcie zapisu na sąd polubowny w formie kompromisu. Przesądza o tym bowiem istota konwersji, która ma za przedmiot postępowanie już istniejące, a więc spór, który już powstał. Zakres spraw podlegających konwersji będzie

¹⁵ K. Flaga-Gieruszyńska, *Postępowanie cywilne. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism sądowych i procesowych z przykładowymi stanami faktycznymi, linie orzecznicze, koszty sądowe*, Warszawa 2022, s. 980 i n.

¹⁶ R. Kulski, *Umowy procesowe...*, s. 215.

¹⁷ A. Budniak, *Treść zapisu...*, s. 20.

¹⁸ R. Morek, *Mediacja i arbitraż...*, s. 127.

¹⁹ M. Tomaszewski (w:) *System Prawa Handlowego*, t. 8, *Arbitraż handlowy*, red. A. Szumański, Warszawa 2015, s. 273.

²⁰ Zob. art. 1164 k.p.c.

²¹ Zob. art. 1161¹ § 1 k.p.c.

zatem tożsamy z zakresem przedmiotowym sporów wyszczególnionych w redakcji art. 1157 k.p.c.

Dokonany przez strony w formie kompromisu zapis konwertujący postępowanie sądowe w arbitrażowe, poza elementami obligatoryjnymi wskazanymi w treści art. 1161 § 1 k.p.c., nie może naruszać zasady równości stron. Zgodnie z treścią art. 1161 § 2 k.p.c. za bezskuteczne zostaną uznane postanowienia zapisu na sąd polubowny, które naruszają wspomnianą zasadę. Ustawodawca nie zdecydował się przy tym na opracowanie katalogu okoliczności, postanowień, które zasadę równości stron mogłyby naruszyć. Wskazuje jedynie przykładowo na przyznanie tylko jednej ze stron uprawnienia do wytoczenia powództwa przed sądem polubownym. Trafne jest w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z 12.05.2017 r. wskazujące, że naruszenie zasady równości stron może mieć miejsce zarówno w zakresie elementów obligatoryjnych, jak i fakultatywnych dokonanego zapisu na sąd polubowny²². W związku z tym naruszenie zasady równości stron może mieć miejsce również w zakresie przyznania tylko jednej z nich większych uprawnień przy powołaniu arbitrów sądu polubownego²³.

Podsumowując należy stwierdzić, że w razie zdecydowania się na konwersję toczącego się postępowania sądowego w arbitrażowe strony będą zobligowane do dokonania zapisu (zawarcia umowy) do czasu prawomocnego zakończenia postępowania sądowego. Dokonany zapis będzie przyjmował formę kompromisu. Czyniąc zadość wymaganiam art. 1161 § 1 i § 2 k.p.c., strony, dokonując zapisu, będą zobligowane wskazać przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął i jest przedmiotem postępowania przed sądem powszechnym. Zapis ten nie będzie mógł również naruszać zasady równości stron. Zawierany zapis będzie musiał czynić zadość co do formy wskazanej w treści art. 1162 § 1 i § 2 k.p.c., chyba że konwertowane postępowanie dotyczy będzie sporu pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem lub pomiędzy pracodawcą a pracownikiem. Wówczas zapis (kompromis) na sąd polubowny będzie musiał być dokonany w formie pisemnej²⁴.

KONWERSJA POSTĘPOWANIA

Zapis na sąd polubowny sporządzony i zawarty przez strony w sprawie zawisłej przed sądem powszechnym podlega kontroli przez sąd, w którym toczy się postępowanie sądowe będące przedmiotem zapisu. Dokonywana kontrola

²² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie – I Wydział Cywilny z 12.05.2017 r. (I ACa 340/16). Odmiennie zob. np. postanowienie SN – Izba Cywilna z 19.10.2012 r. (V CSK 503/11).

²³ Zob. art. 1169 § 3 k.p.c. Tak też K. Flaga-Gieruszyńska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2022, Legalis/el., komentarz do art. 1161, nb 4.

²⁴ Zob. art. 1164 oraz art. 1164¹ § 1 zd. 2 k.p.c.

obejmować ma spełnienie przez zapis wymogów obligatoryjnych i formalnych, tj. pod względem ważności i skuteczności²⁵. Wraz z zawarciem zapisu na sąd polubowny strony składają bowiem sądowi zgodny wniosek o umorzenie toczącego się postępowania. Podkreślić należy, że pomiędzy zawarciem zapisu na sąd polubowny a umorzeniem postępowania nie ma swoistego automatyzmu. Sam zapis na sąd polubowny nie przesądza o umorzeniu postępowania. W celu umorzenia strony muszą złożyć zgodny wniosek w tym przedmiocie. Sąd, działając w oparciu o art. 1161¹ § 2 k.p.c., umorzy toczące się postępowanie, chyba że dokonana kontrola zapisu i okoliczności sprawy wskażą, że umorzenie byłoby sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzałoby do obejścia prawa.

Zakładając ważność skuteczności dokonanego zapisu oraz brak materializacji przesłanek negatywnych wynikających z redakcji art. 1161¹ § 2 k.p.c., sąd powszechny powinien umorzyć toczące się przed nim postępowanie. W dalszym etapie, dzięki dokonanej konwersji, spór będzie podlegał rozpoznaniu przez sąd polubowny. Z uwagi jednak na graniczny termin dokonania konwersji, tj. aż do momentu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, problematyczne jawi się porozumienie stron postępowania w przedmiocie wykorzystania i uznawania ich stanowisk, materiału dowodowego, które miały miejsce przed sądem powszechnym, a które teraz mogą być materiałem w postępowaniu przed sądem arbitrażowym. O ile podjęcie przez strony decyzji o konwersji postępowania na początku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie powinno generować nadmiernych trudności i sporów, o tyle podjęcie takiej decyzji na etapie postępowania odwoławczego²⁶ rodzi konieczność podjęcia decyzji co do zgromadzonego w każdej instancji materiału procesowego. Truizmem jest bowiem twierdzenie, że im bardziej będzie zaawansowane postępowanie przed sądem powszechnym, tym większa liczba kwestii dotyczących konwersji powinna podlegać uzgodnieniu między stronami. Oczywiście strony nie muszą uzgadniać żadnych kwestii i zdać się w tej materii na sąd polubowny, tj. postępowanie prowadzone zgodnie z regulaminem sądu arbitrażowego.

W celu ochrony interesów stron konwertowanego postępowania interesującym i doniosłym praktycznie rozwiązaniem jest proponowany przez K. Paczuską-Tokarską i A. Tujakowską protokół konwersji²⁷. Przez protokół konwersji

²⁵ P. Sławicki, *Uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 27.9.2022 r. w zakresie polubownych metod rozwiązywania sporów*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2022/4, s. 48.

²⁶ W doktrynie również wskazuje się, że pozostawienie przez ustawodawcę w redakcji art. 1161¹ § 1 k.p.c. możliwości konwersji aż do prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy zakłada dopuszczalność konwersji również w postępowaniu odwoławczym. Tak też J. Gołaczyński, *Kodeks postępowania cywilnego. Nowelizacja z 9.3.023 r. Komentarz. Linia orzecznicza*, Warszawa 2023, s. 496–497.

²⁷ K. Paczulska-Tokarska, A. Tujakowska, *Konwersja postępowania sądowego na postępowanie arbitrażowe – protokół konwersji*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2023/1, s. 44 i n.

autorki rozumieją dokument obejmujący szczegółowe zasady przeniesienia i dalszego prowadzenia przekonwertowanego postępowania²⁸. Zasadność do-
określenia zasad dalszego prowadzenia przekonwertowanego postępowania
wynika przede wszystkim z faktu, że sąd arbitrażowy nie jest związany przepi-
sami o postępowaniu przed sądem powszechnym i w razie braku uzgodnienia
stron może prowadzić postępowanie w sposób, jaki uzna za właściwy²⁹. Re-
dakcja art. 1184 § 2 zd. 1 k.p.c. dopuszcza jednak możliwość wpływania przez
strony na sposób postępowania przed sądem polubownym. Instrumentem
tym może być właśnie protokół konwersji, dzięki któremu strony będą mogły
co do zasady swobodnie ukształtować przebieg postępowania arbitrażowego.
Swoboda stron w kształtowaniu przebiegu postępowania ograniczona jest tylko
i wyłącznie przez przepisy bezwzględnie obowiązujące³⁰. Przychylając się do
poglądów K. Paczulskiej-Tokarskiej i A. Tujakowskiej, należy wskazać najistot-
niejsze z punktu widzenia prowadzenia przekonwertowanego postępowania
elementy, które powinny znaleźć się w przygotowanym i podpisanym przez
strony protokole konwersji. Należą do nich³¹:

- miejsce prowadzenia arbitrażu, tj. wskazanie miasta, kraju, co jest istotne zwłaszcza w arbitrażu międzynarodowym, ponieważ przesądzi o jurysdykcji krajowej sądów powszechnych w postępowaniach postarbitrażowych, a w konsekwencji właściwym prawie procesowym,
- wskazanie, czy przekonwertowane postępowanie ma się toczyć zgodnie z regulaminem wybranej instytucji arbitrażowej, czy *ad hoc*,
- ustalenie składu osobowego i liczbowego sądu arbitrażowego,
- doprecyzowanie szczegółowych zasad postępowania arbitrażowego, w tym rozwiązań dotyczących materiału procesowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem powszechnym, tj. ustalenie zasad wymiany nowych pism procesowych i zgłaszania wniosków dowodowych, przesądzenie o zachowaniu i uznaniu dotychczasowego materiału procesowego lub rezygnacji z niego, uznanie lub rezygnacja ze sporządzonych w sprawie opinii biegłych, podjęcie decyzji co do zeznań ewentualnych świadków i terminów przesłuchań,
- doprecyzowanie zasad ponoszenia i rozliczenia kosztów postępowania arbitrażowego, tj. kosztów zastępstwa procesowego, biegłych, tłumaczy,

²⁸ K. Paczulska-Tokarska, A. Tujakowska, *Konwersja postępowania...*, s. 44.

²⁹ Zob. art. 1184 § 2 k.p.c.

³⁰ Przepisami bezwzględnie obowiązującymi mającymi zastosowanie w przekonwertowanym postępowaniu niewątpliwie są: art. 1169 § 3, art. 1176 § 2, art. 1180 § 3, art. 1183, art. 1189 § 2 i § 3, art. 1190 § 2, art. 1193 k.p.c.

³¹ Szczegółowy katalog wraz z szerokim wyjaśnieniem poszczególnych elementów zawiera opracowanie K. Paczulskiej-Tokarskiej, A. Tujakowskiej, *Konwersja postępowania...*, s. 45–47.

stawiennictwa świadków oraz która ze stron zobligowana jest ponieść opłaty arbitrażowe,

- ewentualne wprowadzenie zasady dwuinstancyjności postępowania arbitrażowego w myśl art. 1205 § 2 k.p.c.

Skutecznie dokonana konwersja postępowania sądowego na arbitrażowe może przyczynić się do przyspieszenia zakończenia sporu. Za powyższym przemawia przede wszystkim możliwość szybkiego wyznaczenia przez strony terminu rozprawy i koncentracji na niej całego materiału dowodowego, co nie jest możliwe w przypadku postępowania przed sądem powszechnym, gdzie termin i długość rozprawy uzależnione są przede wszystkim od obciążenia sądziego i możliwości technicznych danego sądu³².

W końcu konwersja postępowania sądowego w postępowanie arbitrażowe skutkować będzie zwrotem na rzecz powoda 3/4 uiszczonych opłat sądowej. Ustawa nowelizująca zakłada dodanie w treści ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych³³ w art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. aa warunkującej zwrot wskazanej wartości opłaty sądowej w razie umorzenia postępowania na zgodny wniosek stron przed sądem pierwszej instancji, w następstwie zawarcia przez strony zapisu na sąd polubowny.

SKUTKI KONWERSJI W KONTEKŚCIE PRAWA DO SĄDU

Pomimo akcentowanych przez ustawodawcę zalet konwersji, tj. obniżenia kosztów postępowania, zwiększenia szybkości rozpatrywanych sporów, obciążenia sądów powszechnych, przyjęta nowelizacja skłania również ku kilku istotnym wątpliwościom.

Źródłem tych wątpliwości jest nowo dodany do treści Kodeksu postępowania cywilnego art 1161 § 1¹, który w swej treści zakłada odrzucenie przez sąd z urzędu pozwu lub wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego, jeżeli dotyczy on sporu, który był przedmiotem konwersji w postępowanie arbitrażowe. Zdaniem projektodawcy przewidziana w art. 1161 § 1¹ k.p.c. sankcja odrzucenia pozwu ma mobilizować strony do przemyślenia decyzji w przedmiocie konwersji. W związku z tym, w ślad za uzasadnieniem ustawy nowelizującej, jeżeli rozstrzygnięcie sądu polubownego nie będzie dla stron satysfakcjonujące, to nie będą one mogły ponownie wszcząć postępowania przed sądem powszechnym w tej sprawie³⁴.

³² Za: K. Paczulska-Tokarska, A. Tujakowska, *Konwersja postępowania...*, s. 46.

³³ Dz.U. z 2023 r. poz. 289.

³⁴ Uzasadnienie projektu ustawy, Sejm IX kadencji, druk sejmowy nr 2650, s. 72.

Można podzielić argumentację projektodawcy skutkującą niedopuszczalnością ponownej drogi sądowej w przypadku niezadowolenia stron z rozstrzygnięcia sądu polubownego. Niemniej jednak w praktyce może dojść do sytuacji, w których wyrok sądu polubownego w ogóle nie zostanie wydany lub sąd powszechny odmówi jego uznania lub stwierdzenia wykonalności.

Pierwszym problemem, który podlega przemyśleniu, jest zakres związania sądu polubownego rozstrzygnięciem sądu powszechnego w przedmiocie ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny, czyli *de facto* w przedmiocie konwersji postępowania. Trafnie zauważa K. Gortad, że ustawa nowelizująca w żaden sposób nie reguluje kwestii związania sądu polubownego oceną dokonaną przez sąd powszechny³⁵. Z analogii do zapisu na sąd polubowny w formie klauzuli arbitrażowej i podniesienia zarzutu z tego tytułu w postępowaniu przed sądem powszechnym w myśl art. 1165 § 1 i § 2 k.p.c., gdzie sąd polubowny nie jest związany rozstrzygnięciem sądu powszechnego, należy stwierdzić, że nie będzie on również związany rozstrzygnięciem w przedmiocie zapisu kompromisowego w sprawie zawisłej³⁶. W związku z czym możliwe jest rozstrzygnięcie sądu polubownego w oparciu o treść art. 1180 § 1 k.p.c., tj. w przedmiocie swojej własności, istnienia, ważności albo skuteczności poczynionego przez strony zapisu na sąd polubowny w sprawie zawisłej. Redakcja art. 1161 § 2 k.p.c. nie wyłącza bowiem stosowania art. 1180 § 1 k.p.c. Dokonana przez sąd polubowny ocena zapisu w sprawie zawisłej będzie zatem oceną autonomiczną, niezależną od oceny dokonanej przez sąd powszechny. W związku z czym należy mieć na względzie sytuację, w której sąd polubowny uzna zawarty przez strony zapis w sprawie zawisłej za nieważny lub bezskuteczny pomimo uprzedniej pozytywnej oceny dokonanej przez sąd powszechny³⁷. W takim stanie faktycznym, z uwagi na treść art. 1165 § 1 k.p.c., niedopuszczalne będzie ponownie wniesienie sprawy do sądu powszechnego, ponieważ z urzędu będzie to powodować odrzucenie pozwu lub wniosku. Utrzymanie takiego stanu rzeczy może w konsekwencji doprowadzić do pozbawienia powoda lub wnioskodawcy jakiegokolwiek procedury dochodzenia swoich roszczeń.

Rozwiązaniem powyższego problemu byłoby niewątpliwie przewidzenie powyższej sytuacji i uregulowanie jej w drodze wyjątku w treści art. 1165 § 2 k.p.c., analogicznie jak zostało to uczynione w przypadku uznania przez sąd polubowny braku swej własności lub nieważności, bezskuteczności, niewykonalności, utraty mocy zapisu na sąd polubowny poczynionego w stosunku do sprawy niezawisłej (nieprzekonwertowanej). W związku z czym postulować należy poszerzenie zakresu przedmiotowego normy wynikającej z treści art. 1165

³⁵ K. Gortad, *Konwersja postępowania przed sądem powszechnym w postępowanie przed sądem polubownym*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2022/3, s. 49 i n.

³⁶ K. Gortad, *Konwersja postępowania...*, s. 49.

³⁷ K. Gortad, *Konwersja postępowania...*, s. 49.

§ 2 k.p.c. również o treść § 1¹ przedmiotowego artykułu. Dzięki powyższemu powód lub wnioskodawca nie zostaną pozbawieni procesowej możliwości dochodzenia swoich roszczeń.

Kolejnym, nie mniej istotnym problemem, który również powinien podlegać weryfikacji, jest sytuacja, w której sąd polubowny wydaje wyrok³⁸ lub umarza postępowanie wskutek ugody zawartej przez strony³⁹. Aby nadać wyrokowi sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej moc prawną na równi z wyrokiem sądu powszechnego lub ugodą zawartą przed sądem powszechnym, konieczne jest ich uznanie albo stwierdzenie ich wykonalności przez sąd powszechny⁴⁰. Pojawia się jednak wątpliwość, co w sytuacji, gdy właściwy sąd apelacyjny odmówi uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody zawartej przed sądem polubownym. Właściwy sąd apelacyjny władny jest dokonać odmowy uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku lub ugody zawartej przed sądem polubownym w oparciu o przesłanki negatywne wskazane w treści art. 1214 § 3 pkt 1–3 k.p.c., którymi są: brak możliwości poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, sytuacja, w której uznanie lub wykonanie wyroku lub ugody zawartej przed sądem polubownym byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego), wyrok lub ugoda podlegające uznaniu lub wykonaniu pozbawiają konsumenta ochrony przyznanej mu bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, zarówno dla umowy, jak i prawa właściwego konsumenta. Warto przy tym podkreślić, że katalog przesłanek negatywnych nie jest katalogiem zamkniętym⁴¹.

W związku z odmową sądu apelacyjnego uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej wydanych jako efekt przekonwertowanego postępowania powód zostaje pozbawiony możliwości dochodzenia swoich roszczeń na powtórnej drodze sądowej. Jediną możliwością ochrony jego praw pozostaje zażalenie do innego składu sądu apelacyjnego⁴². Niemniej jednak rozwiązanie to jest aktualnie przedmiotem krytyki w doktrynie jako dekompozycja modelowej spójności przepisów o apelacji, która może powodować niepotrzebne trudności w stosowaniu tych przepisów do spraw rozpoznawanych na podstawie art. 1214 § 4 k.p.c.⁴³

Również i w tym zakresie pod ocenę należy poddać zasadność i możliwość wniesienia pozwu lub wniosku do sądu powszechnego. Niewątpliwie w obec-

³⁸ Zob. art. 1197 k.p.c.

³⁹ Zob. art. 1196 k.p.c.

⁴⁰ Zob. art. 1212 § 1 k.p.c.

⁴¹ K. Górski (w:) T. Szanciło, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, Art. 459–1217, Warszawa 2023, Legalis/el., komentarz do art. 1214, nb 4.

⁴² Zob. art. 1214 § 4 k.p.c.

⁴³ K. Górski (w:) T. Szanciło, *Kodeks...*, komentarz do art. 1213¹, nb 5.

nym stanie prawnym skutkiem powyższej aktywności będzie odrzucenie z urzędu. Niemniej jednak, dążąc do ochrony interesów powoda lub wnioskodawcy, należy rozważyć dopuszczenie przekonwertowanej sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd powszechny poprzez zainicjowanie nowego postępowania. Niewątpliwie odmowa uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej przez sąd apelacyjny i niepowodzenie postępowania zażaleniowego w tym przedmiocie pozbawi stronę możliwości dochodzenia swoich roszczeń.

PODSUMOWANIE

Przygotowana przez projektodawcę nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie możliwości dokonania konwersji postępowania sądowego w postępowanie przed sądem polubownym w obecnym stanie jest trudna do oceny. Cel, który projektodawca chciał osiągnąć, tj. odciążenie sądów powszechnych i zwiększenie szybkości prowadzonych postępowań, może nie zostać zrealizowany z uwagi na daleko idące ryzyko skorzystania z nowo uchwalonej instytucji konwersji. Niewątpliwie treść art. 1165 § 1¹ k.p.c. w obecnym brzmieniu będzie stanowić poważną przeszkodę w zwiększeniu popularności tej instytucji. Trudno bowiem sobie wyobrazić przychyłność stron do skorzystania z postępowania arbitrażowego, gdy jednocześnie nieodwołalnie pozbawia się je możliwości dochodzenia swoich roszczeń w postępowaniu sądowym. W projektowanym rozwiązaniu ustawodawca – zdaje się – zakłada, po pierwsze, że uznany przez sąd powszechny zapis na sąd polubowny w sprawie zawisłej będzie wiążący dla sądu polubownego, a po drugie – nieomyłność sądów polubownych. Oba te założenia wymagają falsyfikacji *ab initio*.

Zgodzić się należy, że umożliwienie stronom postępowania konwersji sprawy zawisłej przed sądem powszechnym w postępowanie przed sądem polubownym może mieć pozytywny skutek i cieszyć się popularnością, ale pod warunkiem, że jednocześnie nie pozbawia się stron prawa do sądu powszechnego. W związku z czym aktualnie proponowane i przyjęte rozwiązania wymagają dalszej rewizji, w szczególności w zakresie okoliczności uzasadniających odrzucenie pozwu lub wniosku z urzędu w przypadku ponownego wniesienia do sądu powszechnego sprawy przekonwertowanej.

ABSTRACT

mgr Paweł Dyrduł

The author is an assistant lecturer at the Department of Civil, Business and Private International Law at the Cracow University of Economics and a trainee attorney at law (Cracow Bar Association of Attorneys at Law).

Conversion of court proceedings into arbitral proceedings

The author analyses the amendments to the Code of Civil Procedure adopted on 9 March 2023 with regard to a new legal institution, i.e., conversion of pending court proceedings into proceedings before an arbitration tribunal. The author characterizes in detail the amendments, while at the same time pointing out the doubts related to their adoption and the risk of depriving the parties to civil proceedings of their right to a fair trial.

Keywords: *civil procedure, arbitration, arbitration tribunal, arbitration clause, conversion of proceedings, discontinuance of proceedings*

mgr Paweł Dyrduł

Autor jest asystentem w Katedrze Prawa Cywilnego, Gospodarczego i Prywatnego Międzynarodowego Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i aplikantem radcowskim (Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie).

ORCID: 0000-0002-9589-1955; e-mail: dyrdulp@uek.krakow.pl

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Budniak Aleksandra, *Treść zapisu na sąd polubowny w świetle przepisów polskiego i niemieckiego postępowania cywilnego – wybrane zagadnienia*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/3(7)

Flaga-Gieruszyńska Kinga, *Postępowanie cywilne. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism sądowych i procesowych z przykładowymi stanami faktycznymi, linie orzecznicze, koszty sądowe*, Warszawa 2022

Gołaczyński Jacek, *Kodeks postępowania cywilnego. Nowelizacja z 9.03.2023 r. Komentarz. Linia orzecznicza*, Warszawa 2023

Gortad Konrad, *Konwersja postępowania przed sądem powszechnym w postępowanie przed sądem polubownym*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2022/3

Kulski Robert, *Umowy procesowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2006

Morek Rafał, *Mediacja i arbitraż. Art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 k.p.c. Komentarz*, Warszawa 2006

Paczulska-Tokarska Katarzyna, Tujakowska Anna, *Konwersja postępowania sądowego na postępowanie arbitrażowe – protokół konwersji*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2023/1

Radwański Zbigniew, Olejniczak Adam, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2015

Rzewuski Maciej, *Postępowanie cywilne*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2019

Sławicki Piotr, *Uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 27.09.2022 r. w zakresie polubownych metod rozwiązywania sporów*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2022/4

System Prawa Handlowego, t. 8, *Arbitraż handlowy*, red. A. Szumański, Warszawa 2015

Szanciło Tomasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, Art. 459–1217, Warszawa 2023

Zieliński Andrzej, Flaga-Gieruszyńska Kinga, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2022

Sprawozdania

Aneta Mendrek

SPRAWOZDANIE Z OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ „DOKĄD ZMIERZASZ, PROCEDURO? AKTUALNE PROBLEMY PRAWA POSTĘPOWANIA CYWILNEGO”, KRAKÓW, 29.05.2023 R.

W dniu 29.05.2023 r. na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Dokąd zmierzasz, proceduro? Aktualne problemy prawa postępowania cywilnego”. Konferencję w formule stacjonarnej zorganizowała Katedra Prawa Cywilnego, Gospodarczego i Prywatnego Międzynarodowego (dalej: KPCGiPM) w Instytucie Prawa Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (dalej UEK). Dzięki współpracy z Krakowską Izbą Adwokacką obrady można było również śledzić za pośrednictwem platformy Zoom. Wydarzenie swoim patronatem objęli: J.M. Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dr hab. Stanisław Mazur, prof. UEK; Prezes NRA adw. Przemysław Rosati, Okręgowa Rada Adwokacka w Krakowie, Izba Notarialna w Krakowie, Izba Komornicza w Krakowie, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie. Patronat medialny objęli Czasopismo „Palestra” oraz Wydawnictwo C.H. Beck.

Asumpt do dyskusji na temat kierunków zmian prawa postępowania cywilnego i jego aktualnych problemów dała kolejna duża nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r., która weszła w życie 1.07.2023 r. Obrady konferencji odbywały się w ramach czterech paneli poświęconych kolejno: zmianom w postępowaniu rozpoznawczym, zmianom w postępowaniu mediacyjnym, kierunkom zmian ochrony konsumenta w postępowaniu cywilnym, zmianom w postępowaniu egzekucyjnym.

Konferencję otworzył J.M. Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie dr hab. Stanisław Mazur, który serdecznie powitał uczestników w murach Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i podziękował Pani Profesor Bogusławie Gnelli za podjęcie ważnego proceduralnego tematu oraz podkreślił, że udział

znakomitych gości oraz referaty, których będziemy mogli wysłuchać, pokazują, że wydarzenie to jest ważne, potrzebne i aktualne. Na zakończenie swego wystąpienia Pan Rektor raz jeszcze życzył uczestnikom udanej konferencji i owocnych obrad oraz wyraził podziękowania za zaproszenie.

Następnie gości w imieniu organizatorów wydarzenia powitała Pani prof. dr hab. Bogusława Gnela – Dyrektor Instytutu Prawa w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, Kierownik Katedry Prawa Cywilnego, Gospodarczego i Prywatnego Międzynarodowego. Pani Profesor wskazała, że bardzo cieszy się, że Instytut Prawa, będąc młodym ośrodkiem, może gościć uczestników konferencji. Pani Profesor nawiązała również do V Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Prywatnego Międzynarodowego poświęconego Międzynarodowemu Obrotowi Cywilnemu i Handlowemu, jaki KPCGiPM UEK wraz z Uniwersyteciem Jagiellońskim, w tym Zakładem Postępowania Cywilnego, WPiA UJ współorganizowała w 2021 r., zauważając, że przedmiotem obrad tego wydarzenia były również kwestie proceduralne. Pani Profesor wyraziła przekonanie, że skład osobowy konferencji gwarantuje wysoki poziom merytoryczny obrad, gdyż właśnie pracownicy naukowcy będący jednocześnie adwokatami, radcami prawnymi, sędziami, są szczególnie uprawnieni do dyskusji nad tym, dokąd procedura cywilna zmierza. Pani Profesor zwróciła uwagę, że częste nowelizacje procedury czynią temat konferencji niezwykle istotnym, gdyż wymuszają nadążanie przez praktyków za zmieniającymi się przepisami. Odnosząc się do tematyki paneli, Pani Profesor wspomniała, że KPCGiPM jest ośrodkiem zajmującym się prawem konsumenckim, w co wpisuje się panel poświęcony zmianom proceduralnym w tej dziedzinie, zwróciła uwagę na problem określenia, kim na gruncie procedury cywilnej są konsument i przedsiębiorca oraz jak należy zakwalifikować takie podmioty, jak: pacjent, podróżny, pasażer, przedsiębiorca będący osobą fizyczną, w przypadkach gdy ustawodawca nakazuje stosować do niego unormowania dotyczące konsumentów. Na zakończenie Pani Profesor oświadczyła, że czuje się zaszczycona przyjęciem przez prelegentów zaproszenia do udziału w wydarzeniu, złożyła podziękowania sponsorom i patronom konferencji, a także Pani dr Anecie Mendrek wraz zespołem studentów, którzy przygotowali konferencję. Jeszcze raz witając serdecznie uczestników, życzyła wszystkim owocnych obrad.

W tym miejscu adw. dr Aneta Mendrek – przewodnicząca komitetu organizacyjnego wydarzenia, również ze swej strony wyraziła podziękowania uczestnikom konferencji za przyjęcie zaproszenia oraz patronom i sponsorom za współpracę, która umożliwiła zorganizowanie konferencji.

Po otwarciu konferencji i powitaniu uczestników głos zabrali przedstawiciele patronów i sponsorów. Jako pierwszy głos zabrał adw. Paweł Gieras, Prezes Ośrodka Badawczego Adwokatury. W imieniu Prezesa NRA – adw. Przemysław Rosatiego oraz Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej – adw. Aleksandra Guta Pan Prezes Paweł Gieras podziękował za zaproszenie Adwokatury Polskiej do udziału w konferencji. Podkreślił, że temat konferencji jest szcze-

gólnie istotny z punktu widzenia adwokatów, gdyż procedura cywilna to mechanizm, który pozwala na dobre wykonywanie obowiązków zawodowych w imieniu klientów oraz że im lepsza będzie procedura, tym lepiej adwokaci będą mogli wykonywać swoje obowiązki. Pan Prezes zaznaczył, że temat konferencji jest niezwykle ciekawy, jednocześnie poddał pod rozważenie uczestników, czy – w świetle pomysłów, a wręcz eksperymentów, których dokonuje się na procedurze cywilnej – nie należałoby zastanowić się nad podtematem „Dokąd dryfujesz, proceduro?”. Zwrócił również uwagę na znaczenie stabilności i spójności systemu oraz niebezpieczeństwo płynące z wprowadzania do procedury punktowych zmian, które nie zawsze ze sobą współgrają. Na zakończenie Pan Prezes wyraził nadzieję, że konferencja będzie odpowiadała na szereg pytań i będzie mogła zaproponować pewne rozwiązania, które mogą być z korzyścią dla obywateli, oraz życzył dobrej konferencji i ciekawych konkluzji.

Następnie Pani Komornik Henryka Bednorz-Godyń – Przewodnicząca Rady Izby Komorniczej w Krakowie, jako przedstawicielka Izby Komorniczej w Krakowie podziękowała za zaproszenie do udziału w konferencji. Pani Przewodnicząca podkreśliła, że rozpoczynająca się konferencja jest pierwszym przypadkiem współpracy Izby Komorniczej w Krakowie i Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Wskazała, że zaproszenie dało jej impuls do refleksji, że prawo i praworządność są wartościami samymi w sobie, ale nie funkcjonują w oderwaniu od innych wymiarów życia społecznego, a jakość prawa, jego spójność, przejrzystość, a przede wszystkim pewność i sprawność funkcjonowania organów państwa stosujących prawo ma głębokie przełożenie na zjawiska ekonomiczne oraz stan finansów obywateli. Zauważyła, że tworzenie właściwych zasad, wedle których państwo realizuje jedno ze swych podstawowych atrybutów – rozstrzyganie sporów, jest budulcem dla *oikos* (czyli z greki „domu”), od którego wywodzą swoją naukę ekonomiści, i z tego względu wspólnie powinno się bacznie obserwować, dokąd zmierza procedura cywilna. Podkreśliła również, że rolą praktyków i teoretyków jest głośno krzyczeć, gdy błędzi. Pani Przewodnicząca na zakończenie życzyła owocnych obrad i jeszcze raz podziękowała za zaproszenie.

W imieniu Izby Notarialnej w Krakowie, patrona i sponsora konferencji, wystąpił Pan Rejent Sławomir Gołąbek – Prezes Rady Izby Notarialnej w Krakowie. Pan Prezes, dziękując za zaproszenie, podkreślił, że konferencja jest już kolejnym wydarzeniem będącym efektem współpracy Izby Notarialnej w Krakowie i Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, wspominał, że organizowanych jest coraz więcej wspólnych konferencji i wyraził nadzieję, że współpraca ta będzie się dalej rozwijać w dotychczasowym kierunku. Wskazał, że choć dla notariuszy procedura nie ma tak istotnego znaczenia, jak dla adwokatów, radców prawnych i komorników, to notariusze z ciekawością będą przysłuchiwać się wszystkim panelom, również z uwagi na to, że notariusze tworzą dokumenty, na których przedstawiciele innych zawodów prawniczych później pracują,

w szczególności tytuły egzekucyjne. Na koniec, dziękując, życzył wszystkim owocnych obrad.

Czasopismo „Palestra” i jego Redaktora Naczelnego adw. dr. Michała Bienia-ka reprezentował apl. adw. dr Adam Kozień – Sekretarz Redakcji czasopisma „Palestra” oraz Redaktor Naczelny „Młodej Palestry”. Pan Doktor rozpoczął od złożenia gratulacji organizatorom konferencji, wskazał, że tematyka konferencji jest szczególnie aktualna zarówno z punktu widzenia teorii, jak i praktyki. Podkreślił, że zmiany proceduralne wymagają odpowiednich dostosowań ze strony wymiaru sprawiedliwości, ale i od przedstawicieli poszczególnych zawodów prawniczych. Zwrócił uwagę, że w ostatnim czasie wprowadzane są liczne nowelizacje procedury cywilnej – najbliższa wejdzie w życie 1.07.2023 r. W związku z tym pojawia się kluczowe pytanie, na ile prowadzą one do usprawnienia postępowania, a na ile – co jest zauważalne – powodują kolejne niejasności i brak przejrzystości normatywnej przepisów postępowania cywilnego. Biorąc pod uwagę tematykę referatów, wyraził przekonanie, że prelegenci odpowiedzą na zadane w tytule konferencji pytanie, jak również wskażą pożądane kierunki pozwalające na zapewnienie zgodności procedury z zasadami praworządności i większej stabilizacji w perspektywie nie tylko przedstawicieli zawodów prawniczych, lecz każdego człowieka, który bierze udział w postępowaniu cywilnym. Na zakończenie życząc owocnych obrad i dziękując za zaproszenie, dr Adam Kozień skierował do wszystkich zachętę do publikacji w czasopiśmie „Palestra”.

Po tych wystąpieniach głos zabrała adw. dr Aneta Mendrek, przewodnicząca komitetu organizacyjnego konferencji. Nawiązując do wypowiedzi Pana Prezesa Pawła Gierasa odnoszącej się do tematu konferencji, adw. dr Aneta Mendrek zauważyła, że tytułowe pytanie z jednej strony prowokuje do refleksji, z drugiej strony stanowi pytanie dręczące każdego akademika i każdego praktyka, który czyta kolejne nowelizacje. Wskazała, że rzeczą naukowców i praktyków jest znalezienie tego kierunku, niepoddawanie się niekorzystnym prądom, które zdają się znosić procedurę w jakichś nieznanych, zupełnie przypadkowych kierunkach. Wyraziła przekonanie, że procedura to coś więcej niż te nieszczęsne nowelizacje, które dekomponują system, wskazała, że trzeba szukać u źródeł, oraz podkreśliła, że cały czas mamy jeszcze pewne konstytucyjne wartości, naczelne zasady wymiaru sprawiedliwości i naczelne zasady postępowania cywilnego, w świetle których te nowelizacje powinniśmy interpretować. Kończąc swoją wypowiedź, adw. dr Aneta Mendrek wyraziła nadzieję, że podczas obrad uczestnikom konferencji uda się przybliżyć do tego celu, oraz oddała głos moderatorce pierwszego panelu poświęconego zmianom w postępowaniu rozpoznawczym – Pani Sędzi dr hab. Katarzynie Gajdzie-Roszczyńskiej (UŚ, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie).

Pani Profesor Katarzyna Gajda-Roszczyńska, dziękując za zaproszenie, wskazała, że przyjemnością jest gościć w murach Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, wyraziła podziękowania dla organizatorów, a szczególnie dla

przewodniczącej komitetu organizacyjnego – za podjęty wysiłek związany z organizacją konferencji, po czym zaprosiła prelegentów pierwszego panelu o zajęcie miejsc i poprosiła o zabranie głosu pierwszą z prelegentek – r.pr. dr Joannę May (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), która przedstawiła referat pt. „Ograniczenie zasady jawności postępowania cywilnego czy usprawnienie postępowania – uwagi na tle ostatnich zmian Kodeksu postępowania cywilnego”.

Pani Doktor Joanna May na wstępie wskazała konstytucyjne i konwencyjne źródła zasady prawa do sądu i składającej się na nią gwarancji w postaci zasady jawności postępowania. Wskazała dopuszczalne ograniczenia zasady jawności wynikające z art. 45 ust. 2 Konstytucji RP. Podkreśliła, że ograniczenie zasady jawności to nie tylko coraz szersze rozpoznawanie spraw na posiedzeniu niejawnym, oraz wskazała, że zasada jawności wiąże się ściśle z zasadami bezpośredniości i ustności, dla których szczególne zagrożenia wiążą się z instytucją zeznań świadka na piśmie. Prelegentka omówiła obowiązujące w dacie konferencji rozwiązania w zakresie rozpoznawania spraw na posiedzeniu niejawnym i ich genezę (art. 148¹ k.p.c.). Zwróciła uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego z uwagi na gwarancyjne znaczenie jawności wnioski o rozpoznanie sprawy pod nieobecność strony czy wyrażenie przez stronę w piśmie woli zawarcia ugody bywają interpretowane jako wnioski o rozpoznanie sprawy na rozprawie w rozumieniu art. 148¹ § 3 k.p.c. Wskazała na wynikające z noweli z 9.03.2023 r. ograniczenia jawności płynące ze zmiany brzmienia art. 148¹ § 3 k.p.c. polegające na zastąpieniu wniosku strony o rozpoznanie sprawy na rozprawie wnioskiem strony o wysłuchanie na rozprawie, które to pojęcie jest zakresowo węższe, oraz problemy interpretacyjne na tle tego sformułowania, w szczególności w przypadku, gdy stroną jest osoba prawna, której piastunowie organu w istocie nie posiadają wiedzy o sprawie. Dalej prelegentka zwróciła uwagę na zagrożenia wynikające ze znowelizowanego art. 205⁵ § 1¹ k.p.c., który stanowi, że w przypadku skierowania sprawy na posiedzenie przygotowawcze, jeżeli nie uda się zawrzeć ugody, przewodniczący może skierować sprawę na posiedzenie niejawne i w tym wypadku nie stosuje się art. 148¹ § 3 k.p.c. Jako kolejne ograniczenie wymieniła zmiany wprowadzane w postępowaniu uproszczonym, w którym w sprawach o wartości przedmiotu sporu do 4000 zł nie ma zastosowania art. 148¹ § 3 k.p.c., oraz dodanie art. 224 § 3 przewidującego dopuszczalność zamknięcia rozprawy i wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym. Podsumowując, wskazała, że zmiany wynikające z nowelizacji z 9.03.2023 r. pozbawiają strony prawo do bycia wysłuchaną, ograniczają prawo do sądu, wprowadzają nadmierny formalizm. Kolejne nowelizacje w imię przyspieszenia postępowania wprowadzają ograniczenia zasady jawności kosztem rzetelnego rozpoznania sprawy.

Pani Profesor Katarzyna Gajda-Roszczyńska, dziękując za ciekawe wystąpienie, przypomniała, że prawo do sądu z punktu widzenia jednostki jest prawem do wysłuchania, które może być ograniczane w sytuacjach wskazanych w ustawie, ale nie można go strony pozbawiać. Podkreśliła, że prawo do wysłu-

chania jest prawem, a sprawność postępowania jest dyrektywą – wytyczną co do jego przebiegu, i na pozorny konflikt tych wartości należy patrzeć z takiej właśnie perspektywy.

Następny referat, pt. „Posiedzenia niejawnie na zasadzie art. 15zzs[1] COVID-19U – uwagi na tle zmian wprowadzonych ustawą z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 614)”, wygłosiła adw. dr Aleksandra Fruk (wcześniej Budniak-Rogała) LLM (UWr). Prelegentka omówiła kolejne brzmienia tytułu artykułu. Wyraziła zdecydowaną negatywną ocenę unormowań art. 15zzs[1] COVID-19U w zakresie, w jakim poprzez użycie zwrotów nieprecyzyjnych pozwalał on na wyznaczanie posiedzeń niejawnych niemal w każdej sprawie oraz zgłaszane w doktrynie uwagi, że unormowanie to czyni z zasady jawności zasadę pozorną. Prelegentka zwróciła uwagę na ewolucję tych przepisów polegającą najpierw na usunięciu możliwości zgłoszenia sprzeciwu wobec rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, a następnie przywróceniu ustawą z 9.03.2023 r. instytucji wiążącego sąd sprzeciwu. Prelegentka w ramach wniosku *de lege ferenda* zgłosiła postulat zmiany tej instytucji na sprzeciw o charakterze niewiążącym, a mający być impulsem do rozważenia przez przewodniczącego stanowiska strony w przedmiocie odbycia rozprawy. W ocenie adw. dr Aleksandry Fruk postulowane rozwiązanie odpowiadałoby zasadzie jawności i wpisywałoby się w praktyki, które wykształciły się na tle tych przepisów. Prelegentka zakwestionowała wyrażony w doktrynie pogląd, jakoby przepis art. 15zzs[1] miał stanowić *lex specialis* względem art. 148¹ k.p.c., i wskazała, że w jej ocenie przepisy te mają odmienne zakresy znaczeniowe (przepis ustawy covidowej rozszerza zakres rozpoznania spraw na posiedzeniu niejawnym) i powinny być stosowane równolegle.

Pani Profesor Katarzyna Gajda-Roszczyńska, dziękując za ciekawe wystąpienie, dodała, że mniej więcej miesiąc wcześniej WHO ogłosiła, że pandemii COVID-19 już nie ma – Covid-19 w przestrzeni publicznej nie stanowi zagrożenia dla zdrowia publicznego, a nasz ustawodawca uznaje, że zagrożenie takie istnieje nadal i jest na tyle istotne, że uzasadnia ograniczanie jawności postępowania. W konkluzji stwierdziła, że takie rozumowanie budzi jej daleko posunięte wątpliwości.

W dalszej kolejności adw. dr hab. Andrzej Olaś (UJ) w swym wystąpieniu zatytułowanym „Zmiany w art. 203(1) Kodeksu postępowania cywilnego, czyli rzecz o obskurantyzmie prawnym i niekompetencji – studium przypadku” przybliżył ograniczenia w podnoszeniu zarzutu potrącenia wprowadzone w art. 203¹ k.p.c. dodanym do Kodeksu nowelą z 4.07.2019 r. oraz w zestawieniu z brzmieniem nadanym temu artykułowi ustawą z 9.03.2023 r. Pan Profesor Andrzej Olaś zwrócił uwagę, że problem nadużywania zarzutu potrącenia jest problemem uniwersalnym w różnych porządkach prawnych, co rodziło potrzebę refleksji o charakterze komparatystycznym, w szczególności nad możliwością sięgnięcia do funkcjonujących w innych porządkach rozwiązań, takich jak

wyrok warunkowy czy nadanie mocy wiążącej rozstrzygnięciu co do zarzutu potrącenia. Zamiast tego w 2019 r. ustawodawca zdecydował się na unormowanie podstaw zarzutu potrącenia w sposób, który nie pozwala na realizację zakładanych funkcji. Krytycznie ocenił, że ustawodawca nie odwołał się w paragrafie pierwszym do przesłanki dostatecznego związku pomiędzy wierzytelnościami. Następnie prelegent przeszedł do omówienia brzmienia art. 203¹ k.p.c., zwracając uwagę, że redakcyjnie wydaje się, że zmiany są rewolucyjne, podczas gdy w istocie jest to częściowo przysłowiowe „mieszanie w szklance wody”, częściowo przyznanie się ustawodawcy do błędu polegającego na tym, że regulacja przyjęta w 2019 r. jest zbyt sztywna, zbyt rygorystyczna i nadmiernie ogranicza możliwość potrącenia. Zmiany mające wprowadzać „nowe” podstawy zarzutu potrącenia odnoszące się do tego, że wierzytelność jest „stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem, lub uprawdopodobniona dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda” w istocie mieszczą się w zawartej w przepisie od początku podstawie w postaci niespornaści wierzytelności albo odpowiadają przesłance – istniejącej w poprzednim stanie prawnym – uprawdopodobnienia dokumentem niepochodzącym wyłącznie od pozwanego. Prelegent krytycznie również odniósł się do zmiany art. 203¹ § 1 k.p.c. polegającej na wyeliminowaniu dopuszczalności potrącenia wierzytelności uprawdopodobnionej dokumentem niepochodzącym wyłącznie od pozwanego i ograniczeniu dopuszczalności zarzutu do uprawdopodobnienia wierzytelności dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda, gdyż nowa przesłanka mieści się w pojęciu wierzytelności bezspornej, a jeżeli uznanie nastąpiło *ex post* – to mieści się to w przesłance uprawdopodobnienia dokumentem niepochodzącym wyłącznie od pozwanego. Wskazał, że wyeliminowanie możliwości podniesienia zarzutu potrącenia w odniesieniu do innych wierzytelności uprawdopodobnionych dokumentami niepochodzącymi wyłącznie od pozwanego niesłusznie przesuwając możliwość obrony opartej na potrąceniu takich wierzytelności na postępowanie z powództwa opozycyjnego (art. 840 § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c.). W dalszej części zwrócił uwagę, że jedyną zmianą zasługującą na pozytywną ocenę jest dopuszczenie w art. 203¹ § 1 pkt 2 k.p.c. potrącenia wierzytelności „o zwrot spełnionego świadczenia przysługująca jednemu z dłużników solidarnych wobec pozostałych współdłużników”, tj. m.in. wierzytelności: inwestora wobec głównego wykonawcy o zwrot wynagrodzenia zapłaconego podwykonawcy; dłużnika rzeczowego (właściciela nieruchomości obciążonej hipoteką lub rzeczy ruchomej/prawa obciążonego zastawem) wobec dłużnika osobistego o zwrot zapłaty dokonanej na rzecz wierzyciela; poręczyciela wobec dłużnika głównego o zwrot świadczenia zapłaconego na rzecz wierzyciela; współnika wobec pozostałych współników spółki cywilnej o zwrot odpowiedniej części świadczenia zapłaconego na rzecz wierzyciela solidarnego współników; współnika osobowej spółki handlowej wobec spółki lub innego jej współnika z tytułu spłaty zobowiązań tej spółki, za

spłatę której wspólnicy odpowiadają subsydiarnie (w razie niewypłacalności spółki) i solidarnie z tą spółką oraz pomiędzy samymi wspólnikami. Prelegent wskazał, że próba uelastycznienia regulacji w istocie jest przyznaniem się do błędu, że wprowadzona w 2019 r. regulacja jest zbyt sztywna, i można spodziewać się kolejnych nowelizacji poszerzających katalog wyjątków. Zamiast podsumowania, odnosząc się do częstotliwości i jakości kolejnych nowelizacji, Profesor Andrzej Olaś odwołał się do jakże znamiennych i obecnie jeszcze bardziej aktualnych słów wypowiedzianych przez Profesora Stanisława Gołęba na tle prawodawstwa, które współcześnie uznalibyśmy za wzorcowo stabilne i racjonalne: „(...) Nie należy rozpoczynać poprawy stosunków w państwie od ustawicznej nowelizacji świeżo ogłaszanych przepisów prawnych, od ciągłych, nieraz wprost historycznych zmian w materiale prawodawczym – zmian, które można przekłąć, jak Dante zlorzeczył niegdyś prawodawstwu Florencji. «Przez pół żartem, przez pół serjo» nazywa się dziś ustawodawstwo wydawnictwem periodycznym, wydawnictwem chwili, nie obliczonym na życie pokolenia, a tem mniej pokoleń, lecz na okres życia jętki jednodniówki” (S. Gołąb, *Przekleństwo nowelizacji*, „Głos Prawa” 1932/8–9, s. 16) oraz „Ktokolwiek «dorwie się» do władzy, usiłuje od razu wprowadzić to, co uważa za zbawienne (...), nie bacząc, że przez takie ustawiczne zmiany podważa się to, co najcenniejsze w życiu prawnym, tj. sam porządek prawny, pewność i bezpieczeństwo prawa i współżycia. Psychoza nowelizacji trwa...” (S. Gołąb, *Organizacja sądów powszechnych*, Kraków 1938, s. 84). Na zakończenie, przychylając się do słów adw. dr Anety Mendrek, Profesor wskazał, że nie można z takim stanem się pogodzić, nie można do niego przywyknąć, należy krytykować tego typu sytuacje, poszukiwać racjonalnych rozwiązań, ale absolutnie nie godzić się, nie można takiego stanowienia prawa potraktować jako normy.

Jako czwarta wystąpiła adw. dr Aneta Mendrek (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), która podjęła się próby odpowiedzi na postawione w tytule referatu pytania „Dokąd zmierza art. 128(1) k.p.c. i gdzie nas zaprowadzi?”. Pani Doktor Aneta Mendrek wskazała na nieprecyzyjne sformułowanie zdania pierwszego art. 128(1) k.p.c., niepozwalające w sposób jednoznaczny określić, na czym ma polegać wymóg „wyraźnego wyodrębnienia” oraz jakie elementy mają być od siebie wyodrębnione. Odnosząc się do zdania drugiego tego artykułu, wskazała, że kodeks nie wymaga, aby każde pismo procesowe zawierało uzasadnienie, wymóg taki odnosi się wyłącznie do niektórych środków zaskarżenia lub ich elementów. Jednocześnie wymogu wyodrębnienia uzasadnienia nie wprowadza również omawiany przepis – przewiduje on jedynie, że o ile profesjonalny pełnomocnik zawrze w piśmie uzasadnienie, to wnioski dowodowe zgłoszone wyłącznie w tym uzasadnieniu nie wywołują skutków. W dalszej części prelegentka zakreśliła cele, jakie przyświecały projektodawcy, w szczególności: dyscyplinowanie pełnomocników do formułowania pism w sposób zwięzły i przejrzysty; obawa, że sąd przeoczy wnioski dowodowe „przemycane” w uzasadnieniu; zmiana wedle założeń ma mieć korzystny wpływ na

ekonomikę procesu i nie stanowić – w ocenie projektodawcy – nadmiernego formalizmu. Odpowiadając na postawione w tytule pytanie, dokąd ta regulacja zmierza, prelegentka wskazała, że lektura uzasadnienia projektu ustawy prowadzi do wniosku, że do tego, że Temida będzie ślepa, ale w zupełnie nowym znaczeniu – ślepa na uzasadnienia. Antycypując, dokąd unormowanie to nas zaprowadzi, wskazała dwie możliwe drogi. Profesjonalni pełnomocnicy albo nie będą zawierać uzasadnienia w pismach, albo – co bardziej prawdopodobne – będą formułować pisma „zwięzłe inaczej” – powielać wnioski dowodowe w *petitum* i uzasadnieniu. Wskazała, że w dalszej kolejności unormowania te z uwagi na poważne zastrzeżenia natury konstytucyjnej powinny prowadzić do rozproszonej kontroli konstytucyjności, być może do utraty mocy na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego lub kolejnej nowelizacji. Zauważyła praktyczne problemy wyłaniające się na tle stosowania omawianego artykułu, związane z nieprecyzyjnym określeniem adresata powinności określonej w tym przepisie – niejasność wymogu wyraźnego wyodrębnienia, która uniemożliwia zastosowanie jakichkolwiek sankcji za niezadośćuczynienie tak nieprecyzyjnemu wymaganiu, oraz podkreśliła, że nie można byłoby uznać tego za brak uniemożliwiający nadanie pismu biegu, a w końcu zastosowanie art. 130^{1a} prowadziłyby do absurdalnej sytuacji, że w zarządzeniu o zwrocie przewodniczący musiałby wskazać, co od czego nie zostało wyodrębnione albo w jakim zakresie wyodrębnienie nie było „wyraźne”. Odnosząc się do wymogu formalnego ze zdania drugiego omawianego artykułu (zawarcia wniosków dowodowych w *petitum* pisma), wskazała, że unormowanie to cechuje się nadmiernym formalizmem i nie spełnia wymogów racjonalności proceduralnej. Odnosząc się do problemów praktycznych związanych z zastosowaniem zdania drugiego, prelegentka poruszyła kwestię możliwości ponownego zgłoszenia wniosku dowodowego oraz relacji art. 128¹ zd. 2 i art. 243² k.p.c.

Pani Profesor Katarzyna Gajda-Roszczyńska, nawiązując do wystąpienia, wskazała, że przepis ten zdaje się zmieniać konstrukcję czynności procesowych w procesie oraz że wysoko, a jednocześnie nieprecyzyjnie, stawia poprzeczkę, co może prowadzić do naruszenia prawa do sądu, poparła wniosek prelegentki, że rozproszona kontrola konstytucyjności może okazać się konieczna.

Panel zamykał SSA dr Dariusz Chrapoński (SA w Katowicach) tematem „Zażalenie dewolutywne i poziome w postępowaniu rozpoznawczym”. Referent wskazał, że zmiany, które wejdą w życie 1.07.2023 r., przebiegają w dwóch płaszczyznach: zmian w katalogu postanowień objętych zażaleniem, zarówno w ujęciu dewolutywnym i poziomym, jak i w odniesieniu do postępowania zażaleniowego (składów sędziowskich), oraz że sprowadzają się do modyfikacji zmian dokonanych na mocy ustawy z 4.07.2019 r. Prelegent z aprobatą przyjął przywrócenie dewolutywnego charakteru zażaleniu na postanowienia sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia. Zwrócił również uwagę, że rozszerzenie w art. 394^{1a} § 1 pkt 9 k.p.c. katalogu postanowień o postanowienia w przedmiocie wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla strony w danej

sprawie usunęło lukę prawną i rozstrzygnęło wątpliwości, czy postanowienia te są zaskarżalne na podstawie stosowanego *per analogiam* art. 394^{1a} § 1 pkt 9 k.p.c. czy art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c. Omawiając poszerzenie katalogu postanowień sądu drugiej instancji zaskarżalnych zażaleniem poziomym o postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania oraz postanowienie o umorzeniu postępowania wywołanego wniesieniem apelacji (art. 394² § 1 k.p.c.), prelegent wskazał możliwe wątpliwości interpretacyjne odnoszące się do zakresu postanowień o umorzeniu postępowania wywołanego wniesieniem apelacji. Pan Doktor za pożądaną zmianę uznał dodanie do katalogu postanowień sądu drugiej instancji zaskarżalnych zażaleniem poziomym postanowień o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych lub cofnięciu takiego zwolnienia. Dalej prelegent wskazał, że wprowadzona w postępowaniu zabezpieczającym możliwość zaskarżania postanowień wydanych przez sąd drugiej instancji dotyczy wyłącznie postanowień „o udzieleniu zabezpieczenia”, a nie wszelkich postanowień w tym przedmiocie. Referując zmiany odnoszące się do zmian przepisów o postępowaniu zażaleniowym, zwrócił uwagę na istotną zmianę w zakresie obliczania terminu składania zażalenia, w razie sporządzenia i doręczenia uzasadnienia z urzędu. Przedstawił zmiany w postępowaniu międzyinstancyjnym oraz w zakresie składu sądu w postępowaniu zażaleniowym.

Pani Profesor Katarzyna Gajda-Roszczyńska, dziękując referentom za wystąpienia, wskazała, że wybrzmiewa z nich, że wprowadzone unormowania rodzą wątpliwości natury konstytucyjnej dotyczącej prawa do sądu oraz że wprowadzanie rozwiązań wymuszających rozproszoną kontrolę konstytucyjności nie usprawni postępowania, lecz wywoła skutek dokładnie odwrotny. Dodała również, że w systemie prawa stanowionego normy nie powinny być konstruowane pod konkretne podmioty. Pani Profesor Katarzyna Gajda-Roszczyńska, otwierając dyskusję, zwróciła się do Pana prof. dr. hab. Sławomira Cieślaka (UŁ, UJ) z prośbą o ocenę stopnia formalizmu unormowania zawartego w art. 128¹ k.p.c.

Pan Profesor Sławomir Cieślak zwrócił uwagę, że już na etapie prac legislacyjnych zdecydowanie sprzeciwiał się temu unormowaniu, jako powrotowi do formalistycznych unormowań obowiązujących na początku lat dwutysięcznych. Pan Profesor nawiązał do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, który na gruncie uprzednio obowiązujących formalistycznych rozwiązań wskazywał często na naruszenie art. 31 ust. 3 Konstytucji, np. w odniesieniu do nieobowiązującego już art. 370¹ k.p.c. Podkreślił, że tworzenie unormowań zagrażających prawu strony do sądu, z uwagi na uchybienia pełnomocnika, jest sprzeczne z wymogiem proporcjonalności.

Na zakończenie, nawiązując do zacytowanych słów Pana Profesora Stanisława Gołąba, Pan Profesor Sławomir Cieślak spostrzegł, że zaczynamy się przyzwyczajać do częstych ingerencji prawa procesowego, które szczególnie w prawie procesowym są niepożądane, gdyż uniemożliwiają wypracowanie prawidłowej praktyki i rozwiązań.

W ramach podsumowania również Pani Profesor Katarzyna Gajda-Roszczyńska zauważyła, że mamy do czynienia z niestabilnością prawa procesowego wynikającą z nadregulacji i nie jest to stan pożądany.

Po przerwie moderację drugiego panelu poświęconego zmianom w postępowaniu mediacyjnym objął r.pr. dr hab. Tadeusz Zembrzusi, prof. UW, który zaprosił dr Magdalenę Skibińską (Uniwersytet Zielonogórski) do przedstawienia referatu pt. „Objęcie ugoda mediacyjną roszczeń nieobjętych pozwem lub objętych różnymi postępowaniami cywilnymi – rozwiązane i nierozwiązane problemy w ustawie nowelizującej Kodeks postępowania cywilnego z 9.03.2023 r.” Prelegentka przedstawiła kontrowersję, jakie na gruncie stanu prawnego sprzed 1.07.2023 r. budziła kwestia możliwości objęcia ugoda mediacyjną roszczeń nieobjętych pozwem lub objętych różnymi postępowaniami cywilnymi. Z aprobatą przyjęła pozytywne przesądzenie powyższej kwestii w art. 183¹³ § 2 zd. 2 k.p.c., jak również wprowadzenie możliwości wyboru jednego sądu właściwego do zatwierdzenia ugody mediacyjnej w razie połączenia sporów objętych różnymi postępowaniami cywilnymi (dodany art. 183¹⁴ § 21 k.p.c.). *De lege ferenda* zgłosiła postulat, że zakres obydwu przepisów powinien być szerszy i obejmować kompleksowo możliwość dokonania wyboru jednego sądu we wszystkich sytuacjach, w których doszło do objęcia ugoda mediacyjną roszczeń nieobjętych pozwem lub objętych różnymi postępowaniami cywilnymi, o ile nie narusza to przepisów o właściwości rzeczowej sądu. Podsumowując, Pani Doktor oceniła zmianę jako krok w dobrym kierunku w zakresie łącznego i bardziej efektywnego rozwiązywania wszystkich sporów w drodze mediacji. Wskazała, że błędem aksjologicznym było użycie przez ustawodawcę w obu przepisach pojęcia ugody w liczbie pojedynczej, gdyż w istocie mamy tu do czynienia w wieloma ugodami w jednym dokumencie. Nadmieniła, że pewnym mankamentem jest również fragmentaryczność unormowania.

Kolejna prelegentka, r.pr. dr hab. Aneta Arkuszewska, prof. UR, wygłosiła zdalnie referat zatytułowany „Rozliczanie należności mediatora – wczoraj, dziś, jutro”. Pani Profesor przedstawiła ewolucję zasad rozliczania należności mediatora (wynagrodzenia i wydatków) w mediacji zainicjowanej skierowaniem stron do mediacji przez sąd i zmiany, jakie w tym zakresie zachodziły, począwszy od wprowadzenia do Kodeksu przepisów o mediacji z dniem 10.12.2005 r., po zmiany wynikające z nowelizacji z 9.03.2023 r. Prelegentka zauważyła, że na istotną dla praktyki mediatorów zmianę art. 183⁵ k.p.c. polegającą na tym, że niezależnie od tego, czy strony korzystają ze zwolnienia od kosztów sądowych, czy też nie, w razie nieuiszczenia przez strony bezpośrednio mediatorowi jego należności (w całości lub części) sąd ustala i przyznaje je mediatorowi na jego wniosek zawierający oświadczenie o ich niewypłaceniu oraz wysokości niewypłaconych należności; koszty te wypłacane są z kasy sądu.

Trzeci panel „Ochrona konsumenta w postępowaniu cywilnym – kierunki zmian” moderował adw. dr hab. Andrzej Olaś (UJ). Wprowadzając do wystąpienia, Pan Profesor zwrócił uwagę, że prawo konsumenckie to jeden z obszarów

znaczącego zainteresowania prawodawcy europejskiego, które przekuwa się na postępowanie cywilne. Zauważył, że niezależnie od zmian wprowadzonych ustawą z 9.03.2023 r. należałoby już mówić o procesowym prawie konsumentów jako poddziale prawa procesowego.

W pierwszym wystąpieniu trzeciego panelu zatytułowanym „Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym – analiza problemu z perspektywy orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej” Pani Sędzia dr hab. Katarzyna Gajda-Roszczynialska (UŚ) zwróciła uwagę, że z perspektywy europejskiej rozważenia wymagają trzy kwestie: konieczności wprowadzenia postępowania odrębnego tak nazwanego, konieczności wprowadzenia postępowania odrębnego w nadanym mu kształcie, a w końcu odpowiedź na pytanie, czy tak ukształtowane postępowanie rzeczywiście wychodzi naprzeciw postulatom doktryny oraz naprawdę realizuje istotne postulaty wynikające z prawa europejskiego. Pani Profesor podkreśliła, że sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów stanowią sprawy wspólnotowe, w konsekwencji szereg uprzywilejowań wynika z europejskiego prawa konsumenckiego oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. W dalszej części zaprezentowane zostały wybrane orzeczenia ETS relewantne z punktu widzenia pozycji konsumenta w postępowaniu cywilnym [w tym: wyrok z 27.06.2000 r., sprawy połączone C-240/98 do C-244/98, *Océano Grupo Editorial SA*; wyrok z 21.11.2002 r., C-473/00, *Cofidis SA*; wyrok z 26.10.2006 r., C-168/05, *Elisa María Mostaza Claro przeciwko Centro Móvil Milenium SL*; wyrok z 4.06.2009 r., C-243/08, *Pannon GSM Zrt.*; wyrok z 9.11.2010 r., C-137/08, *VB Pénzügyi Lízing Zrt. przeciwko Ferenc Schneider*; wyrok z 7.11.2019 r., sprawy połączone C-419/18 i C-483/18, *Profi Credit Polska S.A. w Bielsku Białej*; wyrok z 19.12.2019 r., sprawy połączone C-453/18 i C-494/18, *Bondora AS przeciwko Carlos V.C. i XY*; wyrok z 4.06.2020 r., C-495/19, *Kancelaria Medius SA przeciwko RN*; sprawa C-600/19: wyrok Trybunału (wielka izba) z 17.05.2022 r. – *MA v. Ibercaja Banco, SA*; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 17.05.2022 r. C-725/19]. W konkluzji Pani Profesor wskazała, że z prawa europejskiego nie wynika konieczność wprowadzenia odrębnego postępowania w sprawach z udziałem konsumenta, a na pewno nie w kształcie nadanym mu przez prawodawcę krajowego. Wprowadzone regulacje nie odnoszą się do problemów zauważonych w orzecznictwie ETS i wynikającej z niego doktryny systemu działania sądu *ex officio* w sprawach konsumenckich.

Pan Profesor Andrzej Olaś, dziękując prelegentce za wystąpienie, wskazał, że stanowiło ono rekonstrukcję procesowego prawa ochrony konsumentów *in statu nascendi* w oparciu o rzecznictwo ETS.

Następnie głos zabrał r.pr. dr hab. Tadeusz Zembrzuski, prof. UW, przedstawiając referat pt. „Dokąd zmierza ochrona konsumenta w procesie cywilnym?”. Na wstępie nawiązując do wystąpienia przedmówczyni, Pan Profesor zauważył, że w swym wystąpieniu udzielił odpowiedzi, dokąd ochrona ta zmierza, ale już w tym miejscu wskazuje, że z pewnością nie tam, gdzie wskazywałoby orzec-

nictwo europejskie. W swym wystąpieniu podkreślił wspólnotowy charakter ochrony konsumenta. Idea wzmocnienia pozycji konsumenta *prima facie* wydaje się uzasadniona, ale w istocie takie założenia nowelizacji nie są realizowane. Pan Profesor krytycznie ocenił mnożenie postępowań odrębnych. Zauważył, że w praktyce będą rodzić się problemy w zakwalifikowaniu strony jako konsumenta lub przedsiębiorcy. Krytycznie ocenił brak uwzględnienia, że w pojęciach konsumentów i przedsiębiorców mieszczą się bardzo różne podmioty. Wskazał, że – w odróżnieniu od postępowania w sprawach gospodarczych – przedsiębiorca będący osobą fizyczną nie ma możliwości złożenia wniosku o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu odrębnym. Prelegent podkreślił, że jedynym w tym postępowaniu rozwiązaniem zasługującym na pozytywną ocenę jest wprowadzenie właściwości przemiennej sądu miejsca zamieszkania konsumenta oraz że regulacja ta powinna zostać wprowadzona do przepisów o właściwości. Szczególnie krytycznie odniósł się natomiast do wprowadzenia jednostronnej prekluzji dotyczącej przedsiębiorcy, komplikującej już i tak skomplikowane unormowania koncentracyjne. Mechanizm ten faworyzuje jedną ze stron procesu, wprowadza ustawową nierówność stron procesu, godzącą w prawo do sądu i rzetelnego procesu. Pan Profesor podał w wątpliwość sensowność i efektywność nieprecyzyjnego szczególnego unormowania odnoszącego się do kosztów procesu. Podsumowując, prelegent wskazał, że wprowadzone unormowania nie chronią praw konsumenta, gdyż pojęcie praw konsumenta jest pojęciem z zakresu prawa materialnego i nie odnosi się do czynności procesowych, a wprowadzenie kolejnego postępowania zrodzi problem powiązań wewnątrzsystemowych, ponadto rozwiązania koncentracyjne naruszają prawo przedsiębiorcy do sądu.

Referat zamykający trzeci panel, pt. „Stosunek postępowania z udziałem konsumentów do innych postępowań odrębnych”, wygłosił adw. dr Marcin Kostwiński (UŁ). Zwrócił on uwagę na możliwe problemy teoretyczne i praktyczne wynikające z nakładania się postępowania z udziałem konsumentów z innymi postępowaniami odrębnymi, w tym: w sprawach własności intelektualnej, postępowaniach nakazowym, upominawczym, uproszczonym oraz w sprawach gospodarczych określonych w art. 458² § 1 pkt 7 k.p.c. (przeciwko osobom odpowiadającym za dług przedsiębiorcy). Prelegent odwołał się do dorobku judykatury i sformułowanych w orzecznictwie SN dyrektyw, że w przypadku nakładania i krzyżowania przepisów o postępowaniach odrębnych pierwszeństwo powinny mieć „przepisy bardziej szczegółowe, a więc odchodzące dalej od przepisów normujących postępowanie procesowe «zwykłe» i nakładające na strony ostrzejsze rygory, wyprzedzają przepisy o charakterze ogólniejszym, których odrębności od procesu «zwykłego» są mniejsze” [uchwała SN z 27.11.2001 r. (III CZP 61/01)] oraz że ujawniające się kolizje i rozbieżności trzeba rozwiązywać doraźnie [uchwała SN z 17.2.2014 r. (III CZP 118/03)]. Konkludując, dr Marcin Kostwiński podkreślił, że dodanie przepisów o kolejnym postępowaniu odrębnym jest rozwiązaniem wadliwym systemowo (wobec braku ograniczenia liczby

procedur odrębnych i niekorespondowania regulacji z materialnoprawnym modelem ochrony konsumentów). Prelegent zauważył, że w relacjach pomiędzy postępowaniami odrębnymi należy badać rzeczywistą kolizję norm, a następnie stosować przepisy kolizyjne, a w razie ich zawodności reguły kolizyjne (*lex specialis derogat legi generali*, a dalej dopiero *lex posterior derogat legi priori*). W końcu dr Marcin Kostwiński wyraził zapatrywanie, że szeroko zakrojona ochrona konsumenta wymaga zawężającej wykładni pojęcia konsumenta, co pozwala również ograniczyć nakładanie się postępowań.

W ramach podsumowania panelu konsumenckiego Pan Profesor Andrzej Olaś zauważył, że częste zmiany procedury i ich jakość, w tym wypadku na tle zmian w obszarze konsumenckim, utrudniają rozwój jurysprudencki, zabierają czas na dyskusje na ważne tematy, takie jak to, gdzie postawić granice działania sądu z urzędu w postępowaniu konsumenckim. Następnie Pan Profesor otworzył dyskusję podsumowującą panele mediacyjny i konsumencki.

W dyskusji podsumowującej drugi i trzeci panel zabrała głos Pani adw. dr Joanna Derlatka (UJK), która odnosząc się do unormowania art. 458¹⁴ § 4 k.p.c., poddała pod rozagę celowość wprowadzenia unormowań zabezpieczających konsumentów przed możliwością umownego wyłączenia właściwości wynikającej z tego przepisu w drodze umów o właściwość zawieranych na podstawie art. 46 k.p.c. Wyraziła również przekonanie, że ochrona konsumenta nie może polegać na ustawowym dyskryminowaniu przedsiębiorcy w procesie.

W odpowiedzi na uwagę Pani Doktor Pani Profesor Katarzyna Gajda-Roszczyńska wskazała, że uwaga jest jak najbardziej słuszna, co więcej – w orzecznictwie TSUE wskazuje się, że klauzule abuzywne dotyczące właściwości są kontrolowane przez sąd z urzędu na każdym etapie postępowania. Dodała, że wprowadzanie systemu prekluzji w sprawach konsumenckich jest jawnie sprzeczne z orzecznictwem TSUE.

Pan Profesor Andrzej Olaś zgodził się z oceną Pani Profesor Katarzyny Gajdy-Roszczyńskiej co do relacji działania sądu *ex officio* w sprawach konsumenckich i ograniczania możliwości dotarcia do prawdy poprzez jednostronną prekluzję.

Pani dr Edyta Figura-Góralczyk (UEK) w kontekście zgłoszonego przez Pana Doktora Marcina Kostwińskiego postulatu wąskiego rozumienia pojęcia konsumenta wskazała potrzebę doprecyzowania rozumienia tego pojęcia, zauważyła, że na gruncie art. 17 rozporządzenia Bruksela 1bis jest mowa tylko o umowach konsumenckich, ponadto poprosiła o ustosunkowanie się do kwestii konsekwencji traktowania przedsiębiorcy na gruncie przepisów o klauzulach abuzywnych jako konsumenta.

Pani Doktor Katarzyna Gajda-Roszczyńska wskazała, że w pojęciu sprawy konsumenckiej mieści się zadośćuczynienie za zmarnowany urlop. Profesor Tadeusz Zembrzuski zauważył, że podstawowym problemem będzie prawidłowe zakwalifikowanie podmiotów jako konsumenta i przedsiębiorcy.

Pan Doktor Marcin Kostwiński zauważył, że wiązałby pojęcie konsumenta raczej z odpowiedzialnością kontraktową, a jeżeli chodzi o rozszerzanie regula-

cji materialnoprawnych dotyczących konsumentów na przedsiębiorców, to nie powinno się tego przenosić do procesu, gdyż unormowania te mają charakter wyjątkowy i odsyłają do przepisów odnoszących się do konsumentów w wąskim zakresie.

Głos w dyskusji zabrał również Pan dr Karol Ryszkowski (UEK). Odnosząc się do referatu Pani Doktor Magdaleny Skibińskiej, wskazał przykład z własnej praktyki mediacyjnej odnoszący się do zawierania jednej ugody w sprawach objętych kilkoma postępowaniami.

Następnie Pan Profesor Andrzej Olaś skierował pytanie do Pani Doktor Magdaleny Skibińskiej, czy jej zdaniem wymogiem sporządzenia jednej ugody w sprawach objętych kilkoma postępowaniami jest tożsamość podmiotowa stron. Odpowiadając na pytanie, Pani Doktor wskazała, że brak tożsamości podmiotowej nie stanowi tu przeszkody, i odesłała w tym zakresie do artykułu Pani Doktor Joanny May poświęconego kwestiom podmiotowym.

Po wyczerpaniu głosów w dyskusji Pan Profesor Tadeusz Zembrzuski zaprosił uczestników na przerwę.

W ostatnim panelu poświęconym zmianom w postępowaniu egzekucyjnym, moderowanym przez adw. dr Anetę Mendrek (UEK), jako pierwsza wystąpiła r.pr. dr Olimpia Marcewicz-Kochnio (UMCS) z referatem zatytułowanym „Przesłanki postępowania egzekucyjnego oraz skutki ich braku w świetle nowelizacji z dnia 9.03.2023 r.” Prelegentka wskazała, że wprowadzane w postępowaniu egzekucyjnym zmiany nie mają podbudowy teoretycznej. Zwróciła uwagę, że w doktrynie wyróżnia się przesłanki postępowania egzekucyjnego spośród przesłanek postępowania cywilnego w ogólności. Przedstawiła zaprezentowane w doktrynie katalogi przesłanek procesowych i merytorycznych postępowania egzekucyjnego i wskazała na zróżnicowanie skutków ich braku. Referentka zauważyła, że na gruncie stanu prawnego sprzed 1.07.2019 r. skutkiem zarówno pierwotnego, jak i następczego braku przesłanki procesowej było umorzenie postępowania egzekucyjnego. Z kolei w odniesieniu do braku przesłanek merytorycznych, ich brak pierwotny powodował oddalenie wniosku o wszczęcie egzekucji, a następczy – umorzenie postępowania egzekucyjnego. Prelegentka podkreśliła, że w nauce na skutek pogłębionej analizy przyjęto, że w przypadku pierwotnego braku przesłanki procesowej nie jest możliwe odrzucenie wniosku o wszczęcie egzekucji. Następnie przystąpiła do zakreślenia zagadnienia odmowy wszczęcia egzekucji w stanie prawnym obowiązującym przed 2019 r., wskazując na klarowność i systemowy charakter ówczesnych unormowań. Zwróciła uwagę, że odmowa wszczęcia egzekucji obejmowała: zwrot wniosku, umorzenie postępowania z powodu mankamentów w sferze przesłanek procesowych aktualnych w postępowaniu egzekucyjnym; oddalenie wniosku o wszczęcie egzekucji z powodu mankamentów w sferze przesłanek merytorycznych (np. niedołączenia do wniosku tytułu wykonawczego). Jak zauważyła, zmiany dokonane w 2019 r. i obowiązujące do 1.07.2023 r. wprowadziły pojęcie odmowy wszczęcia egzekucji do art. 804 § 2, art. 804² § 2 k.p.c., co zrodziło spór

co do ich wykładni. Nowelizacją z 9.03.2023 r. ustawodawca w art. 800¹ k.p.c. usiłuje rozstrzygnąć ten spór. Na gruncie tych zmian prelegentka wyraziła zapatrywanie, że katalog okoliczności, które można uznać za przesłanki postępowania egzekucyjnego, nie uległ zmianie, natomiast nowelizacja istotnie zmienia koncepcję skutków braku przesłanek procesowych i merytorycznych. Podkreśliła, że w stanie prawnym obowiązującym od 1.07.2023 r. skutkiem braku przesłanek procesowych na etapie od wszczęcia postępowania do wszczęcia egzekucji jest odmowa wszczęcia egzekucji, a po wszczęciu egzekucji – umorzenie postępowania egzekucyjnego; z kolei skutkiem pierwotnego braku przesłanek merytorycznych jest odmowa wszczęcia egzekucji – w wypadkach, o których wyraźnie mowa jest w przepisach (art. 800¹ § 1 pkt 2 k.p.c.), lub oddalenie wniosku o jej wszczęcie, a braku następczego – umorzenie postępowania. Podkreśliła, że odmowa wszczęcia egzekucji lub oddalenie wniosku o wszczęcie egzekucji jest możliwe do momentu wszczęcia egzekucji oraz że *de lege lata* przyczyny odmowy wszczęcia egzekucji mają charakter niejednorodny – obejmują przesłanki procesowe i merytoryczne. Referentka zauważyła, że odmowa wszczęcia egzekucji z art. 800¹ k.p.c. ma inny charakter od odmowy, o której była mowa w rozważaniach doktrynalnych, a wstrzymanie się od dalszych czynności, o którym mowa w § 2, nie może być utożsamiane z niepodejmowaniem dalszych czynności – wykładnia powinna iść raczej w kierunku powstrzymania się od dalszych czynności.

Kolejna prelegentka, adw. dr Joanna Derlatka (UJK), wygłosiła referat pt. „Kilka uwag na temat dewolutywnego modelu zażalenia w sądowym postępowaniu egzekucyjnym”, w którym przedstawiła kolejne zmiany art. 767⁴ k.p.c. dodanego z dniem 5.02.2005 r., od modelu zażalenia dewolutywnego, przez model ukształtowany nowelą z 4.07.2019 r., tj. zażalenia poziomego (art. 767⁴ § 1¹ k.p.c.), chociaż wedle orzecznictwa SN również zażalenia dewolutywnego [na podstawie art. 394 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w sprawach regulowanych w części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego, co do których przepisy nie przewidują zażalenia na postanowienia, które będą jednak kończyć postępowanie w sprawie – jak wskazał SN w uzasadnieniu uchwały z 26.2.2021 r. (III CZP 22/20), OSNC 2021/9/5]; aż po model ukształtowany nowelą z 9.03.2023 r. wprowadzający, obok dotychczasowych, zażalenie poziome zażalenie do sądu drugiej instancji na postanowienia wymienione w dodanym tą nowelą art. 767⁴ § 1² k.p.c. oraz instytucji rozpoznania zażalenia przez sąd drugiej instancji na skutek przekazania przez sąd, który miał je rozpoznać w instancji poziomej, jeżeli przemawia za tym waga zaskarżonego orzeczenia lub jego precedensowy charakter (art. 767⁴ § 1³ k.p.c.). Prelegentka wskazała wyłaniające się na tle zażalenia, o którym mowa w art. 767⁴ § 1³ k.p.c., problemy natury teoretycznej i praktycznej, w szczególności trudności w zakwalifikowaniu nowej instytucji pomiędzy właściwością delegacyjną a przejawem procesowego *ius evocationis*, problem ruchomej/przenośnej właściwości sądu rozpoznającego zażalenie, a także braku wskazania w przepisie wymogu sporządzenia uzasadnienia po-

stanowienia o przekazaniu w kontekście art. 766¹ § 1 k.p.c. W podsumowaniu prelegentka pozytywnie oceniła wprowadzenie zażaleń dewolutywnych, jednocześnie zastrzegła, że ograniczony katalog postanowień art. 767¹ § 1² k.p.c., a także uznaniowa formuła art. 767⁴ § 1³ k.p.c. nie przyczynią się do radykalnej zmiany w płaszczyźnie modelu zażalenia w sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Krytycznie odniosła się natomiast do wprowadzonego nowelą do art. 767⁴ k.p.c. zróżnicowania składu sądu właściwego do rozpoznania zażalenia. Na koniec dostrzegła pojawiającą się wątpliwość, czy – przy uwzględnieniu art. 397 § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz w kontekście postanowienia SN z 24.01.2019 r. (II CZ 91/18) i uchwały SN z 23.06.2022 r. (III CZP 50/22, Legalis) – dopuszczalne będzie zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu zażalenia wydane w postępowaniu egzekucyjnym.

Ostatnie z wystąpień pt. „Nowelizacja przepisów o elektronicznej licytacji ruchomości i nieruchomości w egzekucji sądowej” zaprezentowała Pani Komornik Henryka Bednorz-Godyń – Przewodnicząca Rady Izby Komorniczej w Krakowie. Prelegentka przedstawiła cele i zakres zmian przepisów o licytacji elektronicznej wynikających z noweli z 9.03.2023 r. W zakresie licytacji ruchomości prelegentka zaprezentowała zmiany odnoszące się do: dopuszczenia licytacji elektronicznej ruchomości na wniosek któregośkolwiek z wierzycieli, obwieszczeń o licytacji, składania rękojmi, przystąpienia do przetargu, jego przebiegu i zakończenia; skargi na odmowę udzielenia przybicia, na przebieg przetargu, na udzielenie przybicia, zrzeczenia się nabycia, sposobu i terminu uiszczenia ceny. W zakresie licytacji elektronicznej z nieruchomości prelegentka zwróciła uwagę na doprecyzowanie przepisów o treści obwieszczenia uwzględniające potrzebę ochrony danych osobowych stron i innych uczestników oraz w zakresie usuwania obwieszczeń ze strony Krajowej Rady Komorniczej oraz przedstawiła zmiany w zakresie odroczenia terminu zakończenia przetargu w sytuacji zgłoszenia postąpienia w ciągu pięciu minut przed planowanym terminem zakończenia. Podsumowując, prelegentka stwierdziła, że choć ustawodawcy zabrakło nieco precyzji, to zmiany wpłyną pozytywnie na uzyskanie ceny nabycia licytowanych przedmiotów, a zbliżenie unormowań licytacji elektronicznej z ruchomości i nieruchomości ułatwi stosowanie przepisów komornikom, jak i stronom.

Dziękując ostatniej z prelegentek, adw. dr Aneta Mendrek zauważyła, że ostatni z tematów jest jednym z nielicznych przykładów uwzględnienia przez ustawodawcę uwag zgłaszanych na etapie prac nad projektem ustawy.

W dyskusji podsumowującej ostatni z paneli głos zabrała Pani Doktor Olimpia Marcewicz-Kochnio, która poruszyła kwestię wykładni przepisów o odroczeniu zakończenia przetargu. Pani Przewodnicząca Henryka Bednorz-Godyń wskazała, że przepis jest nieprecyzyjny, ale przyjmuje się raczej, że odroczenie jest możliwe jednokrotnie, a nie w nieskończoność. Adwokat dr Aneta Mendrek podała jednak w wątpliwość celowość ograniczania możliwości odroczenia zakończenia przetargu do jednokrotnego odroczenia, zwracając uwagę, że

taka interpretacja zdaje się problemu nie rozwiązywać, a jedynie przesuwać go o 5 minut, spostrzegła też, że czynieniu postąpień w nieskończoność powinna przeciwdziałać granica ich opłacalności.

Pani Doktor Joanna Derlatka, odnosząc się do wątku zaskarżenia odmowy wszczęcia egzekucji, zauważyła, że art. 800¹ k.p.c. nie wspomina o dopuszczalności zażalenia. W tej kwestii głos zabrała również dr Aneta Mendrek, wskazując, że w jej ocenie zażalenie takie powinno się dopuścić w drodze chociażby analogii do zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania. Dr Olimpia Marcewicz-Kochnio wskazała, że w postępowaniu egzekucyjnym poruszamy się w sferze wyjątków od reguły i *de lege lata* takiego poglądu nie da się obronić. Pani Doktor Aneta Mendrek zwróciła uwagę na perspektywę konstytucyjną, z której trudno sobie wyobrazić, aby postanowienie to było niezaskarżalne z uwagi na daleko idące konsekwencje w prawie materialnym wynikające z art. 800¹ § 2 k.p.c.

Podsumowania i zamknięcia konferencji dokonała adw. dr Aneta Mendrek (UEK), która podziękowała uczestnikom, patronom i sponsorom wydarzenia oraz wyraziła nadzieję, że jest to pierwsze, ale nie ostatnie spotkanie procesualistów w murach Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Konferencja zgromadziła praktyków i naukowców z całej Polski, jej obrady śledziło *online* przeszło 100 osób, a jej owocem są artykuły naukowe opublikowane w czasopiśmie „Palestra” w numerach ósmym i dziewiątym z 2023 r.

dr Aneta Mendrek

ORCID: 0000-0002-1987-8070

TABLE OF CONTENTS

FROM THE EDITORS

Michał Bieniak

Making law, or about the diarrhea of the legislator 5

ARTICLES

Katarzyna Gajda-Roszczyńska

Amendments to provisions on court jurisdiction resulting
from the Act of 9 March 2023 on Amendments
to the Act – Code of Civil Procedure and Certain Other Acts 8

Marcin Kostwiński

Which court has jurisdiction over a „franc” loan when the claimant’s
place of residence is not in Poland? A few remarks against
the background of Article 18 of the Act of 9 March 2023
on Amendments to the Act - Code of Civil Procedure
and Certain Other Acts 28

Joanna Bodio

Comments on the place of interlocutory appeal among the means
of challenge in the trial – taking into account the 2019 and 2023
amendments to the Code of Civil Procedure 41

Andrzej Ołaś

Reforming, deforming or merely tinkering? Remarks against the
background of changes in the rules on representation
in court proceedings introduced by amendments
to the Code of Civil Procedure of 9 March 2023 68

Aneta Mendrek

Where is Article 128¹ of the Code of Civil Procedure heading
and where will it lead us? 89

Tadeusz Zembrzuski

Where is consumer protection heading in civil procedure? 106

<i>Dariusz Chrapoński</i>	
Civil proceedings involving consumers in the light of the amendments to the Code of Civil Procedure adopted on 9 March 2023	126
<i>Łukasz Błaszczak</i>	
A claim confirmed by an arbitration award or a settlement concluded before arbitral tribunal as grounds for a set-off objection in the light of the amended Art. 203(1)(1) of the Code of Civil Procedure	153
<i>Magdalena Skibińska</i>	
Mediation settlement agreement covering claims that were not covered by the statement of claim or were covered by various civil proceedings – solved and unsolved problems in the Act of 9 March 2023 on Amendments to the Act – Code of Civil Procedure and Certain Other Acts	172
<i>Łukasz Wydra</i>	
Conversion of litigation before a state court into arbitration according to amendments to the Code of Civil Procedure adopted on 9 March 2023	193
<i>Paweł Dyrduł</i>	
Conversion of court proceedings into arbitral proceedings	204
REPORTS	
<i>Aneta Mendrek</i>	
Report on the National Scientific Conference “Where are you going, procedure? Current problems of civil procedure law”, Krakow, 29.05.2023	219

mLegitymacja

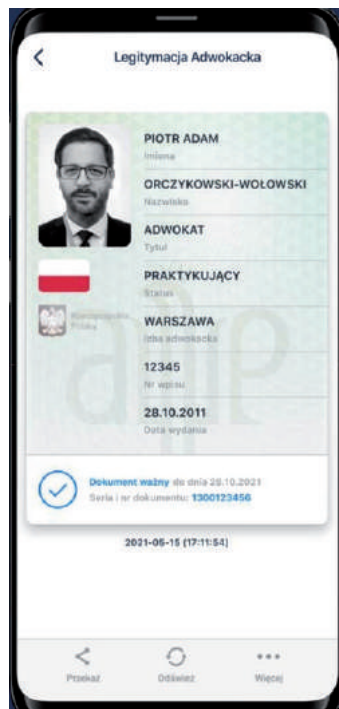


adwokata
aplikanta adwokackiego

prawnika zagranicznego
adwokata niewykonującego
zawodu.

Cyfrowa wersja dokumentu
wydawanego
przez okręgową radę adwokacką.
Potwierdza uprawnienia
zawodowe jej właściciela.

mLegitymacja adwokacka
jest dostępna
w aplikacji mObywatel



pobierz
mLegitymację

W numerze między innymi:

ANDRZEJ OLAŚ

Reforma, deforma czy zwykle majsterkowanie?

– uwagi na tle zmian w przepisach o pełnomocnictwie procesowym
na mocy nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r.

TADEUSZ ZEMBRZUSKI

Dokąd zmierza ochrona konsumenta w procesie cywilnym?

ŁUKASZ BŁASZCZAK

Wierzytelność stwierdzona wyrokiem sądu polubownego lub ugodą
zawartą przed tym sądem jako podstawa zarzutu potrącenia
w świetle znowelizowanego art. 2031 § 1 pkt 1 k.p.c.

ŁUKASZ WYDRA

Konwersja postępowania przed sądem państwowym
w arbitraż według nowelizacji
Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r.

PAWEŁ DYRDUŁ

Konwersja postępowania sądowego
w postępowanie arbitrażowe